

Zamek w Oporowie gościł średniowiecznych przebierańców z kilku krajów. str. 8

Wreszcie jest chodnik na cmentarzu w Pleckiej Dąbrowie. str. 4

Porzeczkę zostały na krzewach, bo nie opłaca się rwać. str. 14

Żychlin | Przetarg na park miejski. Firma zarzuca, urząd się broni

Oferent oburzony: urząd kpi

We wtorek, 29 lipca, nastąpiło otwarcie ofert na rewitalizację parku miejskiego przy ulicy Jana Pawła II. Wpłynęło 6 ofert. Gmina przeznaczyła na inwestycję 100 tys. zł. I jak tylko taką kwotę usłyszał właściciel firmy France Gost z Gostynina, nie krył swojego oburzenia.

– To jakaś kpina. Skoro urząd ma tylko 100 tys. zł na to zadanie, a wiadomo, że jego realizacja to wydatek 2 razy większy, to po co ogłaszał przetarg? – pytał już na początku Przemysław Stasiniewski, dyrektor generalny France Gost. – Czy urząd przystępuje do przetargu bez rozważania? Przecież powinien mieć kosztorys inwestorski i powinien wiedzieć, ile może kosztować przedsięwzięcie.

Przegląd ofert, jakie wpłynęły do przetargu, potwierdza słowa przedsiębiorcy. Oto bowiem firma Dromar ze Skaryszewa deklarowała wykonanie zadania za kwotę 234.847, Raf-Det z Żychlina za 164.820 zł, Mirex ze Skierniewic za 325.280 zł, ATZ Domaniwice za 252.945 zł, Elvis

z Żychlina za kwotę 209.100 zł i wspomniany France-Gost za 208.962 zł.

Po otwarciu ofert oburzony oferent dalej komentował sytuację. – To skandal. Urząd lekceważy wykonawców, naraża nas na koszty związane z przygotowaniem oferty, koszty wadium i koszty przyjazdu do Żychlina – dodaje Przemysław Stasiniewski. – Skoro zabezpiecza się nierealną kwotę w budżecie, to chyba tylko po to, aby zgodnie z prawem przetarg unieważnić, gdy go nie wygra „swoja” firma. Powinno być jak w Niemczech, skrajne oferty, odbiegające od rzeczywistych kosztów, są odrzucane, co sprawia, że przedsiębiorcy się dyscyplinują. Ze złożonych ofert widać, że oferta firmy Raf-



Skoro zabezpiecza się nierealną kwotę w budżecie, to chyba tylko po to, aby zgodnie z prawem przetarg unieważnić, gdy go nie wygra „swoja” firma.

– Det jest rażąco niska, zaś oferta firmy ze Skierniewic rażąco wysoka. „Swoją” może złożyć niższą ofertę, bo w trakcie wykonania może oszczędzić, gdyż nikt go nie będzie szczegółowo kontrolować z wykonania zadania (np. ilości wywiezionej ziemi, grubości podsypki itp.), a obcego przypilnuje się dokładnie z dokumentacją.

Zbigniew Gałązka, zastępca burmistrza, twierdzi w odpowiedzi na te zarzuty, że samorząd zabezpieczył w budżecie

tyle środków, iloma dysponował, a ustawa nie zabrania przeznaczyć ich mniej, niż jest w kosztorysie. – Nie ma żadnej manipulacji z naszej strony – podkreśla zastępca burmistrza. – Teraz będziemy sprawdzać czy oferty spełniają wymagania specyfikacji. Będziemy mieć dwa wyjścia: albo przetarg unieważnimy, albo dołożymy środków.

To nie pierwszy przetarg, gdy Urząd Gminy w Żychlinie zabezpiecza dużo mniej pieniędzy niż kosztorys inwestorski. Później albo przetarg jest unieważniany, albo urząd dokłada pieniądze. Najbardziej zaskakujący był tegoroczny przetarg na modernizację sali SP 1. Urząd zabezpieczył wtedy tylko 350 tys. zł, podczas gdy oferenci deklarowali ponad 800 tys. zł. Tylko firma Elvis z Żychlina dawała 557 tys. zł. Oferty trzech firm odrzucono, gdyż nie spełniały, zdaniem urzędu, warunków specyfikacji, a zlecenie otrzymał Elvis, gdyż urząd, za zgodą rady, do 350 tys. zł dołożył kolejnych 273 tys. złotych. **dag**

Rolnictwo | Ceny zbóż w skupach

Plony dobre, ale cena marna

Pogoda sprzyja rolnikom. Żniwa w pełni. Jednocześnie na skupach zbóż rozpoczęła się gorączka skupowa.

W tym roku rolników ze świeżo wymłóconym zbożem jest więcej, niż w latach ubiegłych. Z czego to wynika? Z tego, że plony są wyższe niż zwykle, co sprawia, że wielu rolników nie ma gdzie przechować tak dużo ziarna. Sprawdziliśmy ceny w sześciu największych okolicznych skupach zbóż. Ponieważ na terenie gminy Pacyna nie ma skupu, gros rolników wywozi swoje zboże do powiatu kutnowskiego.

Na plony w tym roku rolnicy nie narzekają, niektórzy wręcz są zaskoczeni tak dużą wydajnością. Pszenica sypie nawet 7-8 ton z ha, jęczmień ok. 5 ton. Niestety, gorzej jest z ceną i jakością zbóż, zwłaszcza tych, które miały być przeznaczone jako konsumpcyjne.

– W tym roku obserwujemy bardzo słaby gluten, to wskaźnik bardzo ważny dla młynarzy, którzy kupują pszenicę na mąkę – mówi nam Kamila Mischczak, laborantka w Sopololu w Oporowie. – 80 proc. pszenicy, jaką przywożą rolnicy, to pszenica paszowa. Pozostała mieści się na granicy dopuszczalności. Z białkiem również są problemy. Rozmawiamy z rolnikami i zastanawiamy się nad przyczyną takich

złych parametrów. Nie doszukaliśmy się przyczyny.

Są jednak tacy, którzy twierdzą, że przyczyną złych parametrów była pogoda. Upały „przypaliły” zboża, powodując zbyt szybkie ich wyschnięcie. Za to, jak mówi nam laborantka, jęczmień jest w tym roku bardzo dobrej jakości.

– Żniwa idą pełną parą. Bardzo dużo rolników przywozi zboże do skupu – mówi nam Jakub Woźny, kierownik w Jak-Polu, oddz. Zleszyn. – Plon w tym roku jest dużo wyższy, co sprawia, że wielu rolników nie ma wystarczającej ilości magazynów, by je przechować. Dlatego część zboża sprzedają od razu.

Ile płać za zboże?

Ceny zbóż dynamicznie się zmieniają. Ceny w 6 punktach skupu w regionie zebraliśmy we wtorek, 29 lipca. Niemal wszyscy deklarują, że termin płatności wynosi 14 dni.

Ceny (tylko tych zbóż, które są aktualnie w danym miejscu skupowane) podajemy w kwotach netto za tonę, do tego dochodzi podatek VAT:

JAK-POL Zleszyn: pszenica konsumpcyjna – do 650 zł/tonę; pszenica paszowa – 600 zł/tonę; pszenżyto – 500 zł/tonę; żyto – 420 zł/tonę.

NIKOLEX BIS – Jastrzębia: pszenica konsumpcyjna – 650 zł/tonę; pszenica paszowa – 600 zł/tonę; jęczmień – 520 zł/tonę; pszenżyto – 520 zł za tonę; rzepak – 1.200 zł za tonę (niekontraktowany). **str. 6**

RZUT OKIEM | SPŁONĘŁO DUŻO ZBOŻA, STRAŻACY MIELI PROBLEMY



Zaczął się na peryferiach Żychlina, a dotarł aż na pola Woli Popowej – mowa o pożarze zboża i słomy, do którego doszło w poniedziałek, 28 lipca. O pożarze, jego przyczynach i gaszeniu – piszemy na str. 2.

Żychlin | Ile urlopu na koniec kadencji?

Czy wójtowie w ogóle wypoczywają?

Sprawdziliśmy, ile dni urlopowych zostało samorządowcom do wykorzystania na koniec kadencji. Wiadomo, że ci, którzy przegrają wybory, otrzymują rekompensatę finansową za niewykorzystany urlop.

W poprzednich kadencjach bywało, że burmistrzowie i wójtowie mieli nawet ponad 40 dni urlopu niewykorzystanego. Gdy ustępowali ze stanowiska, dostawali ekwiwalenty pieniężne za urlopy, a to oznaczało dodatkowo duży wydatek dla samorządów.

Gdy wygrywali wybory, samorządy nie traciły, gdyż wójt

czy burmistrz wykorzystywał urlop w następnym roku. Zgodnie z aktualnym Kodeksem Pracy, zaległy urlop za 2013 rok można wykorzystać do końca września. Kilka lat temu urlop mógł być wykorzystywany do końca marca następnego roku, później ten termin wydłużono do końca czerwca, a następnie do końca września.

A oto, co ustaliliśmy na podstawie informacji z Urzędów Gmin: Najwięcej, bo cały urlop za 2013 rok – 26 dni – ma jeszcze do wykorzystania Krzysztof Woźniak, wójt gminy Pacyna. **str. 7**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **796 455 333**
e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**
DOROTA GRABCZEWSKA

Kronika policyjna Znów zginęły akumulatory

W piątek 18 lipca o godz. 21.45 w miejscowości Gołędzkie, gmina Oporów, kierująca Fiatem Punto mieszkanka powiatu kutnowskiego straciła panowanie nad samochodem, zjechała na pobocze i uderzyła w słup energetyczny. Kobieta doznała lekkiego urazu prawej stopy. Była trzeźwa. Została ukarana mandatem karnym.

W sobotę, 19 lipca właściciel posesji w Kujawkach, gmina Bedlno, zauważył ok. godz. 15, że z niezabezpieczonego gospodarstwa zginęło 800 litrów oleju napędowego, 2 akumulatory i koło od kombajnu. Właściciel oszacował straty na ok. 7 tys. zł. **dag**

Powiat kutnowski Skoda Fabia koziołkowała

W niedzielę, 27 lipca, ok. godz. 18.45 na autostradzie A2 w miejscowości Sójki pod Kutnem doszło do wypadku. 35-letni kierowca, mieszkaniec powiatu dębickiego, który prowadził Skodę Octavię, z nieustalonych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem. Zjechał z lewego na prawy pas ruchu, uderzając bokiem w prawidłowo jadącą Skodę Fabia. Uderzenie było tak silne, że Skoda Fabia przewróciła się i koziołkowała. Ucierpiał 6-letnie dziecko, które zostało zabrane do szpitala. Na szczęście okazało się, że obrażenia są niewielkie, tylko siniaki i stłuczenia. Kierowcy byli trzeźwi. **dag**

Gmina Żychlin | Płonęło zboże i słoma w Żychlinie i Woli Popowej

Żywioł silniejszy od strażaków, duże straty na polu

Poniedziałek, 28 lipca, okazał się feralny dla rolników z gminy Żychlin. Około godziny 14.20 strażacy z Kutna zostali powiadomieni o pożarze bel słomy i zboża na pniu w Żychlinie przy ulicy Wiejskiej. Silny wiatr nie sprzyjał strażakom, ogień rozprzestrzenił się na sąsiednie uprawy.

Akcja ratownicza strażaków też nie była brawurowa, widać było, że ochotnikom brakuje nieco doświadczenia. Ale dobrze, że w ogóle byli i ratowali mienie ludzi. Na straż zawodową z Kutna trzeba było czekać zdecydowanie dłużej.

Gdy rozległy się syreny w Żychlinie, pojechaliśmy na miejsce pożaru. Tuż za nami pojawił się pierwszy ciężki samochód gaśniczy OSP Żychlin. Na miejscu okazało się, że przyczyną pożaru była iskra od prasy do słomy. Sucha jak wór słoma paliła się błyskawicznie. Do tego wiał silny wiatr, który utrudniał działania. Ogień, który szedł już szeroką ławą, zaczął się rozprzestrzeniać. W miarę szybko ugaszono płonące zboże, ale z drugiej strony intensywniej paliły się już bele słomy i słoma, która jeszcze leżała na pokosie. Słychać było tylko trzask ognia i widać chmurę dymu, zaś dookoła unosił się zapach jakby pieczonego chleba. Widać było, że jedna jednostka straży nie poradzi sobie z żywiołem.

Minęło kolejnych 10 minut zanim dojechali strażacy z OSP Śleszyn. Strażacy zajęli się ga-

szaniem słomy, ale ogień już przerzucił się ponownie na zboże. Właściciele z przerażeniem patrzyli jak ich plony idą z dymem. Wreszcie gospodarz, który przybiegł ratować zboże na bosaka, pobiegł w stronę strażaków, by zajęli się ratowaniem zboża, a nie słomy. Minęło kilkadziesiąt cennych sekund, by przestać samochód w drugie miejsce i zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się ognia na uprawę. Żywioł pędzony silnym wiatrem poszedł dalej wzdłuż pola. Przy dużym zadymieniu trudno było nawet oszacować, jak daleko sięgały płomienie.



Strażacy zajęli się gaszeniem słomy, ale ogień już przerzucił się ponownie na zboże. Właściciele z przerażeniem patrzyli jak ich plony idą z dymem.



By ugasić ogień trawiący kolejne pola, ściągano kolejne jednostki.

– To ja zauważyłam pożar – mówi Renata Wójcik, której zboże płonęło z winy prasy pracującej na polu sąsiada. – Byłam z dziećmi nad stawem, kąpały się. Zobaczyłam ogień i zawołałam męża, zadzwoniłam po straż.

Mężczyzna wraz ze znajomymi chwycił za łopaty i ruszył ratować mienie. Ale ogień szedł tak szybko, że nic nie zdziałali. Ciągnika z pługiem też nie było. Nikt też z okolicznych mieszkańców nie ruszył na pomoc z ciągnikiem, by odorać płonące

pole i zapobiec rozprzestrzenianiu się ognia. Ludzie patrzyli jak całonocna praca idzie z dymem. Zastanawiali się, kto pokryje im straty.

Ogień dotarł do Woli Popowej

Tymczasem my otrzymaliśmy informację, że w tym samym czasie pali się słoma i zboże w Woli Popowej. – Strażacy kompletnie sobie nie radzą – mówiła Wiesława Lubocha, sołtys wsi Bedlno, która akurat była w Woli Popo-

wej. Właścicielka widząc nieopodal strażaków z OSP Chochołów dzwoniła do Kutna, by ci wysłali nowe wozy strażackie i usłyszała, że skoro strażacy nie wzywają wsparcia, to takowego nie potrzebują. Wreszcie ogień udało się im ugasić, ale gdyby akcja była sprawniejsza, spłonęłoby mniej zboża.

Jak się później okazało, pożary w Żychlinie i Woli Popowej zakwalifikowano jako jedno zdarzenie, gdyż ogień z Wiejskiej dotarł do Woli Popowej. Akcja gaśnicza trwała do godz. 16.00. Dodatkowo do gaszenia pożaru skierowano jednostkę JRG PSP z Kutna oraz dwa zastępy OSP Emit.

– To zdarzenie pokazuje jak niewiele trzeba, by ogień strawił zboże. Dlatego rolnicy powinni zwracać szczególną uwagę na stan techniczny urządzeń pracujących na polu, zwłaszcza pras, gdyż od nich najczęściej dochodzi do pożarów rzyska, słomy i zboża – podkreśla Zdzisław Pęgowski, rzecznik PSP w Kutnie. – Według naszych szacunków spaliło się ok. 1,5 ha zboża, a właściciele ponieśli stratę w wysokości ok. 4 tys. złotych.

Dorothea Grabczewska

Żychlin | Drzewa wrosły w przewody energetyczne Wiatr powieje i sypią się iskry

Tadeusz Koniarek, mieszkaniec bloku przy ul. Narutowicza 85, tzw. „balkonowca”, zwraca uwagę, by Spółdzielnia Wspólny Dom zainteresowała się drzewami, które wrosły pomiędzy przewody średniego napięcia.

– Gdy powieje silniejszy wiatr, iskry sypią się z przewodów, jest niebezpiecznie – a spółdzielnia nie widzi problemu – mówi. – Jak przewód zostanie prze-

rwany, naprawdę może dojść do nieszczęścia, bo ktoś zostanie porażony prądem. Do tego dochodzą uciążliwości z przerwami w dostawach prądu z tego właśnie powodu.

Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom Jerzy Rościński przyznaje, że kilka lat temu drzewa były podcinane. Teraz sprawdzi, jak faktycznie wygląda sytuacja, bowiem gałęzie

drzew szybko odrastają. – Obcinanie drzew w przewodach energetycznych, to nie jest zadanie spółdzielni, ale dopilnuję, by Zakład Energetyczny z Płocka dokonał cięcia gałęzi, by było bezpiecznie – mówi.

– To oni dysponują specjalistycznym sprzętem i fachowcami. Nie kryję jednak, że rozmowy z Zakładem Energetycznym są trudne. **dag**

Gmina Bedlno | Płonął warsztat

Pierwsi na miejscu byli strażacy z Załusina, Orłowa i Woli Kałkowej

O szczęściu w nieszczęściu może mówić właściciel warsztatu rolniczego, który zapalił się przed godziną 4 w nocy 26 lipca w miejscowości Żeronic. Ogień udało się szybko opanować. Właściciel oszacował straty na ok. 5 tys. złotych.

– W nocy o pożarze warsztatu powiadomili mnie mieszkańcy – mówi Stanisław Kubiak, komendant gminny OSP Bedlno. – Wysłałem w pierwszej kolejności strażaków z Załusina, którzy

mieli najbliższej, ok. 1 km, oraz pobliskie jednostki z Orłowa i Woli Kałkowej.

Kolejno na miejsce pożaru dojeżdżały jednostki z OSP Żychlin i OSP Śleszyn, które funkcjonują w strukturach Krajowego Systemu Gaśniczego oraz jednostki OSP Pniewo i OSP Stradzew.

Warsztat znajdował się w mурowanym budynku przykrytym eternitem. Na miejscu panowało duże zadymienie. – Najprawdopodobniej przyczyną pożaru była

utrata izolacyjności przewodów elektrycznych – mówi nam Zdzisław Pęgowski, rzecznik Państwowej Straży Pożarnej w Kutnie. – Właściciel oszacował straty na 5 tys. zł.

To zdarzenie pokazuje, jak ważne jest wyposażenie jednostek OSP w samochody gaśnicze.

Wprawdzie jednostki OSP w Bedlinie nie należą do krajowego systemu, ale to one były pierwsze na miejscu, gdyż były najbliższej zdarzenia. **dag**

Kutno | Niebezpiecznie koło dworca PKP Sprawcy pobicia zatrzymani

Dzięki sprawnej akcji policjanci z kutnowskiej patrolówki zatrzymali trzech sprawców pobicia przypadkowego przechodnia w pobliżu dworca PKP w Kutnie. Grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności. Na razie zastosowano wobec nich dozór policyjny.

– Do zdarzenia doszło w niedzielę 20 lipca, ok. godz. 21.30 w pobliżu dworca kolejowego w Kutnie – informuje Pa-

weł Witczak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kutnie. – Oficer dyżurny otrzymał informację, że w okolicach dworca został pobity mężczyzna. 40-letni mieszkaniec powiatu polickiego w oczekiwaniu na przesiadkę do drugiego pociągu postanowił się przejść ulicą 3 Maja.

Gdy mijął trzech mężczyzn, ci zaczęli go bez powodu bić. Poszkodowany przewrócił się,

doznał urazu głowy. Zapamiętał jednak, jak wyglądali sprawcy i w którą stronę uciekli.

Dzięki szybkiej interwencji funkcjonariuszy po kilku minutach napastnicy zostali zatrzymani.

Wszyscy byli pijani. Każdy z nich miał po 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Sprawcami okazali się kutnianie w wieku 20, 24 i 25 lat. Wobec całej trójki prokurator zastosował dozór policyjny. Teraz odpowiedzą przed sądem. Grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności. **dag**

Konstantynów | Śmierć na szosie

Mieszkaniec gminy Oporów zginął tragicznie

Ok. godziny 1 w nocy, 26 lipca w miejscowości Konstantynów, na drodze wojewódzkiej między Gąbinem a Sannikami, doszło do tragicznego wypadku, w którym zginął 45-letni Dariusz S. mieszkaniec Poborza w gminie Oporów. Poniósł śmierć na miejscu.

Kierowca Audi skręcał na łuku drogi, ale stracił panowanie nad samochodem, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Nie udało się go uratować.

Na miejscu zdarzenia policjanci z komendy miejskiej

w Płocku pod nadzorem prokuratora wykonali oględziny miejsca zdarzenia i pojazdu. – Dokładne przyczyny i okoliczności wypadku zostaną ustalone w wyniku przeprowadzonego postępowania – mówi Krzysztof Piasek, rzecznik policji w Płocku. W akcji uczestniczyło 9 zastępów straży pożarnej: OSP Gąbin, JRG PSP nr 2 w Płocku, 2 JRG PSP Gostynin, 2 jednostki OSP Czyżew i 3 z OSP Sanniki.

Od 10 lat wraz żoną z powodzeniem prowadził gospo-

darstwo rolno-ogrodnicze. Specjalizował się w produkcji kwiatów rabatowych, balkonowych i chryzantem.

Przypuszcza się, że przyczyną tragedii mogło być przemęczenie i zaśnięcie za kierownicą.

– Dotarła do nas tragiczna wiadomość – przyznaje Dariusz Gołaszewski, radny gminy Oporów, który mieszka bardzo blisko. – To był bardzo dobry człowiek, pracowity, do wszystkiego doszedł sam swoją pracą.

dag

Aktualności

Żychlin | Konkurs na dyrektora domu kultury

Kto zastąpi Magdalenę Konczarek?

Urząd Gminy w Żychlinie rozpiął 28 lipca konkurs na stanowisko dyrektora Żychlińskiego Domu Kultury. Osoby, które chciałyby zabiegać o stanowisko, mają złożyć dokumenty do 1 września.

Weryfikacja formalna potrwa 7 dni, po czym uczestnicy konkursu zostaną powiadomieni o rozmowach kwalifikacyjnych. Można zatem sądzić, że na koniec września lub na początku października będzie wyłoniony nowy dyrektor Żychlińskiego Domu Kultury.

Rozpisanie konkursu na stanowisko dyrektora ŻDK to efekt rezygnacji z pracy poprzedniej dyrektorki, Magdaleny Konczarek, która wygrała konkurs na stanowisko dyrektora w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kutnie. Przeszła ona pełnić swoją funkcję z końcem czerwca – o czym w NŁ pisaliśmy. Na czas wyłonienia dyrektora w drodze konkursu, obowiązki dyrektora placówki powierzono Magdalenie Rzeźnickiej, która w ŻDK pracuje od 7 lat.

Urząd oczekuje, że kandydaci na stanowisko dyrektora opracują pisemną koncepcję funkcjonowania placówki kulturalnej. Ponadto, kandydaci muszą się wykazać

znajomością przepisów prawnych dotyczących funkcjonowania placówki kulturalnej, jak i pozyskiwania środków zewnętrznych.

Wymagania dotyczące obowiązkowych wymagań nie są bardzo rygorystyczne. Wymagany jest staż pracy w placówce kultury – 5 lat – i doświadczenie na stanowisku kierowniczym (nie określono jednak rygorystycznie lat pracy na tym stanowisku) oraz doświadczenie w pracy z młodzieżą. Urząd czeka na oferty do 1 września.

Magdalena Rzeźnicka, która obecnie pełni funkcję dyrektora, potwierdza, że chce przystąpić do konkursu. **dag**



Dzieci spółdzielców uczestniczyli od 14 lipca do 25 lipca w półkoloniach. Korzystali z pogody i najczęściej wyjeżdżali nad jezioro do Koszeliówki lub na baseny.

Gmina Żychlin | Spółka Wodna Ziemi Żychlińskiej

Większe problemy niż sądzono

Nowa spółka wodna w Żychlinie, która 20 czerwca dostała dotację w wysokości 21.880 zł z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi na oczyszczenie jednego z głównych rowów melioracyjnych Śleszynek – Biała – Grzybów, przystąpiła do realizacji zadania. Okazuje się jednak, że pracy jest więcej niż to szacowano.

– Zaniedbany przez lata rów został porośnięty samosiejkami, które porosły już do potężnych krzaków i drzew – mówi Marek Materka, prezes spółki. – Prace posuwają się więc bardzo powoli. Z krzaków oczyściliśmy dopiero ok. 1,5 km rowu, podczas gdy ma



Prezes nowej spółki wodnej w Żychlinie, Marek Materka, przyznaje, że nie spodziewał się, iż główny rów melioracyjny Śleszyn – Biała – Grzybów jest aż tak mocno zarośnięty.

on ok. 5 km długości. Rzeczywiście, po obu stronach głównego rowu widać sterty wyciętych gałęzi, które albo trzeba będzie wywieźć, albo spalić.

To jednak początek pracy. Rów jest bardzo zamulony. Za pomocą koparki trzeba go pogłębić o ok. 40-50 cm, by spełniał swoją funkcję odprowadzania nadmiaru wody z pól.

– Liczymy też na pomoc gminy Żychlin, która korzysta z naszych rowów melioracyjnych i chce partycypować w kosztach ich udrożnienia – dodaje prezes Materka. – Chodzi o rów odchodzący od ulicy Kilińskiego oraz przechodzący przez ulicę Dobrzeleńską. Samorząd dołoży nam ok. 8 tys. zł. **dag**

Żychlin | Atrakcyjne półkolonie w Spółdzielni Mieszkaniowej

Mnóstwo wyjazdów, nie tylko nad jezioro

Grupa kilkunastu dzieci w wieku szkolnym uczestniczy w półkoloniach organizowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową przy ulicy Łąkowej. To tradycja od wielu lat, by dzieciom spółdzielców zapewnić dwa tygodnie zajęć w wakacje. Półkolonie zaczęły się 14 lipca, zakończyły 25 lipca.

– Zaczęliśmy po półkoloniach w Żychlińskim Domu Kultury. Korzystamy z pięknej pogody i bardzo często jeździmy do Koszeliówki nad jezioro – mówiła nam przed kilkoma dniami Urszula Kruczkowska ze spółdzielni, która zawsze opiekuje

się dziećmi podczas półkolonii oraz ferii zimowych. – W planach mamy też wyjazd do Płocka. Zwiedzimy zoo i pojedziemy do kina na film. Pojedziemy też do aquaparku w Kutnie i do term w Uniejowie. Czasami zapraszamy na wycieczki również mamy i babcie.

Zuzia Bonińska, która ma 9 lat, to stała półkolonistka, uczestniczy w zajęciach od 3 lat. – Na półkoloniach zawsze jest bardzo ciekawie. W tym roku często jeździmy nad jezioro. Wcześniej chodziłam na półkolonie do ŻDK – mówi dziewczynka.

10-letni Kacper Szczapa i jego kolega, 10-letni Kuba Drozdowski uczestniczą w spółdzielczych półkoloniach 4 raz. – Przychodzę na zajęcia półkolonijne, bowiem bardzo lubię pa-

nią Ułę – mówi Kuba. – Czas na półkoloniach szybko nam leci. Mamy wiele wycieczek poza Żychlin. A jeśli jesteśmy w mieście, to w świetlicy mamy zabawy i gry planszowe, oglądamy filmy.

Z kolei Alicja Marczak na półkoloniach jest pierwszy raz. Rok temu też chciała się zapisać, ale się spóźniła.

Gdy rozmawialiśmy z półkolonistami wyjeżdżającymi po raz kolejny nad jezioro do Koszeliówki, babcia Alicji, Maria Zakrzewska deklarowała, że skorzysta z zaproszenia organizatorów półkolonii i wraz z dziećmi też wybierze się na wycieczkę. – Trzeba wykorzystać okazję, bo z Żychlina nie ma żadnego autobusu do Koszeliówki nad jezioro, a innego jeziora w pobliżu nie ma. **dag**

Bezpieczeństwo

Poszukiwania wandal

Policja poszukuje sprawcy zniszczenia czterech przęseł betonowych w ogrodzeniu posesji w miejscowości Brzeziny. Do zdarzenia doszło 24 lipca. Właściciel oszacował straty na ok. tysiąc złotych. Ponadto, w minionym tygodniu policjanci z Komendy Powiatowej w Żychlinie zatrzymali trzech nietrzeźwych kierowców. Rekordzista, rowerzysta, został zatrzymany w Śleszynie 24 lipca o 15.35. 46-letni mężczyzna miał 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. 22 lipca w Pleckiej Dąbrowie o 17.17 funkcjonariusze zatrzymali 27-letniego kierowcę Opla Omegi, który miał ponad promil alkoholu. Trzeci pijany kierowca to 45-letnia kobieta, zatrzymana 25 lipca o godz. 1.55 w Żychlinie, na ulicy 3 Maja. Kierowała Seatem Leonem, mając ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Nietrzeźwymi zajmnie się sąd w Kutnie. **dag**

RZUT OKIEM | ŚMIERDZĄCA FOSA WOKÓŁ ZAMKU



Czytelnicy informują nas, że woda w fosie wokół zamku w Oporowie śmierdzi, zwłaszcza wieczorem.

Spacer w parku, a zwłaszcza blisko fosy, wcale nie jest przyjemny. Rzeczywiście, nieprzyjemny zapach jest czuć, zwłaszcza w upalne dni. Jednak hipotezy na temat nieprzyjemnego zapachu są różne. Woda w fosie jest prawie stojąca, po wierzchu pływa rzęsa. – Fosa ma dopływ wody ze stawów i odpływ do rzeki, ale ze względu na niski poziom wód gruntowych przepływ został bardzo ograniczony, by woda nam całkowicie nie wypłynęła – przyznaje Piotr Stasiak z Muzeum Zamek w Oporowie. – Upał robi swoje, woda kwitnie, ale moim zdaniem nieprzyjemny zapach wcale nie pochodzi z fosy. To raczej zapach gnojówki wylewanej gdzieś w pobliżu na pola. **dag**

REKLAMA



Każda reklama i każde ogłoszenie drobne

zamówione do wydania żychlińskiego Nowego Łowiczana (gminy Żychlin, Bedno, Oporów, Pacyna) ukaże się także w wydaniu głównym (Łowicz i powiat łowicki) oraz w wydaniu na Głowno i Stryków

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w następujących punktach: Bedno 28, sklep Mini-Mag; Dobrzelin, ul. Wł. Jagiełły, sklep Magda; Pacyna, ul. Towarowa 4, sklep Durka Magdalena; Plecka Dąbrowa, sklep Monika; Żychlin, ul. Łąkowa 9a, sklep Magda; ul. Narutowicza 85F, sklep Magda; ul. 29 Listopada 25-26, sklep Elemis.

Można je także zamówić internetowo – www.lowicznanin.info

Reklamy ramkowe można zamawiać kontaktując się z naszym działem reklamy: reklama@lowicznanin.info, Łowicz, Pijarska 3a, tel. 46/837-46-57, kom. 500-105-696.

Aktualności

Kilkoro młodych z Żychlina i okolic pojechało do Włoch. str. 7

Żychlin | W sierpniu początek adaptacji „Nadzieja” nie umiera, będzie służyć trudnej młodzieży

Starostwo Powiatowe w Kutnie wyłoniło wykonawcę adaptacji budynku po dawnej Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej „Nadzieja” w Żychlinie przy ulicy Dobrzelińskiej.

Prace będzie wykonywał Zakład Budownictwa Ogólnego Karbud z Sochaczewa, który wykona zadanie za kwotę 820.855 zł. Umowa będzie podpisana po niedzieli. Prace adaptacyjne mają się zacząć w sierpniu, a zakończyć do końca października.

To był drugi przetarg, pierwszy został unieważniony. W drugim podejściu o wykonanie zadania zabiegała też firma Rom-Bud z Żychlina, która wprawdzie oferowała kwotę 635.910 zł, ale jak się okazało po sprawdzeniu kosztorysów, nie ujęto w nim wszystkich prac, oferta została więc odrzucona. Starostwo powiatowe zabezpieczyło na przedsięwzięcie kwotę 844.903 zł. Będzie mieć ok. 24 tys. zł oszczędności.

Ponieważ w budynku znajduje się NZOZ „Promed”, Centrum Stomatologii oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej, w trosce o komfort przychodzących tam osób zdecydowano, że wejście do MOS będzie zorganizowane z drugiej strony budynku, od strony tarasu i Zespołu Szkół, zaś wejście do WTZ będzie od strony ośrodka przedsiębiorczości. Zagospodarowanie parteru zostaje bez zmian. Adaptacja obejmuje trzy pozostałe kondygnacje. WTZ znajdują-

cy się na I piętrze zostanie przesunięty do znajdujących się dalej niewykorzystanych pomieszczeń. Na I piętrze będzie zorganizowana stołówka z podręczną kuchnią dla podopiecznych MOS. Na II piętrze zaprojektowano internat dla 52 podopiecznych. Przewidziano 13 pokoi czteroosobowych. W Nowej Wsi, gdzie dotąd mieścił się MOS, pokoje były nawet 9-osobowe. Ponadto będą dwie świetlice oraz pokoje dla wychowawców. Na najwyższej kondygnacji będzie zorganizowana część dydaktyczna. Przewidziano 6 sal lekcyjnych i 3 pracownie specjalistyczne.

W I etapie robót założono, że WTZ zostanie przesunięty do wolnych pokoi. Tymczasem od 4 sierpnia placówka WTZ będzie nieczynna, ale jak podkreśla Elżbieta Woźniak, kierownik WTZ, pracownicy będą dyspozycyjni i udostępnią firmie pomieszczenia, by dokonali niezbędnych prac. – Dobrze by było, aby roboty budowlane i przenosiny odbyły się w sierpniu, by od września WTZ funkcjonował bez problemów – dodaje pani Elżbieta.

Można się spodziewać, że przeniesienie Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii z Nowej Wsi do Żychlina nastąpi na początku 2015 roku albo w przerwie semestralnej.

Kilka dni temu rozstrzygnięto też konkurs na dyrektora MOS w Żychlinie. Do konkursu przystąpiła dotychczasowa dyrektorka w Nowej Wsi Barbara Korczak oraz jej zastępczyni Ewa Rutkowska. Komisja rekomendowała na stanowisko Ewę Rutkowską. **dag**

Gmina Oporów | Czy będzie modernizowana jakaś droga powiatowa?

Trwa przepychanka gmina-starostwo

Wciąż nie ma decyzji, czy któraś z dróg powiatowych przechodzących przez gminę Oporów zostanie w tym roku zmodernizowana.

Starostwo wciąż czeka, by gmina zwiększyła swoją partycypację, zaś gmina skrzętnie liczy swoje niewielkie pieniądze i inne ważne zadania. Jak mówi nam Mirosław Ruciński z zarządu powiatu, do końca lipca

musi w tej sprawie zapisać jednak decyzję. – Będziemy jeszcze negocjować z gminą Oporów w sprawie zwiększenia partycypacji w kosztach remontu drogi przez Gołdźki – mówi Mirosław Ruciński. – 40 tys. zł, jakie oferuje wójt Robert Pawlikowski, to zbyt mało. Wiemy, że w gminie pojawiły się dodatkowe pieniądze.

Tymczasem Robert Pawlikowski przyznaje, że jest skłonny trochę dołożyć do przedsięwzięcia, ale na pewno nie tak dużo jak chciałoby starostwo (chodziło, by gmina do zadania dołożyła nie 40, a 200 tys. zł).

– Chętnie spotkam się z Mirosławem Rucińskim i będziemy negocjować, choć mamy kontakt na bieżąco – mówi wójt. – Jestem skłonny trochę dołożyć, ale nie wiem, czy starostwo będzie usatysfakcjonowane. Jesteśmy niewielką gminą o ograniczonych dochodach, mamy dużo swoich zadań do wykonania.

Drogi powiatowe to zadanie starostwa i to ono powinno się wywiązywać ze swoich obowiązków. Dodatkowe większe pieniądze pojawiają się, jak dostaniemy dotację z ministerstwa sportu za I etap budowy sali

gimnastycznej, ok. 550 tys. zł, ale to będzie późną jesienią, zbyt późno, by robić drogę.

Mirosław Ruciński, mówi nam, że jeśli nie dogadają się z wójtem, to być może z oszczędności uda się im wygospodarować część pieniędzy, by zrobić nakładkę na jednej z dróg.

– Ale wtedy to my będziemy decydować, którą drogę wybrać – dodaje Ruciński. – W gminie Oporów wiele dróg wymaga remontu, mamy pisma od mieszkańców nie tylko Gołdźkiego. Mamy kilka potencjalnych dróg do poprawienia: Stanisławów-Mnich, Skórzewa-Mnich, Wólka Lizigłódz-Wola Owsiana.

– Pociągające jest to, że jeśli nawet nie znajdziemy płaszczyzny porozumienia, to jest szansa, że jakaś inna droga w gminie zostanie zrobiona, choć może nie ta najbardziej potrzebna – dodaje Robert Pawlikowski.

Panowie mają rozmawiać i negocjować warunki. Na koniec lipca okaże się, jakie w tej sprawie zapadły decyzje. **dag**

Żychlin | Do końca października obiekt na osiedlu Wyzwolenia ma być gotowy
Rossmann i Pepco szykują sobie miejsce

W poniedziałek, 21 lipca, w południe, pracownicy firmy SL Inwestycje z Warszawy rozpoczęły budowę sieci sklepów Rossmann na osiedlu Wyzwolenia obok TESCO.

W ciągu jednego dnia ogrodzili działkę o powierzchni prawie 2862 mkw. We wtorek po południu do pracy przystąpił ciężki sprzęt. Wyrównywany jest teren pod budowę marketu kosmetycznego. Prace wykonuje żychliński podwykonawca – Rom-Bud. Jak informuje prezes warszawskiej firmy, Małgorzata Świerczyńska na wybudowanie obiektu mają niewiele ponad 3 miesiące. Do końca października market ma być gotowy.

Inwestorem jest deweloper Wielkopolski Fundusz Inwestycyjny z Poznania, który wcześniej kupił działkę od Spółdzielni Mieszkaniowej Emit. Na początku marca inwestor uzyskał pozwolenie na budowę, a na koniec czerwca podpisał akt notarialny na nieruchomości.

Budynek będzie jednokondygnacyjny, stanowić będzie halę jednoprzestrzenną. Ściany będą murowane z pustaków ceramicznych. Konstrukcja dachu będzie drewniana, a dach dwuspadowy,



Pracownicy firmy SL Inwestycje z Warszawy rozpoczęli grodenie terenu 21 lipca, a już dzień później zaczęli pracować ciężki sprzęt.

kryty papą gontową. Powierzchnia zabudowy budynku to 802, 22 mkw, powierzchnia sprzedaży 521,87 mkw. Budynek będzie mieć 45 m długości i 23 m szerokości. Wysokość w kalenicy 5,4-6,6 m. Wokół ma być parking dla ok. 25 samochodów osobowych oraz 2 miejsca dla osób niepeł-

nosprawnych. – Budynek będziemy stawiać w tradycyjnej technologii. Mamy doświadczenie w stawianiu podobnych obiektów – mówi pani prezes. – Docelowo będzie tutaj Rossmann, Pepco i najprawdopodobniej sklep mięsny lub apteka. Do końca października inwestycja ma być

zakończona. Budynek będzie w jasnej tonacji złamanej bieli z brązowym dachem krytym papą gontową. Wyposażenie sklepu będzie wnosić każdy z podmiotów.

Otwarcia można się spodziewać zatem w listopadzie lub na początku grudnia. **dag**

Plecka Dąbrowa | Chodnik na cmentarzu
Wreszcie estetycznie

Kilka dni temu zakończono układanie chodnika w głównej alei cmentarza parafialnego w Pleckiej Dąbrowie. Zlikwidowano też wielkie śmietnisko znajdujące się na końcu cmentarza.

Teraz jest estetycznie i czysto, od razu przyjemniej.

O zaniedbanym cmentarzu w Pleckiej Dąbrowie pisaliśmy w czerwcu. Po deszczu alejki były trudne do przejścia, wsze-

dzie błoto, a śmietnik na końcu cmentarza był wielką górą śmieci, która zaczęła już zasypywać okoliczne groby. Teraz porządek jest wzorowy, śmietnik został opróżniony.

Główna aleja cmentarna ma ok. 85 metrów długości i ok. 2,2 m szerokości.

Mieszkańcy mają nadzieję, że w miarę pozyskiwania środków, polbrukiem będą wyłożone alejki boczne. **dag**



Kilka dni temu zakończono układanie chodnika w głównej alejce cmentarnej w Pleckiej Dąbrowie. Teraz jest ładnie i estetycznie.

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Gmina Żychlin | Remont świetlicy wiejskiej w Grzybowie

Pracownicy byli i zostawili

Firma Admar z Łowicza, która wygrała przetarg na częściową modernizację świetlicy wiejskiej w Grzybowie, wykonała część prac i zniknęła z placu budowy. Inwestycja jest realizowana z unijnym dofinansowaniem. Ma być zakończona do końca sierpnia.

Roboty przerwano w połowie maja. Zostały tylko rusztowania. Kiedy ponownie rozpoczną prace? Do końca sierpnia mają termin zakończenia zadania, więc inwestor spokojnie czeka.

Firma Admar z Łowicza ma wykonać zadanie za 117.494 zł, z czego Urząd Gminy w Żychlinie dostanie unijną dotację do kwoty 76.535 zł. Pieniądze pochodzą z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich Lider. Ponieważ szacunkowy koszt przedsięwzięcia wynosił 161 tys. zł, a po przetargu okazało się, że inwestycja będzie tańsza, więc unijna dotacja będzie proporcjonalnie pomniejszona.

Modernizacja świetlicy w Grzybowie nie jest tak całościowa jak świetlica w Śleszynie, ale najpilniejsze prace będą wykonane – mówi Edyta Ledzion, kierownik Gminnego Centrum Promocji i Informacji w Urzędzie Gminy w Żychlinie. – Będą wymienione okna, położone gładzie i płytki w sanitariatach oraz w pomieszczeniu kuchennym, założona nowa armatura łazienkowa, zrobiona nowa instalacja elektryczna i nowa instalacja ogólna oraz przydomowa oczyszczalnia ścieków.

Do połowy maja pracownicy wykonali część prac, ale musie-



Firma z Łowicza, która modernizuje świetlicę wiejską w Grzybowie wykonała część prac i zniknęła. Termin zakończenia prac mija z końcem sierpnia.

li je przerwać, bowiem 11 maja w świetlicy była komunія. Jak wtedy prace przerwali, tak nie ma ich do tej pory. Po nich zostały tylko wiszące przewody elektryczne i rusztowania służące do obróbki kominów na dachu.

W środku budynku wykonano część prac. Wymieniono okna, w pomieszczeniach położono gładzie, a na korytarzu na wysokości ok. 1,3 m lamperie. Jakość wykonanych prac nie jest najwyższa. Patrząc pod kątem wi-



Dla mnie ważniejsze było, by wymieniono okna i uporządkowano instalację elektryczną w taki sposób, by biblioteka płaciła za swoją energię, świetlica za swoją, a lokatorzy za swoją.

dać miejsca, gdzie likwidowano gniazdko, a ściany nie są idealnie równe. Metalowe szafki przy malowaniu lamperii też zostały niechlujnie obmalowane, jakby nie można było ich przed przystąpieniem do prac okleić taśmą, chroniąc przed farbą. W świetlicy oraz pozostałych pomieszczeniach obcięto dotychczasowe parapety, ale nowych wciąż nie założono. W sanitariacie nie ma kompletnej armatury, brakuje kabin oddzielających WC. Wciąż są stare rury wodno-kanalizacyjne, nie ma przydomowej oczyszczalni.

Do wymiany są dwie pary drzwi wejściowych, podłączenie zamontowanych 2 nowych lamp oświetlających teren oraz instalacja odgromowa.

Nowa instalacja energetyczna tylko w części budynku

Najbardziej bulwersujące było to, że robiono w budynku instalację elektryczną, przekuwano się przez stropy w mieszkaniu, które wynajmuje od gminy, ale u mnie instalacji nie zrobiono – mówi Krystyna Kowalska,

sołtys Grzybowo. – Przecież mieszkanie znajduje się w tym samym budynku i jest własnością gminy. Instalację elektryczną założyliśmy na własny koszt.

Edyta Ledzion, koordynator projektu wyjaśnia, że założenie nowej instalacji elektrycznej w części mieszkalnej nie mogła być ujęta w projekcie, gdyż istniałaby obawa, że cały projekt zostanie odrzucony, a gmina nie dostalaby dofinansowania. – W tym projekcie i tak dużo jest kosztów niekwalifikowanych, które pokrywa gmina (jak budowa przydomowej oczyszczalni) i nie starczyło pieniędzy na poszerzenie zakresu prac. Dla mnie ważniejsze było, by wymieniono okna i uporządkowano instalację elektryczną w taki sposób, by biblioteka płaciła za swoją energię, świetlica za swoją, a lokatorzy za swoją – dodaje pani Edyta.

Za to w piwnicy gniazdek i przełączników bez liku, co kilkadziesiąt centymetrów, nikomu zupełnie niepotrzebnych, ale widać projektant miał taką wizję, a wykonawca wykonał. I jeszcze jedna dziwna projektowa perełka. W pomieszczeniu na węgiel włącznik światła zamiast umieścić na zewnątrz budynku lub tuż za drzwiami, umieszczono na wysokości 3 metrów, gdzie trzeba wejść po kilku schodkach, zapalić światło i zejść, by nabrać węgla, po czym znowu wejść po schodach, wyłączyć światło i schodzić po schodkach po ciemku. Mistrzostwo projektowe!

Na zewnątrz budynku, w jego szczytach, założono 2 lampy oświetleniowe, choć wejście do pomieszczeń świetlicy i filii biblioteki jest od drugiej strony.

Prace nie są jeszcze skończone, więc wszyscy cierpliwie czekają. Jeśli termin zostanie przekroczony, urząd będzie naliczać karne odsetki. dag



Remonty w SP 2 powoli dobiegają końca. Montowane są ostatnie indywidualne szafki dla uczniów klas I-III.

Żychlin | Wakacyjne remonty w SP 2 Będą ławeczki na korytarzach

Remonty wakacyjne w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 im. Jana Pawła II dobiegają końca. Sale nauczania początkowego w klasach I-III są już niemal gotowe na przyjęcie najmłodszych uczniów. W nowym roku szkolnym będą trzy oddziały klasy I, a nie dwa, jak to było do tej pory. W klasach są już indywidualne kolorowe szafki dla uczniów.

Z urzędu gminy dostaliśmy 5.366 zł na zakup stolików i krzeseł do trzeciego oddziału klasy pierwszej – informuje Piotr Wysocki, dyrektor placówki. – Wszystko jest zamówione. Co ciekawe, stoliki i krzesła posiadają regulowany system wysokości, co pozwoli dobrać je odpowiednio do każdego ucznia.

Zamówione są też nowe dywany do klas pierwszych oraz do świetlicy. Przypomnijmy, że pomieszczenie dla trzeciego oddziału klasy I przygotowano już w grudniu 2013 roku. W sali przeprowadzono kapitalny remont, wymieniając podłogę, oświetlenie, w oknach są nowe żaluzje.

Powoli dobiega również końca wymiana lamp oświetleniowych w szkole – dodaje dyrektor. – Robimy to sukcesywnie od

2 lat. Teraz wymienialiśmy 32 lampy. Zastąpiły dotychczasowe, 50-letnie. Do wymiany zostaną lampy tylko w trzech klasach.

Ze środków Rady Rodziców, za ok. 3 tys. zł, zostaną zakupione ławeczki z drewnianymi siedliskami, zespolone po kilka sztuk, które staną na korytarzach. Tak więc szkoła czeka na dostawę 6 ławek z 4 miejscami oraz 2 ławek z 3 miejscami. – Kupowaliśmy takie zestawy, by możliwe było ich ustawienie na szkolnych korytarzach w sposób gwarantujący bezpieczeństwo dzieciom. Ławki będą na wszystkich kondygnacjach szkoły – dodaje dyrektor.

Na początku lipca pomalowano stołówkę i kuchnię. Prace wykonywali pracownicy z robót publicznych. Generalne sprzątanie pomieszczeń będzie w sierpniu, teraz pracownicy mają urlopy.

Wciąż nie wiadomo, czy w te wakacje uda się pomalować ściany w sali gimnastycznej. Wymiana parkietu była rok temu. W czasie ferii zimowych planowano malowanie, ale okazało się, że nie ma pieniędzy. Dyrektor Wysocki podkreśla, że po najważniejszych remontach i zakupach jeszcze raz przeliczy budżetowe pieniądze. dag

Gmina Bedlno | Cztery szkoły szykują oddziały przedszkolne Kupują meble, armaturę, sprzęt AGD i RTV

Gminy Bedlno i Oporów dostały dotację z Urzędu Marszałkowskiego na przystosowanie pięciu oddziałów przedszkolnych do ministerialnych wymogów i przyjęcia młodszych dzieci.

Gmina Bedlno skorzystała z maksymalnej dotacji, po 87 tys. zł na szkołę. Łącznie do szkół na terenie gminy Bedlno trafi 435 tys. złotych, z czego prawie 119 tys. zł na organizację placówek zabaw przy szkołach.

Przetarg na budowę placówek zabaw wokół wszystkich szkół już rozstrzygnięto. Przetarg wygrała firma Magic Garden. Montaż placówek zabaw zacznie na początku sierpnia. I tak przy SP w Pniewie powstanie plac zabaw za 45 tys. zł, przy SP w Szewcach Nadolnych za 43.755 zł, przy SP w Żeronicach i przy SP w Pleckiej Dąbrowie zostaną rozbudowane dotychczasowe place, a kwota dotacji wyniesie tam po 15 tys. zł.

Ponieważ po przetargu okazało się, że są oszczędności, możli-

we będzie rozpisane dodatkowe przetargi na zakup kolejnych urządzeń na place, bowiem przyznana dotacja jest w całości do wykorzystania przez gminę i nie ma jej zwrotu.

To będzie tylko z korzyścią dla dzieci, które będą mogły korzystać z większej ilości zabawek na placu.

Aby zakupy pozostałego wyposażenia był tańszy zdecydowaliśmy, że każdy z dyrektorów kupuje określony asortyment wyposażenia do wszystkich szkół pytając o cenę i wybierając najkorzystniejszą ofertę – mówi Teresa Kubica, inspektor ds. oświaty w Urzędzie Gminy Bedlno. – Zamówienia właśnie zostały wysłane, a zakupione sprzęty powinny przychodzić na początku sierpnia.

I tak Magdalena Gawrońska, dyrektor SP Pniewo zajmuje się zakupem żaluzji, obudową grzejników, zakupem pomocy dydaktycznych i zabawek oraz artykułów papierniczych do wszystkich placówek.

Joanna Jankowska, dyrektor SP w Szewcach Nadolnych zakupuje dla wszystkich szkół dywany i armaturę łazienkową.

Dorota Stelmaszczyk, dyrektor SP w Żeronicach kupuje do wszystkich placówek meble do oddziałów przedszkolnych, szafki do szatni i kuchni.

Dyrektor Beata Kwiatkowska zajmuje się zakupem sprzętu AGR i RTV, czyli lodówek, zmywarek, wyparzonek, kuchni gazowych i elektrycznych i radioodtwarzaczy.

Dopiero we wrześniu będą kupowane tablice interaktywne, rzutniki i kserokopiarki.

Każdy z dyrektorów we własnym zakresie przygotowuje pomieszczenia dla oddziałów przedszkolnych. Wszystko ma być gotowe na 1 września. dag

REKLAMA

LOOMBARD ZŁOTO SREBRO

POŻYCZKI
POD ZASTAW WSZYSTKIEGO

rowerów motorów
samochołów sprzętu RTV
sprzętu AGD elektronarzędzi
złota srebra
telefonów komórkowych elektroniki
komputerów elektroniki
butli gazowych

DUŻY WYBÓR TELEFONÓW I SPRZĘTU RTV DO SPRZEDAŻY !!!

SKUP ZŁOTA I SREBRA

Łowicz
Zduńska 49
73 079 62 99

czynne 7 dni w tygodniu 9 - 22

najniższe odsetki w miesiące
najlepsze wyceny
największy wybór sprzętu

www.loombard.pl

REKLAMA

PRODUCENT

OKIEN SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

RABAT LETNI

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine o szerokości ościeży 9 cm z kłinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX - szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.łowicz.pl www.sib.łowicz.pl www.sklep.sib.łowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Nowa Sala Weselna w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne: od 100 osób do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

Gmina Pacyna | Wizja lokalna w sprawie przebiegu drogi w Modelu-Kamionka

Gdzie droga, a gdzie pole?

W czwartek, 17 lipca, na polu w miejscowości Model-Kamionka, nazywanej przez miejscowych tzw. „osobnym kątem”, odbyła się wizja lokalna w sprawie wznowienia granic drogi gminnej i pól okolicznych rolników.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Na spotkanie z właścicielami gruntów przybyli przedstawiciele gminy Pacyna: Kazimierz Piotrowski, inspektor ds. rolnych i ewidencji działalności gospodarczej i Mirosław Małejka, inspektor ds. obronnych i zarządzania kryzysowego i sportu oraz geodeta Czesław Owczarczyk z Gostynina, zatrudniony przez gminę Pacyna, by dokonać właściwych pomiarów i rozstrzygnąć spór o faktyczny przebieg drogi.

Sporna droga znajduje się w szczyrim polu. Dojazd do miejsca, w którym była wizja lokalna, był możliwy tylko samochodem terenowym, bo choć to droga gminna, to kompletnie zaniedbana, równiarka nie jechała tędy od bardzo dawna, a może w ogóle. Gminni urzędnicy też

zostawili strażacki samochód OSP Pacyna, który najwyraźniej służy za samochód gminny, przy głównej drodze. Kilometr pokonali pieszo.

Zamieszanie z przywróceniem granic zaczęło się od Łukasza Kowalskiego, który niedawno kupił ziemię od innej właścicielki. Przed laty wszystkie okoliczne pola należały do SKR Model, która już nie istnieje. Na przestrzeni lat kolejne kawałki ziemi były sprzedawane rolnikom.

– Mam własny GPS, za pomocą którego obmierzyłem swoje nowe pole i okazało się, że brakuje mi hektar ziemi. Z moich ustaleń wynikało, że niektórzy rolnicy szerokością nawet 17 metrów wchodzi w moją posiadłość, a uprawiają niby swoje pole. Na mojej ziemi przebiega też droga gminna szerokości 5 metrów – mówi Łukasz Kowalski. – Umieję liczyć swoje pieniądze, a hektar ziemi to spora kwota,



Ze wstępnych ustaleń geodetów wynika, że lewy skraj drogi powinien się zaczynać w miejscu rosnącej kukurydzy.

której darować nie można. Ponieważ były niezgodności pomiędzy mapami a rzeczywistością, zwróciłem się do gminy o wznowienie granic drogi gminnej sprzed lat.

Jak mówi pan Łukasz, gdy kupił nieruchomość, części drogi gminnej w ogóle nie było, została przez poprzednich właścicieli zaorana. By zapewnić dojazd do pól innym, sam wyznaczył inną

drogę. Teraz rolnicy chcą, by geodeta zrobił porządek, ustalił faktyczne granice działek i przywrócił pierwotny przebieg drogi gminnej na całą długość.

– Droga musi wrócić na własne miejsce, bowiem dziś pan jest pozytywnie nastawiony, drogę udostępni, ale za jakiś czas sytuacja może się zmienić, a my zostaniemy z problemem. Wszyst-

ko musi być prawnie – mówił obecny na miejscu rolnik Kazimierz Modliborski.

Ze wstępnych pomiarów geodetów z Gostynina wynika, że są spore niezgodności pomiędzy granicami działek, które widnieją w księgach wieczystych, a które użytkują od wielu lat.

Andrzej Modzelewski policzył, że z nowych wskaza-

“

Ponieważ były niezgodności pomiędzy mapami a rzeczywistością, zwróciłem się do gminy o wznowienie granic drogi gminnej sprzed lat.

wynika, iż straciłby ok. 10 m na szerokości przez 100 metrów długości pola, czyli ok. 10 arów. – Geodeci muszą wszystko sprawdzić i zrobić porządek z podziałem geodezyjnym, abyśmy my później nie mieli kłopotów z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która wypłaca dopłaty – mówi. – Konsekwencje finansowe za nieprawidłowości to my możemy ponieść za panujący bałagan. To nam zabiorą część dopłat. Dlatego wszystko trzeba zrobić tak, aby było dobrze i zgodnie z prawem.

Geodeta Czesław Owczarczyk nie ma wątpliwości, że są spore niezgodności. – Musimy odszukać pierwotne słupki graniczne i je odkopać. Ale to będzie możliwe dopiero po żniwach, na jesieni, gdy spadną deszcze i ziemia nie będzie skałą – oświadczył zebranym. – Wszystkie prace będą wykonywane w państwie obecności – zapewnił. ■

RZUT OKIEM | BĘDZIE CIEPLEJ



Firma Szym-Bud z Żychlina dociepla budynek komunalny przy ul. Waryńskiego 3, naprzeciwko stadionu. Prace postępują sprawnie. Wprawdzie firma ma termin na zakończenie prac do połowy października, ale już wkrótce można spodziewać się ich końca. Koszt docieplenia to ok. 25 tys. zł. Do budynku doprowadzone jest miejskie ciepło do celów grzewczych, ale ciepłej wody nie ma. – To stary budynek, w którym utrata ciepła była duża. Inwestycję realizujemy, aby poprawić lokatorom komfort mieszkania – mówi Edyta Zajączkowska, kierownik gospodarki mieszkaniowej w Samorządowym Zakładzie Budżetowym. – Niższa część budynku była docieplona kilka lat wcześniej, teraz przyszła pora na drugą, wyższą. dag

Rolnictwo Plony dobre, ale cena marna

dokończenie ze str. 1
SILOPOL – Oporów: pszenica konsumpcyjna – 660 zł/tonę; pszenica paszowa – 620 zł/tonę; jęczmień – 520 zł/tonę; rzepak – 1200 zł/tonę kontraktowany i 1120 zł/tonę niekontraktowany
CARGILL Polska – Dobrzelin: pszenica paszowa – 650 zł/tonę; jęczmień – 550 zł/tonę; pszenżyto – 550 zł/t; żyto – 480 zł/tonę; kukurydza – 700 zł/tonę
AGROCENTRUM – Pniewo: pszenica konsumpcyjna – 640 zł/tonę; pszenica paszowa – 600 zł/tonę; rzepak tylko kontraktowany – 1160 zł/tonę; MŁYN – Szymański Dobrzelin; pszenica konsumpcyjna – 650 zł/tonę; jęczmień – 520 zł/tonę; pszenżyto – 520 zł/tonę; żyto – 400 zł/tonę. dag



Wielu rolników zmuszonych jest od razu sprzedawać zboże, prosto z pola. Rolników z gminy Oporów zastaliśmy na skupie Nikolex w Jastrzębiej.

REKLAMA

**PUNKT SKUPU
ZŁOMU**
najwyższe ceny w regionie

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

■ wystawiamy zaświadczenia
■ bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
■ rzetelna wycena

Główno
ul. Grunwaldzka 9
na terenie starej Mleczarni
tel. 537-537-300

**HURTOWNIA
CERAMICZNO-
BUDOWLANA**

JAKMAR Łowicz
ul. Nadburzańska 41
tel. 46/837-88-13

**POLECA
W SUPER
CENACH:**

- wanny akrylowe
- kabiny
- baterie
- zestawy podtynkowe
- zestawy natryskowe
- kompakty wc
- meble łazienkowe
- lustra
- zlewy granitowe i nierdzewne
- glazurę
- terakotę
- wełny mineralne
- styropian
- tynki gipsowe
- gładzie
- kleje
- farby
- płyty gipsowe
- profile

PRACUJEMY:
od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00-18.00
w soboty w godz. 7-15

Żychlin | Rusza projekt aktywizacji 37 osób w trzech zawodach

Zadowoleni, że wyszli z domu

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Żychlinie rozpoczął realizację unijnego projektu pt. „Nie czekaj, pokaż co potrafisz”, w którym uczestniczy 37 osób. Przyuczają się do zawodu: gastronom, handlowiec i wulkanizator.

Do końca sierpnia mają się zakończyć zajęcia teoretyczne i praktyczne. Od września wszyscy uczestnicy projektu mają być na płatnych stażach.

Cały projekt kosztuje 233.046 zł, z czego 27.340 zł dołożyła gmina Żychlin, reszta to pieniądze unijne. Uczestnicy projektu szkolą się w trzech zawodach: gastronom – 14 osób, handlowiec – 15 osób i wulkanizator – 8 osób. W trakcie zajęć uczestnicy projektu mają zapewniony posiłek. Każdy też dostanie po 200 zł na fryzjera, kosmetyczkę czy siłownię. Przed nimi także wyjazd na początku sierpnia do kina i na kregle. Pod koniec wakacji będą mieć piknik rodzinny.

Do każdego zawodu przygotowuje inna firma wyłoniona w przetargu. Pierwsza grupa – gastronom, do której zapisało się 14 osób, zaczęła jako pierwsza, już 3 lipca. Uczestniczki projektu, które odwiedziły 10 lipca, były zadowolone, rzeczywi-

ście zabyły wiedzą na temat gastronomii. Znają wiele fachowych określeń. Już wiedzą, co to jest carving – sztuka dekoracji z wykorzystaniem warzyw. Mają nie tylko wiedzę teoretyczną, ale rzeczywiście same wykonały przepiękne stroiki na stół. Taki kurs przydałby się niejednej pani domu.

– Staramy się nauczyć nasze kursantki praktycznych rzeczy w gastronomii, w obsłudze klienta – mówi nam Robert Wojdan, szef firmy szkolącej „Enviro” z Łodzi. – Uczymy, jak składać obrusy, jaka długość obrusa powinna zwisać, jak podawać dania do stołu, jak przygotować stół do przyjęcia, jak robić dekoracje na stół, jak składać serwetki na różne sposoby. Cieszę się, że panie mają zapewniony 3-miesięczny staż po naszym kursie. Tęga zawsze mi brakowało w takich projektach. Teraz będą mogły swoją wiedzę wykorzystać w praktyce i utrwalić zdobytą wiedzę.



Uczestniczki kursu gastronomicznego chwalą sobie projekt. W trakcie kursu nauczyły się już sztuki dekoracji stołów z owoców i warzyw. To ozdoby przez nie wykonane.

Kobiety same przyznają, że udział w projekcie daje im dużo. Liczą nie tylko na staż i pieniądze, ale też na aktywizację. Dla

niektórych już systematyczna obecność od rana na zajęciach była wyzwaniem. Czasami po wielu latach zajmowania się do-

bowymi obowiązkami, był problem, by wstać rano, ubrać się i przyjść na zajęcia. Teraz powoli wychodzą z domowej, życio-

wej monotonii. – Dla mnie udział w projekcie to odmiana w życiu, możliwość wyjścia z domu – przyznaje Monika Olszewska. – Nie tylko spędzamy tu miło czas, ale też nawiązaliśmy nowe znajomości. Do tego nauczyłam się wielu ciekawych rzeczy, które z powodzeniem przydadzą się w życiu chociażby codziennym.

Aleksandra Racewicz, która uczestniczy w projekcie też przyznaje, że jest bardzo zadowolona z udziału w programie. – Z ochotą skorzystałam z kursu gastronomicznego, gdyż lubię gotować, wymyślać różne innowacyjne dania. Tutaj dowiedziałam się wielu ciekawych rzeczy, które na pewno się przydadzą podczas chociażby organizacji domowych imprez.

Panie mają świadomość, że staż się skończy i wróci rzeczywistość, ale będzie ona już inna niż dotychczas. Liczą też, że przynajmniej niektóre zostaną docenione przez pracodawców i dostaną szansę pracy, chociażby umowy zlecenia na okolicznościowe imprezy. W każdym wypadku na pewno zabyły wiedzę w rodzinnym domu. Najpóźniej zajęcia zaczęli uczestnicy kursu wulkanizatora, dopiero od 14 lipca. – Wszyscy uczestnicy projektu mają zapewnione staże – podkreśla Edyta Ledzion, koordynatorka projektu. – Jeszcze szukam miejsc pracy dla kilku handlowców. Planuję, że wszyscy zaczną pracę od 1 września. dag

Żychlin | Dziewięć osób jedzie na 8 dni do Włoch

We Włoszech na sportowo

W czwartek, 24 lipca, grupa dziewięciu osób: Patrycja Jurek, Adam Filiński, Rafał Pietrzak, Maciej Wiliński – uczniowie klasy I LO (po raz pierwszy) oraz Adrian Modliborski i Marta Ziółkowska z Pacyna, Karolina Witczak z Pniewa (gmina Bedlno) i Ada Sędkowska z Luszyńca (gm. Pacyna) oraz koordynatorka Iwona Kciuk, nauczycielka języka angielskiego z ZS (po raz kolejny) wyleciała z Warszawy do Włoch.

Będą uczestniczyć w projekcie „Młodzież w działaniu – Sport and healthy behaviour”, czyli sport i zdrowy styl życia. Każdy z uczestników zapłacił tylko 30 proc. kosztów transportu, czyli po 95 euro.

W projekcie uczestniczy młodzież z Włoch, Malty, Por-



Uczestnicy wyjazdu z rodzicami i Iwoną Kciuk, koordynatorem, na ostatnim spotkaniu dotyczącym szczegółów wyprawy do Włoch.

tugalii, Walii i Polski. To jednorazowy projekt, który będzie trwał od 25 lipca do 1 sierpnia.

W Turynie spędzą 2 dni u włoskich rodzin, a następnie dni będą przebywać

w ośrodku sportowym w Alpach, w miejscowości Pracatinat. Ponieważ projekt dotyczy sportu i zdrowego stylu odżywiania, każda z ekip przygotowała prezentację o sporcie

w swoim kraju, zaś każdy z uczestników ma swoje zdjęcia ze sportu, który uprawia. W grupie, która wyjeżdża, 4 chłopcy to koszykarze, dziewczęta preferują siatkówkę, a 2 z nich taniec. Żychlinianie zabierają ze sobą niespuszące się produkty, by zrobić wieczór polski. Kabanosy i pierniki to podstawowe produkty, jakie zabiorą z Żychlina. Będą też flagi, czapki i szaliki biało-czerwone.

– Znamy wielu uczestników projektu, bowiem nasze stowarzyszenia współpracują ze sobą od kilku lat – dodaje pani Iwona. – Wymieniamy piszemy różne projekty. Od dawna czekamy na to spotkanie.

Na miejscu międzynarodowa grupa będzie mieć wiele atrakcji. Przewidziano wiele zajęć sportowych pod okiem wykwalifikowanych instruktorów, będzie dużo gier terenowych i imprez integracyjnych. dag

Żychlin | Ile urlopu zostanie samorządowcom

Czy wójtowie w ogóle wypoczywają?

dokończenie ze str. 1

Do tego dochodzi kolejne 26 dni urlopu bieżącego za 2014 rok. Jak informuje Waldemar Rachubiński, sekretarz gminy Pacyna, wójt, który ma gospodarstwo rolne, planuje wykorzystać urlop na żniwa, na przełomie lipca i sierpnia. Na razie nie wiemy, ile dni wykorzysta.

Robert Pawlikowski, wójt gminy Oporów ma do wykorzystania 21 dni urlopu zaległego za 2013 rok oraz 26 dni urlopu za rok 2014. Ponieważ wójt także ma gospodarstwo rolne, zaległy urlop chce wykorzystać na żniwa, na przełomie lipca i sierpnia. Dziś też nie wiemy, ile to będzie dni.

Burmistrz Żychlina Grzegorz Ambroziak ma 16 dni urlopu za-

ległego za 2013 rok i 26 dni urlopu za rok bieżący. Zastępca burmistrza Zbigniew Gałązka jako jedyny nie ma zaległego urlopu za 2013 rok. – Zostało mu do wykorzystania 16 dni urlopu za 2014 rok – informuje Waldemar Bartochowski, sekretarz gminy Żychlin. – Burmistrz Grzegorz Ambroziak zaległe 16 dni wykorzysta do końca września.

Najmniej zaległego urlopu ma wójt gminy Bedlno Krzysztof Kołach: 3 dni oraz 26 dni urlopu bieżącego. – Wójt planuje 10 dni urlopu wykorzystać na przełomie lipca i sierpnia, zaś pozostałą część urlopu we wrześniu i październiku – mówi nam Wanda Pejas, specjalista ds. kadrowych w Urzędzie Gminy Bedlno. dag

REKLAMA

DOSTAWY GAZU
tel. 801-402-403

45 zł

Łowicz i okolice
DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

ZESPÓŁ SZKÓŁ
PONADGIMNAZJALNYCH NR 3
im. W. S. Reymonta

Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12 d
www.zsp3.lowicz.pl

ogłasza nabór na 2-semestralne
Zaoczny Kwalifikacyjny Kurs Zawodowy
przygotowujący do egzaminów
i uzyskania kwalifikacji w zawodzie:

- KUCHARZ – kwalifikacja:
sporządzanie potraw i posiłków

Nauka odbywa się w soboty, niedziele
i jest bezpłatna

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły: tel. 46 837 05 87

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ

PPHU **MEBEL PROJEKT**
MP
mebelprojekt

ul. Napoleońska 12
99-400 Łowicz
tel./fax 46 837 35 18
tel. kom. 608 64 33 08
www.mebelprojekt.com

Producent mebli:
kuchennych, biurowych
szaf wnękowych
sklepowych, aptecznych... itp.

Usługi stolarskie:
formatowanie
oklejanie...

Oporów | Miłośnicy średniowiecza z Europy gościli w Oporowie

Tchnęli życie w zamek

Po raz drugi grupa rekonstrukcji historycznych późnego średniowiecza (wieku XIV) z tzw. Projektu 14 gościła w zamku w Oporowie. Na polanie zamkowego parku namioty rozbiło od 24 do 27 lipca ok. 120 rekonstruktorów, wśród nich goście z Włoch, Czech, Francji i Rosji.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

– Nasza zabawa polega na usytuowaniu rekonstrukcji w konkretnym miejscu historycznym, w konkretnym czasie i przestrzeni, rekonstruktorzy odtwarzają konkretne postaci historyczne, z zachowaniem wszystkich elementów tamtych czasów. My nie organizujemy pikników historycznych – mówi Maciej Król z Warszawy, założyciel projektu.

W grupie jest dużo wysokiej klasy rzemieślników, którzy wykonują na potrzeby braci średniowiecznej różne elementy ubioru, narzędzi i naczyń codziennego użytku, będących wierną ich kopią. Jak podkreślają rekonstruktorzy, wszystko jest wykonywane według historycznych zapisów i odnalezionych średniowiecznych przedmiotów.

Jak przyznaje Król, zależało im, aby do współpracy zachęcić też rekonstruktorów czasów historycznych z Europy. Udało się, bowiem do polskiej elity rekonstruktorów dołączyli najlepsi z Włoch, Francji, Czech i Rosji.

Jeden z włoskich rekonstruktorów, którego spotkaliśmy na oporowskim zlocie, za pośrednictwem tłumacza rekonstruktorów, przyznał, że z radością przyjeżdża do Polski na spotkania członków Projektu 14, gdyż zadziwia go wysoki poziom odtwórstwa historycznego, który jest rzadko spotykany. Do tego dochodzi znakomita atmosfera w trakcie zlotu. Po kilku latach współpracy w Polsce mają wielu przyjaciół, chętnie zapraszają też ich na włoskie zloty.

Dlaczego bawią się w czasy średniowiecza? Interesuje ich głównie okres lat 1380 – 1400, ciekawy tak w Polsce (początki Jagiellonów), jak i w Europie (postęp w uzbrojeniu, zmieniająca się moda).



Średniowieczna grupa rekonstrukcyjna międzynarodowego projektu 14, która gościła w parku zamkowym w Oporowie, dbała, by wszystko było jak najbardziej przybliżone do oryginału. Naczynia codziennego użytku są takie jak w XIV wieku. Na pierwszym planie Maciej Zapaśnik z Warszawy – w Oporowie w roli Krystyna z Koziegłów herbu Lis.

zrobiłem własnoręcznie, ze skóry, wg wzoru kalety wydobytej z Morza Północnego. Wszystko jest takie samo jak w średniowieczu, każdy detal, łącznie z wielkością.

Maciej Zapaśnik z Warszawy, który na zlocie „był” Krystynem z Koziegłów herbu Lis, z czapką z pawich piór, przyznaje, że bawi się w średniowiecznego rycerza od 18 lat. To jak narkotyk, który wciąga i podporządkowuje sobie życie rodzinne i zawodowe hobby. Krystyn to postać już wysoko postawiona w średniowiecznej hierarchii – dlatego też zakup odpowiedniego stroju oznaczał dla pana Macieja spory wydatek. Sam jego szlachecki pas to koszt ok. 1.300 zł, do tego ubiór z naturalnego jedwabiu, ręcznie dzierganego, z ręcznie wykonanymi zdobami – to kolejne 4 tysiące...



Rekonstruktorzy odtwarzają konkretne postaci historyczne, z zachowaniem wszystkich elementów tamtych czasów

Zamek centrum grup rekonstrukcji?

Maciej Król, główny organizator zlotu, przyznaje, że zamek w Oporowie szczególnie przypadł rekonstruktorom do gustu. – To jeden z niewielu średniowiecznych zamków, który ocalał i przywrócono mu świetność sprzed 600 lat, bez zbędnych przeróbek – mówi Maciej. – Do tego duży, trochę dziki park, w którym z powodzeniem możemy organizować gry i zabawy średniowieczne. Zauroczył nas też dziedzińiec z brukiem, z krużgankami. Stosunkowo nieduży, więc nasza grupa go wypełnia, stwarzając niesamowitą atmosferę. O wyborze Oporowa zdecydowała też sieć powstałych autostrad.

Z obecności rekonstruktorów historycznych zadowolony jest też Piotr Stasiak, kustosz zamku. – Mile ich gościmy, gdyż odtwarzają autentyczne sceny historyczne, które ogląda się jak w teatrze. Wprawdzie nasz zamek pochodzi z XV w., ale doskonale odnajdują się w nim rekonstruktorzy epoki trochę wcześniejszej. Zależy nam, by zamek w Oporowie stał się centrum działalności grup rekonstrukcyjnych różnych epok. ■



Grupa rekonstrukcyjna rycerzy z XIV wieku gotowała potrawy nad paleniskiem – tak, jak ich przodkowie sprzed setek lat – w garach z drewnianymi pokrywkami.



Rafał Wróblewski w roli młynarza spod Płocka – własnoręcznie zrobił średniowieczną kaletę, czyli torbo-sakiew, wg zachowanych, oryginalnych wzorów.

Kim są przebierańcy

Jak zgodnie przyznają, zainteresowanie średniowieczem u większości z nich zaczynało się zwykle od czytania książek fantastycznych, później historycznych i naukowych opracowań. Dopiero później przyszedł czas na aktywność w grupach rekonstrukcji.

Każdy z uczestników zlotu prezentuje konkretną postać z tamtych czasów. Rycerze przyjechali ze swoją świtą. Na przykład Rafał Wróblewski z Warszawy wybrał sobie postać młynarza z 1376 roku, który kupił młyn od Siemowita IV pod Płockiem. – Młynarz w tamtych czasach to była bogata postać, choć jak do tej pory wzmiankę o nim znalazłem wielkości akapitu – opowiada. Naszym zadaniem jest zadbać o szczegóły historyczne odtwarzanych postaci. Ja swoją kaletę

REKLAMA

nowe
NIEPUBLICZNE
PRZEDSZKOLE
OD 1 WRZEŚNIA

Zainteresowanych Rodziców
prosimy o kontakt telefoniczny

600 990 133
601 147 396

terefere

Ul. 3 Maja 3/5
Łowicz

www.facebook.com/tereferelowicz

OKNA DRZWI
BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ
Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

IFAKT BIURO
Rachunkowe
Marzena Osóbka
ROZLICZANIE CZASU
PRACY KIEROWCÓW!!!
Łowicz, ul. Stanisławskiego 23
tel. 510-212-677, 46/830-22-53
www.biurorachunkowe-fakt.eu

POŻYCZKI NIEBANKOWE
664 602 502
DAIGLOB FINANCE
SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU
DO 2000 ZŁ !!!
www.daiglob.pl
ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ
I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

Mechanika
Pojazdowa
• naprawy główne i bieżące
• diagnostyka komputerowa
• zbieżność kół
CHAŚNO
DRUGIE 39
tel. 515-558-142

Gmina Oporów | Nikolex Bis rywalizuje w wojewódzkim konkursie AgroLigi

W rolnictwie jest przyszłość

Firma Nikolex Bis z Jastrzębiej, gmina Oporów, znajduje się w wśród 14 firm z woj. łódzkiego (jako jedyna z powiatu kutnowskiego), które rywalizują w kategorii firmy w konkursie AgroLiga organizowanym przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach.

W dniach 6, 7, 8 sierpnia komisja ODR będzie objeżdżała wszystkie firmy i dokona oceny. Wyniki konkursu na mistrza i wicemistrza AgroLigi woj. łódzkiego zostaną ogłoszone podczas wielkiej gali, która odbędzie się 30 sierpnia w Piotrkowie Trybunalskim. Mistrz będzie reprezentować województwo łódzkie w finale krajowym, który odbywa się w pałacu prezydenckim.

– Do konkursu zgłaszają się firmy i rolnicy sami – mówi nam Katarzyna Nowak, kierownik ds. przedsiębiorczości w ODR Bratoszewice. – Komisja wybiera mistrza i wicemistrza województwa, pozostali zgłoszeni są laureatami konkursu. Nasi mistrzowie z woj. łódzkiego osiągają sukcesy. Mamy wielu mistrzów i wicemistrzów krajowych.

Wśród mistrzów krajowych złotymi literami zapisała się m.in. Eleonora Kapusta z Bedlna, która w 2000 roku w kategorii rolnik została mistrzem krajowym, Iwona i Andrzej Olejniczakowie z Dąbkowic w gminie Strzelce zostali mistrzami w kat. rolników w 2005 roku, a w 2012 roku wicemistrzem krajowym została firma Jak-Pol z gminy Bedlno.

Trzyosobowa komisja ocenia działalność na pięciu płaszczyznach, przyznając maksymalnie od 0 do 15 pkt. I tak oceniane są wyniki produkcyjne (wielkość produkcji w tonach), estetyka gospodarstwa, perspektywy rozwoju gospodarstwa, doświadczenie rolnika bądź firmy i motywacja danego kierunku produk-



W tym roku firma Katarzyny Grzelak z Jastrzębiej wybudowała suszarnię kukurydzy o wydajności 180 ton na dobę. W trakcie budowy jest magazyn na kukurydzę o powierzchni 720 mkw.

cji oraz inne działalności m.in. działalność charytatywna. Wygrywa ten rolnik lub firma, która uzyska najwięcej punktów.

– Udział w tak prestiżowym konkursie ogólnopolskim, to poddanie się weryfikacji i ocenie poczyni przez fachowców związanych z rolnictwem – dodaje pani kierownik. – Profitów finansowych nie ma, ale jest reklama. O najlepszych firmach w regionie mówi się, a my piszemy na łamach naszego miesięcznika "Rada", który rozchodzi się w nakładzie 4 tys. egzemplarzy

w całym województwie łódzkim.

Zaczęli od używanych samochodów

I właśnie chęć poddania się weryfikacji i reklama firmy w województwie i Polsce zdecydowały, że Katarzyna Grzelak, właścicielka firmy Nikolex Bis z Jastrzębiej w gminie Oporów, zdecydowała się wziąć udział w konkursie.

Firma powstała w 2008 roku jako przedsiębiorstwo zajmujące się skupem zboża. Od 2011 roku

skupuje również kukurydzę, od 2013 roku właściciele rozszerzyli asortyment o sprzedaż nawozów, a w 2014 roku wybudowali suszarnię kukurydzy o wydajności 180 ton na dobę. W trakcie budowy jest potężny magazyn na kukurydzę o powierzchni 720 mkw.

Katarzyna i Włodzimierz Grzelakowie przejęli gospodarstwo po rodzicach. W połowie lat 90-tych przeprowadzili się z Dolnego Śląska do Jastrzębiej. Tu urodziły się ich 2 córki, które właśnie skończyły gimnazjum.

Dziś oprócz własnej firmy mają też 40 ha gospodarstwo. Na początku zajmowali się handlem w różnych dziedzinach. Gdy przyszli do Jastrzębiej, handlowali sprowadzonymi samochodami, później maszynami rolniczymi, które kupowali, remontowali i sprzedawali, ale gdy ruszyły unijne programy na dofinansowanie do zakupu nowych maszyn rolniczych, zmienili branżę. Zaczęli skupować zboże, na początku w małych ilościach.

– Początkowo mieliśmy 2 silosy typu Bin, później dostawiliśmy magazyn o powierzchni 220 mkw i kolejnych sześć silosów: 4 o pojemności po 200 ton i 2 silosy o pojemności po 150 ton, łącznie mogliśmy zmagazynować w nich 1100 ton – mówi Katarzyna Grzelak. – Biznes kręcił się coraz lepiej, dlatego w 2008 roku zdecydowaliśmy, że zamkamy poprzednią firmę Nikolex i otwieramy drugą Nikolex Bis zajmującą się już skupem zbóż.

Rolnik zasłużył na to, by pieniądze otrzymać szybko

Katarzyna Grzelak przyznaje, że najpierw musieli do siebie przekonać rolników, że są wiarygodną, wypłacalną firmą. – Postawiliśmy sobie za cel, że pieniądze za zboże wypłacamy rolnikom bardzo szybko, w ciągu kilku dni, najdłuższy czas oczekiwania na pieniądze w szczytce skupowym to 14 dni – mówi pani Katarzyna. – Dzięki temu mamy wielu klientów, z każdym rokiem ich przybywa. To pozwala nam z powodzeniem konkurować z dużą firmą Silopol znajdującą się w odległości zaledwie 3 km od nas.

Rolnicy, z którymi rozmawialiśmy, przyznają, że cenią sobie nie tylko szybki termin płatności, ale też fakt, że zboże mogą przywieźć praktycznie o każdej porze, choć oficjalnie skup

otwarty jest od godz. 7 do 19. Bywa, że rozładunek zboża następuje nawet do północy. Każdy klient jest szanowany.

Od 2014 roku firma skupuje również rzepak.

Suszenie kukurydzy już tej jesieni

Gdy skup zbóż zaczął się rozwinąć na dużą skalę, państwo Grzelakowie zakupili profesjonalny sprzęt za ok. 100 tys. do wykonywania na miejscu analizy jakości dostarczanego zboża. Zamontowano też wywrotnicę, by zboże skuteczniej i szybciej rozładowywać z przyczep. W międzyczasie skorzystali z unijnych dofinansowań na zakup dużego ciągnika na potrzeby gospodarstwa i firmy. Teraz są w trakcie realizacji projektu na budowę suszarni kukurydzianej, na którą dostali 100 tys. zł unijnej dotacji.

– Suszarnia jest na ukończeniu, będzie pracować na gaz propan-butan, ale wymaga też dużej mocy w dostawie energii. Procedury z Zakładem Energetycznym, by ją podłączyć do sieci energetycznej, są długotrwałe, a my chcemy suszyć kukurydzę już tej jesieni. Dlatego kupiliśmy odpowiednio duży agregat prądotwórczy.

Firma Nikolex Bis zatrudnia 3 kierowców, którzy jeżdżą 3 tirami, rozwożąc zboże, jeden pracownik obsługuje wagę, kolejny będzie pracować na suszarni. Jest też księgowka, która wystawia faktury. Razem 6 osób.

– Ja zajmuję się prowadzeniem dokumentacji, a mąż pilnuje skupu – dodaje pani Katarzyna. – W planach mamy rozbiorę starego drewnianego domu, który przeszkadza w swobodnym manewrowaniu ciągnikami i ciężarówkami. Poszerzymy wjazd. Planujemy też utwardzenie terenu w części gospodarczej. dag



Józef Staszewski wystosował pismo do premiera

Żychlin | Protest przeciwko nierównemu traktowaniu

Kto zadba o polskie dzieci wojny?

Józef Staszewski, członek Zarządu Głównego i prezes żychlińskiego oddziału Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Polsce, jest zbulwersowany decyzją polskiego rządu, który od przyszłego roku będzie wypłacał emerytury tysiącom Żydów polskiego pochodzenia mieszkających poza granicami kraju, którzy cierpie-

li podczas okupacji, a zapomina się o polskich dzieciach wojny. Wystosował pismo do Sejmu, Senatu, premiera i prezydenta z pytaniem, kiedy Polskie Dzieci Wojny otrzymają status kombatan-ta i podobne świadczenia?

Znowelizowane prawo umożli-wia pobieranie emerytury w wy-sokości ok. 100 Euro miesięcznie

osobom polskiego pochodzenia, które cierpiały w czasie okupacji hitlerowskiej w obozach zagłady, obozach koncentracyjnych, obozach pracy czy w ukryciu lub podczas okupacji sowieckiej od 1956 roku. Dotyczy to tysięcy Żydów mieszkających poza granicami kraju. Emerytury będzie im wypłacać ZUS.

– Jako Stowarzyszenie Dzieci Wojny w Polsce od 16 lat bezskutecznie zabiegamy o świadczenia pieniężne i przyznanie Karty Kombatan-ta dla młodocianych ofiar II wojny, jako zadośćuczynienie za krzywdy wyrządzone nam, dzieciom – mówi Józef Staszewski z Żychlina. – Bulwersuje fakt, że polski rząd zadbał o izraelskie dzieci wojny, a zapomniał o polskich dzieciach wojny.

Z każdym rokiem jest nas coraz mniej. Dlatego piszę do władz RP, by nadały nam status

kombatan-tów, abyśmy nie pozostali „wyklętymi polskimi dziećmi wojny”.

Pan Józef wspomina, że w czasie wojny to on wraz z nastoletnimi kolegami przynosił jedzenie żydowskim dzieciom mieszkającym w mieście. Pomagali im znaleźć schronienie i organizowali ucieczki. – To my, pomagając Żydom, narażaliśmy swoje życie. I dziś pamięta się tylko o nich, a zapomina o tych, którzy ich ratowali. To boli – dodaje pan Józef. dag

REKLAMA

HYDRO-SPAW s.c.

- EKOGROSZEK 890 zł/tona 27 kJ transport gratis
- GRZEJNIKI ALUMINIOWE 22,80 zł z VAT 8%
- KOTŁY: GAZOWE, OLEJOWE, EKOGROSZEK, PELET
- MONTAŻ INSTALACJI: CO, WOD.-KAN., GAZOWYCH
- USŁUGI HYDRAULICZNE

W OFERCIE ARTYKUŁY OGÓLNOBUDOWLANE

PROMOCYJNE CENY! Tynk silikatowo-silikonowy Ceresit (wszystkie kolory)

Łowicz, Poznańska 162/164, e-mail: hydro-spaw.lowicz@wp.pl

• SPRZEDAŻ 536-436-036 • USŁUGI 694-873-174

SALA bankietowa

w Domu Ludowym w Zielkowicach

- wesela • komunie
- chrzciny itp.

CENY KONKURENCYJNE

tel. 503 977 175

www.szkielkalowicz.pl

Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

www.dworek-nieborow.pl

Dworek Biała Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

• wolny termin kwiecień 2015! • wesela • komunie • przyjęcia

tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

Partners Firma PARTNERS Oddział Łowicz, ul. Katarzynów 17

poszukuje MĘŻCZYŹN I KOBIET

DO PAKOWANIA SŁODYCZY

WYMAGANIA:

- chęci do pracy
- aktualna książeczka SANEPID

Dla większych grup spoza Łowicza organizujemy transport

ZADZWOŃ: 46 830-18-00, 46 830-18-24

SKLEP jubilerski

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków

• naprawa, grawerowanie

• skup srebra i złota

• nowe wzory biżuterii

Łowicz, Stanisławskiego 9

TRENDY

HAIR FASHION

Łowicz Plac Przyrynek 18A tel. (46) 837-39-35 663-630-668

SALON FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY

Metamorfozy w TRENDY !!!

(koloryzacja, strzyżenie, stylizacja fryzury, makijaż, profesjonalna sesja zdjęciowa)

Jeśli chcesz być poddana darmowej metamorfozie znajdź nas na fb lub odwiedź nasz salon.

FIRMA PYSZNE PAPU

świadczy usługi cateringowe

CENY PROMOCYJNE

tel. 667-992-096

Punkt zapalny

Oświadczenia majątkowe
urzędników i radnych
gminy Bielawy. str. 14

Autostrady | Policjanci i strażacy w śmiertelnym niebezpieczeństwie. To nie przesada

Oni pracują, gdy inni mkną dalej

Nie dalej jak w poprzednią sobotę, 19 lipca, na autostradzie A2 na wysokości estakady nad Rawką niedaleko Bolimowa, doszło do wypadku, w którym kobieta kierująca samochodem osobowym potrąciła strażaka biorącego udział w gaszeniu innego pojazdu – pisaliśmy o tym w NŁ. Chwilę później wjechała w wóz strażacki. Strażak-ochotnik wyszedł ze szpitala jeszcze tego samego dnia, na szczęście obrażenia odniósł niewielkie – ale od śmierci był o krok. I taka jest codzienność podczas interwencji na autostradach – choć mało się o tym mówi.

– Po tym zdarzeniu na autostradzie wśród naszych strażaków pojawił się strach – mówi wiceprezes OSP w Bolimowie Robert Mijalski. Dotąd czuli się bezpiecznie. – Zawsze działają osłonięci od tyłu i przodu przez samochody stojące na pasie awaryjnym, a tym razem zagrożenie przyszło z trzeciej strony, która była odsłonięta. Nikt się tego nie spodziewał – opowiada. Przypomnijmy, że strażacy gasili płonącego mercedesa 220D, gdy kierująca Toyotą Corollą 35-letnia warszawianka zjechała najpierw na środkowy pas zieleni, a potem pomiędzy samochód gaszony i wóz strażacki, uderzając w ten ostatni, a wcześniej potrącając jednego strażaka – pozostali zdążyli odskoczyć.



Na zatwierdzenie czeka projekt porozumienia dotyczącego wszystkich służb, czyli: obsługi autostrady, policji, straży pożarnej i pogotowia w kwestii prawidłowego oznakowania miejsc zdarzeń drogowych.

Mijalski w rozmowie z nami podkreślał wielokrotnie, że kierowcy są nieodpowiedzialni. – Widać z daleka, że na pasie awaryjnym stoi samochód strażacki, ma włączone światła alarmowe, za każdym razem wystawiamy pachołki ostrzegawcze – w tym przypadku też tak było. Kierowcy mogliby zwolnić chociaż do 80 km/h, ale nie, prują samochodami, jakby nic się nie stało. A przecież my działając na A2 niesiemy pomoc – podkreślił.

Kilka chwil po potrąceniu strażaka wiceprezes bolimowskiego OSP jechał na miejsce zdarzenia, aby dowiedzieć kilka niezbędnych rzeczy. Poruszał się pasem awaryjnym, podczas gdy dwa pasy ruchu były zajęte przez auta stojące w korku. Myślał, że dojedzie szybko. Nic z tego: wśród kierowców znaleźli się tacy, którzy zjechali na pas awaryjny chcąc „wyrwać” do przodu. Strażak musiał przeciskać się przez korek.

W przypadku sobotniego zdarzenia doszło prawdopodobnie do zajechania drogi Corolli przez innego uczestnika ruchu. Wiceprezes nie rozumie, jak mogło się to stać – oba pasy ruchu były cały czas wolne, strażacy działali na pasie awaryjnym. Po co kierowca zmienił pas?

Rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Państwowej



Asp. Adam Musiałczyk (z prawej) i sierż. sztab. Jacek Łatkowski przy wozie policyjnym, którym wyjeżdżają z bazy zawsze, kiedy na autostradzie dochodzi do wypadku.

Straży Pożarnej w Skierniewicach mł. bryg. Mariusz Wielgosz powiedział nam, że bardzo często strażacy stają w obliczu zagrożenia w czasie interwencji prowadzonych na A2. Kierowcy, mimo że widzą, iż doszło do jakiegoś zdarzenia na drodze, nie zwalniają i nie zachowują, tak jak powinni, szczególnej ostrożności.

Niektórzy nawet na nas trąbią

Spośród wszystkich jednostek OSP z powiatu łowickiego, najwięcej wypadków na autostradzie, z racji lokalacji i posiadanego sprzętu, wykonuje OSP Łyszkowice. W ubiegłym roku dru-

howie tej jednostki mieli 101 takich wyjazdów, w tym roku tendencja się utrzymuje. Naczelnik OSP Zbigniew Nezdropa, sam często bierze udział w tego typu wyjazdach. Takiej sytuacji jak ostatnio ich druh z OSP Bolimów na szczęście nie miał, parę razy jednak było jej blisko... – Raz w ostatniej chwili odciągnąłem kolegę, na którego jechał samochód, kierowca prawdopodobnie go nie widział.

Zbigniew Nezdropa uważa, że to właśnie brak wyobraźni innych kierowców powoduje, że wyjazdy na autostradę są jedynymi z najbardziej niebezpiecznych. – Kierowca powinien patrzeć przede wszystkim przed

siebie, a wielu z nich przy wypadku zwalnia i wpatruje się w to, co się stało – mówił. – Zdarza się też nagminnie, że strażak czy policjant wychodzi na autostradę, żeby zatrzymać pojazd, a ten go na pełnej prędkości omija zjeżdżając na drugi pas czy na zieleń. Niektórzy nawet na nas trąbią w takiej sytuacji!

Ile fabryka dała

O tym, że poruszający się naszymi autostradami kierowcy dopuszczalne 140 km/h mają jedynie za prędkość umowną, a tak naprawdę jadą ile „fabryka dała”, mówi dowódca jednostki JRG PSP w Strykowie, st. kpt. Bartłomiej Tomczuk.

– Jeśli więc przy dużym wypadku w odległości 100 m nie ma wyraźnej sygnalizacji ostrzegawczej, to połowa z kierowców nie zwalnia. Mimo to nie możemy pozwolić sobie na stwierdzenie, że obawiamy się wyjazdów na autostradę. Podchodzimy do nich jak do akcji na specyficznych obiektach, po prostu trzeba się bardziej pilnować, przestrzegać ustalonych zasad związanych np. z wysiadaniem z wozów czy sięganiem po sprzęt znajdujący się w skrzynkach. Czasami kłopoty sprawia już samo wezwanie do zdarzenia na autostradzie i zlokalizowanie miejsca, w którym się to wydarzyło – mówi Tomczuk.

REKLAMA

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU
ul. Zgoda 13
tel./fax 46 830 03 95

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

- ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
- 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- 3-letnie dla absolwentów ZSZ

przyjęcia na wszystkie semestry

ATUTY SZKOŁY:

- nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
2. 3 fotografie
3. ankieta personalna
4. kserokopia dowodu osobistego

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły
Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 46 830 03 95

ZAPRASZAMY

AUTO ELEKTRYK

99-400 Łowicz, ul. Bolimowska 57
(stara baza PKS-u)
tel. kom. 606-228-526 (do godz. 17⁰⁰)
tel. kom. 604-607-061 (po godz. 17⁰⁰)

- instalacje elektryczne
- tir, bus, osobowe
- maszyny rolnicze
- alternatory
- rozruszniki
- montaż haków

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA DOM-BUD

- wznoszenie budynków mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych
- ogrodzenie z klinkieru
- remonty mieszkań i wykańczanie wnętrz

TEL. 785 402 533

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE WINDYKACJA NALEŻNOŚCI

- Prowadzimy wszelkie sprawy odszkodowawcze oraz majątkowe na każdym etapie.
- Pełna reprezentacja klienta.
- Istnieje możliwość dojazdu do klienta

BIURO ODSZKODOWAWCZO – WINDYKACYJNE
ul. Sienkiewicza 10/12 lok. 5, 95-060 Brzeziny, tel. 663 742 876

NOWO OTWARTY SKŁAD WĘGLA
POLSKI WĘGIEL

- ➔ CENY PROMOCYJNE
- ➔ TRANSPORT GRATIS

Zielkowice 214B, tel. 535-979-174



Prawda jest taka, że strażak zadysponowany do akcji na autostradzie robi to, co do niego należy, ale jednocześnie ogląda się za siebie, czy czasem coś go nie przejedzie.

Elżbieta Ciołek, szefowa zarządu miejsko-gminnego OSP RP w Strykowie, która praktycznie na co dzień ma kontakt z przedstawicielami wszystkich 10 strykowski jednostek mówi jednak, że doniesienia o zdarzeniach takich, jak to z feralnej soboty w Bolimowie, zawsze wzbudzają wśród druhów dyskusje.

Na planowanym po wakacjach zebraniu zarządu, w którym uczestniczyć będą prezesi wszystkich OSP, bezpieczeństwo podczas akcji będzie jednym z poruszanych tematów. – Prawda jest taka, że strażak zadysponowany do akcji na autostradzie robi to, co do niego należy, ale jednocześnie ogląda się za siebie, czy czasem coś go nie przejedzie – przyznaje Elżbieta Ciołek.

– Wiemy z własnego doświadczenia, jak to wygląda. Zamknięty jest tylko jeden pas ruchu, po drugim wszyscy pedną jak szaleni, „bo to przecież autostrada”. Kiedy w kwietniu na węźle Łódź-Północ wywrócił się tir przewożący 22 tony złomu i prowadzona już była akcja, po drugim pasie motocykl przeleciał z taką prędkością, że nikt nie wiedział tak naprawdę, co to było – wspomina Elżbieta Ciołek.

O tym, że podczas akcji ratunkowych na autostradach jest niebezpiecznie, mówi również Bogdan Potakowski, prezes jednostki OSP Kielmina. – Sam początek: zgłoszenie, dojazd, pierwsze działania na każdej drodze, a szczególnie na autostradzie, są niebezpieczne. Dopóki policja nie wstrzyma ruchu, to wielu kierowców próbuje się jeszcze przedrzeć na danym odcinku, a my, jak to się mówi, staramy się mieć oczy z przodu i z tyłu głowy – przyznaje.

Policja chce lepszych oznaczeń

– Praca na autostradach to praca w szczególnych warunkach, ze względu na podwyższone prędkości, co stwarza większe zagrożenie niż na normalnych drogach. Zdarzeń jest mniej, ale oczywiście, jeśli już do nich dochodzi, to są poważniejsze – mówi asp. Adam Musiałczyk z Komisariatu Autostradowego w Sosnowcu pod Strykowem (15 lat w policji, na autostradzie 2 lata). Podobnego zdania jest jego kolega sierż. Jacek Łatkowski, który w policji pracuje od 10 lat, z czego od 4 na autostradzie.



Toyota Corolla, którą jechała 35-letnia warszawianka, w wyniku zderzenia ze strażackim samochodem straciła prawie cały tył.

– W swojej pracy czuję się w miarę bezpiecznie, ale zawsze obserwuję to, co dzieje się wokół mnie, muszę być czujny, żeby w porę mógł zareagować. Wiadomo, że będąc na miejscu zdarzenia zajmujemy się tym, co jest dla nas najważniejsze, czyli jego likwidacją.

W międzyczasie trzeba zwracać uwagę, co dzieje się poza nim, jak odbywa się ruch, czy jest płynny, czy nie, z jaką prędkością przemieszczają się pozostali kierowcy – mówi Jacek Łatkowski.

Funkcjonariusze przyznają, że czekają na decyzje, które uporządkują sprawę oznakowania miejsc zdarzeń drogowych. Obecnie w Komendzie Wojewódzkiej Policji na zatwierdzenie czeka projekt porozumienia dotyczącego wszystkich służb, czyli: obsługi autostrady, policji, straży pożarnej i pogotowia w kwestii prawidłowego oznakowania miejsc zdarzeń drogowych. Chodzi o to, żeby uczest-

nicy ruchu byli odpowiednio wcześniej szczegółowo informowani o tym, że na autostradzie są jakieś utrudnienia i z tego powodu występują ograniczenia prędkości. – Zostanie utworzony wspólny system znakowania podczas wypadku: wszyscy będziemy ustawiać te same znaki, czyli w momencie wypadku dyżurny policji dzwoni do GDDKiA, stąd wysyłany jest na miejsce patrol obsługi autostrady, który automatycznie wystawia znaki. W tej chwili nie ma czegoś takiego. Patrol, który zazwyczaj dociera na miejsce wypadku jako pierwszy zabezpiecza je, ale tylko pacholkami, a tu chodzi o znaki z ograniczeniem prędkości, zamknięciem pasa ruchu itd. – wymienia asp. Adam Musiałczyk.

Funkcjonariusze podkreślają, że choć na autostradzie dozwol-

BYŁE SZYBCIEJ

Kierowcom zawsze się śpieszy: byle szybciej, byle dalej. W niedzielę, 20 lipca, strażacy z Bolimowa usuwali drzewo powalone na jedną z dróg powiatowych. Na kilka samochodów, którym zatarasowało ono drogę, tylko jeden kierowca postanowił poczekać, reszta objechała działających ochotników, przedzierając się przez pole obsiane zbożem – a chodziło tylko o kilka minut.



Kierowcy mogliby zwolnić chociaż do 80 km/h, ale nie – prują samochodami, jakby nic się nie stało.

lone jest 140 km/h, to kierowców obowiązuje zasada poruszania się z taką prędkością, żeby móc zareagować na jakiegokolwiek zdarzenia powstałe na jezdni. – Jeżeli coś się dzieje na prawym pasie ruchu, kierowca powinien jechać z taką prędkością, żeby mógł zmienić go na lewy nie powodując zagrożenia dla innych uczestników ruchu, a u kierujących różnie to bywa – przypomina Jacek Łatkowski.

I podaje inne przykłady braku wyobraźni: bywa tak, że autostrada staje się także polem do popisu dla gapiów. – Jeżeli obsługujemy jakieś zdarzenie przy drożności jednego z pasów, to niestety nawykem Polaków jest to, żeby przejeżdżając zrobić kilka zdjęć, przyhamować, zobaczyć, co się dzieje. Nie patrzy wtedy przed siebie ani w lustro, patrzy na ekran komórki. Wówczas nawet przy już zmniejszonej prędkości, o wypadek niemiernie.

Ludzie potrafią nawet zwalniać jadąc drugą nitką, w przeciwną stronę – i wypatrywać sensacji...

ljs, tb, tm

Łowicz | Niebezpieczne miejsce przy ZK Smoła odgradzona, ale problem pozostał

– Ogradziliśmy teren i na tę chwilę nic więcej nie jesteśmy w stanie zrobić – powiedziała nam Stanisława Wielemborek z Wydziału Geodezji łowickiego starostwa, zapytana o duże rozlewisko smoły, które znajduje się pomiędzy torowiskiem a murami Zakładu Karnego przy ul. Wiejskiej w Łowiczu.

Prawie trzy tygodnie temu strażacy z łowickiej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu wydobyli tam z wielkim trudem psa z czarnej mazi. Zwierzę było całe oblepione substancją i wyścieżone walką o przetrwanie. Lekarz weterynarii, któremu zostało ono przekazane, zdecydował o uśpieniu zwierzęcia, ponieważ nie rokowało nadziei na przeżycie.

Nie był to pierwszy przypadek, gdy smoła przy ZK w okrutny sposób pozbawiła życia jakieś zwierzę. Od czasu do czasu temat smoły wracała też na łamy NŁ. Po raz pierwszy pisaliśmy o tym miejscu w połowie lat 90-tych, gdy utonęło w smole kilka jeży. Od tamtego czasu i mimo niejednej informacji o tym, że miejsce to jest niebezpieczne, nic się nie zmieniło. Nic – oprócz właściciela terenu. Pierwotnie bowiem 4 tys. m², na

których znajduje się smoła, należało do Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza. W miejscu tym znajduje się duży betonowy zbiornik, prawdopodobnie na smole, z dwoma włączami oraz mały parterowy budynek. W przeszłości prawdopodobnie w zbiorniku magazynowano smole, która była wykorzystywana do produkcji asfaltu.

W 2005 roku PRID przekazał ten teren na rzecz Skarbu Państwa, a jego interesy reprezentują starostwa i tak łowicki urząd dostał „kukulczę jajo”, bo jak nam powiedziano, przekazanie nastąpiło w grudniu, gdy smoła była twarda i nikt nie zdawał sobie sprawy, że z terenem mogą być problemy.

Na razie tylko ogrodzenie

Sprawa psa i smoły trafiła do powiatowego Biura Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych, jego szef Tomasz Kurczak powiedział nam, że teren został zlustrowany, a strażacy zalecili jego pilne zabezpieczenie. Stanisława Wielemborek powiedziała nam, że rocznie powiat otrzymuje dotację w wysokości około 20 tys. zł na wydatki związane z gospodarowaniem terenami należącymi do Skarbu Państwa. Za te pieniądze dokonywane są wyceny gruntów, podziały, część pieniędzy stanowi zabezpieczenie wydatków w sytuacjach awaryjnych.

str. 12



Zaraz po akcji w czasie której ze smoły wyciągano psa miejsce zostało odgradzone taśmą, na zdjęciu widać deski, które układano na smole, aby dostać się do zwierzęcia.

REKLAMA

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Postaw na jakość, solidność i terminowość

„KOPER” sp. jawna
Piłaszków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCJA

Polski Węgiel Dystrybucja sp. z o.o.

NAJLEPSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL W OKOLICY
dostępny w cenach hurtowych już od 2 ton!!!

DO KAŻDEJ TONY DOŁĄCZAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI !!!

	CENY BRUTTO	
Kostka	kał 26 MJ/kg	od 750 zł/tona
Eko-groszek	kał od 26 MJ/kg	od 639 zł/tona
Miał	kał 24 MJ/kg	od 415 zł/tona

PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA
Jackowice 101a, 99-440 Zduny
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe
również do kotłów turbo oraz WENTYLACJA

PIASKI 5 koło Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

AGRO-BUD s.c.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- PIASEK
- opał
- pasze
- usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

KREDYTY

- ✓ kredyty gotówkowe do 250 tys.
- ✓ kredyty dla rolników
- ✓ pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- ✓ kredyty konsolidacyjne - redukujemy raty
- ✓ kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Biuro Kredytowe: tel. 797 722 459

bielenie OBÓR CHLEWNI KURNIKÓW

tel. 663-452-727

MOBILNA EKOLOGICZNA MYJNIA PAROWA

ECO-LUX AUTOMYJNIA

DOJAZD DO KLIENTA

Oferta promocyjna na lato!

- Mycie pojazdu od 20 zł
- Pranie tapicerki
- Dezynfekcja klimatyzacji
- Pranie wykładziny / dywanów
- Przygotowanie auta do sprzedaży od 150 zł

Zamów mycie do domu
tel. 795 905 444

Aktualności

Strażacki jubileusz w Boczках. str. 17

Łowicz | Święto Policji po raz pierwszy odbyło się w muzeum

Awansowało 47 policjantów z łowickiej KPP

47 policjantów z łowickiej Komendy Powiatowej Policji otrzymało w ostatni piątek, 25 lipca awanse na wyższe stopnie policyjne. Uroczystość Święta Policji odbyła się po raz pierwszy w sali barokowej muzeum w Łowiczu. Później policjanci spotkali się na meczu piłki nożnej pomiędzy pionami prewencji a kryminalnym.

– Wystosowaliśmy do was zaproszenie, żeby święto było w tej reprezentacyjnej sali w muzeum, ponieważ jesteśmy z was dumni i chcemy się wami chwalić – mówił starosta łowicki Krzysztof Figat. W uroczystej akademii brali udział również wójtowie z gmin powiatu łowickiego, burmistrz Łowicza z przewodniczącym Rady Miejskiej w Łowiczu oraz kilkoro członków rodzin policjantów.

Na stopień młodszego inspektora policji awansowany został zastępca komendanta łowickiej KPP podinspektor Tomasz Rubin, który został powołany na to stanowisko w drugiej połowie marca tego roku, po odejściu na emeryturę mł. insp. Andrzeja Rokickiego, który obecnie pełni obowiązki sekretarza powiatu łowickiego.



Gratulacje od rodziny i znajomych przyjmuje st. asp. Dominik Politowicz.

Wcześniej, podczas wojewódzkich obchodów Święta Policji, które odbyły się w Sieradzu, decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych Złotą Odznaką Zasłużony Policjant został odznaczony komendant powiatowy policji w Łowiczu mł. insp. Jacek Banachowicz.

W łowickiej KPP awans otrzymali: 2 policjantów w

korpusie starszych oficerów (z-ca komendanta) oraz korpusie oficerów młodszych, 26 policjantów w korpusie aspirantów (w tym dwie policjantki), 10 policjantów w korpusie podoficerów oraz 9 w korpusie szeregowych.

O godz. 14. odbył się też mecz piłki nożnej o Puchar Starosty pomiędzy pionem

kryminalnym a pionem prewencji na hali OSiR w Łowiczu. Zakończył się wynikiem 4 : 1 dla policjantów z pionu prewencji.

Mecz sędziował były zastępca komendanta Andrzej Rokicki, zaś obecny komendant oraz jego zastępca biegali na boisku, komendant Banachowicz w koszulce z numerem 13. mak

LISTY DO REDAKCJI



To może wpuścimy tylko dorożki?

Szanowna redakcjo NL
Jestem młodym mieszkańcem podłowickiej miejscowości, jednak bywam w Łowiczu bardzo często. I widzę rozmaite rozwiązania, które miasto wciela w życie. Jedne są naprawdę rozsądne – inne natomiast najmniej nieroztropnymi. Przykładów jest mnóstwo.

Przejdę jednak do meritum sprawy. Mianowicie pomysłu z „brukiem na Pijarskiej”. Nie wiem, kto taki pomysł wystosował, ale zastanawiam się czy przypadkiem zdawał sobie sprawę, jak wygląda obecnie ul. Podrzeczna, Stary Rynek czy ul. 3 Maja. O ile ta ostatnia trzyma się jeszcze norm, to przejazd zarówno ul. Podrzecznej jak i Starym Rynkiem dostarcza niezapomnianych wrażeń kierującemu pojazdem przy przepisowej prędkości. Ponadto na Starym Rynku mamy cudow-

ny krajobraz gór świętokrzyskich w postaci wystających studzienek i fal na bruku. Oto jak owe „zabytkowo wyglądające” nawierzchnie się spisują. Sądząc, że to nie tylko moja opinia. Jeśli zaś miasto tak uparcie dąży do zabytkowego charakteru, to może w ramach takiej samej przesady nakazać wjazd na Starówkę tylko i wyłącznie dorożkom i wozom konnym, zaś inne pojazdy zdyskwalifikuje z ruchu?

Ul. Pijarska potrzebuje chodnika, na którym piesi się swobodnie miną. Kilku zatorzek parkingowych dla wiernych idących na mszę w niedzielę i dla rodziców dzieci odwożących/odbierających swe pociechy ze szkół pijarskich. Zaś „o zabytkowości” tej ulicy nie decyduje nawierzchnia, tylko to, co ją otacza.

Mam nadzieję, że władza lokalna zastanowi się dwa razy, nim podejmie decyzję, by była ona poważnie przemyślana w kwestii ekonomii, ergonomii, a nie tylko wyglądu.

Z poważaniem
Kierowca

Łowicz | Niebezpieczne miejsce Smoła odgradzona, ale problem pozostał

dokończenie ze str. 11

I za taką uznano sprawę rozlanej smoły: za 3 tys. zł zakupiono około 100 m ogrodzenia z wysokości na 2 m siatki i ogrodzono miejsce, w którym się znajduje, odcinając do niego dostęp zwierzętom. Wielobok nie ukrywa, że teren ten powinien zostać zrehabilitowany. Koszty będą jednak wysokie. Wstępna wycena sprzed pięciu lat mówi o kwocie 400 tys. zł. – Dzisiaj to z pewnością

dużo więcej – mówi. – Trudno też przewidzieć, ile dokładnie, bo teren nie został zbadany, nie wiemy, ile smoły może znajdować się w zbiorniku czy jak głębokie jest rozwiązanie smoły. Szukamy rozwiązania sprawy – zapewniam.

Jednym z nich jest wystąpienie o dotację do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi, która pozwoli sfinansować badanie terenu, jak i usunięcie i utylizację smoły. tb

REKLAMA

NOWO OTWARTY
SKUP ZŁOMU

- METALI KOLOROWYCH
- MAKULATURY
- AKUMULATORÓW
- ZUŻYTE RTV, AGD
- FOLII
- Możliwość odbioru z posesji
- PODSTAWIAMY KONTENERY

SANNIKI ul. Fabryczna
Tel. 790-288-790 czynne: pon-pt. 8-16, sob. 8-13
Skup Złomu Młodzieszyn ul. Sochaczewska 8, tel. kom. 692-284-544; 606-805-856

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel
- miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
Klimkiewicz, Kaźmierski
łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernożia, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze
- wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze
- rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piec
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

YARA **Pro-Lab**

NAWOZY HYDRO
• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB
• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOŻIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SPRZEDAMY
atrakcyjną nieruchomość o pow. 5.600 m²
w Bratoszewicach ul. Szkolna 28 obok węzła Stryków autostrad A1 i A2 przy drodze S14, zabudowaną budynkami

a/ mieszkalno-użytkowym o pow. 441 m²
b/ gospodarczym o pow. 57 m²

Blisze informacje tel. 42 674-04-67
PPH Poldrob SA Łódź ul. Piłsudskiego 92

złomowanie pojazdów

- ➔ zaświadczenia do wydziału komunikacji
- ➔ odbiór pojazdów

łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

- piach - żwir
- torf - pospółka
- kruszywo ogrodowe

Z TRANSPORTEM DO KLIENTA

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
696-345-659, 606-123-379

WAPNO NAWOZOWE
EKO-GROSZEK
WĘGIEL KAMIENNY
WĘGIEL BRUNATNY
OTRĘBY

Żłaków Borowy 59
600-32-39-47

BRAMY GARAZOWE AUTOMATYKA

HORMANN
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 46 837 66 86
ul. Blich 21 • tel. 606 88 43 93

Walewice | Wyjazdowe posiedzenie sejmowej komisji

Posłowie wizytowali stadninę

Sejmowa Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi na wniosek jej członka, posła Cezarego Olejniczaka, odwiedziła 23 lipca Stadninę Koni Walewice.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

Stadnina jest strategiczną spółką Skarbu Państwa, która niestety od kilku lat boryka się z problemami finansowymi. Ubiegły rok zakończyła z rekordowo słabym wynikiem finansowym, sięgającym 1 mln 800 tys. zł „na minusie”. Poseł Olejniczak, pochodzący z gminy Bielawy, zaniepokojony słabnącą kondycją spółki, zawnioskował, by komisja ją odwiedziła i na miejscu przekonała się, jak Walewice funkcjonują.

O kryzysie i jego przyczynach

Grupa blisko 20 posłów dotarła do Walewic przed godz. 14. W roli gospodarza parlamentarzystów powitał Grzegorz Młynarczyk – dyrektor Zespołu Nadzoru Właścicielskiego w ANR, ponieważ prezes stadniny Marek Pyka na skutek nagłego zachorowania trafił tego dnia do szpitala. W spotkaniu uczestniczyli również pracownicy spółki, odpowiedzialni za poszczególne jej działy, m.in. księgowość, hodowlę koni, hodowlę bydła, uprawy i gospodarstwo rybne. Najpierw komisja obradowała w sali pałacowej, gdzie o sytuacji spółki mówił Grzegorz Młynarczyk z ANR.

Wspomniał o organizacyjnym podziale Stadniny Koni Walewice i na dwa zakłady: zakład w Walewicach (z gospodarstwami w Psarach i Sobocie), obejmujący hodowlę koni, bydła mlecznego, ryb, produkcję roślinną i pałac oraz zakład Goślib



Posłowie w Walewicach. Sejmowa Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi 23 lipca odwiedziła stadninę.

(z gospodarstwem Ktery w pow. łęczyckim), specjalizujący się w produkcji bydła mięsnego i produkcji roślinnej.

Winiem wirus w stawach?

Podstawowej przyczyny załamania finansowej spółki nadzór właścicielski upatruje w kryzysie produkcji rybnej, wywołanym przez wirusa khv „przywleczony” do stawów prawdopodobnie przez ptactwo w latach 2007-2008. To wirus miał spowodować dotkliwie dla spółki straty w hodowli karpia, którego w dobrych czasach sprzedawano nawet do 260 ton rocznie, a w 2010 r. – tylko 16 ton.

– Taka była skala porażenia – mówił dyrektor Młynarczyk na obradach. Jednak z później-

szej rozmowy z posłami Janem Krzysztofem Ardanowskim (PiS) i Cezarym Olejniczakiem (SLD) wynika, że nie wierzą oni, że kryzys został wywołany przez wirusa, którego obecność w stawach nie została udokumentowana, na co wcześniej zwracał też naszą uwagę ichnolog stadniny Krzysztof Lewandowski, pracujący w spółce od 2 lat i obecnie odpowiadają-



Diagnozy co do tego, jak rozwiązać kłopoty finansowe spółki, komisja nie podała.

cy za hodowlę ryb. A ta, również w opinii Nadzoru Właścicielskiego ANR, poprawia się i szacuje się, że tegoroczna sprzedaż karpia może przekroczyć 100 ton.

Przed sześcioma laty Stadnina Koni Walewice wykazywała rocznie zysk na poziomie maksymalnie 400 tys. zł, ale po 2007 roku, kiedy załamała się sprzedaż ryb i zniknęły dopłaty do hodowli koni, wynik finansowy jest ujemny.

Słabe zarządzanie od kilku już lat

Dodatkowym elementem, który pogłębił kryzys, były wykryte w 2009 r. nieprawidłowości związane z użytkowaniem paliwa bez akcyzy, czego konsekwencją do dziś jest konieczność



Prezentacja koni. Sportowa mistrzyni Baszta.

splacania zaległej akcyzy z odsetkami w kwocie 35 tys. zł miesięcznie. Grzegorz Młynarczyk przyznał, że mimo dwukrotnej, od czasu odwołania prezesa Henryka Warszawskiego, zmiany zarządu, sposób gospodarowania Stadniną Koni Walewice nie spełnia oczekiwań nadzoru właścicielskiego i pozostawia wiele do życzenia.

Rekordowo niski wynik finansowy za 2013 rok nie został przez ANR zatwierdzony, zarząd nie dostał absolutorium, tylko do 30 września dano mu czas na skorygowanie sprawozdania i opracowanie planu naprawczego. Pierwszy plan naprawczy, który został Agencji przedstawiony w czerwcu, nie zyskał akceptacji, ponieważ stanowił raczej diagnozę sytuacji i listę życzeń niż spis konkretnych działań zmierzających do poprawy. Przypominamy, że po odwołaniu wiceprezesa Mirosława Płuciennika, zarząd stadniny jest jednoosobowy i stanowi go prezes Marek Pyka, politycznie związany z PSL.

Przyszłość spółki bardzo niepewna

W obradach komisji sejmowej uczestniczył też naczelnik Wydziału Mienia Rolnego Skarbu Państwa w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Piotr Dyjak. Pracuje on w ministerial-

nym zespole ds. spółek Skarbu Państwa. W Walewicach powiedział posłom, że końcowy raport z pracy zespołu ma być gotowy do grudnia br. Zostaną w nim przedstawione ministrowi te 43 spółki, z analizy których wynika, że powinny być uznane za strategiczne dla Skarbu Państwa, a pozostałe będą rekomendowane do prywatyzacji, restrukturyzacji, bądź likwidacji. Wstępnie zespół wytypował 11 najsłabszych spółek w kraju i w tym gronie znalazła się Stadnina Koni Walewice ze względu na słaby wynik finansowy, słaby wynik gospodarczy i słabe perspektywy, dlatego też jej przyszłość stoi pod znakiem zapytania.

Po opuszczeniu pałacu komisja została oprowadzana po obiektach stadniny. Posłom okazano najlepsze konie i wyposażono ich w komplet materiałów informacyjnych. Diagnozy co do tego, jak rozwiązać kłopoty finansowe spółki, komisja nie podała. Jej przewodniczący, poseł Krzysztof Jurgiel (PiS) zapowiedział, że o Walewicach będzie mowa na sierpniowym posiedzeniu komisji w Warszawie, które będzie poświęcone strategicznym spółkom Skarbu Państwa. Poseł Cezary Olejniczak sugeruje, by przewodniczący zaprosił na nie prezesa stadniny Marka Pykę. ■

REKLAMA

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce
TEL. 693 157 163

PALIVO BEZ DODATKU BIODOPOLNOSTW
F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw

JAKOŚĆ,
JAKIEJ POTRZEBUJESZ,
- CENA, NA KTÓRĄ
ZASŁUGUJESZ

OLEJ napędowy opałowy
wszystkie rodzaje węgla
NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedają części używane:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
RONDO

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY

→ kat. AM (motorower, quad)
→ kat. A1, A2, A, B, C, D

ROZPOCZĘCIE KURSU: 4 SIERPNIA, GODZ. 15³⁰
KURS WAKACYJNY

Zespół Szkół
Ponadgimnazjalnych nr 2
Rolnicze Centrum Kształcenia
Ustawicznego i Praktycznego
im. Tadeusza Kościuszki w Łowiczu

OGŁASZA NABÓR DO SZKÓŁ ZAOCZNYCH DLA DOROSŁYCH

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH (zaoczne 2-letnie)

SZKOŁY POLICEALNE (zaoczne 2-letnie) kształtujące w zawodach:

- Technik Ochrony Fizycznej Osób i Mienia
- Technik Rachunkowości

SZKOŁA POLICEALNA (zaoczna 1,5-rocza) kształtująca w zawodzie:

- Technik BHP

KURSY KWALIFIKACYJNE kształtujące w zawodach:

- Rolnik (2 semestry)
- Kucharz (2 semestry)
- Technik Rolnik (1 semestr)
- Technik Żywności i Usług Gastronomicznych (1 semestr)

Nauka we wszystkich typach szkół jest **BEZPŁATNA**
Wydajemy zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne
Dokumenty należy składać w terminie do 20 sierpnia 2014 r.

www.zsp2lowicz.pl

Łowicz, ul. Blich 10, tel. +48 46 837 37 05, fax +48 46 837 33 77
RCKUIP tel. +48 46 837 62 78, e-mail: blich@zsp2lowicz.pl

WYPOŻYCZALNIA AGREGATÓW PRĄDOWYCH

Moce od 3 kVA-100 kVA

502 251 751
Łowicz, Skiermiewice, Sochaczew, Głowno

Skarabeusz
... wsparcie domowego budżetu

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
W DOMU U KLIENTA

801 501 155
797 603 000
Zatrudniony Doradców
www.skarabeusz.biz.pl

OGRODZENIA

- betonowe, stalowe, siatka
- panele ogrodzeniowe stalowe
- bramy, balustrady
- sprzedaż piachu 0-2
- transport, montaż

tel. 46/838-88-71
508-382-120
www.betomet.pl

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

Rolnictwo | Kęski urodzaju nie ma, ale jest klęska niskich cen. Zbiór przestał być opłacalny

Niektórzy plantatorzy nie zrywają owoców

Plantatorzy owoców miękkich z naszego terenu załamują ręce z powodu niskich cen skupu. Mówią zgodnie, że ta źle nie było od 8, może 10 lat. Nie uda im się wyjść na swoje za pieniądze uzyskane ze zbioru czarnych porzeczek czy wiśni. Już teraz liczą, ile musieli do nich dołożyć i zastanawiają się, czy warto w ogóle zachować plantację.

Cena 1 kg czarnej porzeczki nie przekroczyła 40 groszy, wiśni - 80 gr. Rozpoczął się już skup jabłek przemysłowych, za które rolnicy uzyskują 15 gr. Teraz plantatorzy aronii zastanawiają się czy ich spotka podobny los. Za 2-3 tygodnie owoce te dojrzeją i rozpocznie się ich zbiór.

Porzeczka po 30 groszy za kilogram

– Zebrałem część czarnej porzeczki i dostarczyłem do Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Kutnie – mówi Stanisław Gajewski z Żychlina, który od lat zajmował się uprawą porzeczki, teraz przepisał gospodarstwo na córkę. – Nie znałem ceny. Nie

sądziłem, że nie będzie aż tak niska. Gdy okazało się, że zapłacili mi po 30 groszy za kilogram, zrezygnowaliśmy z dalszego zbioru. Szkoda naszej pracy. Do zbioru porzeczki trzeba by było dopłacić. Zakłady przetwórcze „ustawiły” minimalną cenę, ale cóż się dziwić, skoro przetwórstwo jest w rękach w większości Niemców i Szwajcarów, to oni dyktują ceny. To celowa robota, by wykończyć polskich rolników. Ci zachłyśnięci unijnymi dotacjami do sprzętu, doposażyli gospodarstwa, a teraz nie będą mieć pieniędzy, by spłacać kredyty. Jeszcze trochę i będą zmuszeni sprzedawać ziemię, by się ratować. Od 2016 roku sprzedaż

ziemi będzie uwolniona, a obcy kapitał tylko na to czeka. – Obezwaliśmy porzeczkę, ale tylko dlatego, że mamy własny kom-

bia – powiedziała nam inna plantatorka, z gminy Kocierzew Południowy. Za owoce uzyskała od 35 do 40 gr/kg. – Mąż policzył nakłady, jakie musieliśmy ponieść na nawozy, paliwo, środki ochrony roślin i wiemy, że te koszty nam się nie zwrócą – mówi. Na szczęście jej plantacja nie jest duża, ale wie, że właściciele znacznie większych plantacji są załamani. W ubiegłym roku za owoce te można było uzyskać 1,50-2,20 zł, dwa lata temu - 1,80 zł. – Nikt nie spodziewał się, że w tym roku może być tak niska cena, tym bardziej, że zbiory nie są rekordowo duże.

Jej zdaniem jest to zмова skupujących, którzy chcą pozyskać tani surowiec dla przetwórstwa (patrzy ramka). Na pewno nie ma kłęski urodzaju.

Tanie jak wiśnie

Kłęski urodzaju nie zauważyła też sadowniczka z gminy Kierno-

zia. Jak nam powiedziała, wraz z mężem zdecydowała, że jednak owoce zbiorą. Za 1 kg wiśni uzyskali 80 gr, ale za zbiór trzeba było zapłacić 50 gr/kg. Trzeba było dołożyć do interesu. W rezultacie decyzja o likwidacji tego sadu wiśniowego już zapadła.

Ireneusz Znyk, prezes Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu mówi, że tak niskie ceny na owoce miękkie nie było od 10 lat. On jest przekonany, że nie ma kłęski urodzaju, niektórzy plantatorzy mają nawet mniejsze zbiory niż w poprzednich latach. Skłonny jest sądzić, że jest to zмова skupujących owoców. Jego zdaniem jest to polityka zła i krótkotrwała. Rzetelne i uczciwe ceny dałyby gwarancję, że plantacje zostaną zachowane i to w dobrej kondycji. Tak drastycznie niskie ceny rodzą obawy, że rolnicy nie obejmą plantacji pełną ochroną chemiczną i za rok, może dwa, owoców będzie bra-

kować. Bo jak sadownik ma inwestować w swój 7-hektarowy sad, jeśli w tym roku osiągnął z niego dochód na poziomie poniżej 1.000 zł?

– Łowicki potentat (Agros Nova) skupił np. wszystkie owoce czarnej porzeczki, jakie miał zakontraktowane u plantatorów. Przedstawiciele zakładu tłumaczyli nam, że nie mogą płacić wyższych cen, ponieważ ich wyroby przestaną być konkurencyjne cenowo. W rozmowie z nami zastanawia się, czy z powodu niskich cen skupu w tym roku zmienią się ceny produktów. – Ostatecznie przekonamy się sami, jak zobaczymy te produkty na półkach. Osobiście wątpię, aby było taniej – mówi.

Ireneusz Znyk dodaje też, że na nasze ceny wpływ ma rynek owoców na wschodzie i południu Europy. Największą konkurencją dla polskich owoców są owoce z Bałkanów, które na rynku pojawiają się 2 tygodnie wcześniej niż nasze. Europejski przemysł skupuje je masowo, u nas jedynie uzupełnia to, czego tam nie zdążył kupić.

Niepewność przez zbiorami aronii

Jak będą wyglądały ceny aronii? Ich zbiór rozpocznie się za 2-3 tygodnie. Na razie przetwórcy nie podały jeszcze cen. Jak mówią nam plantatorzy z Żychlina, koszt produkcji aronii to ok. 1,4-1,5 zł za kg. Plantatorzy mają nadzieję, że nie podzielią losów producentów innych owoców miękkich. Według ich szacunków plon w tym roku będzie 50 proc. niższy, gdyż w wielu rejonach plantacje w okresie kwitnienia zostały uszkodzone przymrozkami.

Kazimierz Pilarski z Żychlina ma plantację 35 ha aronii zarówno w gm. Żychlin jak i Bedlno. Jest zrzeszony w Krajowym Związku Plantatorów Aronii, a teraz nawet aktywnie działa w komisji rewizyjnej związku. – Jako związek mamy z zakładami przetwórczymi podpisane umowy kontraktacyjne na odbiór określonej ilości aronii – mówi. – Do końca nie wiemy jak zachowają się przetwórcy, ale my mamy „wentyl bezpieczeństwa”. Ponieważ dysponujemy dużą ilością surowca, możemy go eksportować sami. Już zgłosił się do nas kontrahent ze Szwajcarii, który jest zainteresowany dostarczeniem dużej ilości soku z aronii. dag, mwk

REKLAMA



Automatyk-Konserwator

Nr ref.: AK/07/2014

Takeda zatrudnia około 30,000 pracowników w prawie 70 krajach. Jesteśmy globalnym partnerem w dążeniu do poprawy zdrowia ludzi na całym świecie. Opracowujemy innowacyjne leki, aby pomagać pacjentom pokonywać choroby i dawać im szansę na jak najwięcej cennych chwil życia. Nieustannie tworzymy nowe rozwiązania w obszarze profilaktyki i terapii. Wspieramy naszych pracowników, pomagając im rozwijać swój potencjał. Poszukujemy osób posiadających odpowiednie umiejętności i doświadczenie, zdolnych wspierać nas w poprawie jakości życia.

Takeda Pharma Sp. z o.o., z siedzibą w Łyszkowicach, zajmuje się produkcją, dystrybucją oraz obrotem hurtowym produktów leczniczych i suplementów diety.

**Aktualnie poszukujemy kandydatów na stanowisko
Automatyk-Konserwator w Dziale Utrzymania Ruchu, miejsce pracy: Łyszkowice.**

Zadania:

- Utrzymanie maszyn w ruchu produkcyjnym – regulacje i konserwacje
- Wykonywanie przebrożeń
- Dopuszczanie maszyn do produkcji po przebrożeniu
- Usuwanie awarii
- Weryfikacja i aktualizacja procedur dotyczących obsługi maszyn
- Weryfikacja, określenie stanu technicznego maszyn
- Prowadzenie przeglądów okresowych maszyn
- Modernizacja urządzeń
- Kontakty z serwisem zewnętrznym

Co oferujemy:

- Opiekę medyczną
- Dofinansowanie posiłków w stołówce zakładowej
- Ciekawą pracę w środowisku międzynarodowej firmy produkcyjnej
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- Dobrą atmosferę pracy

Prosimy o przesłanie CV na podany poniżej adres mailowy, w treści maila wpisując numer referencyjny ogłoszenia: katarzyna.szafarowicz@takeda.com. Termin nadsyłania zgłoszeń: 28.07.2014 r.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych zawartych w aplikacji o pracę dla celów niezbędnych dla obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych przez Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Al. Jerozolimskie 146 A, 02-305 Warszawa”

Administratorem danych jest Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Al. Jerozolimskie 146 A, 02-305 Warszawa. Dane zawarte w aplikacji o pracę przetwarzane są w celach związanych z prowadzeniem bieżących oraz przyszłych rekrutacji (po uzyskaniu zgody) i nie będą udostępniane innym podmiotom. Każdy kandydat do pracy ma prawo wglądu w swoje dane i możliwość ich poprawiania. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w procesie rekrutacji.

www.takeda.com.pl

PLANTATOR: PRZETWÓRCY SIĘ DOGADALI

Bogdan Jarota, rolnik z Karnkowa koło Główna uprawia czarną porzeczka na 25 ha. O tegorocznych zbiorach i cenach mówi krótko: Było bardzo źle. Wiosenne przymrozki, które pojawiły się dwukrotnie, spowodowały przemarznącia zarówno w odmianach wczesnych jak i późniejszych. Na krzakach zostało niewiele. Zbiory stanowiły zaledwie 30% ubiegłorocznych. Do tego niska już na starcie, a później dodatkowo obniżona cena skupu: 50 gr, 40 gr, a w końcu już nawet tylko 38gr. Plantator przyznaje jednak, że choć nie powinno tak być, to można się było tego spodziewać. Jako pierwszy zły symptom Bogdan Jarota wymienia to, że w ubiegłym roku przetwórcy skupiły dużo owoców gorszej jakości, część z nich była po prostu zielona, przez co

produkowany przez zakłady koncentrat czarnej porzeczki również na jakości stracił, a to z kolei odbiło się na jego eksporcie na zachód. – Straty, poniesione z tego tytułu zakłady, które przecież w większości należą już do niemieckich koncernów, postanowiły sobie odbić w tym sezonie. Do tego doszło zmniejszenie zainteresowania konsumentów, nie pozostawało więc nic, jak tylko dogadać się i wystawić maksymalnie niską cenę skupu – uważa plantator. Jak obala też mit o tym, że w wyniku „kilku tłustych lat” na rynku tego owocu, rolnicy zaczęli nią obsadzać coraz większe areale, aż w końcu musiało dojść do załamania. – Z moich obserwacji wynika, że nasadzeń kiedyś było nawet więcej, niż teraz. Natomiast faktem jest, że nowe odmiany

porzeczki mają na pewno większy potencjał plonotwórczy. O ile kiedyś zbierało się 4-5 ton z hektara, teraz może być to nawet 20 ton – mówi Bogdan Jarota. Plantator podkreśla jednak, że bardzo mało jest umów kontraktacyjnych z zakładami przetwórczymi. Większość tych zakładów była modernizowana ze środków unijnych i miała powiedziane, że co najmniej 50% przerabianego w nich surowca powinno pochodzić z umów kontraktacyjnych. Czy pochodzi? Teraz ma to być sprawdzone – mówi Jarota. Nie ukrywa on również, że problem tkwi w braku zorganizowania wśród samych plantatorów owoców miękkich: tylko zrzeszając się w większe grupy mieliby oni szansę na wynegocjowanie wyższych cen. ijs

Podróże | Piękno Bałkanów. Motocykliści wrócili z Chorwacji, Bośni i Czarnogóry

Deszcz ich nie pokonał

Kluczem do sukcesu motorowej wyprawy jest zgrana paczka kumpli i przemyślany plan. Przyda się jeszcze dobra pogoda – niebyt słoneczna i najlepiej bez deszczu. A co zrobić, jeśli pada tak, że kombinezon można wyzymać, a słońca jak na lekarstwo? Trzeba się zatrzymać, czekać na poprawę pogody i jechać dalej...

**MAGDALENA SZYMAŃSKA-
TOPOLSKA**



magda.topolska@lowicznanin.info

O swojej jedenastodniowej wyprawie opowiadali nam członkowie grupy 9 motocyklistów z Łowicza, którzy wyruszyli na Bałkany 14 czerwca. Plan tej wyprawy opracowywany był przez 3-4 miesiące podczas towarzyskich spotkań. Wielu z tych miłośników motorowych wypraw wyruszało już w kilkudniowe wojaże ze swoimi znajomymi lub członkami swych rodzin i stąd znali już niektóre miejsca, które odwiedzili w czerwcu. W tym składzie jednak mieli jechać pierwszy raz, dlatego trasę przejazdu chcieli ułożyć tak, by dla wszystkich była ona atrakcyjna.

Z Łowicza wyjechało 5 osób: Piotr Kosiorek, Zbigniew Kra-

tyński, Witold Kuciński, Krzysztof Bury i Stefan Kostrzewa. W okolicach Zwardonia, przy granicy ze Słowacją, dołączyli Karolina Bryszewska – jedyna kobieta, która z nimi jechała oraz Grzegorz Klimkiewicz, a w Chorwacji dojechali jeszcze Jarosław Pikulski i Dariusz Sitnik.

Ze Słowacji ruszyli na Węgry, gdzie – po przejechaniu około 740 kilometrów od Łowicza – nocowali w miejscowości Győr.



Często musieli, przemoczeni całkowicie, zatrzymać się, by przeczekać najgorsze nawałnice.



To jeden z wielu postojów na trasie łowickich motocyklistów. Tereny góryste, jakie widać na zdjęciu, stanowiły dla nich częsty widok.

Ten etap podróży zajął im więcej czasu, niż się spodziewali, głównie z powodu silnych opadów deszczu. Pogoda zresztą ich nie rozpieszczała. Prawie przez wszystkie dni lało jak z cebra. Często musieli, przemoczeni całkowicie, zatrzymać się, by przeczekać najgorsze nawałnice.

Wody na trasie było tak dużo, że kiedy koła motorów przeci-

nały ją na asfalcie, podróżnicy musieli uważać, by nie stracić panowania za kierownicą. To zmuszało ich do zwalniania tempa jazdy. Kiedy nie padało, jechali około 700 km dziennie, podczas ulew dystans ten ulegał skróceniu nawet do 200 km.

Ich podróż na terenie Chorwacji przebiegała wzdłuż Morza Adriatyckiego, przez tereny

górzyste. To całkiem inny świat od tego, którego krajobrazy możemy podziwiać w Polsce i w nizinnych częściach Europy.

Bośnia i Hercegowina, przez którą też przejeżdżali, to tereny mocno dotknięte nieszczęściem wojny lat 90., gdzie do dziś straszą tam porośnięte roślinnością szkielety niegdysiejszych domostw. Motocykliści na własne

oczy mogli przekonać się też, jakich zniszczeń dokonała tu te gorocznia powódź.

Którędy jechali

Na terenie Chorwacji, w Senj, podróżnicy czekali dwa dni na kolegów Pikulskiego i Sitnika. Czas ten poświęcili na urządzanie wypadów po okolicy. Samo miasto to bardzo urokliwa miejscowość ze starą zabudową, gdzie za nieduże pieniądze można przemocować i coś zjeść. A w menu są różne gatunki mięs i owoce morza, m. in. ośmiornica, której mięso jest bardzo smaczne – jak zapewniali ci, którzy je skosztowali lub „stinki” – pieczone małe rybki.

Pewnym problemem, z którym jednak podróżnicy dali sobie radę, była komunikacja językowa z mieszkańcami. Trudno było porozumieć się z nimi w języku angielskim. Motocykliści odnieśli nawet wrażenie, że znajomość tego języka może być wręcz przeszkodą i powodem wręcz do lekceważenia ich przez tych ludzi. Natomiast osoby, znające choć trochę język niemiecki, wzbudzają wśród nich respekt. Być może jest to pozostałością jeszcze po Austro-Węgrach, może ślad tego, ilu Niemców i Austriaków od dziesięcioleci odwiedza adriatyckie wybrzeże.

A jest tam co oglądać, zabytkowe miasta rywalizują wprost ze sobą, które z nich jest ładniejsze. Widzieli Primosten, Trogir, słynny Dubrownik, przepiękny Kotor i Bar w Czarnogórze w drodze powrotnej Mostar w Hercegowinie. **str. 16**

REKLAMA



Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe



NAROŻNIKI OD:
939 zł

STUDIO
KUCZENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



KUCHNIE OD:
499 zł

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SUPER
OFERTA
narożników



SEGMENTY OD:
899 zł

raty

Santander
CONSUMER BANK

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.



Zdzisław Kryściak rozpoczął przewodnicką wycieczkę od opowieści o łowickim ratuszu.

Łowicz | Wyruszyli szlakiem Łowicza z przełomu XVI/XVII wieku

Aż chce się oprowadzać

Około 30-osobową grupę turystów, m.in. z Warszawy, Otwocka i Łodzi oraz mieszkańców Łowicza, oprowadzał w ostatnią niedzielę, 27 lipca, w ramach akcji „Przewodnik czeka...” przewodnik PTTK, Zdzisław Kryściak.

Spacer z przewodnikiem odbywają się w każdą niedzielę lipca i sierpnia. Przewodnik oczekuje na chętnych o godz. 13.00 przy punkcie informacji turystycznej w drewnianej chatce na Starym Rynku. – Cieszymy się, że w spacerach przewodnickich uczestniczy coraz więcej osób. Aż chce się oprowadzać... – powiedział nam Zdzisław Kryściak.

Tym razem przewodnik postanowił poprowadzić uczestników spaceru szlakiem Łowicza, takiego jakim był 400 lat temu. Tematem przewodnim spaceru był widok Łowicza zamieszczonego w dziele Jerzego Brauna „Civitates Orbis Tarrarum” (Miasta Kuli Ziemi). Widok z około 1607 roku ukazywał miasto w okresie jego świetności. Grupa wyruszyła szla-

kierem zabytków, które są ukazane na planie. Turyści byli m.in. przy ratuszu, później przeszli ze Starego Rynku ul. Zduńską na Nowy Rynek, obejrzeli dawny kościół i klasztor dominikański. Ulicą Świętojańską, gdzie przybliżone zostały dzieje kościoła św. Jana i ruin zamku archibiskupiego przeszli m.in. do kościoła św. Ducha, by dotrzeć do klasztoru sióstr bernardynek i kościoła św. Leonarda.

Spacer z przewodnikiem trwał blisko 3 godziny. Uczestnicy spaceru otrzymali kopię artykułu z Roczników Łowickich „Opis Łowicza w Civitates Orbis Tarrarum” autorstwa Zdzisława Kryściaka. mak

Podróże | Piękno Bałkanów

Deszcz ich nie pokonał

dokończenie ze str. 15

Bezpieczeństwo przede wszystkim

W drugiej części podróży, kiedy rozdzielili się, większa część grupy zatrzymała się kilka kilometrów przed Dubrownikiem. Tutaj był problem ze znalezieniem odpowiedniego miejsca parkingowego, czyli takiego, które byłoby w jakiś sposób strzeżone, a przynajmniej ogrodzone. – Nie można kusić losu podczas takiej wyprawy i wystawiać się na łatwy łup złodziei, których wszędzie pełno – przestrzega Stefan Kostrzewa. Motor to dla motocyklisty cały świat – to nie tylko środek lokomocji, ale też miejsce przechowywania wszystkich niezbędnych rzeczy: odzieży, ubrania, jedzenia, narzędzi, itp.

Parkingu wprawdzie nie znaleźli, lecz motory zaparkowali tego dnia w bardzo bezpiecznym miejscu. Stanowiło je pomieszczenie w budynku hotelu, które po remoncie miało stać się jego częścią restauracyjną.

Z Dubrownika chcieli następnie udać się do Baru, ale ze względu na silne opady deszczu większość z nich zatrzymała się 20 km wcześniej – w Kotorze. Tu spędzili 3 dni. Jest to miasto położone w południowo-zachodniej części Czarnogóry. Zatoką Koterską, nad którą leży, jest określana jako najdalej położony na południe fiord Europy, ponieważ ma cechy fiordów norweskich.

Dariusz Sitnik, który musiał wracać wcześniej do Polski, nie zatrzymał się w Kotorze, ale dojechał do Baru. – Ważne jest to, by motocykliści trzymali się ra-



Uczestnicy wyprawy. Od lewej stoją: Witold, Stefan, Krzysztof, Zbigniew, Piotr, Grzegorz, a w środku siedzi Karolina.

zem. Czasem na trasie zdarza się coś zupełnie nieprzewidywanego – mówi nam Jarosław Pikulski, dlatego zdecydował, że nie zostawi kolegi samego i pojechał z nim. Są tacy motocykliści, którzy lubią samotne wyprawy, dla każdego jednak mają one inny wymiar, kiedy podróżują z kimś. Wówczas jest bezpieczniej i bardziej atrakcyjnie.

– Na trasie przejazdu nie mogło zabraknąć też Medjugorie – opowiada nam Jarosław Pikulski. Jego zdaniem, atmosfera, jaka panuje w tym znanym miejscu maryjnych objawień, napawa zdumieniem. W powietrzu czuć klimat modlitwy i skupienia. A wielka figura Chrystusa ma powycierane przez wiernych golenie, ponieważ każdy dotyka ich z namaszczeniem.

Na mapie ich wyprawy znalazł się także Mostar, który jest uważany za nieformalną stolicę Hercegowiny. Znajduje się w nim słynny kamienny XVI-wieczny most – częściowo zburzony przez Chorwatów w li-

stopadzie 1993 roku, podczas wojny w byłej Jugosławii, odbudowany w 2004 roku. Na nim stoją młodzi mężczyźni w samych kąpielówkach. Pokazują turystom przygotowania do skoku z niego do płynącej kilkanaście metrów niżej rzeki Neretwy i kiedy ci myślą, że zaraz to nastąpi, skoczkiwie każą sobie płacić 25 euro za występ i skacząc dopiero po otrzymaniu pieniędzy.

Zdaniem motocyklistów, tak naprawdę nie jest najważniejsze jak długo się jedzie i dokąd. Istotne jest natomiast to, że spędza się czas z grupą przyjaciół, którzy mają taką samą pasję – kochają jazdę na motorze. Podróżowanie samochodem może być bardziej komfortowe, ale jego charakter jest zupełnie inny od tego, co można doświadczyć jadąc motorem, decydując się na łaskę i niełaskę pogody, czując podmuch wiatru na swoim ciele.

Motocyklistów deszcz nie zniechęcił – już zastanawiają się, dokąd pojedą za rok. mst

Diecezja łowicka | Skierniewice mają już szóstą

Ks. Rafał Babicki tworzy nową parafię

Biskup łowicki Andrzej Dziuba erygował 28 czerwca parafię Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Skierniewicach. Jest to szósta parafia w tym mieście i 167 w diecezji łowickiej. Jej proboszczem został łowiczanie, ks. Rafał Babicki.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Jak zauważa „Gość Niedzielny”, ks. Babicki jest najmłodszym proboszczem najmłodszej parafii w naszej diecezji. Gdy go o to pytamy, wyjaśnia, że nie do końca jest to prawdą. Ma lat 38 i dwóch jego młodszych kolegów (ale z tego samego rocznika) zostało nieco wcześniej proboszczami. On na pewno jest z nich najmłodszy, ale stażem w charakterze proboszcza.

Nowa skierniewicka parafia liczy około 4.200 mieszkańców i została wydzielona z liczącej około 20 tys. parafian parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa na Widoku. Obejmuje osiedla domów jednorodzinnych Północna i Bajowa, istniejące przy drodze w kierunku Bolimowa,

ulicą graniczną parafii jest Nowobelańska.

Jak mówił bp. Dziuba podczas uroczystości związanej z erygowaniem jej, to nie przypadek, że obie parafie mają w nazwie Serca Maryi i Serce Jezusa, a nowa parafia będzie „matką” dla nowo powstającej.

Od 29 czerwca w parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny sprawowane są msze św. Funkcję kaplicy parafialnej spełnia świetlica przed-



Przykładem życzliwości było zachowanie jednej z rodzin, która zadeklarowała, że kupi monstrancję.

szkole diecezjalnego przy ul. Armii Krajowej 4, które zostało właśnie pobudowane i ma ruszyć od 1 września. Prowadzić je będą siostry z polskiej prowincji Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny z Bordeaux. Jak zapewnia nas proboszcz, miejsca w tym budynku wystarczy zarówno dla przedszkola, jak i dla potrzeb parafii.

Życzliwość skierniewiczanie

Ks. Rafał Babicki został skierowany przez kurie do pracy w Skierniewicach przed 3 laty. Już wtedy w dekrecie biskupa było określone, że zostaje on wikariuszem w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa na Widoku, ale jego zadaniem jest utworzenie nowego ośrodka duszpasterskiego. Teraz parafia powstała formalnie. W planach jest budowa kościoła, na tej samej nieruchomości, na której powstało przedszkole, ale to



Ks. Rafał Babicki podczas uroczystości erygowania parafii Serca Matki Bożej.

wymagać będzie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego miasta. – Chciałbym, aby ten kościół nie był zbyt duży, aby budynek był funkcjonalny, a jego architektura nawiązywała do polskiej tradycji – mówi proboszcz. Kiedy może on powstać – na razie nie wiadomo.

Ks. Babicki w rozmowie z NŁ podkreśla życzliwość skierniewiczanie, która dodaje mu siły, aby realizować to dzieło. Podczas sprawowania liturgii pomieszczenie świetlicy wypełnia się. Liczy na dobrych ludzi,

pomoc sióstr, które będą prowadzić przedszkole, siostry apostołki, a przede wszystkim – Bożą Opatrzność.

Przykładem tej życzliwości było zachowanie jednej z rodzin, która po mszy św. w pierwszy piątek miesiąca zadeklarowała, że kupi monstrancję. Następnie dnia zrealizowali tę deklarację. Podczas Liturgii ksiądz ogłosił bowiem, że nie będzie wystawienia Najświętszego Sakramentu, bo nie ma monstrancji. Więcej takich komunikatów nie będzie.

– W Skierniewicach czuję się dobrze, bo pracowałem tu już w latach 2003 – 2007 i teraz jestem od 2011 roku. Wiele osób znam i czuję się tu u siebie – mówi łowiczanie. – Dużą szkołą życia była też dla mnie organizacja pielgrzymki (ks. Rafał Babicki jest przewodnikiem Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej na Jasną Górę – przyp. red.). Czy uda się to pogodzić? Zobaczymy. W tym roku będzie próba generalna, podczas której w parafii zastąpi mnie inny duszpasterz. ■



Zespół „Boczek Chelmoński” tego dnia wystąpił nie tylko u siebie.



Złotymi medalami odznaczonych zostało 12 strażaków z OSP Boczek.



Pocztę sztandarową przemarszerowały z kościoła do remizy.

Boczek | Msza i odznaczenia strażackie

Ochotnicza Straż Pożarna z Boczek skończyła 85 lat

Podczas uroczystości 85-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Boczkach, która odbyła się w niedzielę, 27 lipca, wręczonych zostało strażakom z miejscowej OSP 12 złotych medali, 10 srebrnych i 9 brązowych. Oprócz tego wręczone też zostały odznaki wzorowego strażaka, kilkadziesiąt odznaczeń za wysługę lat oraz 22 odznaki dla członków młodzieżowych drużyn pożarniczych.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Uroczystości rozpoczęły się w samo południe w kościele pod wezwaniem św. Rocha w Boczkach Chelmońskich. Została odprawiona msza święta w intencji strażaków oraz ich rodzin. – Nie bez powodu waszym patronem jest święty Florian. Przypisywano mu między innymi dowodzenie oddziałem gaśniczym – mówił do strażaków podczas mszy proboszcz kościoła w Boczkach ksiądz dr Marek Kania. To właśnie św. Florian, według legendy, ocalił płonąca wioskę jednym wiadrzem wody. Jest patronem wykonawców zawodów wiążących się z ogniem – nie tylko strażaków, ale również hutników, kominiarzy, garncarzy i piekarzy.

Po uroczystej mszy świętej, w której uczestniczyli nie tylko strażacy z Boczek, ale również pocztę sztandarową jednostek OSP z terenu gminy Kocierzew Południowy, komendant łowickiej jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu st. bryg. Jacek Szeligowski, władze gminy i rodziny strażaków, wszyscy przemarszerowali do remizy OSP. Strażacy w galowych, ciemnych mundurach maszerowali w pełnym słońcu, a i potem na placu przed remizą większość z nich stała na słońcu. – Jest bardzo gorąco, ale dany radę – mówił Paweł Pięta, który tego dnia wcielił się w rolę fotografa upamiętniającego uroczystość.

Najdłużej trwało – jak to zwykle bywa na strażackich uroczystościach – wręczanie medali i odznaczeń resortowych, a było ich bardzo dużo. Zanim jednak to nastąpiło, wystąpił zespół „Boczek Chelmoński”, który tego dnia spieszył się na występ zaplanowany podczas Łowickich Żniw w skansenie w Maurzycach (o tej imprezie piszemy na stronie 8). Później przypomniana została przez druha kronikarza Czesława Bruca historia jednostki oraz przystąpiono do wręczania medali i odznaczeń.

Uchwałą prezydium zarządu oddziału wojewódzkiego OSP

złotymi medalami odznaczono druhow: Czesława Bruca, Janusza Pawłowskiego, Henryka Pietrzaka, Mirosława Nowaka, Zdzisława Barłaka, Józefa Bartczaka, Wiesława Dąbrowskiego, Stanisława Modzelewskiego, Stefana Burego, Wiesława Czapnika i Józefa Pawłowskiego. Medale srebrne otrzymali druhowie: Artur Łukawski, Jan Pawłowski, Arkadiusz Krupiński, Krzysztof Pisarek, Eugeniusz Zapisek, Marek Tomaszewicz, Mirosław Stąporok, Janusz Różycki, Paweł Maciągowski i Andrzej Kucharski. Medalami brązowymi odznaczono kolejnych 9 strażaków z OSP Kocierzew: Roberta Gałaję, Marka Kosiora, Pawła Piętę, Łukasza Nowaka, Tomasza Nowaka, Piotra Lisa, Sławomira Gołębiowskiego, Piotra Boczka i Łukasza Piętę.

Kolejne odznaczenia przyznawane były przez zarząd oddziału powiatowego OSP w Łowiczu (odznaka wzorowego strażaka) oraz zarządu gminnego – odznaczenia za wysługę lat i dla członków MDP – Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info

Historia jednostki

Ochotnicza Straż Pożarna w Boczkach powstała w 1929 roku z inicjatywy mieszkańców wsi Boczek. Sołtysiem był wtedy Wawrzyniec Barlak, a nauczycielem wiejskim Henryk Langowski. Zebranie wiejskie na pierwszego naczelnika OSP wybrało druha Władysława Rzeźnego, a na prezesa druha Marcina Madanowskiego. Podnaczelnikiem został Anzelm Luz.

Z inicjatywy strażaków przy pomocy mieszkańców wsi Boczek w 1937 roku oddana została do użytku pierwsza drewniana remiza OSP. Plac pod budowę dał Marcin Nowak i na tę okoliczność sporządzono akt elekcyjny.

Jednostka OSP Boczek stanowiła w owym czasie przodującą jednostkę na terenie gminy. W 1932 roku pod dowództwem naczelnika Władysława Rzeźnego zajęła drugie miejsce na zawodach okręgowych oraz pierwsze miejsce na zawodach gminnych w Kocierzewie.

W okresie II wojny światowej strażacy OSP z Boczek pomagali mieszkańcom w sprawach przeciwpożarowych. Szkolone były także inne wsie (np. Sierzniki) przez ówczesnego naczelnika Władysława Rzeźnego. W tym czasie prezesem OSP był Franciszek Krawczyk, który pełnił tę funkcję do 1952 roku, w dalszej działalności przeszkodziła mu choroba. W 1949 roku zakupiony został wóz strażacki. W 1954 roku naczelnikiem OSP został wybrany Stefan Kapusta. W 1957 roku na zawodach rejonowych w Łowiczu OSP Boczek zajęła pierwsze miejsce. Nagrodą była motopompa M800 oraz 1.000 metrów węża.

Następnym prezesem OSP został druha Jan Barlak. Pełnił tę funkcję do roku 1977. Naczelnikami wtedy byli przez bardzo krótki okres: Edward Plichta oraz Stanisław Pawłowski. W tym czasie budowany był Dom Ludowy w Boczkach, na który jednostka OSP Boczek przekazała 15 tys. zł, co stanowiło wtedy znaczną kwotę.

W 1967 roku naczelnikiem został Julian Nowak. Organizowano w tym czasie bardzo często zabawy taneczne w nowym domu ludowym, a zarobione pieniądze

pozwołyły na późniejszą budowę remizy. Pierwsze działania z tym związane podjęte zostały w 1969 roku. Zakupiono działkę od Jana Nowaka. Remiza budowana była w czynie społecznym i oddana do użytku w 1973 roku.

Komenda Powiatowa przydzieliła jednostce pierwszy samochód bojowy z beczkowozem, był to Star 25. Pierwszymi kierowcami zostali Eugeniusz Wojda i Jan Kucharski, a później Mieczysław Pięta. Z inicjatywy OSP powstał w 1974 roku Zespół Pieśni i Tańca Strażak. Obecnie zespół nazywa się Boczek Chelmoński.

Na zawodach gminnych w 1975 i 1976 roku OSP Boczek zajmowała I miejsca. W 1977 roku prezesem został Stanisław Michalak, a naczelnikiem w dalszym ciągu był druha Julian Nowak.

W 1979 roku, z okazji 50-lecia istnienia, miejscowa ludność ufundowała jednostce sztandar. W 1980 roku zrodziła się myśl rozbudowy remizy. Dobudowano salę, zmieniono stropodach na dach kopertowy, który został pokryty eternitem. Na zawodach gminnych w 1981 roku drużyna OSP Boczek ponownie zajęła I miejsce

W 1988 roku jednostka ponownie przystąpiła do rozbudowy remizy. Dobudowana została sala 27x12 m, kotłownia oraz sanitariaty. Założono centralne ogrzewanie w garażach i remizie. Następnie jednostka OSP zakupiła samochody Star 244 i Star 266.

Po wielu staraniach i wyjazdach druha Juliana Nowaka do Zarządu Głównego OSP w Warszawie oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi udało się pozyskać środki na skarosowanie tych samochodów. Po wielu staraniach OSP Boczek została włączona do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

Na zawodach powiatowych w 2003 roku drużyna żeńska zajęła pierwsze miejsce. Ta sama drużyna zajmowała pierwsze miejsca w kolejnych latach na zawodach gminnych. Drużyna młodzieżowa – męska – zajęła I miejsce na zawodach powiatowych w 2005 roku.

Strażacy we własnym zakresie dokonywali wielu remontów. Wymieniono wszystkie okna i drzwi wejściowe, założono nowe bramy garażowe. Dobudowano też pomieszczenia, w których obecnie mieści się

biuro zarządu OSP, pomieszczenia dla Koła Gospodyń Wiejskich oraz pomieszczenia gospodarcze. W 2006 r. na zebraniu walnym OSP Boczek jednogłośnie uchwalono, że dotychczasowy prezes Stanisław Michalak, który zrezygnował z pełnienia funkcji, zostanie dożywotnie Prezesem Honorowym. Na prezesa wybrany został druha Julian Nowak, a naczelnikiem dalej został Wiesław Czapnik. Wokół remizy została ułożona kostka brukowa, wykonano podłogi z terakoty w biurze zarządu OSP oraz w holu kuchni. Na całym budynku wymieniono pokrycie dachowe wraz z obróbkami. W pomieszczeniach budynku została wymieniona podłoga.

W ostatnim czasie jednostka zakupiła m.in. dwa aparaty oddechowe, sprzęt radiotelefon, 200 sztuk krzesel oraz pozyskała piłę spalinową do drzewa, agregat prądotwórczy i helmy. W następnych latach dokupiono kolejne 2 butle tenowe i 60 krzesel, wymieniona została podłoga na sali tańca, założono przed remizą zadaszanie, została zrobiona i poświęcona kapliczka św. Floriana przed remizą. Kapliczkę wykonał Krzysztof Kucharski.

W tym roku została wyposażona kuchnia: dokupiono 2 nowe kuchnie gazowe, lodówkę oraz mikrofalówkę. W oknach zostały założone żaluzje oraz kotary na sali.

Obecnie prezesem OSP Boczek jest Julian Nowak, naczelnikiem – Wiesław Czapnik, wiceprezesem – Henryk Pietrzak, zastępcą naczelnika – Mirosław Rzeźny, sekretarzem – Mirosław Nowak, skarbnikiem – Mieczysław Pięta, kronikarzem – Czesław Bruc, gospodarzem – Krzysztof Pisarek, członkami zarządu Jan Kucharski i Marcin Madanowski. ■

REKLAMA

**deratyzacja
dezynsekcja
dezynfekcja**

tel. 663-452-727

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe,
przeszkłone, metalowe,

DUŻY WYBÓR,
NISKIE CENY, RATY

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
Stoisko na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana, 694-581-224

bp **PROMOCJA !!!**

tankuj **taniej**
do **15** gr/litr

jakość >= cena

SZCZEGÓŁY PROMOCJI U KASJERÓW
na Stacji Paliw BP
ul. Poznańska 26/30
99-400 Łowicz

turbo
CAR
MIGDA
Rok założenia 1979

STACJA KONTROLI POJAZDÓW | BAR | HOTEL

Okruchy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Zygmunt Ryszard Zabrzycki (1934-2014)



■ Zygmunt Zabrzycki (1934-2014)

Urodził się w Łowiczu, gdzie ukończył szkołę podstawową i średnią. Od najmłodszych lat wykazywał zamiłowanie do sportu. Był absolwentem AWF w Warszawie, propagatorem upowszechniania sportu i rekreacji fizycznej, metodykiem, autorem programów mających na celu poprawę kondycji fizycznej przez sport, organizatorem wielu turniejów sportowych. Lubiany i ceniony w swoim środowisku. Współzałożyciel i I wiceprezes Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Sportu. Odznaczony został m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Urodził się 12 stycznia 1934 roku w Łowiczu, gdzie ukończył szkołę podstawową i Szkołę Handlową. Był najstarszym dzieckiem Zygmunta i Stanisławy (z domu Gutkowska) Zabrzyckich, miał siostrę Jolantę i brata Waldemara. Rodzina ta mieszkała w Łowiczu na Rynku Jana Kilińskiego (obecnie jest to Nowy Rynek – przyp. red.). Ojciec Zygmunta Zabrzyckiego, również Zygmunt, był artystą – rzeźbił w kamieniu, po II wojnie światowej pracował przy odbudowie stolicy. Do dziś podziwiać można wiele rzeźb, pomników, przy rekonstrukcji których pracował: w pałacu w Wilanowie, w Łazienkach Królewskich, na Starym Mieście, przed Pałacem Kultury i Nauki. W Łowiczu pracował m. in. przy budowie pomnika, który obecnie stoi na Starym Rynku przed kolegiatą – Synom Ziemi Łowickiej.

Zygmunt Zabrzycki nie poszedł w ślady ojca. Od najmłodszych lat wykazywał szczególne zainteresowanie sportem, a szczególnie biegami średnio-dystansowymi na 1000, 1500 m, piłką nożną, koszykówką. W szkole średniej był bardzo aktywnym sportowcem, reprezentował ją na zawodach, należał do klubów sportowych „Pelikan” i „Kolejarz”. W tym czasie zdobył wiele nagród, medali, dyplomów w zawodach sportowych międzyszkolnych, wojewódzkich i krajowych. Jego siostra Jolanta wspomina, że od zawsze lubił przebywać na świeżym powietrzu. – Jako najstarszy z rodzeństwa często opiekował się nami, kiedy rodziców nie było w domu i wtedy lubił wyprowadzać nas na spacer, wymyślał różne zabawy – wspomina.

Choć swoje życie zawodowe i rodzinne Zygmunt Zabrzycki związał z Warszawą, to do Łowicza wracał, kiedy mógł – w odwiedziny do najbliższych.

Studia wybrał zgodne ze swymi zainteresowaniami na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, które ukończył w 1959 roku. W tym czasie oze-

nił się z warszawianką Bożeną Sobolewską, a po dwóch latach urodził im się syn Robert. Podjął pracę jako nauczyciel wychowania fizycznego w warszawskich szkołach. Z czasem włączył się z ogromnym zaangażowaniem w działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Sportu, którego głównym celem było upowszechnianie sportu i rekreacji fizycznej oraz profilaktyki zdrowotnej. Zygmunt Zabrzycki był współorganizatorem ogniska TKKF „Młodzieżowiec” w Warszawie i jego I wiceprezesem.

Tu realizowane były pod jego kierownictwem nowatorskie programy mające na celu poprawę zdrowia i kondycji fizycznej przez sport. W celu zapewnienia właściwego kierunku prowadzenia zajęć, Zygmunt Zabrzycki nawiązał współpracę ze Stołeczną Przychodnią Endokrynologiczną. Nad całością czuwali również dietetycy. Stopniowo wprowadzono inne zajęcia: gimnastykę dla młodych matek, aerobik calanetics, gimnastykę artystyczną. Bardzo popularne były zajęcia gry w siatkówkę, kulturystyka oraz zajęcia z samoobrony.

Zygmunt Zabrzycki w swoim środowisku ceniony był jako metodyk i pomysłodawca wielu ciekawych idei w zakresie rekreacji. Pod jego kierownictwem „Młodzieżowiec” organizował ciekawe, masowe imprezy rekreacyjne, głównie w parku Agrykola. Dużą popularnością cieszyły się także imprezy rekreacyjne dla rodzin, które odbywały się pod hasłem „Dwie godziny dla rodziny”. Prowadzone były niezależnie od pory roku na świeżym powietrzu w ośrodku sportowym przy ul. Konwiktorskiej. Modne były turnieje piłki nożnej oldboyów, organizowane na błoniach przy dawnym Stadionie Dziesięciolecia – obecnie mieści się tam Stadion Narodowy, jak również turnieje piłki nożnej dla dzieci z okazji Dnia Dziecka, zawody wrotkarskie oraz zgadywanka terenowa dotycząca Warszawy. To właśnie „Młodzieżowiec” był

inicjatorem pierwszych w stolicy „biegów po zdrowie”. Rozpropagował także grę w piłkę plażową w dwójkach, organizując turnieje na plażach nad Wisłą. Obecnie gra ta jest dyscypliną olimpijską.

Zygmunt Zabrzycki zasłynął jako profesjonalny organizator obozów sportowych z gimnastyką specjalną dla osób otyłych. Letnie obozy odbywały się w Sierakowie Wielkopolskim, a zimowe – w Suchoj Beskidzkiej, Strudze, Ryttrze. W latach 1988-1992 Zygmunt Zabrzycki pracował jako radny w dzielnicowej Radzie Narodowej Warszawa-Śródmieście.

Był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany. Otrzymał w 1971 roku od Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego w Warszawie Odznakę Honorową za Zasługi w Sporcie Szkolnym, Honorową Srebrną (1967) i Złotą (1972) Odznakę TKKF, Odznakę Zasłużonego Działacza TKKF (1987), medale 40-lecia (1997) i 50-lecia (2007) TKKF za zasługi dla rozwoju sportu i rekreacji; Brązową (1972), Srebrną (1980) i Złotą Odznakę (1984) „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”, Złotą i Srebrną Odznakę Honorową „Za zasługi dla Warszawy”, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi. Za całokształt dokonań w dziedzinie krzewienia kultury fizycznej i sportu został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1989) i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1997).

Po zakończeniu czynnego życia zawodowego, Zygmunt Zabrzycki przeniósł się wraz z rodziną z Warszawy do Zalesia Górnego. Wciąż utrzymywał kontakt z kolegami z zakładu pracy i ze studiów.

Zmarł na serce 8 czerwca 2014 roku w wieku 80 lat, pochowany 11 czerwca w Zalesiu Górnym. – Pozostała pustka i żal po jego odejściu, ale pozostały także dobre i piękne wspomnienia ze wspólnych z nim przeżyć – mówi siostra Jolanta Zwolińska. **mst**

ODESZLI OD NAS | 14.07. - 28.07.2014

† 14 lipca: Irena Wójcik, I.83.
† 15 lipca: Otolia Piasta, I.83, Zawady; Mieczysław Żabczyński, I.89, Krępa; Barbara Łasica, I.52, Łowicz.
† 16 lipca: Helena Skoneczna-Kasińska, I.85, Nieborów.
† 17 lipca: Władysława Sobieraj, I.90, Błonie.
† 21 lipca: Andrzej Dziemdziała, I.61, Łowicz
† 22 lipca: Jerzy Jakubowski, I.78, Piaski Rudnickie
† 24 lipca: Edward Kurczak, I.64, Łowicz; Paweł Błażejowski, I.56, Stryków
† 25 lipca: Stefania Kujawiak, I.93, Sapy; Stanisław Majer, I.80, Złaków Borowy
† 26 lipca: Waleria Wielec, I.79
† 27 lipca: Kazimierz Masztanowicz, I.67
† 28 lipca: Danuta Czubatka, I.45; Andrzej Krawczyk, I.58

Wyrazy głębokiego współczucia
Milenie Czubatce
z powodu śmierci

MAMY

składają
Dyrekcja oraz Pracownicy
Powiatowego Urzędu Pracy
w Łowiczu

Renacie Kaźmierczak
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy
z GOPS i Urzędu Gminy w Nieborowie

Serdeczne podziękowania
wszystkim uczestnikom
uroczystości pogrzebowej

S.P.
Genowefy Dłubisz
składa
najbliższa rodzina.

Łowicz | Parafia na Korabce Zamiast Słodyczek – spływ i wycieczka

Nie było wystarczającej liczby chętnych na wakacyjny wyjazd do Słodyczek na Podhalu, jaki od wielu lat organizowała dla młodzieży parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu. W zamian za to, parafia organizuje wycieczkę na Grunwald oraz spływ kajakowy.

Oba wyjazdy są przeznaczone dla wszystkich chętnych parafian, ale parafia pokryje koszty udziału w nich dzieci i młodzieży aktywnie działającej w kościele.

Spływ kajakowy Bzurą planowany jest w środę tygodnia,

między 10 a 17 sierpnia. Koszt udziału w nim wynosi 50 zł od osoby. Kwota ta przeznaczona będzie na pokrycie kosztów wypożyczenia kajaków, na ubezpieczenia oraz na wykwalifikowanego przewodnika.

W sobotę, 23 sierpnia, parafia organizuje natomiast jednodniową wycieczkę do Gietrzwałdu, Świętej Lipki oraz na pola Grunwaldu.

W programie przewidziano rejs statkiem. Jeśli na wycieczkę pojedzie 50 osób, to koszt udziału – wraz z rejsem oraz wejściami do zwiedzanych miejsc – wyniesie 120 zł. **mwk**

REKLAMA

FIRMA
H.SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE
www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁÓWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl



Anna i Kazimierz Bieguszewscy.



Leokadia i Jerzy Tomczakowie.



Alicja i Jan Niedzielscy.



Teresa i Jan Jankowscy.



Wiesława i Wiesław Nowakowie.



Marianna i Jan Marciniakowie.

Łowicz | Złote Gody w ratuszu

Pół wieku minęło jak jeden dzień

Pięćdziesiąt lat, a nawet więcej, przeżyli wspólnie małżonkowie, których w sobotę, 26 lipca, odznaczono prezydenckimi Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. W dzień swoich imienin otrzymała go m.in. Łowiczanka Roku 2012, Anna Bieguszewska, wraz z mężem Kazimierzem.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Uroczystość w ratuszu rozpoczęła się w samo południe, a oprócz sześciu par dostojnych jubilatów, przybyli na nią liczni członkowie ich rodzin. Sala rady była wypełniona do ostatniego miejsca, część gości stała na schodach i w drzwiach – tak wiele osób pragnęło w tej ważnej chwili towarzyszyć swoim bliskim.

Dla dzieci i wnuków długowieczni jubilatki są często wzorem prawdziwej miłości i głębokiego przywiązania, a także

umiejętności przewyższania codziennych niedogodności. Burmistrz Krzysztof Kaliński tradycyjnie odczytał krótką prezentację każdej z par, złożony im życzenia i gratulacje razem z przewodniczącym Rady Miejskiej Henrykiem Zasepą, a następnie przystąpił do dekorowania małżonków medalami. W gronie uhonorowanych prezydenckim odznaczeniem znaleźli się: Alicja i Jan Niedzielscy, Wiesława i Wiesław Nowakowie, Anna i Kazimierz Bieguszewscy, Leokadia i Jerzy Tomczakowie, Teresa i Jan Jankowscy oraz Marianna i Jan Marciniakowie. Ci ostatni mają mają spośród wymienionych par najdłuższy, bo aż 57-letni staż małżeński.

Przetrwali dzięki wartościom, które wynieśli z domów

Alicja i Jan Niedzielscy poznali się latem 1963 r. na wiejskiej zabawie. Rok później, 26 kwietnia 1964 r., złożyli przysięgę małżeńską w kościele św. Kazimierza Królewicza w Łyszkowicach. Dochowali się dwóch synów i córkę oraz sześciorga wnucząt.

Leokadia i Jerzy Tomczakowie poznali się już w szkole podstawowej, ale dopiero lata młodzieńcze zbliżyły ich do siebie. Piękna Leokadia, na którą powszechnie mówiono Joasia, miała spore powodzenie. Spośród tych, którzy o nią zabiegali, wybrała ciepłego i szalenie zaradnego blon-

dyna – Jurka. Ślub wzięli 29 sierpnia 1964 r., a los obdarzył ich trójką dzieci, ośmiorgiem wnucząt i dwojgiem prawnucząt.

Dobrani sercem i zbieżnymi imionami Wiesława i Wiesław Nowakowie poznali się w 1962 roku na weselu krewnych. Zauroczenie przerodziło się w miłość, którą młodzi przypieczętowali przysięgą małżeńską, złożoną 4 kwietnia 1964 r. w kościele w Kocierzewie. W kolejnych latach doczekali się trojga dzieci, dziesięciorga wnucząt i dwojga prawnucząt.

W zdrowiu, wzajemnym szacunku i miłości aż 57 lat przeżyli wspólnie Marianna i Jan Marciniakowie. Poznali się przed laty na zabawie tanecznej w sali

OSP w Łowiczu, a swoją znajomość pogłębiali spotykając się m.in. na dworcu kolejowym, gdzie panna Marianna pracowała jako kasjerka. Pan Jan codziennie z tego dworca jeździł do pracy do Głowna. Małżonkowie pobrali się 27 kwietnia 1957 roku. Mają dwóch synów, pięciorgo wnucząt oraz prawnuczkę Julię.

Łowiczanka Roku 2012, zasłużona społeczniczka i założycielka Klubu Seniora „Radość”, Anna Bieguszewska pracowała ze swoim przyszłym mężem w prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu. Pobrali się w 1964 roku. W kolejnych latach doczekali narodzin trojga dzieci i dwojga wnucząt. Teresa i Jan Jankowscy pobrali się

6 czerwca 1964 roku w upalną sobotę w Brzozowie. Pochodzili z wielodzietnych, niezbyt majątnych rodzin, ale jak sami zauważyli – z rodzinnych domów wynieśli dobro, miłość i szacunek do drugiego człowieka – wartości, które pomogły przetrwać razem pięć dekad, w szczęściu i nieszczęściu, w zdrowiu i w chorobie. Poznali się przed laty w Głownie, gdzie panna Teresa pracowała jako pielęgniarka w szpitalu. Pan Jan był kierowcą karetki. Małżonkowie doczekali się narodzin syna i dwóch córek, a także pięciorga wnucząt.

Po uroczystej dekoracji jubilatów prezydenckimi medalami, wzniesiono toast za ich zdrowie i dalsze wspólne lata życia. Posypały się życzenia i gratulacje, w niejednym oku zaśmiała iza szczerego wruszenia. W finale uroczystości dla wszystkich par i ich gości wystąpił łowicki Chór Seniora z Klubu „Radość”.

Więcej zdjęć z uroczystości w ratuszu zamieszczamy na www.lowiczanie.info w zakładce Kultura.

Nieborów | Spotkanie integracyjno-imieninowe

Seniorzy biesiadowali w zaciszu „Rozdroża”

Spotkanie członków łowickiego Klubu Seniora „Radość” stało się okazją nie tylko do wspólnego spędzenia czasu ze znajomymi, ale też do złożenia imieninowych życzeń Annie Bieguszewskiej, prezes klubu oraz Krystynie Kopeć, klubowej poetce.

Odbyło się ono 24 lipca, w namiocie restauracyjnym przy zajezdni „Rozdroże” w Nieborowie. Obecni byli również zaprzyjaźnieni członkowie Klubu Seniora „Słoneczko” z Bełchowa, którzy przyjechali do Nieborowa rowerami, a wśród nich Alicja Zagawa, Władysław Gładki oraz Maria Pasik. W okresie wiosenno-jesiennym rower jest ich głównym środkiem lokomocji. Często wyru-



Seniorzy składali życzenia również klubowej poetce, Krystynie Kopeć (pierwsza od lewej).

szają na rowerowe wyprawy, by utrzymać swą kondycję we właściwej formie. – Staram się jeździć nie rzadziej niż dwa razy w tygodniu – mówi Alicja Zagawa. Do Nieborowa przybyli również przedstawiciele Łowickiego Koła Diabetyków, na czele z prezes, Bożeną Górczyńską.

Wierszowane życzenia prezes klubu w imieniu wszystkich seniorów złożył jej zastępca, Czesław Przychodzeń, w towarzystwie Krystyny Kopeć. Było wiele życzeń, prezentów i kwiatów. Nie zabrakło także śpiewnego „Sto lat!” w wykonaniu Władysława Kosiorka, który należy do klubowego chóru. Po wspólnym posiłku seniorzy spacerowali po przyległym do zajazdu terenie zielonym, a spora część z nich oddawała się pływaniu przy muzyce. **mst**

RZUT OKIEM | NASZ PRZYJACIEL TRAKTOR...



Obiektyw aparatu w telefonie komórkowym nie zdołał objąć wszystkich 11 (!) bocianów, jakie pożywiały się obficie tym, co znajdowały na łące pod Joachimowem Mogiłami w upalną letnią sobotę, idąc tuż za traktorem z kosiarką. Nie bały się ani hałasu, ani człowieka, ani wzywań z silnika.

Reportaż

Atrakcyjny wyjazd zespołu Ksinzoki na Pomorze Zachodnie. str. 24



W rosyjskim sztabie. Dowództwo omawia sytuację za frontem.



Armia niemiecka wkracza na pole walk. Niemcy z grupy rekonstrukcyjnej.

Bolimów 1915 | Rekonstrukcja historyczna zgromadziła licznych widzów

Pod Bolimowem znów zagrzmiały działa

Imponującą rekonstrukcją bitwy z 1915 r. mogli obejrzeć wszyscy, którzy w sobotę, 26 lipca, wybrali się na Dni Bolimowa. Było na co popatrzeć.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

Organizatorem V Międzynarodowego Zlotu Historycznego i widowiska „Bolimów 1915” na polach przy ulicy Skierniewickiej było Stowarzyszenie Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej, które w ten sposób upowszechnia wiedzę o walkach I wojny światowej toczących się na tych ziemiach między armią Rosji a sprzymierzonymi armiami Niemiec i Austrii. O walkach, w których po każdej ze stron zaangażowani byli Polacy, wcielani do wojsk zaborców. Stawali naprzeciw siebie pod wrogimi sztandarami i wykrywali się w potyczkach o obcą sprawę. Byli tylko pionkami w starciach gigantów, które długo nie przynosiły zdecydowanego rozstrzygnięcia, przechylając szalę zwycięstwa to na jedną, to na drugą stronę.

W historycznej inscenizacji „Bolimów 1915”, obserwowanej przez tłumy widzów, po stronie rosyjskiej udział wzięli: Stowarzyszenie Historyczno-Edukacyjne im. 7 Pułku Lansjerów Nadwiślańskich z Halinowa, Przasnyskie Stow. Historii Ożywionej 41 Pułk Strzelców Syberyjskich, 5 Kałużski Pułk z Modlina – Grupa Re-

konstrukcji Historycznej Twierdza Modlin, 31 Pułk Piechoty z Mszczonowa, GRH Kampinos oraz gospodarze z SIZB. Armię pruską odtwarzali: grupa z Niemiec – Verein Historische Uniformen des Deutschen Kaiserreiches 1871-1918 e.V., Ostrowskie Stow. Rekonstrukcji Historycznych 155 Pułk z Ostrowa Wielkopolskiego, Stow. Rekonstrukcji Historycznych 51 Pułk z Iłży oraz SIZB. Armię austriacką reprezentowali natomiast: Przemyskie Stow. Rekonstrukcji Historycznej X DOK z Przemysła, GRH Artyleria Przemysł, GRH Artyleria Kraków oraz GRH Infanterieregiment nr 13 „Krakowskie Dzieci” z Krakowa (przy czym niektórzy członkowie tej grupy odegrali też Rosjan).

Widowisko rozpoczęło po prezentacji grup przez prezesa SIZB, Jarosława Lińskiego. To, co działo się na polu walki, na bieżąco komentował Piotr Moskwa, nie szczędząc ciekawostek na temat rodzajów broni, a zwłaszcza śmiertelności innowacji użytych w czasie I w.s., m.in.: miotaczy płomieni (ich użycie symbolizował na pokazie czarny dym) czy gazu bojowego – chloru – użytego przez stronę niemiecką pod Bolimowem 31 maja 1815 r., symbolizowanego przez złoty dym.



Tym zaskoczono Niemców. Rosyjski samochód pancerny z okresu I wojny światowej.

– Broni chemicznej po raz pierwszy użyto w czasie I wojny światowej pod Ypres i właśnie pod Bolimowem. O ile o Ypres wszyscy słyszeli, o Bolimowie wciąż wie niewielu. Były trzy takie ataki, podczas ostatniego zmienił się wiatr i chlor położył 1500 żołnierzy niemieckich – mówił nam wiceprezes SIZB, Adam Dymecki, odpowiedzialny na pokazie za pirotechnikę.

W czasie rekonstrukcji przez kilkadziesiąt minut na porożonych okopami bolimowskich polach grzmiały odtworzone na wzór oryginałów działa i moździerze, żołnierze strzelali z karabinów, padali ranni. Sanitariusze, lekarze i duchowni mieli pełne ręce roboty, bo trup ścielił się gęsto. Dowódcy obserwowali pole bitwy, omawiali taktykę z oficerami, rzucali w ogień walki kolejnych szeregów...

W gronie gości honorowych widowiska znaleźli się m.in. ambasador RP w Hadze Jan Borkowski oraz producent filmowy Eric Vander Borgh. Połączyło ich zaangażowanie w walkę ze stosowaniem broni chemicznej w współczesnych konfliktach, m.in. w Syrii. – Ten pokaz nie udałby się, gdyby nie zaangażowanie bardzo wielu osób, wszystkich członków SIZB, a zwłaszcza Jarosława Buczka, który zapewnił nam przygotowanie terenu i zabezpieczenie techniczne, a strażacy z OSP w Bolimowie pomagali nam rozstawić namioty i sprzęt oraz czuwali nad bezpieczeństwem – mówi Adam Dymecki.

Żyją tym, co minione

W rekonstrukcji „Bolimów 1915” uczestniczył m.in. Jarosław Dębski z synem Kamilem, obydwoj z GRH 31 Pułku Strzelców Kaniowskich w Mszczonowie. Tata w rolę rannego rosyjskiego żołnierza wcielił się po raz pierwszy i przyznał, że w grubym jak koc wełnianym mundurze porządnie się przegrzał.

Na wiernie odwzorowanym przez Polaków rosyjskim aucie pancernym zjeżdżały z pola bitwy dwie carskie sanitariuszki z Przasnyskiego Stowarzyszenia Historii Ożywionej: Weronika Piotrowska i Iza Bednarska. Uniformy sanitariuszek krawcowa uszyła im na wzór oryginałów, które znalazły na archiwalnych zdjęciach. Na co dzień Weronika



Carskie sanitariuszki. To one sprawowały opiekę nad rannymi w bitwach I wojny światowej.



Lekarze i duchowni mieli pełne ręce roboty, bo trup ścielił się gęsto.

uczy się w liceum, a Iza w gimnazjum. Latem niemal w każdy weekend wcielają się w różne historyczne role: – Jeżeli jest to rekonstrukcja I wojny światowej, to nosimy stroje sanitariuszek carskich, a jeśli II wojny światowej, to odtwarzamy Przynależność Wojskowe Kobiet. Lubimy to – opowiada Weronika.

Po raz pierwszy na rekonstrukcję do Bolimowa przybyli Niemcy z grupy Verein Historische Uniformen, którą gospodarze z SIZB przed rekonstrukcją zabrali na wycieczkę: – Pojechali szlakiem walk nad Rawką i Pilicą, bo pierwszy i przyznał, że w grubym jak koc wełnianym mundurze porządnie się przegrzał.

skimi rządami zrobił się porządek i ulice były czyste.

Śladem pradziadka

Wyjątkowymi gośćmi na widowisku historycznego spektaklu byli dwaj bracia Figlowie – Andrzej (starszy, z Tarnobrzega) i Rafał (młodszy, spod Ostrowii Mazowieckiej), którzy do Bolimowa przyjechali na zaproszenie SIZB, dzięki któremu poznali ostatnią wojenną drogę swojego pradziadka, Jana Figla. Zginął on 14 stycznia 1915 r. w Woli Szydłowieckiej, jako szeregowiec armii niemieckiej.

O tym, jak natrafiono na ślad poległego, opowiedział nam pan Andrzej: – Mielismy tylko zdjęcie – widokówkę, na odwrocie której nabazgrana jest po niemiecku informacja, że pradziadek zginął. Nikt jednak nie potrafił nam jej odczytać, nawet Niemcy. W listopadzie 2013 r. zająłem się genealogią rodziny i wujek rzucił hasło, że pradziadek zginął pod Skierniewicami. Jadąc tędy, wdepnąłem na cmentarz, odnalazłem tablicę Towarzystwa Przyjaciół Skierniewic, które odesłało mnie do dziennikarki, która kiedyś pisała artykuł o cmentarzach wojskowych. Ona dała mi kontakt do Piotra Moskwy, któremu wysłałem skan awersu i rewersu zdjęcia. Po stemplu poczty polowej odnalazł regiment i w kronice jego pułku 8 znalazł zapis o śmierci pradziadka. To było dla nas cenne odkrycie! ■

PRAWDZIWA HISTORIA: ODNALEZIONY PRADZIADKA

Jan Figiel, Polak, urodzony w 31 grudnia 1876 r. w Witkowie Wsi w Wielkopolsce, jako szeregowiec w armii pruskiej brał udział w walkach bitwy nad Rawką. Poległ 14 stycznia 1915 r. w Woli Szydłowieckiej. O dokładnym miejscu i dacie śmierci potomkowie Jana Figla dowiedzieli się z zapisu w kronice 8

pułku 225 Rezerwowego Regimentu Piechoty 9 Armii Niemieckiej. Do informacji tych prawnukowie Jana Figla – Andrzej i Rafał – dotarli dzięki Piotrowi Moskwie ze Stowarzyszenia Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej. Prezentowane zdjęcie pochodzi z rodzinnego archiwum Figłów i jest jedyną pamiątką po poległym przodku. ewr



Jan Figiel (1875-1915)

Bolimów | IV Festiwal Rzemiosła i Dni Bolimowa

Tegoroczny festiwal przy upalnej pogodzie

Siedmiu garncarzy-ceramików, czterech kowali, pięć bibułek, czterech rzeźbiarzy, trzy hafciarki, dwóch bednarzy, wikliniarz, plecionkarka, pszczelarz, właściciele olejarni, kaletnik, producenci biżuterii i drewnianych zabawek oraz inni przedstawiciele rzemiosła dawnych zjechali do Bolimowa na IV Międzynarodowy Festiwal Rzemiosła Dawnego, który był częścią tegorocznych Dni Bolimowa.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Oprócz tego były występy na scenie na rynku i ogródki gastronomiczne, które z uwagi na palące słońce i wysoką temperaturę były oblegane przez klientów. – Z wosku nie jesteśmy i się nie roztopiliśmy. Lepsza taka pogoda niż deszcz – uważa dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Bolimowie, główna organizatorka festiwalu Irena Śmigiera-Milewska. Pierwszy festiwal w Bolimowie skończył się przed 4 laty w strugach deszczu. Mimo to Bolimów zarówno wtedy, jak i teraz odwiedziło dużo osób.

Zaczął się od rywalizacji wędkarzy

Dni Bolimowa rozpoczęły się bardzo wcześnie, bo już w sobotę, 26 lipca o godz. 6 rano. Przy zalewie w Joachimowie Mogiłach spotkali się wędkarze i po kilku godzinach towarzyskich zawodów wędkarskich o puchar wójta złowili kilkanaście ryb. Wśród seniorów pierwsze miejsce zajął Tomasz Trynkowski, który złowił łącznie 18 ryb o łącznej wadze 672 dkg, drugie miejsce – Damian Zdunkiewicz, który złowił 8 ryb o łącznej wadze 426 dkg, trzecie – Witold Zdunkiewicz, który złowił jedną rybę, ale za to o wadze 62 dkg.

Wśród juniorów pierwsze miejsce zajął Miłosz Trynkowski (17 ryb o wadze 1.518 dkg, w tym największa o długości 25,5 cm), drugie – Piotr Gnatowski (2 sztuki o wadze 64 dkg). Najmłodszym zawodnikiem był 9-letni Mateusz Kieszkowski.

Rzemiosło na rynku: kowal...

Wystawcy, którzy prezentowali się w Bolimowie, prowadzi-



Warsztaty kowalskie zostały rozstawione z dala od innych stoisk, by można było swobodnie rozpałić paleniska oraz żeby kowale mogli „bezkarnie hałasować”.

li na swoich stoiskach bezpłatne warsztaty, a własnoręcznie wykonane prace można było zabrać ze sobą do domu. Pod okiem kowala można było spróbować swoich sił np. w kuciu stali. – Ile stopni ma to żelazo? – pytał na jednym ze stoisk kowalskich kilkuletni chłopiec. – To nie żelazo, tylko stal. Żeby kuć żelazo potrzebna jest wyższa temperatura niż mamy dzisiaj w palenisku. Tutaj jest temperatura około 900 stopni Celsjusza. To za mało, żeby kuć żelazo. Kiedyś kulem żelazo młotem pięciokilowym i po uderzeniu głowa odskakiwała, a efektu prawie nie było... – opowiadał kowal.

... wikliniarz i inni

– Co się stanie jeśli wiklina się złamie w trakcie wyplatania? – pytała na stoisku wikliniarskim mieszkanka Skierniewic, która próbowała swoich sił w wyplataniu wiklinowego koszyka. – Nie jest to kłopot, wystarczy tutaj zawinąć, tutaj przyciąć i gotowe – udzielał wskazówek i pomagał wikliniarz ze Skierniewic.

Podobnych atrakcji można było doświadczyć na wielu innych stoiskach. O tym, że nie święci garnki lepiej przekonywał np. Paweł Aftewicz z Bolimowa, rzeźbić w miękkim drewnie uczył Adam Gluszek z Dąbro-



Żeby upleść koszyk z wikliny trzeba poznać kilka „wikliniarskich sztuczek”. Wikliniarstwa można było się nauczyć na stoisku Jana Michalskiego ze Skierniewic.



Bogusława Drzewiecka odebrała nagrodę w kat. najlepsza twórczyni kompozycji z bibuly.

wic w gminie Maków, Anna Staniszevska pokazywała, jak układać kompozycje kwiatowe.

... bednarz

Było też m.in. dwóch bednarzy. – Najczęściej beczki przeciekały na dole, przy łączeniu boków z dnem. Stosowano wtedy do uszczelniania liście wikliny, które pęczniały pod wpływem wody. Był to taki naturalny rodzaj silikonu, który obecnie stosujemy jako uszczelniacz w gospodarstwach domowych – opowiadał bednarz z Bednar



Bednarz z Bednar Marcin Szczepanik tego dnia występował w stroju łowickim i chętnie opowiadał o bednarstwie, swojej miejscowości, a nawet o... piwie z Bednar.

Marcin Szczepanik, który dzień tego dnia występował w stroju łowickim.

... i cudeńka z drewna

– Zapraszam do własnoręcznego malowania drewnianych ozdób. Każda z nich dzięki temu będzie wyjątkowa i jedyna w swoim rodzaju – zachęcała nieopodal do odwiedzenia swojego stoiska Marzena Jerdrzejczak zajmująca się wytwarzaniem i malowaniem regionalnych wyrobów drewnianych. Zainteresowane malowaniem

drewnianych figurek, wisiorów itp. były głównie dzieci. Tego dnia kłopotliwe było to, że farby bardzo szybko wysychały. Na innym stoisku można było też spróbować swoich sił w pisaniu gęsím piórem, spróbować miodu i obejrzeć skrzynkę z żywymi pszczołami, obejrzeć z bliska warsztat tkacki itp.

Festiwalowe nagrody

Jak na festiwal przystało, ogłoszone zostały konkursy na najlepszego twórcę oraz ofertę i aranżację stoiska. **str. 24**



Paweł Aftewicz pokazywał, jak utoczyć niedużą formę – wazonik, kubek. Chętnych nie brakowało.

Z POMOCĄ DLA POTRZEBUJĄCEGO SĄSIADA

Szczytną inicjatywę podjęły panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Jasionny, które podczas festiwalu w Bolimowie na stoisku z „Jadłem babci Stasi” zbierały pieniądze na pomoc dla niepełnosprawnego, poszkodowanego w wypadku przed nieco ponad dwoma laty mieszkańca Jasionny. Pan Cezary tak niefortunnie skoczył do Rawki, że

doznał uszkodzenia kręgosłupa i tzw. porażenia czterokończynowego. Dzięki blisko dwuletniej rehabilitacji jest w stanie ruszać ręką, ale wymaga całodobowej opieki. Czeka go w najbliższym czasie operacja w Łodzi, która ma m.in. zlikwidować przykurcze i pozwolić na skuteczną rehabilitację. – Tym razem zebraliśmy około 1 tysiąca złotych. Zbiórkę w Bolimowie

prowadzimy po raz drugi. Teraz na wózek, który częściowo sfinansować musiała rodzina, a niedługo zacznie się rok szkolny. W tej rodzinie jest 3 dzieci. Najstarsza dziewczyna chodzi do gimnazjum, a najmłodsze dziecko ma 2,5 roku. Nie możemy im nie pomagać – opowiada przedstawicielka KGW Jasionna Krystyna Kupka. Więcej na ten temat za tydzień w NŁ.

Kultura

Łowicz | Papierowa wiklina w ŁOK

Nie wyrzucaj starej gazety – zrób z niej coś praktycznego

Dużym zainteresowaniem cieszyła się „Papierowa wiklina” – warsztaty plastyczne, prowadzone przez Annę Zabost w sali plastycznej Łowickiego Ośrodka Kultury, w ramach Turbowakacji. W czwartek, 24 lipca, odbyły się przedostatnie zajęcia.

Niektóre dzieci przychodziły codziennie, by nauczyć się robić koszyczki z kawałków gazet. Oprócz papieru potrzebne do tego były patyczki (takie jak do szaszłyków), klej, cierpliwość i trochę staranności, by nie posklejać sobie palców.

Anna Zabost, na co dzień pracownica ŁOK, sama nauczyła się wyplatać przedmioty z papierowej wikliny. Wiadomości na ten temat czerpała z Internetu. Swoją nazwę „papierowa wiklina” zawdzięcza materiałowi, z jakiego została wykonana i ostatecznemu wyglądowi, jaki zostaje jej nadany w trakcie pracy z nią – do złudzenia przypomina wygląd wikliny. Przypomnijmy, że o tego typu twórczości, tyle, że w wykonaniu pani Marty Grzesiak z Gągolina Południowego, pisaliśmy już w 13 numerze NE.

Pas papieru, najlepiej z gazety lub starej książki telefonicznej, owija się na patyczku, ale tak, by móc go wyciągnąć. Tak powstała rurka zagniatą się, by była płaska i następnie wykorzystuje do tworzenia szkieletu koszyczka. Są różne sposoby na zrobienie takiego przedmiotu. Kiedy jest on gotowy, maluje się go lakierobejca lub farbą akrylową.

Na czwartkowe zajęcia przybyła niespełna 8-letni Szymon Baczyński z Warszawy z babcią Małgorzatą. To właśnie ona wpa-



Robienie koszyczka z papierowej wikliny wymaga cierpliwości i skupienia.

dała na pomysł, by udać się na te warsztaty. Pogoda tego dnia była niepewna i babcia nie chciała, by podczas długiego spaceru spotkała ich niemila, mokra niespodzianka. Choć Szymon próbował sam pleść koszyczek, to jednak korzystał z jej pomocy.

Praca przy wyplataniu koszyczków bardzo podobała się

7-letniej Kasi, która na zajęcia przychodziła przez trzy dni ze swoją ciotką, Ewelina Królik. Zrobiła piękny koszyczek, a następnego dnia, w piątek, też miała przyjść, by zrobić kuferek. Warsztaty te przypadły do gustu także 4-letniemu Kajetanowi, który przyglądając się, jak jego mama, Marta Majczak, wyplata

koszyczek, wprowadzał wesolą atmosferę.

Wszystkie przedmioty, a zwłaszcza kufereki, które zrobili uczestnicy warsztatów, zostały zabrane przez nich do domu. Tam mogą stanowić nie tylko ładną ozdobę pokoju, ale także mogą być miejscem, gdzie będą chowane pamiątki z wakacji. mst



Bukiet róż wykonała uczestniczka warsztatów, Małgosia, która na co dzień mieszka w Belgii, a w Polsce jest na wakacjach.

Łowicz | Warsztaty w skansenie Wakacje z rękodziełem

Kolejne z cyklu warsztatów sztuki ludowej w skansenie przy łowickim Muzeum, odbyły się 26-27 lipca. Tym razem na chętnych do zgłębiania tajemnic haftu, wycinankarstwa czy papieroplastyki czekały: Maria Radosiewicz (specjalistka od plastyki obrzędowej), Alicja Kołodziejczyk (hafciarka) i Stefania Borkowska (wycinankarka).

W sobotę na warsztatach spotkaliśmy m.in. 11-letnią Agnieszkę spod Żyrardowa, która wypoczywa u babci w Łowiczu. Dziewczynka po raz pierwszy była na podobnych warsztatach dwa lata temu i od tamtej pory sama haftuje. Rozmawialiśmy też

chwile z panią Katarzyną z Belgii, która czas wakacji wykorzystuje do tego, by podróżując po Polsce zapoznać swe córki, Weronikę i Małgosię, z różnymi odzieniami rodzimego folkloru.

Warsztaty organizuje Stowarzyszenie Twórców Ludowych, we współpracy z Urzędem Miejskim i Muzeum w Łowiczu. W soboty za udział należy zapłacić 3 zł, w niedziele wstęp jest bezpłatny. W najbliższy weekend będzie można podszkolić się w szydełkowaniu, hafcie korallikowym i wycinankarstwie. Na uczestników będą czekały: Zofia Mycka, Henryka Lus i Marianna Pawłowska. ewr

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tyلمان** - wtorki, piątki w godz. 16 -19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda** - zapisy pod nr telefonu 609-180-611
lek. med. Jacek Pełka - zapisy pod nr 602-706-803
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

PORADNIE

- **CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- **STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. **Renata Koptas-Głogowska** spec. endokrynolog
- wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. **Krzysztof Szram** spec. ginekologii i położnictwa
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. **Dariusz Karalus** spec. kardiolog – czwartki godz. 15³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. **Ryszard Bober** spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

Zapraszamy przyszłe mamy!

W szpitalu w Brzezinach:

- ➔ **Rodzisz, jak chcesz**
- ➔ **Każda przyszła mama ma „swoją” położną, jest pod opieką ciepłego i doświadczonego zespołu lekarskiego**
- ➔ **Maluchy mają do dyspozycji doskonale wyposażony Oddział Neonatologii**
- ➔ **Mamy i pacjentki „mieszkają” w dwuosobowych, klimatyzowanych salach z łazienkami**

Wszystkie usługi na nowo otwartym (od 28 lipca), nowoczesnym Oddziale Ginekologiczno-Położniczym w szpitalu w Brzezinach są **BEZPŁATNE**.

DZWOŃ, UMÓW SIĘ, ZOBACZ ODDZIAŁ, SPOTKAJ SIĘ Z ORDYNATOREM!

Ordynator: Andrzej Łupiński tel. 506 008 450
Pielęgniarka Oddziałowa: Elżbieta Jochman tel. 506 008 451

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
LEK. MED.
Michał Rogowski-Tyلمان

- ▶ BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ▶ ELEKTROKOAGULACJA
- ▶ MEZOTERAPIA
- ▶ PEELINGI • LIPOLIZA

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. JACEK PEŁKA

Asystent
w I Klinice Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi im. N. Barlickiego

Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3
ZAPISY Tel. 602 706 803

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo
pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRYSZTOF
PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
(recepty, szpital NFZ)
codziennie godz. 15⁰⁰-20⁰⁰
(w soboty po uzgodnieniu)
tel. 601-254-571

NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2
(róg Topolowej) - **BEZ ZAPISÓW**

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

Zduny | Dom Kultury rusza w teren Trzy dni zabawy z wodzirejem Arkiem

Dom Kultury w Zdunach, podobnie jak w latach poprzednich, przygotował dla najmłodszych mieszkańców gminy „Dom Kultury na Kótkach”. 12, 13 oraz 14 sierpnia w sześciu miejscowościach gminy odbędą się zabawy i konkursy z wodzirejem Arkiem.

12 sierpnia DK dojedzie na godz. 10.30 do Bąkowa Górnego, gdzie zaplanowano imprezę na terenie szkoły. Tego samego dnia zabawa z wodzirejem planowana jest przy domu Ludowym w Wiskienicy Górnej. Początek o godz. 14.00. 13 sierpnia o godz. 10.30 roz-

pocznie się impreza przy Domu Ludowym z Łażnikach, zaś o 14.00 – w Złakowie Kościelnym, również przy Domu Ludowym. 14 sierpnia organizatorzy zapraszają na godz. 10.30 do Maurzyc, zaś o 14.00 – do Urzecza. Obie imprezy odbędą się przy domu Ludowym.

Poprzednie edycje „Domu Kultury na Kótkach” cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Na spotkania przychodziło po kilkadziesiąt dzieci, ze starszym rodzeństwem i rodzicami. Miejscowości, do których dojedzie wodzirej, wybrane zostały w uzgodnieniu z Kołami Gospodyń Wiejskich, które będą przygotowywały napoje i poczęstunek. **mwk**

RZUT OKIEM | WYJĄTKOWY KONCERT W NAGAWKACH



Uczestnicy letnich warsztatów wokalnych – IV European Vocal Camp, jakie przez cały miniony tydzień odbywały się na terenie Żywego Skansenu w Nagawkach, w sobotni wieczór, 26 lipca, dali wyjątkowy koncert. Profesjoniści na czele z organizatorką warsztatów – piosenkarką Magdą Navarette oraz pasjonaci śpiewu zaprezentowali to, czego dokonali pod kierunkiem trenerów z: Wielkiej Brytanii, Francji, Brazylii, Hiszpanii, Włoch, Irlandii i Polski. Koncert rozpoczął się od utworu „Vocal Camp Blues” i połączył różne gatunki i nurty muzyczne. Artyści przygotowując się do występów, szukali inspiracji nie tylko w muzyce współczesnej, ale też np. w pełnych energii rytmach latynoskich, starych kołysankach czy afrykańskich pieśniach rytualnych. Warto było ich posłuchać. **ewr**

Arkadia | Dla malarzy amatorów Plener malarski w parku Księżnej Heleny

Gminna Biblioteka Publiczna w Nieborowie organizuje 30 sierpnia plener malarski w arkadyjskim parku. Udział w całonocnym malowaniu, w czasie którego uczestnicy otrzymają dwa posiłki, jest nieodpłatny.

Plener w Arkadii jest adresowany do osób nieprofesjonalnie zajmujących się sztuką, którzy chcieliby spędzić cały dzień w uroczym miejscu, jakim jest romantyczny park, poznać osoby, które zajmują się plastyką w Łowiczu i okolicach, wymienić się doświadczeniami.

Udział w plenerze jest bezpłatny, organizatorzy zapewniają obiad i podwieczorek oraz sztalugi, uczestnicy zaś muszą za-

brać sami o materiały plastyczne, z których będą korzystać, m.in. 3 podobrazia i szkicownik, dojazd do parku także pozostaje w ich własnym zakresie.

Plener rozpocznie się 30 sierpnia o godz. 9.30 w filii biblioteki w Arkadii, po spotkaniu wszyscy uczestnicy przejdą do parku. Zapisy prowadzone są przez GBP w Nieborowie (kontakt: biblioteka@nieborow.pl lub tel. 46 8385745) do 20 sierpnia 2014 r.

Dyrektor biblioteki, Andrzej Czapiński, powiedział nam, że liczy na minimum 10 osób, które zdecydują się spędzić czas przy sztalugach w Arkadii. – W październiku będziemy chcieli zaprezentować prace poplenerowe na wystawie w sali UG w Nieborowie stwierdził. **tb**

Łowicz Erik Hallein w katedrze

W środę, 6 sierpnia, utwór J. S. Bacha i N. Lemmensa w ramach Międzynarodowego Festiwalu Organowego J. S. Bach zagra Erik Hallein z Belgii. Ukończył on Instytut Lemmensa w Louvain, studiował w Królewskim konserwatorium w Brukseli, gdzie uzyskał wiele pierwszych nagród, m.in. w zakresie gry organowej i muzyki kameralnej, a także dyplom mistrzowski w zakresie gry na klawesynie. Na studiach w Maastricht zdobył dyplom solistyczny w kategorii klawesynu, muzyki kameralnej i organów. Do wielu funkcji jakie pełni należą m.in.: tytułowy organista bazyliki Św. Krwi w Brugii, profesor w akademiach muzycznych w Roesselar, Mene i Iper oraz dyr. artystyczny Adriaena Willaert Organ Society.

Początek koncertu o 19.30. Bilety: 10 zł i ulgowy – 5 zł. **mst**

Kiernozia | Sezon urlopowy

Ośrodek kultury zamknięty do 7 sierpnia

Do 7 sierpnia Gminny Ośrodek Kultury w Kiernozi jest nieczynny z powodu urlopu wycieczkowego jedynej pracownicy ośrodka.

W tym czasie nie odbywają się w GOK żadne zajęcia.

Prowadzone w ośrodku zajęcia stałe będą kontynuowane po przerwie urlopowej. W wakacje przewidywane są jeszcze m.in.

zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży oraz spotkania Zespołu Pieśni Ludowej „Kiernozianie”.

Zajęcia taneczne breakdance oraz zajęcia rekreacyjne z aerobikiem będą kontynuowane po wakacjach w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej. Nabory do poszczególnych grup będą prowadzone we wrześniu. **mak**

Łowicz | Kino letnie w muszli

Już możesz wybrać co obejrzyć

Jeszcze tylko dzisiaj do północy można wziąć udział w internetowym plebiscycie Łowickiego Ośrodka Kultury. Mają w nim zostać wyłonione filmy, które będzie można obejrzeć na łowickich Błoniach w każdy piątek sierpnia, począwszy od 8

dnia tego miesiąca, zawsze o godzinie 21.30.

Tegoroczny plebiscyt składa się z dwóch etapów. W pierwszym zostanie wybrany jeden z 15 gatunków filmowych. Formularze do głosowania dostępne są na stronie <http://lok.art.pl/content/view/2129/1/>. Wygrwany ten, który zgromadzi największą liczbę głosów – i tego rodzaju filmy będą wyświetlane.

W drugim etapie – od 1 do 5 sierpnia – można typować swoje ulubione filmy z gatunku, który zostanie wybrany w pierwszym etapie plebiscytu. Każdy, kto weźmie udział w głosowaniu, ma szansę wygrać tajemniczą, ale atrakcyjną nagrodę. **mst**

BADANIA USG

- piersi • tarczycy • stawów
- jamy brzucha • ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Kardiolog

Lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Dermatolog

dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacje: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

HOLLYDENT

DR N. MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja
- protetyka
- implantologia
- licówki pełnoceramiczne
- chirurgia stomatologiczna

DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE – REFUNDACJA NFZ
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

LEKARZ INTERNISTA

BARBARA FENC-BIELECKA

PRZYJĘCIA: • poniedziałek, piątek: 9.30-12.30 i 15.30-17.00
• wtorek, czwartek: 9.30-12.00

- BADANIE KIEROWCÓW
- PORADY W DOMU CHOROGE

Łowicz, ul. Powstańców 2A,
tel. (46) 837-54-76, 607-206-252

Gabinet Lekarski WIESŁAW BIELECKI

lek. med. chorób wewnętrznych
tel. 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46 A (biurowiec GS-U)
sobota 9.00-10.00

W dn. 2.08 i 9.08
GABINET NIECZYNNY

ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Pracownia protetyczna

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski

PROTEZY - NAPRAWY

ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty

- Łódź, ul. Kolińskiego 27
- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Stryków, ul. Kościuszki 29
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h
• ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka
• stomatologia zachowawcza
• stomatologia estetyczna • wybielanie zębów

Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

DIETETYK

mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

Lek. med. Daria Charytonowicz

rezydent Kliniki Chirurgii
Plastycznej
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

MEDYCINA ESTETYCZNA

PEŁEN ZAKRES
Goldent Zduny 134
tel. 668 144 906

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Stomatologia

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

medycyna estetyczna

botoks (usuwanie zmarszczek)
kwas hialuronowy (likwidacja bruzd)
mezoterapia (odmładzanie skóry)

DentaMedica
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia
ul. Dobrzelińska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl



Ksierzokki z kapelą i Księżakiem Roku 2014 Radosławem Kupcem prowadzą korowód ulicami Kamienia Pomorskiego.

Łowicz – Kamień Pomorski | Zespół Śpiewaczy Ksierzokki

Gorące przyjęcie na gościnnym występie

22 członków Zespołu Śpiewaczego Ksierzokki wystąpiło gościnnie podczas XVIII Festiwalu Współczesnej Kultury Ludowej im. Jana Iwaszczyzna w Kamieniu Pomorskim. Zespół wraz z kapelą wyjechał na Pomorze Zachodnie już w piątek, 25 lipca, na miejscu występował zarówno 26 lipca, jak i 27 lipca, dając dwa koncerty, a nawet bisując.

Organizatorem wyjazdu był Urząd Miejski w Łowiczu, który pieniądze na taką promocję pozyskał ze środków unijnych. Dlatego też miasto wystawiło na festiwalu swoje stoisko, gdzie można było uzyskać informacje o Łowiczu i obejrzeć promocyjne filmy przygotowane na konkurs w ramach tego projektu „Marka – Folklor Łowicki”. Kilko członków zespołu Ksierzokki, którzy jednocześnie są twórcami ludowymi, pokazywało swoje wyroby i prowadziło warsztaty ludowe. Swoje stoisko podczas festiwalu miała też firma Folkstar.

Członkowie zespołu byli zakwaterowani na terenie szkoły w miejscowości Górki okolicach Kamienia. Dzięki temu mieli dobre warunki do odbywania prób. Ich śpiewy i tańce wywoływały spore zainteresowanie u otoczących mieszkańców, którzy przyszli ich oglądać i słuchać. Występy festiwalowe, w tym gościnny występ Ksierzokki, odbywały się w pięknej scenerii, na tle przystani. – Prowadzący festiwal przy-



Zrobiło się kolorowo, przyjechali nasi goście z Łowicza!

witał nas bardzo serdecznie mówiąc: „Zrobiło się kolorowo, przyjechali nasi goście z Łowicza!” – relacjonuje nam Joanna Bolimowska.

Drugiego dnia zespoły biorące udział w festiwalu spotkały się na mszy św. w miejscowej katedrze. Ksierzokkom przypadło w udziale wprowadzenie całego korowodu do kościoła, potem ustawiono śpiewaków na honorowym miejscu w prezbiterium, skąd byli dobrze widoczni dla wiernych. Po nabożeństwie zespoły przeszły w okolice przystani, gdzie zespół z Łowicza wystąpił jako pierwszy, otwierając koncert laureatów. Miał on trwać 20 minut, ale publiczność domagała się bisów,

więc trwał dłużej. Na koniec występów były tańce – jak mówi Joanna Bolimowska – do upadłego.

Po występie śpiewaków zaproszono na krótki rejs łodzią motorowodną po morzu, w drodze powrotnej do domu grupa zatrzymała się jeszcze na chwilę na plaży, aby zamoczyć nogi w wodzie, zdobić sobie kilka zdjęć. – To był cudowny wyjazd. Bardzo ucieczyliśmy się upałem i podróżą, ale atmosfera była wyśmienita, organizacja również – mówi pani Bolimowska, dziękując pracownikom Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego w Łowiczu za dobre przygotowanie wyjazdu.

Jak powiedział Michał Zalewski, zastępca naczelnika tego wydziału, w ramach tego samego projektu w najbliższy weekend, 1-3 sierpnia łowicki zespół Mazovia wyjeżdża do Węgorzowa na Międzynarodowy Jarmark Folkloru, a jesienią planowane są jeszcze dwa wyjazdy do Rzeszowa i Lublińca, ale jeszcze nie zdecydowano, które zespoły będą brały w nich udział. **mwk**

Bolimów | IV Festiwal Rzemiosła i Dni Bolimowa

Tegoroczny festiwal przy upalnej pogodzie

dokończenie ze str. 21

Jurorami byli przedstawiciele Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi: starszy kustosz muzealny Alicja Woźniak i kustosz muzealny dr Przemysław Owczarek. W kategorii „najlepszy rzeźbiarz” postanowili przyznać nagrodę Adamowi Głuszkowi za kontynuowanie tradycji rzeźby ludowej w najlepszym stylu, wprowadzanie nowych form rzeźbiarskich i przekazywanie tradycji rzemieślniczych dzieciom. Wyróżnienie otrzymała natomiast Elżbieta Świderek za bogactwo motywów ludowych.

W kategorii „najlepszy garncarz” nagrodę przyznano Romanowi Kuzelyakowi za kontynuowanie ukraińskich tradycji garncarskich i wprowadzanie w tajniki rzemiosła kolejnych pokoleń garncarzy. Wyróżnienie zaś otrzymała Dorota Konopczyńska-Aftewicz za doskonałość rzemiosła i wprowadzanie nowych form do oferty garncarskiej.

W kategorii „najlepsza twórczyni kompozycji z bibuły” nagrodę odebrała Bogusława Drzewiecka za kontynuowanie wyrobu tradycyjnych różg i koronek oraz wprowadzanie nowych form bukietów kwiatowych. Wyróżnienia przypadły natomiast Teresie Mechockiej, która została wyróżniona też Bolimowskim Laurem – za całokształt działań promujących gminę Bolimów oraz Barbarze Myczce za kontynuowanie tradycji i elegancję form kwiatowych.

W kategorii „najlepszy kowal” nagrodzony został Edward Bu-



Warsztat tkacki interesował przede wszystkim młodszych uczestników festiwalu.

czek za, jak to określiło jury: „pomysłowość przy niezwykle ekspresyjnej prostocie wyrobów”. W ten sposób jury doceniło obecną w ofercie kowala formę kutę grilla, która „odpowiada współczesnym ludycznym potrzebom klientów”.

Za najlepiej zaaranżowane stoisko nagrodę odebrała Zofia Majcher, która prezentowała przede wszystkim tradycyjne hafty. Wyróżnienie otrzymała też Małgorzata Kosiorek – za ofertę tradycyjnych haftów.

Jurorzy docenili też starania dyrektorki GOK Ireny Śmigiey – Milewskiej i innych osób, które przygotowały Festiwal. – Jest on niezwykle potrzebny w regionie, zrzesza twórców i umożliwia kontakt mieszkańcom i turystom z rzadkimi formami rękodzieła artystycznego – powiedział nam dr Przemysław Owczarek.

Dużo muzyki do późna w nocy

Podczas festiwalu można było też posłuchać koncertu Bolimowskiej Orkiestry Dętej, laureatów II Festiwalu Piosenki Angielskiej i Angielskiej, Artystycznego Zespołu Ludowego im. Wł. St. Reymonta i kapeli „Borynioki” z Lipiec Reymontowskich. Po południu, ok. 17.30, rozpoczął się cykl występów w wykonaniu zespołów: Silent5 – złożonego z lokalnej młodzieży, Verdis z Białegostoku, coverowego zespołu Bałagan z Łowicza oraz polsko-ukraińskiej formacji Hoverla grającej muzykę folkową. Wieńcząc festiwal zabawą taneczną zakończyła się około północy. **mak**

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info.

Bolimów | Murzasichle zdobyte

Bolimowska orkiestra na wyjeździe

Przez 7 dni w pierwszej połowie lipca członkowie Bolimowskiej Orkiestry Dętej przebywali na wyjeździe warsztatowo-muzycznym w Murzasichlu u podnóża Tatr.

W trakcie wyjazdu orkiestra ćwiczyła swój dotychczasowy repertuar, uczyła się także gry dwóch utworów góralskich, które zaprezentowała na IV Międzynarodowym Festiwalu Rzemiosła Dawnego w Bolimowie.

Oprócz nauki, orkiestra wystąpiła też na koncertach na Krupówkach w Zakopanem oraz na rynkach w Poroninie i Krakowie oraz w kościele w Wadowicach.

Wyjazd został zorganizowany dzięki dofinansowaniu ze środków unijnych zdobytych dzięki wnioskowi złożonemu do Lokalnej Grupy Działania Echo Puszczy Bolimowskiej. Wniosek opiewa na około 100 tys. zł i oprócz wyjazdu na warsztaty



Orkiestra z Bolimowa grała m.in. pod kościołem pw. Świętej Rodziny w pobliżu Krupówek w Zakopanem.

obejmuje też wymianę i uzupełnienie instrumentów.

W chwili obecnej orkiestra liczy 40 członków, której skład tworzy młodzież z bolimowskich szkół, młodzież ucząca się

poza granicami gminy Bolimów oraz osoby dorosłe. Bolimowska Orkiestra Dęta w Bolimowie występuje na wielu imprezach w całej Polsce, promując gminę Bolimów. **tb**

REKLAMA

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229, 42-719-19-78

GABINET LEKARSKI
Małgorzata Rybus
PEDIATRA
Łowicz, ul. Batalionów
Chłopskich 22
tel. 781-291-896
wizyty umawiaj proszę telefonicznie
lub wysyłając SMS

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

AKUPUNKTURA
CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE
lekarz specjalista
Andrzej Puchowski
Skierniewice
ul. Żółkiewskiego 1
46/833-97-38
kom. 608-068-847

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

REKLAMA

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl
▪ odchudzanie dzieci i dorosłych
▪ dietoterapia chorób
▪ analiza składu ciała
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

lek. med. Daria Charytonowicz
rezydent Kliniki Chirurgii
Plastycznej
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
MEDYCINA ESTETYCZNA
PEŁEN ZAKRES
Goldent Zduny 134
tel. 668 144 906

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTZER EKG
▪ HOLTZER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Nasza historia | Łowiczanie w powstaniu warszawskim

Był z Łowicza, zginął na Czerniakowie

W powstaniu warszawskim walczyli i ginęli nie tylko warszawiacy. W szeregach stołecznych oddziałów Armii Krajowej byli młodzi ludzie z różnych stron Polski, których los rzucił w czasie wojny nad Wisłę. Jednym z nich był łowiczanie, Aleksander Gawłowski.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info

W przededniu 70. rocznicy powstania, jego sylwetkę przypomniał nam, udostępniając szereg cennych dokumentów, jego rodzony brat, mieszkający obecnie w Łodzi, młodszy od Aleksandra o 12 lat – Stanisław Gawłowski. Obaj byli dziećmi Franciszka i Łucji, z domu Mońkos. Aleksander urodził się 6 stycznia 1921 roku. Mieszkał przy obecnej ulicy Stanisławskiego 15 (dawniej był to początkowy odcinek Łódzkiej) w Łowiczu, rodzice prowadzili sklep kolonialny i kuźnię. Stanisław Gawłowski nadmienia, że pradziadkowie, w początkach wieku XIX, mieli w Łowiczu drukarnię.

Być może Aleksander nigdy by nie trafił do powstania, gdyby nie wczesna śmierć matki, którą ojciec z synami pochował już w roku 1934. Gdy nadszedł czas kontynuacji nauki po szkole powszechnej, Aleksander w roku 1936 rozpoczął naukę w Publicznej Szkole Doksztalczącej Zawodowej w Łowiczu. Uczył się tam, jak napisano na świadectwie, kreslenia geometrycznego i rzutowego, materiałoznawstwa, a z przedmiotów ogólnych rachunków, polskiego, nauki o Polsce i religii. Z większości miał dostateczny, tylko z religii bardzo dobry, ale był

pilny, opuścił w roku szkolnym tylko 13 godzin nauki, z których nie usprawiedliwił trzech.

Jak trzeba to docenić, wskazuje inna okoliczność: że od drugiej klasy, od roku 1937, łączył tę naukę z wyjazdami do pracy w Warszawie, gdzie zamieszkał u siostry ojca, Zofii Łabickiej, przy ul. Łąkocińskiej. Podjął tam pracę w Centralnych Zakładach Kolejowych, które mieściły się na Pradze. A jakby tego było mało, jednocześnie terminował w zakładzie ślusarsko-mechanicznym K. Skibińskiego przy ul. Marszałka Piłsudskiego 20 w Łowiczu (dziś i wcześniej Podrzeczna). Jak w odrębnym wypisanym zaświadczeniu napisał właściciel, pracował w charakterze pomocnika ślusarskiego, a „ze swych obowiązków wywiązywał się ku pełnemu memu zadowoleniu”. Zwolnił się z tej pracy na własne żądanie w czerwcu 1938, odtąd pracował już tylko w stolicy.

Gdy już w powietrzu czuło się zbliżającą się wojnę, 26 maja 1939 zgłosił się do Wydziału Wojskowego Zarządu Miejskiego w Warszawie i został wpisany do rejestru, ale do służby wojskowej nie został skierowany, był jeszcze za młody. Datę drugiej rejestracji wyznaczono mu na październik 1941... Przeszkolony został natomiast do walki cywilnej – i gdy wojna się zaczęła, gasił pożary po bombardowaniach na Bródnie.

W czasie okupacji często przyjeżdżał do Łowicza, by



Aleksander Gawłowski (z prawej) ze swoim przyjacielem, Stanisławem Korpettą. Obaj byli z Łowicza.



Aleksander Gawłowski na zdjęciu legitymacyjnym.

odwiedzić brata, który wtedy mieszkał już u cioci Wiktorii, drugiej siostry ojca, bo ten zmarł krótko przed wybuchem wojny. Będąc zatrudnionym na kolei, miał to ułatwione, brat pamięta, że przywoził z Warszawy mydło, a zabierał ze sobą jedzenie. We wspomnieniach Stanisława Gawłowskiego jego starszy brat pozostał jako chłopak wysportowany i zaradny – no i jako ten, który miał dziewczynę.

Tak się składa, że o tym, co ostatecznie przywiodło go do powstania – czyli o zaangażowaniu w działalność konspiracyjną w oddziałach AK, z oczywistych względów wiemy najmniej, jedynymi dokumentami to potwierdzającymi są późniejsze relacje kolegów. Był żołnierzem batalionu AK „Ki-

liński”, konkretnie 13 plutonu 9 Kompanii Wojskowej Służby Ochrony Powstania (powstańcza żandarmeria), przyjął pseudonim „Gnatowski”. W monografii batalionu Kiliński pod red. Tomasza Strzembosza wspomniane jest, że uczestniczył w długotrwałych, zakończonych sukcesem bojach o zdobycie gmachu PAST-y w północnej części śródmieścia, ale jest tam błąd, bo napisano, jakoby w tym boju zginął. Tymczasem „Gnatowski” PAST-ę 20 sierpnia 1944 r. zdobył, ale nie był wśród 25 żołnierzy batalionu „Kiliński” i 10 z innych oddziałów AK, którzy w tym boju padli.

Zginął trzy tygodnie później, 12 września, na Czerniakowie. Zaświadczył o tym – jak opowiada Nowemu Łowiczanieowi brat Stanisław – jego przyjaciel z Warszawy, Andrzej Cholewa. Istotnie, podczas przeprowadzonej 8 kwietnia 1946 r. ekshumacji zbiorowej mogiły na rogu ulic Czerniakowskiej i Zagórnej, odnaleziono jego szczątki, wraz z Kennkartą, która pozwoliła je bezspornie zidentyfikować. Ciało pochowano ponownie na wielkim Cmentarzu Powstańców Warszawy na Woli tegoż samego 8 kwietnia. Spoczywa w kwaterze 35, w rzędzie 2, mogile 49.

Dziewczyna „Gnatowskiego” wyszła po wojnie za mąż za przyjaciela Aleksandra, Stanisława Korpettę z Łowicza, także w czasie wojny żołnierzem AK. Bratu pozostała pamięć – i mogiła na Woli. ■

RZUT OKIEM | JAZZ POKOCHAŁ BAROK



20 lipca w kościele w Bednarach odbył się koncert Jazz loves Barok! w ramach Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”. Barokowe utwory, m.in. Jana Sebastiana Bacha, Henrego Purcella czy Claudia Monteverdiego, można było usłyszeć w jazzowych aranżacjach. Świątynię wypełniła po brzegi publiczność, koncert zrobił duże wrażenie na słuchaczach, którzy ocenili go bardzo wysoko. W pamięci części z nich pozostaną też smutne słowa pianistki Leny Ledoff, która przedstawiając się powiedziała, że jest z pochodzenia Rosjanką, ale w związku z ostatnimi wydarzeniami na linii Rosja – Ukraina, nie ma powodu, aby być z tego dumną. **tb**

Łowicz | Co jeszcze w ŁOK w te wakacje

Ostatnia odsłona programu Turbowakacji

Jeszcze przez cały sierpień ŁOK proponuje szereg form spędzania wolnego czasu dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Oto program na cały zbliżający się miesiąc. Szczegółowe informacje na temat poszczególnych spotkań będziemy podawać na bieżąco w kolejnych numerach NŁ.

31 lipca o godzinie 10.00 w ramach „Kolorowej lokomotywy” odbędą się warsztaty z twórcami ludowymi z papieroplastyki, plecionkarstwa i rzeźby. Obowiązują karty zgłoszeń.

W piątek, 1 sierpnia, turniej konsol dla starszych uczestników – FIFA 14, klub Pracownia od godziny 20.00, obowiązują zapisy przez Internet.

W poniedziałek, 4 sierpnia, o godzinie 11.00 z cyklu „Willy Łok i wielcy wynalazcy” zostanie wyświetlony w kinie Fenix film animowany „Kłopsiki kontratakuja” z 2013 r., przed którym zostanie pokazany filmik o Aleksandrze Grahamie Bellu, a po nim przeprowadzony zostanie ciekawy eksperyment. Spotkanie to zakończy się konkursem dla 5 uczestników. Kolejne zajęcia z tego cyklu będą miały miejsce 11 sierpnia, wówczas będzie

można zobaczyć film animowany pt. „Rodzinka Robinsonów” z 2007 roku, 18 sierpnia film „Samoloty” z 2013 roku, a 25 sierpnia film „Toy Story 3”.

5 sierpnia, jak w każdy wtorek, od godziny 10.00 konkurs „Gdzie jest Willy?”. Na umieszczonym banerze na Nowym Rynku należy wskazać, gdzie ukrywa się postać Willego Łoka. Do wygrania podwójne zaproszenie do kina Fenix. Możliwość wygrania biletów w tym konkursie nadarzy się jeszcze 12, 19 i 25 sierpnia.

Natomiast jak w każdą środę, tak też 6 sierpnia, w łowickiej katedrze o godzinie 19.30 rozpocznie się kolejny koncert w ramach XXVI Międzynarodowy Festiwal Organowy „J.S. Bach”, wystąpi Erik Hallein z Belgii.

7 sierpnia, w czwartek, o godzinie 10.00 rozpoczynają się na Starym Rynku przed muzeum warsztaty plastyczne dla najmłodszych „Kropka i kreska”, które będą prowadzone przez Aldonę Zajęc. W piątek, 8 sierpnia, jak co tydzień „Vinyłowe piątki” – sluchowisko dla najmłodszych na dziedzińcu ŁOK, początek o godzinie 18.00, a o godzinie 21.00 „Shitty sets” – wieczór z muzyką z płyt winylowych dla dorosłych w klubie Pracownia. Takie spotkania odbędą się jeszcze 15, 22, i 29 sierpnia. Pół godziny później w muszli koncertowej rozpocznie

się pierwszy seans filmowy w ramach „Kina letniego”. Jaki film będzie wyemitowany, dowiemy się 6 sierpnia. Kolejne seanse – 15, 22 i 29 sierpnia.

Od 11 do 15 sierpnia włączanie będą odbywać się w ŁOK, o godz. 17.00, warsztaty nauki języka esperanto. Dodatkowo, w Galerii ŁOK „Na strychu”, która jest czynna w czasie pracy ośrodka (do końca ostatniego seansu filmowego) można oglądać wystawę „125 lat Esperanto”.

14 sierpnia odbędzie się rywalizacja zawodników, którzy świetnie radzą sobie z wirtualną grą w tenisa. 15 uczestników zmierzy się w turnieju „Virtu tennis”. Początek o godzinie 10.00. ŁOK będzie realizował również projekt międzynarodowej wymiany kulturowej z udziałem środków pochodzących z Unii Europejskiej, pn. „We are different but we are European”, połączony z grami terenowymi w przestrzeni miejskiej (o tym obszerniej w kolejnym numerze NŁ – przyp. red.). 23 sierpnia odbędzie się kolejna impreza taneczna w klubie Pracownia, początek o godz. 22.00, wstęp 10 zł. Natomiast 27 sierpnia o godzinie 11.00 rozpocznie się ostatnie spotkanie z doktorem McŁokintoczem w jego laboratorium, które stanowi pracownia plastyczna w ŁOK. Obowiązują na nie darmowe wejściówki. **mst**

Ogłoszenia

CZWARTEK 31 lipca 2014 | NR 31

www.lowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

■ Auto bezwypadkowe, tel. kom. 795-297-763.

■ Auto skup, 1-24 h, tel. kom. 796-999-111.

■ **Auto-kasacja Subiekt, Nieborów 230, posiadająca koncesję na wydawanie zaświadczeń do Wydziału Komunikacji przyjmuje i płaci za pojazdy stare, rozbite, wyeksploatowane, www.sdpsubiekt.pl, tel. (46) 838-55-41, tel. kom. 507-141-870.**

■ Absolutnie kupię każde auto całe lub uszkodzone. Najwyższe ceny. Wypłata gotówki natychmiastowa, dojazd do klientów, tel. kom. 601-566-990.

■ Auto kupię. Najlepsze ceny, tel. kom. 690-255-863.

■ Auto-skup, tel. kom. 886-802-487.

■ **Auto-skup, tel. kom. 601-522-907.**

■ BMW każde kupię, tel. kom. 601-522-907.

■ Kupię każde auto do 1.000 zł, tel. kom. 601-566-990.

■ Kupię samochód osobowy sprawny lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.

■ **Skup pojazdów samochodowych. Zaświadczenia do WK. Sprzedaj części, tel. kom. 605-695-882.**

■ Skup powypadkowych, starych, skorodowanych samochodów, tel. kom. 512-476-760.

sprzedaż

■ AUDI A4, 1.6 benzyna/gaz, tel. kom. 660-470-372.

■ AUDI A4 B5, 1.9 TDI, 1999 rok, tel. kom. 507-275-624.

■ AUDI A4 B7, 2007 rok, bardzo bogate wyposażenie, tel. kom. 607-325-906.

■ AUDI A6 benzyna, 2000 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ AUDI A6 kombi, 2006 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ BMW E46, 3.3 D, 2000 rok, 10.000 zł, tel. kom. 793-333-512.

■ BMW E46 320i, 2.2 benzyna, 2003 rok, lift, sedan, 1 właściciel, tel. kom. 606-395-256.

■ CITROËN C2, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ CITROËN Jumper, 2.2 D, 2006 rok, bezwypadkowy, tel. kom. 602-461-330.

■ CITROËN Xara, 1.4 I, 2000 rok, stan bdb., okazja, tel. kom. 668-534-191.

■ CITROËN Xsara, 1.9 D, 2003 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ CITROËN Xsara kombi, 2002 rok, 4.000 zł, tel. kom. 606-924-645.

■ DAEWOO Matiz, life, 1999 rok, tel. kom. 609-192-308.

■ DAEWOO Matiz, 1999 rok, tel. kom. 604-575-431.

■ FIAT Brava, 1997 rok, tel. kom. 694-427-769.

■ FIAT CC, 900, tel. kom. 663-846-105.

■ FIAT CC, 900, 1996 rok, zadbane, tel. kom. 693-814-164.

■ FIAT Ducato, 2.5 diesel, 1991 rok, stan dobry, tel. kom. 506-190-242.

■ FIAT Grande Punto, 2007 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ FIAT Marea, 1997 rok, sedan, stan dobry, tel. kom. 791-855-891.

■ FIAT Punto Evo, 2010 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ FIAT Punto, 2000 rok, 5.000 zł, tel. kom. 660-541-172.

■ FIAT Seicento, 1.1 benzyna, 2003 rok, 70.000 km, niebieski, 1 właściciel, zadbane, tel. kom. 606-395-256.

■ FIAT Seicento, 2002 rok, radio CD, stan bdb., tel. kom. 505-926-212.

■ FIAT Stilo, 1.9 JTD, 2002 rok, 6.500 zł, tel. kom. 660-541-172.

■ FIAT Tipo, tel. kom. 662-348-402.

■ FORD Courier, 1.8 D, 1996 rok, tanio, tel. kom. 669-299-909.

■ FORD Focus, 1.6 D, 2005 rok, tel. kom. 530-407-028.

■ FORD Focus, 2010 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ FORD Focus, 1.6 100KM kombi, 2003 rok, 73.000 km, salon Polska, 1 właściciel, tel. kom. 602-154-969.

■ FORD Galaxy, 2002 rok, 7-osobowy, tel. kom. 604-529-656.

■ FORD Mondeo, kombi, klimatyzacja, podgrzewana przednia szyba, centralny zamek, sprzedam tanio, lub 667-313-162, tel. kom. 697-060-977.

■ HONDA Accord, 2010 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ HONDA Accord, 1.8 16V VVT-i, 2001 rok, srebrny metalik, lift, sedan, tel. kom. 692-639-555.

■ HONDA City, 1.4, 2007 rok, opony zimowe, tel. kom. 534-500-056.

■ HONDA Civic, 1997 rok, 1 właściciel, tel. kom. 501-475-421.

■ HONDA Civic, 1997 rok, stan bdb., tel. kom. 512-348-126.

■ HONDA HRV, 1.6, 2000 rok, 4x4, 1 właściciel, salon, tel. kom. 606-395-256.

■ HYUNDAI Accord, 2004 rok, tel. kom. 797-694-800.

■ HYUNDAI Matrix, 2006 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ KIA MAGENTIS, 2.0 D, 2009 rok, 160.000 km, pełne wyposażenie, 1 właściciel, kupiony salon Łowicz, tel. kom. 666-049-802.

■ Lublin, 1999 rok, blaszak, 6-osobowy, tel. kom. 604-529-656.

■ MERCEDES A klasa, 1.6, 2005 rok, 1 właściciel, 2 lata w kraju, udokumentowany przebieg 13000 km., garażowany, bezwypadkowy, stan rewelacyjny, możliwa zamiana na tańszy, tel. kom. 604-706-309.

■ MERCEDES C240 benzyna, 2000 rok, tel. kom. 792-541-829.

■ MERCEDES E270 CDI, 1999 rok, kombi, stan bdb., Mitsubishi Space Star 1.6 benzyna 2003 rok, stan bdb., lub 667-313-162, tel. kom. 883-988-106.

■ MITSUBISHI Carisma, 1.8 benzyna/gaz, 1996 rok, tanio, tel. kom. 791-966-159.

■ OPEL Astra, 1.4, 1998 rok, tel. kom. 503-779-159.

■ OPEL Astra Classic, 1999 rok, tel. kom. 604-529-656.

■ OPEL Astra G, 1.7 TD, 1998 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 504-010-956.

■ OPEL Astra II, 1.6 benzyna, 1999 rok, tel. kom. 605-740-748.

■ OPEL Astra II Kombi, 2.0 DTI, 2003, 205.000, 101 KM, tel. kom. 899-419-152.

■ OPEL Astra III H, 1.9 CDTI, 2006 rok, kombi, 15.900 zł, tel. kom. 793-017-923.

■ OPEL Astra II benzyna/gaz, kombi, tel. kom. 880-780-727.

■ OPEL Astra II, 1.7 TDTI, 2004 rok, kombi, 1 właściciel, stan bdb, tel. kom. 785-423-498.

■ OPEL Astra IV, 2011 rok, tel. kom. 505-056-590.

■ OPEL Corsa, 2002 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ OPEL Corsa B, 1.0, 2001 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ OPEL Corsa D, 1.3 D, 2008 rok, niebieski, 1 właściciel, salon Polska, 5-drzwiowa, zadbane, tel. kom. 606-395-256.

■ OPEL Corsa, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ OPEL Meriva, 1.7 DTI, 2004 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ OPEL Meriva, 1.3 CDTI, 2005 rok, srebrny metalik, tel. kom. 783-211-616.

■ OPEL Vectra gaz, 2003 rok, tel. kom. 505-056-590.

■ OPEL Vectra C, 2.2 DTI, tel. kom. 602-362-910.

■ OPEL Vectra, diesel, tel. kom. 603-886-339.

■ OPEL Vectra, 2.0 16V, 1997 rok, kombi, tel. kom. 723-584-788.

■ OPEL Vectra, 2.0 DTI, 2002 rok, sedan, tel. kom. 509-837-633.

■ OPEL Zafira, 2.0 DTI, 2001 rok, 9.900 zł, tel. kom. 697-635-454.

■ PEUGEOT 207, 1.4 benzyna, 2009 rok, 3-drzwiowy, tel. kom. 604-529-656.

■ PEUGEOT Partner, 1999 rok, tel. kom. 691-730-143.

■ PEUGEOT Partner, 1.6 HDI, 2007 rok, czarny, 1 właściciel, serwis, 5-drzwiowy, zadbane, tel. kom. 606-395-256.

■ PEUGEOT Partner, 1.9 Diesel, 2002 rok, klimatyzacja, srebrny, boczne drzwi rozsuwane, stan bdb., tel. kom. 798-526-505.

■ PEUGEOT Partner, 1.6 HDI, 2006 rok, srebrny metalik, 5-drzwiowy, 1 właściciel, klimatyzacja, tel. kom. 692-639-555.

■ PEUGEOT Partner, 1.9 TDI, 2001 rok, stan dobry, tel. kom. 602-830-835.

■ RENAULT Clio III, 1.4 16V benzyna/gaz, 2007 rok, złoty metalik, klimatyzacja, zarejestrowany, tel. kom. 692-639-555.

■ RENAULT Clio II, 1.2, 2000 rok, stan bdb, tel. kom. 604-349-047.

■ RENAULT Grand Scenic, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ RENAULT Kangoo, 1.2 16 V benzyna, 2002 rok, tel. kom. 607-363-852.

■ RENAULT Megane, 1.6 benzyna, 1998 rok, tel. kom. 889-432-219.

■ RENAULT Megane Cabrio, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ RENAULT Megane II, 1.6 16V, 2004 rok, kombi, czarny metalik, zarejestrowany, tel. kom. 692-639-555.

■ RENAULT Megane, 1.6 16V benzyna, 2006 rok, lift, sedan, 1 właściciel, salon, szampański, tel. kom. 606-395-256.

■ RENAULT Scenic, 1.5 DCI, 2004 rok, tel. kom. 508-170-205.

■ RENAULT Scenic, 1.9 DCI, 2001 rok, tel. kom. 606-975-899.

■ **RENAULT Trafic, 1,9 DCI, 2005 rok, tel. kom. 728-455-066.**

■ SAAB 9'3, 2003 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ SEAT Alhambra, 1.9 TDI, 1998 rok, 7-osobowy, stan bdb., tel. kom. 608-263-951.

■ SEAT Cordoba, 1.4, 2003 rok, tel. kom. 605-587-039.

■ SEAT Cordoba, 1.4 benzyna/gaz, 1997 rok, 1 właściciel, tel. kom. 793-707-234.

■ SEAT Leon, 1.4 benzyna/gaz, 2001 rok, 205.000 km, 11.000 zł do negocjacji, tel. kom. 600-751-459.

■ SEAT Leon, 1.6 gaz, 2003 rok, piaskowy, salon, zadbane, tel. kom. 606-395-256.

■ SEAT Toledo, 1.6 16V, 2003/2004 rok, srebrny, sedan, 1 właściciel, klimatronic, tel. kom. 692-639-555.

■ SKODA Fabia, 1.9 TDI 2001 rok, tel. kom. 732-744-537.

■ SKODA Fabia, 2009 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ SKODA Fabia, 1.2 HTP, 2003 rok, 1 właściciel, hatchback, klimatyzacja, zielony, tel. kom. 606-395-256.

■ SKODA Felicia, 1998 rok, 1 właściciel, tel. kom. 519-596-971.

■ SKODA Octavia, 2009 rok, tel. kom. 505-056-590.

■ SKODA Octavia I, tel. kom. 721-009-481.

■ SKODA Octavia, 2010 rok, kombi, tel. kom. 788-293-343.

■ TOYOTA Avensis, D4D, 2009 rok, tel. kom. 798-867-414.

■ TOYOTA Corolla, 2.0 D4D, 2002 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ TOYOTA Corolla, 2.0 D4D, 2004 rok, srebrny metalik, korzystna cena (w rozliczeniu przyjmę tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ TOYOTA Yaris, 2001 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ VW Caddy, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Crafter, 2011 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Golf, kombi, 2003 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Golf III, 1.9 TDI, 1994 rok, tel. kom. 600-407-961.

■ VW Golf III, 1993 rok, tel. kom. 510-306-890.

■ VW Golf III, 1.4 benzyna/gaz, 1996 rok, tel. kom. 695-885-953.

■ VW Golf IV, 1.9 TDI, 2000 rok, tel. kom. 507-275-624.

■ VW Golf V, 2.0 TDI, 2008 rok, automat, książka serwisowa, tel. kom. 508-328-404.

■ VW Golf VI, 1.4 TSI, 2010 rok, tel. kom. 509-775-218.

■ VW Golf, 1.9 TDI, 90 KM, kombi, tel. kom. 792-256-998.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 1998 rok, tel. kom. 888-562-457.

■ VW Passat, 1.9 D, 2001 rok, 130 KM, srebrny, lift, kombi, klimatronic, tel. kom. 606-395-256.

■ VW Polo Classic, 1.4 benzyna, 2000 rok, tel. kom. 607-197-614.

■ **VW Polo, 1,4 TDI, 2001 rok, 5 drzwiowy, tel. kom. 782-411-558, po 16.**

■ VW T4, 1.9 TD, 1997 rok, tel. kom. 698-651-705.

■ VW Transporter, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Vento, 1.8, benzyna/gaz, 1995 rok, tel. kom. 660-405-865.

■ VW Vento, 1.9 TDI, 1998 rok, w rozliczeniu przyjmę Matiz lub Seicento, tel. kom. 604-706-309.

inne

■ Opony i felgi z Niemiec, hurt, detal, Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, 505-151-701.

■ Naprawa automatycznych skrzyń biegów „Piotr Michalak”, tel. kom. 501-461-936.

■ **Opony używane, tel. kom. 602-133-182.**

■ Auto laweta: pomoc drogowa, Sprinter, tel. kom. 796-199-706.

■ Przyczepa 2-osiowa samochodowa, tel. kom. 721-169-137.

■ Sprzedam opony zimowe używane z felgami, 15, dobre, VW Golf, tel. kom. 899-419-152.

■ Sprzedam dowód rejestracyjny: przyczepka tandem, tel. kom. 515-164-182.

■ Opony Barum Vanis2, 205/65R15C, nowe, 1.150 zł, tel. kom. 793-186-378.

■ Chcesz kupić używany samochód i nie zostać oszukany/a? Obejrzyj, podpowiem, pomogę. Duże doświadczenie, tel. kom. 602-652-879.

■ Przyczepa campingowa hobby 4 m, z pełnym dodatkowym wyposażeniem turystycznym, stan bdb, tel. kom. 602-726-377.

■ Sprzedam tanio koła aluminiowe wraz z oponami 18/5 śrub oraz 15 aluminiowe do BMW, tel. 513-329-718.

■ Sprzedam 2 opony 1100/20, tel. kom. 782-273-553.

■ Sprzedam przyczepkę samochodową zarejestrowaną, tel. kom. 793-755-321.

motorowe

kupno

■ Kolekcjoner kupi stare motocykle, samochody, części, tel. kom. 513-185-357.

sprzedaż

■ Motor Kawasaki ZX600-J2, 2001 rok, tel. kom. 530-047-194.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; **BEDNARY,** SKLEP P. PAPIERNIK 24A; **BOBROWNIKI 27,** SKLEP P. PACLER; **BOLIMÓW,** UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P.PAPIERNIK; **DOMANIEWICE,** UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; **GĄGOLIN POŁUDNIOWY,** SKLEP „KOS”; **HUMIN 1A,** SKLEP P. GREFKOWICZ; **ILÓW:** PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; **KIERNOZIA,** RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; **KOCIERZEW PŁN.,** SKLEP P. DRAGAŃSKIEJ; **KRĘPA 155,** SKLEP P. MARCZAKA; **KURABKA 17A,** SKLEP P. TOPOLSKIEJ; **ŁOWICZ,** OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; **ŁYSZKOWICE,** SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; **NIEBORÓW,** AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; **NOWA SUCHA 22,** SKLEP P. SIEWIERY; **OSTRÓW 20,** SKLEP P. BEJDY; **OSMOLIN,** UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; **PARMA 57,** SKLEP P. GAJA; **SANNIKI,** UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; **SOBOTA,** PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; **SOKOŁÓW 19,** SKLEP P. GŁOWACKIEGO; **STACHLEW 113A,** SKLEP P. WIERZBICKIEJ; **ŚLESZYŃ,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆCZYŃSKIEJ; **WALISZEW STARY 19,** SKLEP P. PABIJAŃCZYK; **ZABOSTÓW DUŻY,** SKLEP P. SZALENIEC; **ZAWADY 67,** SKLEP P. SOKALSKIEJ; **ZŁĄKÓW BOROWY 139A,** SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO, UL. ŁOWICKA 40; **DAMOSIN 1,** BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA: **STRYKÓW:** SKLEP ZOSIA, UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „

■ Suzuki GSXF 750, czarny, 2000 rok, tel. kom. 697-689-832.

■ Skuter 50 Romet B1, 2009 rok, 3.600 km., manual, tel. 502-000-779.

■ Motorynka, nieduży przebieg, tel. kom. 502-291-340.

■ Kawasaki Voyager XII (Goldwing), pojemność 1.200, 1986 rok, tel. kom. 600-240-752.

■ Sprzedam skuter Kymco, tel. kom. 509-807-410.

■ Sprzedam Choppera 49 cm, 2008 rok, tel. kom. 661-363-405.

■ Motor MZ, 250, 1990 rok, przegląd do 2015, stan bdb, tel. kom. 609-810-818.

■ Suzuki GSX 450, skuter Benzer, Jawka 50, tel. kom. 728-451-332.

■ Skuter Romet, I właściciel, tanio, tel. kom. 606-884-162.

■ Honda CB 500; 2003 rok, stan bdb., tel. kom. 605-636-212.

■ Motorynka, stan dobry, tel. kom. 722-208-090.

■ Motorower Benzer Shaft, 2012 rok, 49,5 cm3, biały, stan idealny, do negocjacji, tel. kom. 664-715-536.

garaże

kupno

■ Kupię lub wynajmę garaż na os. Dąbrowskiego, tel. 696-281-790.

sprzedaż

■ Sprzedam lub wynajmę garaż murowany przy Armii Krajowej, ul. Matejki, tel. kom. 603-591-544.

wynajem

■ Wynajmę garaż, os. Bratkowice, ul. Turkusowa, tel. kom. 608-409-694.

■ Wynajmę garaż os. Szarych Szeregów, tel. kom. 662-445-863, po 16.00.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię Łyszkwice i okolice, tel. kom. 502-602-463, 16:00-19:00.

■ Kupię ziemię rolną 1-20 ha z dostępem do drogi w powiecie łowickim, tel. kom. 888-431-443.

■ Wezmę w dzierżawę grunty orne, tel. kom. 725-506-819.

■ Przyjmę ziemię w dzierżawę pow. 2 ha, tel. kom. 695-248-808.

sprzedaż

■ **Sprzedam działki budowlane w Głownie, tel. kom. 606-414-222.**

■ Działki budowlane w Nieborowie, tel. kom. 607-328-032.

■ Działki budowlane, Nieborów, tel. kom. 694-471-236.

■ Działka 920 mkw. z budynkiem drewnianym, tel. kom. 694-472-387.

■ Kamienica 200 mkw. + 60 mkw. sklep na działce 500 mkw., Łowicz, Nowy Rynek 15, tel. kom. 733-260-008.

■ Działka, Maków, tel. kom. 726-137-202.

■ Sprzedam mieszkanie 50 mkw., os. Tkaczew, b 5, III piętro, do remontu, tel. kom. 539-064-414.

■ Sprzedam mieszkanie 37mkw, os. Kostka b 5, I piętro, tel. kom. 539-064-414.

■ Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi, 250.000 zł., tel. kom. 660-042-778.

■ Murowany domek wolnostojący 75 mkw., działka 600 mkw., dobry punkt, Głowno, tel. kom. 502-572-889.

■ Działka budowlana, 1.040 mkw., na nowym osiedlu w Chańsie, tel. kom. 661-877-892.

■ Działka 3.500 mkw., ogrodzona, okolice Głowna, tel. kom. 883-929-596.

■ Starzyńskiego, 58 mkw., III piętro, tel. kom. 791-509-321.

■ Sprzedam dom 75 mkw. (użytkowej) + działka 600 mkw., Głowno, tel. kom. 796-117-457.

■ Sprzedam lub zamienię 60 mkw., na mniejsze, tel. kom. 733-879-399.

■ Dom, działka 4.900 mkw., Łowicz, tel. kom. 880-651-700.

■ Dom w Łowiczu, tel. kom. 660-053-988.

■ Mieszkanie 3-pokojowe, 60 mkw., Kostka, tel. kom. 600-248-791, 668-599-646.

■ Działka w Głownie 4595 mkw. z domkiem, cena 210.000 zł, tel. kom. 602-882-617.

■ M-4, 60 mkw., Bratkowice, tel. kom. 605-562-651.

■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 50 mkw., os. Sikorskiego w Głownie, tel. kom. 517-637-643.

■ Sprzedam 5,035 ha, gmina Stryków, tel. kom. 515-985-655.

■ Sprzedam M-3, IV piętro., Dąbrowskiego, atrakcyjna cena, tel. kom. 601-303-852, 18:00-20:00.

■ Sprzedam mieszkanie 40 mkw., IV piętro, osiedle Sikorskiego w Głownie, tel. kom. 604-234-407.

■ Sprzedam działki budowlane do 1.000 mkw., centrum Chańsa, obok przychodni lekarskiej, tel. kom. 512-276-112.

■ Sprzedam mieszkanie 23.82 mkw. os. Noakowskiego, tel. kom. 510-769-120.

■ Działki budowlane obramowane dorodnymi świerkami od 850 mkw., 4 km od centrum Łowicza, tel. kom. 510-521-225.

■ Cztery pokoje z dużą kuchnią, 75,5 mkw, os. Szarych Szeregów, tel. kom. 601-385-890.

■ Mieszkanie 60 mkw. osiedle Kopernika pilnie sprzedam, tel. kom. 793-577-207.

■ Sprzedam działki budowlane o pow. 989, 1001, 1399 mkw., Otolice, tel. kom. 606-949-637.

■ Dom Łowicz, tel. kom. 888-223-036.

■ Działka usługowo-mieszaniowa o pow. 2135 mkw., lub trzy działki o pow. 700 mkw., przy ul. Powstańców w Łowiczu, tel. kom. 602-377-590.

■ Dom 160 mkw., na działce 1.016 mkw., Łowicz, Bolimowska, tel. kom. 500-117-459.

■ Sprzedam 4 ha, Gagolin Południowy, tel. kom. 516-199-906.

■ Działka budowlana 1.500 mkw., Mysłaków sąsiedztwo osiedla, 40 zł/ mkw., tel. kom. 504-804-061.

■ Sprzedam dom 30 mkw., Głowno, tel. kom. 608-732-006.

■ Mieszkanie, os. Dąbrowskiego, 60 mkw, II piętro, tel. kom. 668-403-654.

■ Działka 0,46 ha w Osinach gm. Kiernozia, zabudowana, ogrodzona, częściowo utwardzona, tel. kom. 512-179-465.

■ Mieszkanie 48 mkw., Dąbrowskiego I piętro, tel. kom. 694-958-633.

■ Działka budowlana 5100 mkw., Zielkowice, tel. kom. 795-410-608.

■ Pilnie, tanio mieszkania w Łowiczu: Piekarska, 75 mkw. (nowe); Bratkowice, 50 mkw., tel. kom. 601-630-880.

■ Dom, Kiernozia, tel. (24) 277-90-85.

■ Tanio wynajmę lub sprzedam dom umeblovany, tel. kom. 662-736-603, Łowicz.

■ Sprzedam M-5 z garażem, os. Dąbrowskiego, tel. 503-327-347.

■ Działka budowlana, Nieborów, tel. kom. 792-986-111.

■ Działka budowlana koło lasu, okolice Łowicza, tel. kom. 606-370-704.

■ Sprzedam ziemię 7,20 ha Żychlin, ul. Głowackiego 15, tel. (24) 285-30-75, tel. kom. 729-674-534.

■ Sprzedam mieszkanie 38 mkw, Łódź, Bauty, tel. kom. 698-085-068.

■ Dom, budynki gospodarcze, działka 20 arów, Rogóźno, tel. kom. 791-787-784.

■ Pilnie sprzedam dom przy trasie, Wrzeczko, tel. kom. 726-102-809, 730-716-675.

■ M-3, 4 piętro, Bratkowice, tel. kom. 602-898-128.

■ Sprzedam lub wynajmę dom 75 mkw., Łowicz, ul. Chrobrego, tel. kom. 606-910-158.

■ Sprzedam siedlisko, tanio, tel. kom. 693-370-436.

■ Dom w Zdunach, tel. kom. 512-490-910.

■ Działka 1.600 mkw., tel. kom. 510-124-705.

■ Działka 1.436 mkw., Armii Krajowej 86, tel. kom. 695-727-563.

■ Mieszkanie 45 mkw., os. Kostka, tel. kom. 501-072-557.

■ Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw. budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

■ Las sprzedam, tel. kom. 608-815-516.

■ Dom, 100 mkw., ziemia 2,90 ha, Wiskienica Górna, tel. kom. 693-975-375.

■ Dom murowany, wieś Mysłaków, gotowy do zamieszkania, na działce 1.000 mkw., tel. kom. 605-934-708.

■ Mieszkanie 2-pokojowe, 45,67 mkw., Broniewskiego, tel. kom. 691-033-690.

■ Działka budowlana, 1.800 mkw., Wrzeczko k./Łyszkwic, tel. kom. 602-807-308.

■ Mieszkanie 39 mkw, os. Tkaczew, tel. kom. 602-302-741, 604-992-046.

■ Sprzedam mieszkanie 84 mkw, bloki z cegły, Łowicz, ul. Bolimowska, tel. kom. 694-608-243.

■ Sprzedam działki budowlane (media) blisko stacji PKP Kornelin, 2 km od Sochaczewa, tel. kom. 788-236-586.

■ Działka rolno-budowlana 2,88 ha, Wyborów, tel. kom. 668-900-763.

■ Sprzedam dom w Głownie! Dwa osobne wejścia (jedno lub dwurodzinny) 208 mkw., działka 927 mkw., budynek gospodarczy 65 mkw., tel. kom. 502-758-980.

■ Dom i budynki gospodarcze, 7,07 ha ziemi, Bąków Górny, tel. kom. 661-894-028.

■ Budynek handlowo-usługowy wraz z placem w Łowiczu, tanio, tel. kom. 602-187-540.

■ Mieszkanie 59,6 mkw., Dąbrowskiego, I piętro, tel. kom. 605-721-101.

■ Łąka 0,75 ha, Czatołin, tel. kom. 723-597-740.

■ Działka budowlana 3.348 mkw.; 2,40 ha ziemi blisko Bzury, Bednary, tel. (46) 838-62-02.

■ Działka 400 mkw. z domem 150 mkw. do bliźniaka (lub zamienię na M-4), tel. kom. 608-533-431.

■ Sprzedam 2 ha łąki, tel. kom. 668-648-430.

■ Mieszkanie 38 mkw., Noakowskiego, II piętro, tel. kom. 695-406-137.

■ Działki: „uroczyisko” rzeczka, staw, 2 budynki, 1,30 ha; budowlana 1,20 ha. Kalenice 154, tel. kom. 515-164-182.

■ Sprzedam lub wdzierzawię 6,5 ha, tel. kom. 514-027-760.

■ Sprzedam dom do remontu 70 mkw., działka 500 mkw., 51.000 zł, Głowno, tel. kom. 663-491-182.

■ Sprzedam działkę budowlaną 0,0957 ha w Arkadii, tel. kom. 601-385-528.

■ Sprzedam działkę 0,52 ha 1-km od A2 w Łyszkwicach, tel. kom. 600-068-542.

■ Działka budowlana, 8.500 m2, Kęszyce, tel. (46) 838-50-32, tel. kom. 505-613-636.

■ Gospodarstwo rolne 5,06 ha, gmina Sochaczew, tel. kom. 514-061-936.

■ Działka budowlana, Łęczycza 4, 1.310 mkw., tel. (46) 837-55-84, tel. kom. 886-811-336.

■ Działka, 2.600 mkw., Zielkowice, tel. kom. 530-880-830.

■ Tanio: mieszkanie 2-poziomowe, 180 mkw., centrum Łowicza, tel. kom. 512-328-812.

■ Działka inwestycyjno-budowlana, 3.000 mkw., Bednary, tel. kom. 782-152-923.

■ Dom o pow. 105 mkw (użykowej), na działce 1000 mkw, ładna okolica, możliwość zamiany na bloki, tel. kom. 691-067-007.

■ Sprzedam działkę 935 mkw., Kuznecin-Sochaczew przy ul. Łowickiej, tel. kom. 609-261-389.

■ Zgierz, M-5, 113 mkw., tel. kom. 602-280-114.

■ Działki budowlane, tel. kom. 501-782-451, Strzelcew.

■ Ziemia 2,31 ha, Złaków Borowy sprzedam, tel. kom. 887-447-290.

■ **Sprzedam mieszkanie 48 mkw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, pralnia, ul. Piekarska, tani czynsz 180 zł, tel. kom. 793-986-997.**

■ Działka 1.180 mkw z domem, ul. Filtrowa, tel. kom. 668-180-957.

■ Dom 110 mkw. z działką 1.100 mkw.; Łowicz, tel. kom. 601-523-460.

■ Dom z budynkami gospodarczymi, 3 ha, gmina Domaniewice, tel. kom. 609-207-829.

■ M-3, 51,1 mkw. parter + garaż, tel. kom. 601-264-362, po 18:00.

■ M-4, 60 mkw., os. Bratkowice, wysoki standard, tel. kom. 600-915-738.

■ Działka rolna 3,7 ha, szerokość 100 m., dostęp do mediów, 45.000 zł/ ha do uzgodnienia, gm. Nowa Sucha, tel. kom. 604-147-949.

■ Mieszkanie 31,44 mkw., tel. kom. 796-371-547.

■ Dom Łowicz, tel. kom. 515-932-316.

■ Sprzedam działkę budowlaną 88 arów, na granicy Bednary-Sypień gm. Nieborów, w całości lub na dwie mniejsze, tel. kom. 694-804-682.

■ Sprzedam mieszkanie 50,68 mkw, parter, os. Kostka, tel. kom. 505-416-171.

■ Mieszkanie własnościowe 65 mkw., ul. Chopina, Sanniki, tel. kom. 500-547-160, 500-561-197.

■ Ładny dom 180 mkw., Łowicz, wolnostojący, do zamieszkania, na działce: 490 mkw., tel. kom. 660-985-606.

■ M-4, 60 mkw., do remontu, Dąbrowskiego, tel. kom. 609-150-111.

■ Działka budowlana, 1.439 mkw. Łyszkwice, atrakcyjna lokalizacja, tel. kom. 600-068-542.

■ Sprzedam działkę 0,30 ha, w Strzelcewie, tel. kom. 667-115-451.

■ Atrakcyjna działka, Seligi, 12 arów, tel. kom. 604-529-656.

■ Sprzedam grunty orne 6 ha, tel. kom. 512-593-992.

■ Sprzedam mieszkanie 34 mkw., os. Kostka, tel. kom. 698-027-701.

■ Ziemia 3,60 ha, gmina Kiernozia, tel. kom. 669-066-255.

■ Sprzedam lub wynajmę dom mieszkalno-usługowy, 4 pokoje, duży garaż z kanałem na ciężarówkę + plac, Kiernozia, tel. kom. 506-594-972.

■ Sprzedam mieszkanie z garażem na os. Bratkowice; 72mkw., III piętro. Cena 250.000 zł, tylko poważne oferty, tel. kom. 608-476-143.

■ **Działki do sprzedania, Głowno, ul. Graniczna 17, tel. kom. 694-903-240.**

■ Działka rolno-budowlana, 4.600 mkw., z dostępem do drogi utwardzonej, z pozwoleniem na budowę, tel. kom. 792-180-011.

■ Mieszkanie, Stryków, bloki 32 mkw., 2-pokojowe, kuchnia, tel. kom. 662-846-102.

■ Działka rekreacyjna, ogródki działkowe nad Bzurą, tel. kom. 889-975-087.

■ Sprzedam M-3, 48 mkw., I piętro, os. Dąbrowskiego, tel. 784-072-329.

■ Sprzedam działkę 1.200 mkw. nad jeziorem Głuszyńskim (150 m do jeziora), prąd, woda, cena 31zł/mkw., tel. kom. 888-618-151.

■ Działka rolno-budowlana, 1,15 ha., Popów, tel. kom. 608-103-672.

■ Sprzedam działkę budowlaną, Bednary, ul. Zachodnia, tel. kom. 570-454-537.

■ Sprzedam ziemię 6,28 ha, gmina Bielawy, tel. kom. 602-898-128.

■ Sprzedam działkę 5,200 mkw., Łowicz, przy ul. Poznańskiej, numer działki 1878/2, tel. kom. 887-700-737.

wynajem

■ Kwatery, Głowno - Osiny, tel. (46) 874-64-68.

■ Lokal w centrum Łowicza, tel. kom. 665-464-794.

■ Do wynajęcia lokale, centrum Łowicza, tel. kom. 509-837-566, 509-659-963.

■ Tanio wynajmę pokoje, tel. kom. 504-359-441.

■ Lokal na działalność, 25 mkw., ul. Długa, z mediami, tel. kom. 662-001-046.

■ Student III roku Uniwersytetu Łódzkiego poszukuje współlokatora na mieszkanie, kwatery blisko uczelni, warunki bdb., tel. kom. 501-747-392.

■ Szukam małej, taniej, umeblovanej kawalerki, tel. kom. 788-983-226.

REKLAMA

Gminna Spółdzielnia Sch w Dmosinie

wydzierzawi:

- magazyny 200 i 500 mkw, czynsz 3zł/mkw
- obiekt poprodukcyjny w centrum gminy 250 mkw, **możliwa sprzedaż**

46/874-74-60
605-587016

■ **Do wynajęcia dom po remoncie, Strzebieszew, tel. kom. 728-912-839.**

■

■ Firma wynajmie mieszkanie na os. Bratkowice: 72 mkw., częściowo umeblowane, 3 pokoje, kuchnia, stan db., 1000 zł/m-ąc + opłaty. Kaucja 1.000 zł., tel. kom. 608-476-143.

■ Przyjmę w dzierżawę grunty orne w gminie Zduny, atrakcyjne warunki, tel. kom. 606-294-284.

■ Pomieszczenie 42 mkw. pod działalność gospodarczą, typu fitness, zumba lub inną, Łowicz, tel. kom. 512-088-422.

■ Pokój, tel. kom. 883-363-814.

kupno różne

■ Kupię medale, odznaki, odznaczenia, tel. kom. 501-591-903.

■ Przyjmę ziemię, gruz, Żłaków, tel. kom. 692-101-989.

■ Kupię każdy złom, maszyny, konstrukcje, sprzedam kruszywa betonowe, mieszane, żwir, piach, dowóz, tel. kom. 607-350-968, 600-895-026.

■ Kupię tłu do gałęzi, może być do remontu, tel. kom. 508-164-020.

■ Przyjmę gruz, glinę, ziemię; każda ilość, tel. kom. 885-122-144.

sprzedaż różne

■ Wyprzedzę płytek chodnikowych w kolorach, www.seba-bruk.pl, tel. kom. 531-467-981.

■ Sprzedam drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe, w workach, tel. kom. 501-658-261.

■ Kreگی, pokrywy, przepusty, galanteria ogrodowa, www.seba-bruk.pl, tel. kom. 531-467-981.

■ Spawarka transformatorowa 75-350A, fabryczna, tel. kom. 501-930-953.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.

■ Drewno opałowe, możliwy dowóz, tel. kom. 885-122-144.

■ **Www.wegiel-hodzkie.pl - energetyczny miął, węgiel i ekogroszek kamienny**, tel. kom. 509-920-555.

■ Meble, tel. kom. 726-137-202.

■ **Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.**

■ Sprzedam wiatę, tanio, tel. kom. 723-012-084.

■ Oddam gruz, tel. kom. 733-805-081.

■ Opał ekologiczny Pellet, kora ogrodowa, wyrób i sprzedaż, tel. kom. 693-699-784.

■ Drewno opałowe i kominkowe, tel. kom. 505-700-777.

■ Sprzedam bramę garażową, brąz; meble młodzieżowe, tel. kom. 501-278-928, 503-089-834.

■ Sprzedam suche drewno opałowe, tel. kom. 795-539-905.

■ Używany piec co na ekogroszek, tel. kom. 506-970-413.

■ Cegła z rozbiórki, oczyszczona, palona, tel. kom. 502-000-779.

■ Zbiorniki plastikowe 1.000 l, tel. kom. 502-919-192.

■ **Sprzedam smołę grzaną na gorąco, tel. kom. 669-960-974.**

■ Drewno kominkowe suche; pelet drzew, tel. kom. 504-010-550.

■ Gruz betonowy, kruszony, kruszywa, piasek, żwir, usługi wywrotkami, koparka gaśnicowa, koparko-ładowarka z młotem, tel. kom. 723-975-482.

■ Skrzynki plastikowe 15 kg, tel. kom. 500-385-907.

■ Żaluzje, tel. kom. 515-459-141.

■ Sprzedam przyczepę kempingową z przedsiönkiem w dobrym stanie, Łowicz ul. Gen. Kłickiego 43, tel. kom. 792-423-258.

■ Sprzedam piec olejowy Mawi, zbiornik, tel. kom. 502-965-555.

■ Oddam gruz, tel. kom. 669-795-433.

■ Sprzedam piec c.o. 17 kW z komputerem, 3-letni, tel. kom. 698-477-390.

■ Sprzedam overlock 4-nitkowy Juki, tel. kom. 698-477-390.

■ Używane: stół, 8 krzesel, komoda, sofa, biurko, szafka narożna, tel. kom. 513-954-488, po 15:00.

■ Sprzedam ule typu warszawskie, poszerzane i wielkopolskie z pszczołami, tel. kom. 789-397-690.

■ Sprzedam piłę spalinową Gryzli, tel. kom. 600-953-269.

■ Kanapa narożna, fotel, skóra, zielony; wersalka, tel. kom. 532-454-047.

■ Brama garażowa, używana Wiśniowski, ocieplona, 2.500x2.250, tel. kom. 606-358-948.

■ Zamrażarka, tel. kom. 792-858-435.

■ Sprzedam kanapy 1-osobowe, 100 zł, tel. kom. 509-771-352.

■ Meble pokojowe 5 części, kolor klon, wersalka + 2 fotele, tel. kom. 507-942-070.

■ Sprzedam myjkę do warzyw, tel. kom. 693-253-063.

■ Rębak do gałęzi, nowy, tel. kom. 505-928-735.

■ Suknia ślubna, biała, tanio, tel. kom. 793-700-206.

■ Piec „Olsztyn”, 0,8, tel. kom. 693-054-784.

■ Komplet wypoczynkowy z dwoma fotelami, holenderski, stolik do kawy okrągły, stan dobry, 300 zł, tel. kom. 698-953-204, 501-302-746.

■ Łubianki, tel. kom. 692-101-989.

■ Eurofala, tel. kom. 692-101-989.

■ Kuchnia węglowa lewa, tel. kom. 782-596-215.

■ Zestaw mebli młodzieżowych 500 zł., części do komputera 250 zł, garnitur młodzieżowy 100 zł, tel. kom. 600-240-752.

■ Ciągnik ogrodniczy Forschnitt, z narzędziami i przyczepką; łuparka do drewna; tregra 220; ceownik 280; spawarka 220, 380; bronny 3; ładowacz na tył ciągnika, platforma 1-osiowa, tel. kom. 791-766-688.

■ Sprzedam piec miałowo-węglowy firmy Ogniuwo, rocznik 2009, moc 17 kW., powierzchnia grzewcza 150 mkw., tel. kom. 505-087-296.

■ **Kredens dębowy łowicki, lata 20-30 po profesjonalnej renowacji, 2.000 zł, tel. kom. 884-844-375.**

■ Drewno opałowe, tel. kom. 534-702-001.

■ Sprzedam przewod spawalniczy do spawarki fi 10, tel. kom. 661-057-082.

■ Rębak do gałęzi, tel. kom. 500-262-573.

■ Tanio sprzedam suknię ślubną rozm. 36-38, garnitur ślubny rozm. 50/182 + dodatki, tel. kom. 788-236-586.

■ Telewizor Philips 24", tel. kom. 507-957-679.

■ Sprzedam rower górski męski, tel. kom. 507-957-679.

■ Sprzedam strój łowicki kompletny, tel. kom. 726-732-589.

■ Sprzedam wózek spacerowy, tel. kom. 506-473-899.

■ Sprzedam ubranka dla dziewczynki, tel. kom. 784-269-956.

■ Sprzedam stemple budowlane 2,90 m, Głowno, 4 zł, tel. kom. 602-635-460.

■ Frezarka do drewna, tanio; rower Shark Active, tel. kom. 600-484-101.

■ Sprzedam huštawki drewniane, meble ogrodowe, piaskownice, tel. kom. 513-314-505.

■ Sprzedam podręczniki do klasy I, Gimnazjum nr. 2 w Łowiczu, tel. kom. 793-617-683.

■ Oddam piec do rozbiórki na kafle, tel. kom. 783-006-306.

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 666-049-802.

■ **Tanio! sprzedam komplet mebli kuchennych używanych, tel. kom. 600-084-006.**

■ Sprzedam drewno kominkowe, tel. kom. 532-365-546.

■ Sprzedam kosę spalinową Makito DBC 400 na gwarancji, 1,8 kW, 2,43 KM, tel. kom. 692-177-020.

■ Agregat prądowórczy Stanley 3,3 kW, nowy, tel. kom. 792-541-829.

■ Sprzedam fotelik samochodowy Chicco 0-9 kg., bujak z wibracjami FisherPrice dla niemowląt, nie zniszczony, tel. kom. 505-037-860.

■ Drzwi z demontażu, tel. kom. 604-236-417.

■ Opony 195/50 r15 wraz z felgami do opla, stan dobry, tel. kom. 669-960-718.

■ Spawarka transformatorowa, jednofazowa, przecinarka tarczowa do metalu, tel. kom. 501-930-953.

■ Maszyny szwalnicze, tel. kom. 535-275-342.

■ Żwir 16-32 do budowy oczyszczalni, tel. kom. 600-895-026.

■ Dwie bramy ogrodzeniowe, tel. kom. 789-867-414.

■ Huštawki ogrodowe, akacje, stoły, ławki, altanki, piaskownice, budy dla psów, toalety, tel. kom. 502-981-959.

■ Sprzedam skrzynki „1” oraz palety, tel. kom. 607-325-906.

■ Sprzedam skrzynio-palety, nowe, tel. kom. 692-132-798.

■ **Lipa na pniu, tel. kom. 698-443-347.**

■ Sprzedam tregry „14”, „12”, Jamno Nowiny 42, tel. (46) 838-91-31.

■ Sprzedam regał chłopiocy w bdb stanie, tel. kom. 506-163-569.

■ Wózek dziecięcy, spacerowy Hauck, 100 zł, tel. kom. 606-625-387.

praca

dam pracę

■ Zatrudnię kelnerkę-praca na stałe, tel. kom. 783-881-984.

■ Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem kategorii C+E z okolic Łowicza: transport międzynarodowy, tel. kom. 508-677-664.

■ Zatrudnię mechanika, tel. kom. 604-131-581.

■ **Szwalnia w Głownie zatrudni szwaczki: dzianina i bielizna, tel. (42) 710-73-31, tel. kom. 608-496-344.**

■ Zatrudnię do dociepleń i prac wykończeniowych, tel. kom. 697-638-898, po 18:00.

■ **Pieczarkarnia w Dąbkowicach Dolnych 41 zatrudni kobiety do zbioru pieczarek, tel. kom. 503-158-403.**

■ Szwaczki zatrudnię, konfekcja lekka, Głowno, tel. kom. 661-918-207, 661-918-208.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C z doświadczeniem, tel. kom. 601-297-797.

■ Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem, kategoria C+E, na chłodnię, w ruchu krajowym, tel. kom. 607-403-256, 609-455-846.

■ Zatrudnimy szwaczki, Łowicz, tel. kom. 665-431-100.

■ Renomowana sieć fryzjerska Trendy zatrudni fryzjerek w Łowiczu, tel. kom. 692-453-094.

■ Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, tel. kom. 608-059-817.

■ Zatrudnię spedytora z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■ Zatrudnię kierowcę, C+E, kraj, tel. kom. 605-993-107.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy, wiek min. 30 lat, tel. kom. 509-499-556.

■ Grafika zatrudni firmę z Łowicza, szczegóły: folkstar.pl/praca.html.

■ Specjalistę/Managera ds marketingu internetowego zatrudni firma z Łowicza, szczegóły: folkstar.pl/praca.html.

■ Zatrudnimy młodego inżyniera po studiach lub kończącego studia, z bardzo dobrą znajomością Auto CADA + znajomością języka angielskiego na poziomie przynajmniej komunikatywnym jako technologa do firmy meblarskiej, tel. kom. 664-416-274.

■ Przyjmę kierowcę kat. C+E, z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, dobre zarobki, tel. kom. 501-249-017.

■ Zatrudnię murarza i pomocnika z okolic Łowicza, tel. kom. 692-382-852.

■ Zatrudnię fryzjerkę, tel. kom. 721-308-956.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport międzynarodowy, tel. kom. 505-083-574.

■ Zatrudnię do zbioru ogórków, tel. kom. 691-235-038.

■ Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pizzy (Łowicz), tel. kom. 782-223-546.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 501-220-694.

■ Poszukuję opiekunki do 3-letniej dziewczynki, tel. kom. 721-341-635.

■ **Elektromontera zatrudnimy, stała praca, teren powiatu łowickiego, montaż linii energetycznych, kablowych, napowietrznych, tel. kom. 501-036-022.**

■ Z Oriflame jako konsultantka: dorobisz, zarobisz. Wyślij SMS na numer 603-959-031 z imieniem i nazwiskiem. Oddzwonimy.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 509-659-963.

■ Firma w Łowiczu zatrudni na stanowisko prasowacza (sukienki, garsonki), tel. kom. 601-694-240.

■ Zatrudnię szwaczkę i brakarkę, konfekcja damska, Głowno, tel. kom. 509-571-801.

■ Przyjmę murarza, tel. kom. 691-736-552.

■ Firma PHU Stacja Kontroli Pojazdów Mikołajczykowie zatrudni pracownika na stanowisku mechanik samochodowy w Lubianowie, tel. kom. 600-390-087.

■ Przyjmę do zbioru fasoli, tel. kom. 665-683-231.

■ Przyjmę elektryków do wymiany liczników energii elektrycznej, wymagane uprawnienia SEP, tel. kom. 698-301-203.

■ Przyjmę inkasentów do odczytów liczników elektrycznych, tel. kom. 698-301-203.

■ Zatrudnię stolarza lub pomocnika stolarza, tel. kom. 607-701-177.

■ Praca serwisant-instalator, mile widziany SEP; CV na serwislowicz@interia.pl.

■ Poszukuję pracowników do pomocy przy gospodarstwie sadowniczym, tel. kom. 699-916-066.

■ Zatrudnię kierowcę B, C, C+E; zagranica, tel. kom. 691-991-000.

■ Zatrudnię elektryków, tel. kom. 508-382-347.

■ Roboty torowe, FPHU Desmo, tel. kom. 790-772-287.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, kraj, tel. kom. 662-190-347.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 607-267-206.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E w ruchu krajowym, tel. kom. 519-113-663.

■ Operator koparki, walca z doświadczeniem, tel. 691-621-098.

■ Poszukujemy kandydata na stanowisko konsultanta do spraw sprzedaży, dokumenty prosimy kierowca na adres: Punkt Sprzedaży Plus, Łowicz, ul. Stanisławskiego 21.

■ Zatrudnię operatora na koparkę kotową, tel. kom. 509-297-011.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, tel. kom. 501-038-542.

■ Doświadczony dziewiarza na maszynę Ange, tel. kom. 660-715-473.

■ **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport międzynarodowy, tel. kom. 502-605-719.**

■ Przyjmę do pracy spawacza, tel. kom. 503-101-623.

■ Przyjmę pracowników do segregacji złomu, tel. kom. 503-101-623.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, tel. kom. 606-240-378.

■ Blacharza lakiernika, Głowno, tel. kom. 695-248-808.

■ Mechanika kierowcę, Głowno, tel. kom. 695-248-808.

■ **Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy, tel. kom. 601-360-267.**

■ Zatrudnię na stanowisku koordynatorka do utrzymania czystości w terenie oraz do prac biurowych, tel. kom. 785-716-714.

■ Operatora koparki, operatora koparko-ładowarki, kierowcę BCD+E. CV na adres: praca@wikk.pl, tel. kom. 691-521-501.

■ **Studenta lub osobę obsługującą program AutoCad do biura; asystent projektanta, branża elektryczna, tel. kom. 501-036-022.**

■ Potrzebuję panią do pomocy dla chorej, tel. kom. 535-689-811.

■ Zatrudnię fryzjerkę z doświadczeniem lub do przyuczenia, stanowisko kolorysty, CV i potwierdzenie kwalifikacji zawodowych mile widziane, tel. kom. 602-728-864.

■ Zatrudnię szwaczki na szybie bluzek z dzianiny, tel. (42) 719-18-43, tel. kom. 665-217-483.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 506-140-681.

■ Zatrudnię młodą, uczciwą ze znajomością obsługi komputera w sklepie spożywczym w Łowiczu, tel. kom. 502-110-726.

■ Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, Skandynawia, kat. C+E, karta kierowcy, tel. kom. 724-138-867.

■ Zatrudnię do układania kostki brukowej i operatora ładowarki, tel. kom. 663-690-050.

■ Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowo-remontowych, tel. kom. 607-343-338.

■ Przyjmę pomocnika przy budowie dorywco, tel. kom. 691-736-552.

■ Zatrudnię dorywco młodzież w charakterze kelnera (może być do przyuczenia), tel. kom. 512-842-690.

REKLAMA

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY NA SPRZEDAŻ MIESZKANIA Z PRAWEM ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI:

1. na osiedlu **Noakowskiego bl. 9 m 20** o pow. użytł. 47,43 m², III piętro (2 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka z WC). Lokal posiada zadaszony balkon.

• Oferty przetargowe w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie” należy składa

■ Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym z doświadczeniem-chłodnia, tel. kom. 502-339-319.

■ Firma zatrudni do prac na terenach zielonych i do układania kostki, tel. kom. 602-679-236.

■ Zatrudnię pizzermana, kierowcę do rozwiezienia pizzy, tel. kom. 660-733-348.

■ Zatrudnię kierowcę kat. B na busa, przerzuty po Unii, tel. kom. 668-165-646.

■ Zatrudnię fryzjerkę, Łowicz, tel. kom. 692-416-250.

■ Szukasz pracy? Pomozemy Ci! Dam pracę od zaraz w Sochaczewie, Teresinie, Błoni, tel. kom. 505-510-952, biuro@eurokadra.com.pl.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w transporcie krajowym - chłodnia, dobre zarobki, tel. kom. 607-196-289.

■ Zatrudnię dziewczarza do maszyn płaskich, tel. kom. 607-818-142.

■ Przyjmę kucharkę/ pizzermana, możliwość przyuczenia do zawodu, tel. kom. 691-214-187.

■ Przyjmę osobę do pizzerii, praca w weekendy, tel. kom. 695-182-428.

■ Zatrudnię doświadczonych ekspedientki w sklepie spożywczym, Łowicz, tel. kom. 512-088-422.

■ Zatrudnię zaopatrzeniowca, tel. kom. 512-088-422.

■ Przyjmę do podawania belek, tel. kom. 530-951-833, 664-173-486.

■ Zatrudnię do zbioru pomidorów, tel. kom. 661-610-153.

■ Pracowników gospodarczych na obiekty przemysłowe w Strykowie, tel. kom. 603-606-695.

■ Technika farmaceutycznego po stażu zatrudnię od zaraz na pełen etat. Praca w gminie Nieborów, tel. kom. 608-316-292.

■ Zatrudnim pomoc kuchenną do pracy w restauracji nad morzem na sierpień, tel. kom. 509-830-009, 509-637-817.

■ Zatrudnię do zbioru ogórków, tel. kom. 796-310-099.

■ Kierowca kat. CE plus Karta Kierowcy, transport kontenerowy, Niemcy, Polska, umowa o pracę, tel. kom. 509-784-126.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E z praktyką, tel. kom. 699-902-211.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem (ruch krajowy i międzynarodowy), tel. kom. 604-402-020.

szukam pracy

■ Ocieplenie, murowanie, glazura, tel. kom. 887-818-290.

■ Zaawansowany angielski, hiszpański 28-letnia, doświadczenie, biuro, sekretariat, gastronomia, tel. kom. 600-622-044.

■ Mężczyzna w średnim wieku podejmie pracę jako stróż, portier, prawo jazdy kat. B, C, T, tel. kom. 667-277-321.

■ Przyjmę pracę do sprzątania lub pakowania i składania skarpet, tel. kom. 607-165-216.

■ Mężczyzna 23 lata bez nałogów podejmie pracę jako kierowca kat. B, doświadczony, tel. kom. 667-176-440.

■ Kierowca C.E. poszukuje pracy na wywrotkę Łowicz teren lub bus do 3,5 t, tel. kom. 661-628-467.

usługi wideo

■ Studio Kroton - filmowanie, HD, zdjęcia, tel. (46) 837-47-48, tel. kom. 504-057-550.

■ Wideofilmowanie, fotograf, tel. kom. 502-163-788.

■ Wideofilmowanie, a-online.pl, tel. kom. 600-287-992.

■ Wideofilmowanie DVD, Blu-Ray, tania, tel. kom. 698-535-780.

■ Www.studiokadr.cdx.pl.

■ Wideofilmowanie, fotografowanie, DVD, Blu-Ray, full HD; www.wideofilmowanie-lowicz.cba.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. kom. 606-302-466.

■ Wideofilmowanie cyfrowe, HD, tania, tel. kom. 606-852-557.

■ **Cyfrowe wideofilmowanie, fotografowanie, Blu-ray, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.**

remontowo-budowlane

usługi

■ Usługi remontowe, gipsowanie, malowanie, tel. kom. 602-383-118.

■ Budowa domów, budynków gospodarczych, przeróbki, rozbiórki itp., tel. kom. 785-333-971.

■ Okna, drzwi, parapety, regulowanie, malowanie, tel. kom. 501-930-953.

■ Schody, parapety, kuchnie, szafy wnękowe, tel. kom. 793-297-933.

■ Tynki, tel. kom. 503-077-863.

■ Układanie kostki brukowej, tania, tel. kom. 667-837-817.

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 531-402-222.

■ Tynki agregatem: gipsowe, tradycyjne, wylewki; solidnie, tel. kom. 502-370-226.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki; solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Układanie kostki www.seba-bruk.pl, tel. kom. 604-413-669.

■ Kanałowe docieplenie budynków granulatem styropianowym; kondygnacja: 990 zł, tel. kom. 602-570-424.

■ Usługi nową koparko-ładowarką, młot hydrauliczny, solidnie, tania, tel. kom. 790-606-451.



■ Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne oraz posadzki (mixokret), tel. kom. 502-452-907.

■ Usługi remontowo-budowlane, docieplenia poddaszy i ścian, tel. kom. 500-027-261.

■ Wylewki, tynki agregatem, tel. kom. 607-378-288.

■ Bramy przesuwne, ogrodzenia, siatka ogrodzeniowa, montaż, producent, tel. kom. 503-572-046.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 724-355-094.

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 668-327-588.

■ Wylewki agregatem, solidnie, tel. kom. 604-727-951.

■ Tynki agregatem profesjonalnie, tel. kom. 608-444-405.

■ Układanie kostki brukowej, granitowej, tel. kom. 692-789-266.

■ Dachy, tel. kom. 785-333-971.

■ Tynki, ocieplenia, tel. kom. 501-782-451.

■ Wylewki betonowe, tel. kom. 511-440-509.

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 509-038-623.

■ Docieplenie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ściennie, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.

■ Wylewki maszynowe mixokret, tel. kom. 517-032-915, 606-314-749.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 666-088-518.

■ Kompleksowe wykończenia wnętrz: tania, solidnie. Glazura, terakota, gipsy, płyty G/K, tel. kom. 781-781-310.

■ Ogrodzenia: betonowe, panelowe, siatka, bramy, wiaty itp.-montaż, tel. kom. 606-303-471.

■ Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Kierowanie budowlami, ekspertyzy, przeglądy techniczne, projekty indywidualne, adaptacje, certyfikaty energetyczne, tel. kom. 693-184-322.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane; remonty, tel. kom. 725-668-616.

■ Tynki tradycyjne, maszynowe; docieplenia; remonty, tel. kom. 607-343-357.

■ Brukarstwo, tel. kom. 791-306-104.

■ Schody drewniane. Komputerowe projektowanie schodów. Wyrób, montaż, inne usługi stolarskie, tel. kom. 663-766-557.

■ DACHY: PROFESJONALNIE, PAPA TERMOGRZEWAŁNA, MAŁOWANIE, SMAROWANIE, tel. kom. 668-208-450.

■ Ogrodzenia betonowe, metalowe, siatki, panele, klinkier, montaż, wylewki, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■ Docieplenia budynków, elewacje zewnętrzne, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz, faktury VAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Budowy, remonty, docieplenia, tel. kom. 794-230-700.

■ Przystępne ceny: solidne, fachowe wykończenia wnętrz (glazura, terakota, gipsy, malowanie). Docieplenia budynków, murowanie, tynki, klinkier itp., tel. (46) 837-13-91, tel. kom. 793-035-025.

■ Cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, tel. kom. 600-984-398.

■ Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. kom. 668-750-437.

■ Montaż pokryć dachowych, blachodachówka, podbitka, tel. kom. 515-236-149.

■ Firma PUH-ExStal oferuje: konstrukcje stalowe dachów budynków inwentarskich, gospodarskich, hale, wiaty, krycie blachą, płytą warstwową, obróbki blacharskie, sprzedaż stali, info www.exstal.pl, tel. kom. 601-160-841.

Wójt Gminy Zduny oraz Dyrektor Biblioteki Publicznej i Domu Kultury Gminy Zduny - organizatorzy XII Festynu Rodzinnego, który odbył się 20.07.2014r. na boisku SKS „Astra” Zduny składają serdeczne podziękowania wymienionym firmom, instytucjom, organizacjom i osobom prywatnym za materialne wsparcie imprezy

- DARKOM – Autoryzowana Hurtownia Dodatków Paszowych LNB – Dariusz Kotulski – Bąków Dolny
- FPHU Grzegorz Grzegory – Zduny
- BETMARKO – Marek Szkopiak – Kopalnia w Maurzycach
- Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej o/ Zduny
- DANSTYL – Daniel Palyga – Zduny
- Lecznicza Weterynaryjna s.c. Henryk Golan, Paweł Gasik, Andrzej Kubica – Zduny
- WODIMEX – Sławomir Konikowski – Zduny
- Spółdzielnia Kólek Rolniczych w Zdunach
- Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe Jerzy Dutkiewicz Skład Opalowo - Nawozowy – Nowe Zduny
- Materiały Budowlane GAJEK – Roman Gajek – Bąków Górny
- IN-STAL. Usługi Hydrauliczne – Jacek Ufa – Strugienice
- KLIMAX – Michał Paskowski – Zduny
- Apteka w Zdunach - Teresa Guz, Elżbieta Bogusz – Zduny
- Zakład Instalatorstwa Elektrycznego – Kazimierz Kantorek – Nowe Zduny
- PUH Kaczmarek – Wierczyśław Kaczmarek – Bąków Górny
- EKO-FOL – Piotr Fijałkowski – Zduny
- Sklep JULEK, pizzeria JULIANO – Julian Gajda – Zduny
- Stowarzyszenie Rehabilitacyjno-Edukacyjne KARINO – Łowicz
- Salon Fryzjerski FANTAZJA – Magdalena Ufa – Strugienice
- Jerzy Wołski – Radny Powiatu Łowickiego
- DREWMAX – Piotr Kaczor – Nowe Zduny
- Gminny Związek Rolników, Kólek i Organizacji Rolniczych
- Salon Fryzjerski – Kosmetyczny LEJDIS – Joanna Janicka, Beata Kopeć, Agnieszka Stajuda – Łowicz
- Mechanika Pojazdowa. Elektryk samochodowy – Jacek Ciapała – Szymanowice
- Sklep – Tomasz Adamski – Nowe Zduny
- MIL-TRANS – Piotr Milczarek – Nowe Zduny
- KOBAL – Kamil Kosmowski – Strugienice
- Atelier Urody – Izabela Kosiorek – Łowicz
- BAR w Stadninie Walewice
- Pracownia Ceramiki – DEJA – Jadwiga Dębska – Łowicz

Organizację imprezy wsparli: Komisariat Policji w Zdunach, Gminna Rada KGW w Zdunach, OSP Bąków Górny, SKS „ASTRA” Zduny, Pracownicy oraz Ekpa techniczna Urzędu Gminy w Zdunach, Kazimierz Kantorek, Mariola Guzek, Urszula i Piotr Jóźwiak, Anna Guzek

Dziękujemy również wszystkim, którzy nie szczędząc czasu i wysiłku, z ogromnym zaangażowaniem pomagali przy organizacji festynu.

■ Malowanie, gładzie, remonty, tel. kom. 726-022-431.

■ Układanie kostki brukowej, firma PoKam, usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 695-384-425.

■ Solidnie! Remonty, wykończenia, naprawy, tel. kom. 504-081-135.

■ Glazura, terakota, adaptacja poddaszy, sufity, fałowane tynki, mozaikowe, kamień dekoracyjny, gładź, malowanie szafy, pawlacze, przeróbki elektryczne, fachowe doradztwo, tel. kom. 605-562-651.

■ Docieplenie budynków, elewacje, struktury agregatem, tel. kom. 607-612-176.

■ Budowa, rozbudowa domów, budynków gospodarczych, tel. kom. 667-941-359.

■ Usługi remontowo-budowlane, tel. kom. 667-941-359.

■ Układanie kostki brukowej, granitowej; gipsy, sufity podwieszane, malowanie, tel. kom. 514-639-372.

■ Usługi remontowe, wykończenia wnętrz, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, tel. kom. 880-542-743.

■ Wynajmę przecinarkę stołową do betonu, krajeżę, wciagarkę budowlaną, remonty mieszkań, sprzątanie posesji, cięcie drewna, tel. kom. 792-028-279.

■ Wykończenie mieszkań, tel. kom. 726-455-872.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, tel. (46) 839-18-37, tel. kom. 609-227-348.

■ Usługi remontowo-budowlane, solidnie, profesjonalnie, tel. kom. 695-154-330.

REKLAMA

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:

OPERATOR MASZINY POMOCNIK OPERATORA MASZINY

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy Kożuszki Parcel 70A, od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00 lub wysłać na e-mail: mroznowski@mfo.pl

SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

LOWICZANIN
TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

poszukuje do stałej współpracy
KOREKTORA/-ki tekstów

- wymagania:**
- dobre, wyższe wykształcenie, chętnie - choć niekoniecznie polonistyczne
 - wycucie językowe
 - dokładność
 - znajomość obsługi komputera

Oferty wyłącznie pisemne prosimy kierować pod adresem: praca@lowiczanie.info z dopiskiem: **KOREKTA**

Upzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

LOWICZANIN
TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

ZATRUDNI studenta (studentki) studiów zaocznych do pomocniczych prac dziennikarskich

- WYMAGANIA**
- zainteresowanie życiem społecznym
 - dobra organizacja pracy
 - pracowitość

Oferty wyłącznie pisemne prosimy kierować pod adresem: Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” 99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3A lub praca@lowiczanie.info z dopiskiem „praca dla studenta”

Upzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

■ Tynki maszynowe, wylewki, tanio, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ **Układanie płytek, malowanie, gładzie, płyty itp., tel. kom. 721-108-965.**

■ Budowanie domów, szeroki zakres usług murarskich, betonarskich, tel. kom. 693-423-283.

■ **Ogrodzenia, bramy, balustrady, tel. kom. 506-771-822.**

■ Usługi remontowo-wykończeniowe, docieplenia, tel. kom. 885-459-698.

■ **Producent siatki ogrodzeniowej kompleksowy montaż, tel. kom. 881-250-193.**

■ Malowanie, dekoracje ściennie, tynki dekoracyjne, tel. kom. 693-144-115.

■ Cyklinowanie, układanie podłóg, lakierowanie, profesjonalnie, tel. kom. 694-866-437.

■ **Profesjonalne malowanie dachów, tel. kom. 798-165-140.**

■ Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 666-281-850.

■ Usługi koparko-ładowarką, mini koparką, Kocierzew, tel. kom. 721-136-035.

■ Cyklinowanie profesjonalne, lakier, olej, tel. kom. 697-892-966.

■ Glazura, terakota, tanio, szybkie terminy, tel. kom. 515-765-580.

■ Glazurnictwo, gładzie, malowanie, panele, tel. kom. 601-650-795.

■ Tynki, remonty, docieplenia, tanio, tel. (46) 838-66-82.

■ Usługi remontowo-budowlane, dekoracyjne układanie kamienia, tel. kom. 731-829-555.

■ Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 515-830-969.

■ Tynki maszynowo-cementowo-wapienne, gipsowe, maszynowe docieplenia budynków, maszynowy natrysk tynków ozdobnych, tel. kom. 505-102-406.

■ **Docieplenia budynków systemem maszynowym, natrysk klejów i struktury maszynowo, tel. kom. 505-102-406.**

■ Glazura, terakota, gips, panele, hydraulika, malowanie, itp., tel. kom. 508-313-799.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 691-991-000.

■ Brama garażowa, tel. kom. 506-771-822.

■ Stolarnia, schody, drzwi, okna, tel. kom. 692-573-018.

■ Balustrady nierdzewne, tel. kom. 722-173-294.

■ **Docieplenia stropu, styrobeton, ciepła wylewka, tel. kom. 605-416-083.**

■ Malowanie, gipsowanie, sufity podwieszane, układanie paneli, tel. kom. 603-043-995.

■ **WYLEWKI, TYNKI AGREGATEM, TEL. KOM. 605-416-083.**

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 669-962-672.

■ **Wykopy minikoparką, tel. kom. 505-928-735.**

■ Wypożyczalnia maszyn i narzędzi budowlanych, Łowicz, Klickiego 66, tel. kom. 501-074-060.

■ Układanie opaski wokół nagrobków, układanie kostki brukowej, tel. kom. 726-257-013.

■ Tynki ręczne, maszynowe, tel. kom. 501-782-451.

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.

■ Klinkier (płoty, kominy), tel. kom. 725-668-616.

■ **Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe, tanio i solidnie, tel. kom. 664-712-854.**

■ Usługi remontowo-budowlane, tel. kom. 725-668-616.

■ Docieplenia, tel. kom. 725-668-616.

■ **Kompleksowe usługi remontowo-budowlane, profesjonalne i solidnie wykonanie prac. Zadzwoń, tel. kom. 605-188-780.**

■ Docieplenia budynków, tynki kolorowe, tel. kom. 665-664-432.

■ Remonty mieszkań, wykończenia wnętrz, tel. kom. 782-294-035.

■ **Malowanie agregatem domów, elewacji, hali. Mniejsze zużycie farby, lepsza jakość powłoki, tel. kom. 513-985-412.**

■ Montaż ogrodzeń betonowych, panelowych, klinkierowych, tel. kom. 665-412-890.

■ **Tanio krycie dachów papą, obróbki blacharskie, solidnie, z doświadczeniem, tel. kom. 513-985-412.**

■ Usługi ogólnobudowlane, wznoszenie budynków od podstaw, rozbiórki, rozbudowy, tel. kom. 512-280-159.

■ **Tanio i solidnie docieplenie budynków, tel. kom. 513-985-412.**

■ Glazura, terakota, panele, sufity podwieszane, tel. kom. 782-223-249.

■ **Ocieplenia i remonty, tel. kom. 601-662-944.**

sprzedaż

■ Siatka ogrodzeniowa, słupki. Producent, Mysłaków, tel. kom. 886-562-223.

■ Sprzedam superek, tel. kom. 665-220-393.

■ Stemple budowlane, tel. kom. 608-015-989.

■ Maszyny stolarskie, wyciąg, tel. kom. 606-617-497.

■ Sprzedam stemple budowlane, tel. kom. 510-420-811.

■ Stemple budowlane, tel. kom. 669-795-433.

■ Betoniarka, tel. kom. 532-454-047.

■ Blachy, rynny, podbitki, akcesoria dachowe; sprzedaż, montaż. Łowicz, Klickiego 70, tel. kom. 501-543-057.

■ Cegła czerwona, nowa, tanio, tel. kom. 537-363-537.

■ Pustaki keramzytowe „6”, „12”, tel. kom. 515-291-421.

■ Skrzynka elektryczna na budowę, tel. kom. 501-573-634.

■ **Piasek, pospółka, przywóz, tel. kom. 532-596-476.**

■ Stemple budowlane, Głowno, tel. kom. 664-906-223.

■ Sprzedam stemple budowlane, tel. kom. 601-052-026.

usługi instalacyjne

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

■ Kompleksowe usługi hydrauliczne, tel. kom. 601-818-310.

■ Instalacje elektryczne: nowe, przeróbki, tel. kom. 696-081-582.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne, tel. kom. 506-891-289.

■ Instalacje, przeróbki elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ **Hydraulika, tel. kom. 608-263-951.**

■ Przyłącza, elektroinstalacje, pomiary, odgromówka, wideo-domofony, RTV-Sat, komputerowe, bramonapędy, alarmy, kamery, przeglądy, odbiory, uprawnienia, VAT, el-arm@o2.pl, tel. kom. 601-303-858.

■ **Instalacje elektryczne, tel. kom. 609-466-990.**

■ Vertal - żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe i antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. kom. 602-736-692, 512-342-751.

■ **Hydraulik, instalacje wod.-kan i c.o., tel. kom. 669-537-192.**

■ Elektryk, tel. kom. 795-015-269, po 16.00.

■ **Usługi hydrauliczne c.o., kolektory słoneczne, pompy ciepła, elektryka, tel. kom. 518-905-611.**

■ **Usługi hydrauliczne, zamrażanie, tel. kom. 793-714-089.**

usługi inne

■ Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanio, tel. kom. 504-070-837.

■ Pranie, odkurzenie: chodniki, dywany, tel. kom. 501-930-953.

■ Śluby: www.hondadoslubu.pl, tel. kom. 501-620-170.

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi, 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Geodeta, tel. kom. 600-225-276.

■ Zespół muzyczny, wokalistka, tel. kom. 606-677-371.

■ Przeprowadzki, transport, tel. kom. 695-885-953.

■ Zespół muzyczny: 100% na żywo, www.hocus-pocus.pl, tel. kom. 608-433-199.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Zespół muzyczny, wesela, www.difers.pl, tel. kom. 661-323-807.

■ **Przywóz ziemi ogrodowej, piasku, żwiru, pospółki, tłucznia różnej frakcji, tel. kom. 603-653-020, Piłasków 3.**

■ Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

■ Zespół Start, wesela itd., promocje, tel. kom. 609-037-343.

■ Śluby: Mercedes CLA, BMW5, www.slub.xx.pl, tel. kom. 508-909-732.

■ Pranie dywanów, tapicerek, mebli, sprzątanie mieszkań, mycie okien, tel. kom. 604-942-540.

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Pranie samochodów, dywanów, tel. kom. 728-508-073.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.

■ Montaż napędów do bram garażowych, ogrodzeniowych, tel. kom. 721-380-393.

■ Usługi tokarskie w metalu, tel. kom. 663-766-557.

■ **Zespół muzyczny. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 606-908-346.**

■ Ale szybka gotówka - nawet 10000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A., tel. kom. 600-400-295, (opłata wg taryfy operatora).

■ Wypożyczalnia agregatów prądowców od 5 kW-100 kW oraz sprzężarek powietrza, tel. kom. 502-251-751.

■ Sprzedaż i transport wapna: magnezowo-tlenkowy, tlenkowy, węglanowy, tel. kom. 660-693-596.

■ Pranie dywanów, tapicerek meblowych, samochodowych, mycie gresów, sprzątanie mieszkań, pomieszczeń biurowych, tel. kom. 667-255-459.

■ Naprawa telewizorów Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Grilo-wędzarnie, ogrodzenia, elewacje z kamienia, ogrody, tel. kom. 604-727-412.

■ **Pogotowie komputerowe. Szybko, tanio, solidnie. Dojazd na terenie Łowicza gratis, tel. kom. 697-365-652.**

■ Przywóz piasku, pospółki, podsypki, tel. kom. 504-817-416.

■ Transport i sprzedaż: piachu, żwiru, pospółki, węgla brunatnego, tel. (46) 838-88-46, tel. kom. 603-213-798.

■ **Zespół, wokalistka, najtaniej, tel. kom. 503-746-892.**

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■ **Usługi projektowo-kosztorysowe, budowlane, nadzory, tel. kom. 509-299-685, 509-299-676.**

■ Zespół muzyczny, wesela, bale, studniówki, tel. kom. 514-895-308.

■ Meble ogrodowe, tel. kom. 534-702-000.

■ Pranie dywanów i tapicerek meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.

■ Uprzejmie informujemy, iż w najbliższym czasie zostanie otwarty Dom Spokojnej Starości w okolicach Łowicza. Zainteresowanych prosimy o kontakt, tel. kom. 798-148-874.

■ Tartak przewoźny, tel. kom. 512-907-059.

■ **Tartak obwoźny, spaliniowy, tel. kom. 510-988-154.**

■ Usługi badań kamerą termowizyjną: latem udokumentujemy gdzie ucieka chłód (chłodnie itp.); jesienią, zimą gdzie ucieka ciepło (np. domy mieszkalne), tel. kom. 501-074-060.

■ Masz problem z laptopem, komputerem, drukarką, tabletem, nawigacją GPS? Pogotowie informatyczne. Szybko, tanio, solidnie, tel. kom. 602-652-879.

■ Polerowanie aut, tel. kom. 533-832-212.

■ **Usługi minikoparką, wywrotką od 50 zł, tel. kom. 508-175-031.**

■ Odwodnienia, melioracje, drenaże, tel. kom. 508-175-031.

■ Strzyżenie psów, tel. kom. 510-700-439.

■ Sala, wynajem, imprezy okolicznościowe, Nieborów, wolne terminy, tel. kom. 605-695-882.

matrymonialne

■ Poznam miłą Panią do 54 lat, sms, tel. kom. 696-657-217.

■ Poznam miłą Panią do 55 lat, stały związek, sms, tel. kom. 664-745-567.

■ Poznam panią do 55 lat, tel. kom. 733-755-803.

nauka

■ Matematyka, tel. (46) 837-85-96.

■ Polski-egzamin poprawkowy, nowa matura, korepetycje, prezentacje. Fachowo, 603-246-033.

■ Język niemiecki, tel. kom. 668-963-922.

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka języka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy. Tłumaczenia, tel. kom. 604-621-125, 784-898-250.

■ Wakacyjne kursy angielskiego i francuskiego, tel. kom. 784-898-250, 604-621-125.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, 20 lat skutecznego nauczania, tel. kom. 607-440-582.

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Zarząd Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

ogłasza dla pełnoletnich osób fizycznych przetarg ofertowy nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

1) na osiedlu Noakowskiego bl. 1 m 15 o pow. użytk. 23,83 m², III piętro (1 pokój, kuchnia, korytarz, łazienka z WC). Lokal posiada mały balkon. **Cena wywoławcza wynosi – 72.400,00 zł. Wadium – 7.240,00 zł.**

■ Pierwszeństwo w nabyciu lokalu mają członkowie, którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i zgłaszają gotowość zawarcia umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności tego lokalu. W przypadku zgłoszenia się kilku uprawnionych pierwszeństwo ma najdłużej oczekujący. Warunkiem przeniesienia odrębnej własności na tego członka, jest wpłata wartości rynkowej lokalu.

■ **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu na konto Spółdzielni BANK PEKAO S.A. oddział Łowicz 031240 – 181911 – 110000 – 10885112, w terminie do dnia 11 sierpnia 2014r. do godziny 11.00.**

■ Oferty przetargowe w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie”, wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w Sekretariacie Sp-ni (pokój Nr 6) w terminie do dnia 11.08.2014r. do godziny 11.00.

■ **Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 sierpnia 2014 roku o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej. Osoba, której oferta zostanie zatwierdzona przez Zarząd winna uiścić zaofertowaną kwotę w terminie 30 dni od daty otrzymania pisma na podane konto.**

■ Lokal można oglądać w dniach od poniedziałku do piątku w godz. od 08.00 – 14.00.

■ Operat szacunkowy jest do wglądu w siedzibie Spółdzielni (pok. Nr 12).

■ Wygrywający przetarg zobowiązany jest do wyremontowania mieszkania we własnym zakresie i na własny koszt.

■ Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności lokalu ponosi osoba, na którą ustanowione zostanie prawo odrębnej własności lokalu.

■ Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.

■ Pozostałe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: 46 837-65-10 wew. 15.

ZŁOM SKUP
owowanie
POJAZDÓW

KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ sprężenie ■ silników
■ zawieszonych ■ hamulców
■ zbieżność kół ■ rozrządy itp.

poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

Naprawy powypadkowe i bieżące
BLACHARSTWO
LAKIEROWANIE
MECHANIKA

• rozliczenia bezgotówkowe
• faktury VAT
• pojazd zastępczy
• zgłaszanie szkód

Mirosław Pluta
Stachlew 225a, tel. 604-454-032
46/839-64-28

Złomowanie POJAZDÓW

• zaświadczenia
do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

■ Angielski, mgr filologii angielskiej, nauczyciel, lekcje, tel. kom. 501-475-100.

■ Matematyka: gimnazjum, średnie, wyższe, przygotowanie do matury, egzaminy poprawkowe, tel. kom. 660-781-884.

■ Nauczyciel języka niemieckiego, lekcje, tel. kom. 505-256-528.

■ Nauczyciel matematyki, lekcje, tel. kom. 505-043-809.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ **Matematyka-korepetycje szkoła podstawowa, gimnazjum, szkoła średnia, studia, tel. kom. 785-646-533.**

■ Mgr matematyki, tel. (46) 837-53-15.

■ Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Język angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.

■ Angielski-lekcje od 10 zł. Nauczyciel, egzaminator, tel. kom. 530-504-080.

■ Poprawki matematyka, fizyka, tel. kom. 883-942-255.

rolnicze - usługi

■ **Rozliczenia VAT rolników, tel. kom. 508-191-628.**

■ Sianokiszka, siano, słoma, nową prasą zmiennokomorową McHale, z rotorem i nożami, tel. kom. 604-313-647.

■ **Naprawa ciągników, maszyn rolniczych i sprzętu budowlanego, tel. kom. 510-809-025.**

■ Opryskiwanie kukurydzy na omacnicę, orka, uprawa, głębokożowanie, prasowanie stomy-duża kostka. Faktury Vat, AgriCorn, tel. kom. 606-294-284.

■ Białkowanie obór, tel. kom. 503-499-480, po 20.

■ Prasowanie siana i stomy prasą zmiennokomorową pasową, John Deere 854, tel. kom. 695-608-762.

■ Cięcie rzepaku, zbóż kombajnem John Deere 1470, tel. kom. 695-608-762.

■ Usługi kombajnem zbożowym, tel. kom. 691-086-568.

■ Usługi zbioru zbóż i rzepaku nowym kombajnem New Holland, tel. kom. 695-052-735.

■ Prasowanie stomy, Świerzy i okolice, tel. kom. 502-358-304.

■ Belowanie prasą zmiennokomorową New Holland, owijanie i załadunek bel, tel. kom. 664-187-631.

■ Podorywka agregatem ścierniskowym, tel. kom. 664-187-631.

■ Transport ciągników, przyczep, maszyn i urządzeń rolniczych, budowlanych, tel. kom. 609-135-502.

■ Prasowanie nową prasą związającą, pasową, zmiennokomorową, Claas Variant 360 RC z rotorem i nożami, tel. kom. 696-130-651.

■ Usługi rolnicze, tanio, tel. kom. 693-698-295.

■ Zrobię drzwi na zamówienie do stodoły, obory, garażu, tel. kom. 505-928-735.

■ Wypożyczalnia maszyn i narzędzi budowlanych, Łowicz, Klikiego 66, tel. kom. 501-074-060.

■ Bramy garażowe, tel. kom. 506-771-822.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Kupię duże ilości zbóż paszowych, odbiór własnym transportem, płatność gotówką, tel. kom. 504-561-585.

■ Żyto, tel. kom. 662-164-903.

■ Zboże spod kombajnu i inne, tel. kom. 603-945-983.

■ Kupię stomę, tel. kom. 782-116-597.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Zboże paszowe kupię, tel. kom. 693-157-117.

■ Kupię zboże paszowe, jęczmień, pszenica, pszenżyto, tel. kom. 604-112-568.

■ Kupię jęczmień paszowy, tel. kom. 693-253-063.

■ Kupię stomę, tel. kom. 698-597-669.

■ Kupię zboże każdą ilość, odbiór luzem, tel. kom. 695-102-426, 603-573-567.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 601-342-738.

■ Kupię żyto i pszenicę konsumpcyjną, tel. (46) 874-39-22, tel. kom. 605-139-221.

■ Kupię stomę po kombajnie, okolice Dąbkowic, tel. kom. 605-210-688.

■ Kupię stomę po kombajnie, okolice Łyszkowic, Dormaniewicz, tel. kom. 604-463-486.

■ Kupię stomę prosto z pola do prasowania, tel. kom. 696-130-651.

■ Skup zbóż, tel. kom. 501-032-101.

hodowlane

■ **Skup bydła rzeźnego, hodowlanego, maciory, knury, cielęta, konie, tel. (46) 838-88-62, tel. kom. 502-460-724, 500-258-237.**

■ Kupię byki, krowy, jałówki, maciory, knury, tel. kom. 602-394-036.

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**

■ Skup bydła, koni, tel. kom. 604-267-833.

■ Kupię cielaki, tel. kom. 667-257-268.

maszyny

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma, Welger, Claas, Famarol; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarke; ciągnik Władimirec T-25; prasę rolującą: Claas Rolland 44, 46, 62, 66, Arobale, Welger, tel. kom. 518-857-308.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Kupię kombajn „Anna”, „Bolko”, prasa kostkująca Sipma, tel. kom. 501-385-800.

■ Kupię przegrabiarkę do siana (karuzele), tel. kom. 691-195-507.

■ Kupię przetrząszaczkę na pasy.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

■ Sprzedam siano kostka, tel. kom. 782-411-540, 783-238-577.

■ Sprzedam flancę truskawek włoskich, różne odmiany, tel. kom. 512-050-957.

■ **Przywóz młota browarnianego, wytloki z jabłek, tel. kom. 605-255-914.**

■ Pszenżyto, mieszanica, tel. kom. 661-221-935.

■ **Wytloki z jabłek, młoto browarniane- przywóz, tel. kom. 695-608-762.**

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 510-328-571.

■ Tanio sprzedam siano, baloty kostka, k.Sochaczewa, tel. kom. 660-947-557.

■ Stoma po kombajnie, 2,5 ha, tel. kom. 698-614-138, po 18:00, Jastrzębia.

■ Stoma 120 sprzedam lub zamienię na obornik; Traby, tel. kom. 697-689-832.

■ Sprzedam stomę w dużych belach ze stodoły, tel. kom. 788-214-918.

■ Pszenżyto, tel. kom. 692-146-594.

■ Sprzedam pszenicę, tel. kom. 697-437-338.

■ Stoma po kombajnie, okolice Kiernozi, tel. kom. 503-827-620.

■ Jęczmień jary, pszenżyto ozime po kombajnie, tel. kom. 607-992-213.

■ Stoma z pola po kombajnie z 5 ha, Sypień, tel. kom. 508-192-016.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 532-454-047.

■ Pszenica, stoma kostka, tel. kom. 691-411-355.

■ Sprzedam czosnek zimowy, tel. kom. 665-573-485, 697-753-260.

■ Sprzedam stomę po kombajnie, tel. kom. 512-335-957.

■ Sprzedam stomę po kombajnie, tel. kom. 606-519-851.

■ Stomę po kombajnie z 7,5 ha Popów Głowieński, tel. kom. 693-441-557.

■ Stoma z mieszanek jęczmienia, żyta, pszenicy, prosto z pola, tel. kom. 697-040-147.

■ Sprzedam groch-potówki, tel. kom. 600-623-430.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 609-249-030.

■ Stoma z pola z 8 ha w jednym kawałku, tel. kom. 662-665-605.

■ Stoma z pszenżyta 4 ha, z żyta 2 ha. Goleńsko, tel. kom. 503-151-450.

■ Stoma z 5 ha, okolice Kiernozi, tel. kom. 601-899-145.

■ Pszenżyto od kombajnu, wialnia Pektus, tel. kom. 604-940-429.

■ Stoma z tegorocznych zbiorów, tel. kom. 888-114-186.

■ Stoma za obornik, tel. kom. 532-596-476.

■ Sadzonki truskawek, tel. kom. 507-763-303, 790-365-746.

■ Sprzedam pszenżyto, pszenicę ozimą, owies z pola, tel. kom. 514-734-737.

■ Oddam stomę 5 ha żyto/jęczmień, tel. kom. 510-105-700.

■ Sprzedam zboże prosto z kombajnu, 1 ha pszenżyta, 0,6 ha żyta. Świerzy II, tel. kom. 660-781-885.

■ Sprzedam stomę, okolice Bielaw, tel. kom. 781-205-575.

■ Stoma i zboże po kombajnie, tel. kom. 601-186-319.

■ Sadzonki truskawek Honey, tel. kom. 669-478-111.

■ Sprzedaż otrąb żytnich i pszennych, tel. (46) 674-39-22, tel. kom. 605-139-221.

■ Sianokiszka, siano baloty, tel. kom. 602-677-409.

■ Rzepak na poplon i do gołębi, tel. kom. 502-585-456.

■ Zamienię stomę na obornik, tel. kom. 607-168-196.

■ Słoma, tel. (46) 830-00-01.

■ Sprzedam stomę po kombajnie 5 ha, Nieborów, tel. kom. 697-892-855.

■ Sprzedam jęczmień, pszenicę, przeżyto, tel. kom. 602-314-866.

■ Sprzedam pszenżyto spod kombajnu, Sypień, tel. kom. 889-534-056.

■ Siano, słoma, kostka, Klewków 30.

■ Sprzedam pszenżyto po kombajnie, Bednary, tel. kom. 660-222-316.

■ Słoma 100 zł/ha do negocjacji 16 ha, tel. kom. 600-068-542.

■ Sprzedam jęczmień, tel. kom. 725-602-130.

■ Sprzedam stomę z pola w balotach, tel. kom. 607-353-691.

■ Sprzedam stomę, okolice Głowna, tel. kom. 693-263-571.

■ Sprzedam stomę, Żłaków, tel. kom. 605-119-845.

■ Kiszka z kukurydzy, tel. kom. 502-768-409, 511-220-652.

■ Jęczmień ozimy i pszenżyto, tel. kom. 504-672-586.

■ Sprzedam 4 t siana w kostkach, tel. kom. 601-930-837.

■ Pszenica ozima Arkadia, I odsiew, tel. kom. 606-294-284.

■ Pszenżyto, owies, Dmosin, tel. kom. 692-387-028.

■ Sprzedam pszenżyto z obszaru 5 ha, okolice Iłowa, tel. kom. 603-331-301.

hodowlane

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 608-137-544.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 604-061-527.

■ Sprzedam konie, tel. kom. 691-086-568.

■ **Jałówka wysokocielna, hodowlana, tel. kom. 602-512-587.**

■ Jatozka 100 kg, tel. kom. 888-953-006.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 508-586-263.

■ Sprzedam jałówkę 50% HF, 50% brązowa szwajcarska (brown wpis), termin 7 sierpień 2014, tel. kom. 698-145-268.

■ Sprzedam kaczki, tel. kom. 790-534-871.

■ Sprzedam krowę 5-letnią na wycieleniu, tel. kom. 793-924-915.

■ Sprzedam cielaki, byczki, tel. kom. 504-055-723.

■ Ciężkie konie zimnokrwiste i jałówka cielna termin 15 sierpień, tel. kom. 601-962-832.

■ Byczek, ok. 65 kg, tel. kom. 781-779-674.

■ Młoda krowa cielna, 03.08.2014, tel. (46) 838-60-61, tel. kom. 783-090-600.

■ Prosiaki, tel. kom. 502-901-864.

■ Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 882-177-513.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 603-596-316.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 693-253-063.

■ Cztery krowy, wycielenie: lipiec, sierpień (likwidacja), tel. kom. 663-513-400.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 724-041-546.

■ Sprzedam jałówkę wycielenie: 16.08.2014, tel. (46) 838-73-34.

■ Jałówka, basen, tel. kom. 798-911-646.

■ Sprzedam jałówkę, basen na mleko, tel. (24) 277-72-79.

■ Krowa lat 3, tel. kom. 723-778-303, 665-778-444.

■ Jałówka na wycieleniu, sierpień, tel. kom. 665-697-707.

■ Młody knurek hodowlany, 130 kg, tel. kom. 606-357-786.

■ Sprzedam byczka mięsnego, tel. (46) 838-46-89.

■ Prosięta, tel. kom. 697-298-966.

■ Krowa wysokocielna 4-letnia; jałówka, tel. kom. 792-320-050.

■ Jałówki hodowlane HF, stado pod oceną, likwidacja, tel. kom. 696-130-651.

■ Sprzedam jałówkę cielną, tel. (46) 839-23-50, tel. kom. 690-386-767.

■ Sprzedam byczki mięsne od 70 do 100 kg, tel. kom. 664-492-791.

REKLAMA

**SPRZEDAŻ
MASZYN
ROLNICZYCH**
REALIZUJEMY WNIOSKI AGENCYJNE
tel. 696 223 305

**ATRAKCYJNE
CENY**

**SKUP
BYDŁA**

TERMINOWE
płatności
WYSOKIE ceny
SZYBK! odbiór

F.H. KAM-AR, tel. 504-374-596, 512-668-246

**SKUP
cieląt i bydła
SPRZEDAŻ
cieląt**

PIOTR SIUTA
518 555 911

**ubojnia
trzody**

skupuje:
■ maciory
■ knury
■ tuczniaki

504-264-321
42/649-90-43

**skup i sprzedaż
CIELĄT**

odbior z gospodarstwa
tel. 509-500-995
510-158-924

**INSEMINACJA
BYDŁA
I MACIOR**

gm. Kocierzew
694 950 906

BIERNACKI

ZPM BIERNACKI
SP. Z O.O.
UBOJNIA W GOLINIE

SKUP BYDŁA

KONKURENCYJNE CENY
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

TEL.: 62 747 09 30
TEL. KOM.: 603 757 911

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

ZPM BIERNACKI - LIDER
NA POLSKIM RYNKU WOŁOWINY

tel. 663-452-727

ozonowanie
odkazywanie
usuwanie
brzydkich
zapachów
odświeżanie
klimatyzacji

MŁÓTO

WYSŁODZINY BROWARNE

Możliwość pakowania
w rękawy foliowe u klienta

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY
PRZEZ CAŁY ROK

tel. 669-692-707

■ Sprzedam krowy wysokocielne-likwidacja stada, tel. kom. 784-988-431.

■ Sprzedam jałową termin wycielenia: 18 sierpień, tel. kom. 725-418-883, 726-768-368.

■ Jałówka wysokocielna, Ostrów, tel. kom. 787-523-191.

■ Krowa cielna, jałówka, tel. kom. 602-677-409.

■ Prosięta, tel. kom. 695-727-596.

■ Jałówka, wycielenie 10.08.2014, tel. kom. 604-463-486.

■ Sprzedaż kaczek i gęsi, chów ekologiczny, od 35 zł, tel. kom. 508-199-609.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 602-686-518.

■ Jałówka roczna, ok. 250 kg, tel. kom. 665-878-902.

■ Sprzedam krowy, likwidacja stanowisk, tel. kom. 725-847-394.

■ Dwa cielaki 7-miesięczne, tel. kom. 887-614-924.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 510-750-682.

■ Krowa wysokocielna, termin: 10.08.2014, tel. kom. 660-856-471.

■ Sprzedam jałową, termin 16.08.2014, tel. kom. 601-946-148.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 663-715-969.

■ Cielaki ok 200 kg, tel. (46) 838-30-44.

■ Sprzedam kłacz 7-letnią, tel. (46) 835-32-05.

■ Prosięta rasa mięsna sprzedam, tel. kom. 696-565-452.

■ Sprzedam 2 jałoski 3-miesięczne, tel. kom. 601-052-026.

■ Sprzedam jałową na wycieleniu. Wycielenie 10 sierpnia. Okolice Łowicza., tel. kom. 693-136-318.

■ Krowa wysokocielna, tel. kom. 662-212-754.

■ Sprzedam jałową na wycieleniu: 20.08.2014, tel. (46) 837-11-31, tel. kom. 601-313-228.

■ Sprzedam 3 byczki, jeden mięsny, dwa mieszańce, tel. kom. 505-065-349, po 20.00.

■ Jałówka wycielenie listopad, tel. kom. 512-799-479.

■ Loszki, knurki, tel. kom. 663-063-208.

maszyny

■ Bizon Rekord (przebrojony do kukurydzy); Ursus C-330 z turem; pług 1-ski; przyczepa HL Sanok; gębogryzarka; przyczepa HL Sanok; przenośnik ślimakowy; dmuchawa ssąco-tłocząca do zboża (wydajność 4-7 t/h), tel. kom. 514-061-936.

■ Żmijki 4-6 m, ocynk, tel. kom. 608-684-292.

■ Wycinaki do kisonzek podwójny nóż, Fella, Strantman, Kuhn, duży wybór, tel. kom. 509-282-300.

■ Mocne chwytaki do bel na 1 siłownik, krokodyl, żyłkokrokodyl, żyłki, paleciak na tura, widły do stomy, tel. kom. 608-591-942.

■ Dolny zaczep na szynę Zetor Proxima, Forterra, tel. kom. 608-591-942.

■ Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, T-25 Władimiec, tel. kom. 880-353-819.

■ Pługi Kverneland, zagonowe, obrotowe, tel. kom. 601-272-521.

■ Sprzedam kombajn zbożowy Claas Columbus, tel. kom. 514-310-430.

■ Igła, ładowacz do bel, na tył ciągnika, tel. kom. 509-166-192.

■ Siewnik zbożowy konny przerobiony na ciągnikowy, pług 3-ski; przetrząsaczka zgrabarka „4”, tel. kom. 696-375-777.

■ Kombajn ziemniaczany Anna, 1991 rok, stan bdb., tel. 698-535-722.

■ Zetor 5320 z turem, 1996 rok, tel. kom. 664-485-229.

■ Prasa Z224, tel. kom. 603-945-983.

■ Przyczepa zbierająca, tel. kom. 693-574-400.

■ Sprzedam prasę Z-224 z podajnikiem, stan bdb., i właściciel, tel. kom. 724-211-424 po 18:00.

■ Rozrzutnik 2-osiovy z nadstawkami do kukurydzy, tel. kom. 604-973-885.

■ Zgrabarka Fella TS-425, 4,25 m., tel. kom. 697-689-832.

■ Przyczepa 6 t. wywrotka; Ursus C-360; prasa Z-224, kombajn Bizon 56; silnik do Bizona; cysterna 2000 l., cyklop, tel. kom. 512-179-465.

■ Sprzedam agregat ścierniskowy 3 m, baloty sianokiszki, tel. kom. 605-997-370.

■ Sprzedam kombajn zbożowy Bolko, tel. kom. 721-347-722.

■ Myjka do warzyw, tel. kom. 609-242-271.

■ Przetrasacz Fella 5,2 m. hydrauliczny, kosiarka dyskowa Nemeyer 310, owijarka Kverneland, tel. kom. 607-992-213.

■ Władimiec T-25, tel. kom. 784-019-040.

■ Same Deutz-Fahr Silver 95, 2006 rok; Ursus 2812, 2001 rok z turem, dzwonić po 20.00, tel. kom. 669-066-317

■ Prasa rolująca Varfama, 2008 rok, siatka, sznurek; rolująca owijarka do bel nowa, prasa kostkująca 1995 rok, beczka ascenizacyjna 2004 rok, Zetor 721 1989, MTZ 1999 rok, pług 4-ski; ciągnik Żubroń 2002 rok z napędem, tel. kom. 500-222-737.

■ Ciągnik Zetor 7211, 1989 rok, prasa rolująca Varfama, 2008 rok, siatka, sznurek; rolująca Sipma 2002 rok, sznurek; owijarka do bel nowa, tel. kom. 500-222-737.

■ MTZ 1999 rok, ciągnik Żubroń, beczka ascenizacyjna 6.700 l., 2004 rok, pług 4-ski; Grudziądz, Z-220/1, 1995 rok, tel. kom. 500-222-737.

■ Sprzedam ciągnik rolniczy C-360, 1986 rok, stan bdb, tel. kom. 504-350-088.

■ Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, redło, tel. kom. 695-891-105.

■ Sprzedam ciągnik C-360, tel. kom. 513-559-506.

■ Kopaczka ciągnikowa, tel. kom. 606-432-666.

■ Wózek widłowy, tel. kom. 506-664-741.

■ Sprzedam przyczepę HL, 8 ton, stan idealny, tel. kom. 661-848-399.

■ Sprzeda dłuższe 5-tonową, Bobrowniki 118, tel. kom. 782-552-998.

■ Sprzedam prasę zwiążającą Warfama Z-543, w bardzo dobrym stanie, i właściciel, tel. kom. 665-547-665.

■ Sadzarka Polska, tel. kom. 507-325-487.

■ Prasa Warfama, 2003 rok; pług 3-ski; rozszewiacz nawozów lejowy; maszt widliaka; przetrząsaczka zgrabarka „7”, tel. kom. 508-283-114.

■ Zetor Cristal 115 KM, tel. kom. 601-169-682.

■ Przetrasaczka-zgrabarka karuzelowa, zgrabarka „7”, kosiarka rotacyjna „Kuznica” 1,65 m, tel. kom. 693-824-677.

■ Oś przednia okrągła do C-360 + koła przednie, tel. kom. 667-373-504.

■ Bielarka, tel. kom. 692-101-989.

■ Sprzedam wózek do hederu Bizon, tel. kom. 508-364-849.

■ Siewka do nawozów Amazone, suszarnia podłogowa, Łowicz, tel. kom. 782-562-215.

■ Siewnik konny przerobiony do ciągnika, po remoncie, cena 550 zł.; kabina do C-330 do niedużego remontu, cena 1.000 zł., tel. kom. 600-240-752.

■ Wóz konny, przyczepę zbierającą Jugosłowiankę, tel. kom. 889-722-699.

■ Wóz konny, tel. kom. 515-291-421.

■ Prasa zwiążająca Sipma, belki 120/150, wiązanie sznurkiem, szeroki podbieracz 180 cm., stan dobry, tel. kom. 668-409-727.

■ Rozrzutnik 1-osiovy, stan dobry, Bobrowniki 30.

■ Sprzedam ciągnik Massey Ferguson 4235, tel. kom. 661-918-798.

■ Gębogryzarka międzyczładowa do truskawek, tel. kom. 667-133-737.

■ Rębak do gałęzi, tel. kom. 500-262-573.

■ Tur C-360 nowy, 3.700 zł, tel. kom. 608-684-292.

■ Przyczepa sżywna 6 t.; talerzówka Famarol, tel. kom. 609-502-147.

■ Prasa niemiecka K442 kostka, śrutownik Bąk, dmuchawa, tel. kom. 661-894-028.

■ Kombajn ziemniaczany Anna, dorobiony trzeci sort na sadzenie, stan techniczny droby, cena do uzgodnienia, tel. kom. 501-031-455.

■ Ursus C-360, tel. kom. 601-611-092.

■ Tur, kabina C-360, tel. kom. 690-899-100.

■ Sprzedam prasę pasową, zmienokomorową, tel. kom. 609-199-051.

■ Sprzedam dmuchawę do zboża, siewnik zbożowy, pług obrotowy, prasę rolującą, zgrabarkę do siana, siewnik do kukurydzy, gębogryzarkę, tel. kom. 509-293-050.

■ Sprzedam przyczepę wywrotkę Sanok, 4 tony, stan idealny, tel. kom. 606-490-951.

■ Sprzedam rozrzutnik 2-osiovy w oryginale, stan bdb, tel. kom. 607-889-255.

■ Sprzedam silnik do Bizona po remoncie, tel. kom. 503-065-714.

■ Przyczepa do balotów, 7,4/2,4 m., tel. kom. 601-147-515.

■ Kabina, tur C-360, kopaczka, tel. kom. 514-539-036.

■ Grobel podorywkowy 2,10, 5-płapowy, dmuchawa do zboża, tel. kom. 886-315-029.

■ Pług grudziądzki 4-ski; siewnik do kukurydzy 4-rzędowy z podsiewaczem nawozu Becera, tel. kom. 518-380-215.

■ Sieczkarnia 1-rzędowa do kukurydzy, cyklop, tel. kom. 507-429-601.

■ Prasa kostkująca Z224 z podajnikiem, stan dobry, tel. kom. 693-415-491.

■ Zgrabarka „7”, stan dpbry, garażowana, tel. kom. 691-753-414.

■ Pług zagonowy 4-ski; Kongskilde, kosiarka dyskowa Deutz Fahr z przetrząsaczem 1994 rok, siewka do nawozu Kuhn, Amazone, przetrząsarka i zgrabarka Fella, tel. kom. 600-428-743.

■ Wybierak kisonki, wafy Cambella, przyczepa do przewozu koni, beczki asenizacyjne ocynk 3.000, 4.000, 5.000, 6.000, 7.000, tel. kom. 600-428-743.

■ Półburty do przyczepy D-55, stan bdb., tel. kom. 723-886-185.

■ Śrutownik walcowy, tel. (46) 831-13-87.

■ Suszarnia na gaz, do kukurydzy, zboża, tel. kom. 602-677-409.

■ Silosy lejowe na zboże, paszę: 20 ton, tel. kom. 606-479-819.

■ Renault 4x4, 90KM 1982 rok, tel. kom. 504-475-567.

■ Ursus 4514, Bizon 056, kopaczka do ziemniaków, orkan IIA, tel. kom. 604-213-682.

■ Sprzedam siewnik Amazonka, tel. kom. 609-259-177.

■ Sprzedam basen na mleko 340 l., stan bdb., tel. kom. 697-689-881.

■ Ładowacz Troll, tel. kom. 602-686-518.

■ Ursus C-360, sprzedam, tel. kom. 506-020-661.

■ Wózek 1-osiovy, linka 16, pielnik 3-rzędowy, opryskiwacz z wentylatorem, tel. kom. 726-843-466.

■ Claas Celtis 446, 95 KM, 2007 rok, Claas Ares 697 ATZ, 140 KM lub Claas Ares 567, 2006 rok 120 KM, tel. kom. 608-420-169.

■ Deutz Fahr Agrotion 720, 220 KM, 2009 rok; John Deere 8200, 220 KM, 1997 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ Deutz Fahr TTV 1160, 150 KM, 2004 rok lub MF 4270 110 KM 2000 rok, tel. kom. 692601689.

■ Fendt 510 1999 rok; Fendt 514, 1997 rok, sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 692-601-689.

■ Fendt 818 Vario, 2005/2008 rok lub 920 Vario, 2002 rok oraz 924 Vario 2002 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ John Deere 6510, 2000 rok, 110 KM., John Deere 7810, 1999 rok 170 KM, pełne wyposażenie, tel. kom. 692-601-689.

■ Kosiarki Pottinger, czołowa, 3,2 m. i zawieszana tył, 2,74 m., tel. kom. 608-420-169.

■ Landini Globus 60-68 KM, 2000 rok, Valtra 65 KM, 2000 rok, tel. kom. 608-128-670.

■ Ładowacze czołowe do: Claasa, Fendta, Case, Deutz Fahr, New Holland, Ursus, tel. kom. 608-420-169.

■ Ładowarka teleskopowa Manitou 730-120, 2001 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Massey Ferguson 260 sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 692-601-689.

■ New Holland TSA 110 135 KM 2006 rok, TM 190 2004 rok sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 608-420-169.

■ Prasa rolująca Krone Comprima 2007rok; Krone Round Pack 1550, Ferraboli 1995 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ Rozszewiacz nawozów Bogballe, opryskiwacz Amazone 2200 l., 2002 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ Sieczkarnia John Deere 7300 z kempem, 2003 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ Zgrabarka Krone KS, 3,50-10, przetrząsarka Fella 520 hydraulicznie składana, tel. kom. 608-420-169.

■ Case JX90, 2005 rok, sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 608-420-169.

■ Deutz Fahr Agrotion 150 MK3, 2000 rok, sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 692-601-689.

■ Sprzedam prasę Z-224 i inne maszyny, tel. kom. 723-917-832.

■ Przetrasaczka do siana, karuzelowiec Class, tel. kom. 724-576-114.

■ Ciągnik C-330, pług „2”, brony „3”, kultywator „10”, opryskiwacz 400 litrów, tel. kom. 600-142-193.

■ Widlak, udźwig 1,5 t, tel. kom. 604-134-589.

■ Młynek do czyszczenia zboża, tel. kom. 515-748-006.

■ Wywrotka 1-osiova; przyczepa do balotów; pług „5” podorywkowy; brony „5”; ładowacz na tył do balotów, tel. kom. 751-072-701.

■ Siewnik poznaniak, tel. kom. 509-853-384.

■ Likwidacja gospodarstwa: kombajn zbożowy Claas Protektor, prasa Z-224, kombajn ziemniaczany Bolko, sadzarka, sortownik, tel. kom. 667-927-971.

■ Prasa kostkująca, sadzarka do ziemniaków, tel. kom. 609-944-120.

■ Sprzedam kombajn Vistula, stan dobry, tel. kom. 669-073-924.

■ Ciągnik C-330, opryskiwacz Jarmet 500 l, tel. kom. 667-257-466.

■ Ciągnik MS-2640, 1984 rok, tel. kom. 782-273-553.

■ Wózek widłowy na gaz, Rak, 1989 rok, tel. kom. 782-273-553.

■ Pług 3-ski; Rabewer obrotowy, zabezpieczenia non-stop, tel. kom. 699-979-422.

■ Sprzedam rozdrabniacz zbożowy, tel. (46) 835-32-05.

■ Kombajn ziemniaczano-buraczany Bolko z przystawkami do ziemniaków, buraków, pasternaku, marchwi, 1990 rok, tel. kom. 603-071-604.

■ Sprzedam ciągnik Ursus C-360, 1978 rok, stan ciągnika dobry, cena 14.500 zł, tel. kom. 667-007-727.

■ Kombajn zbożowy John Deere 935, 10.000 zł, prasa Famarol Z-511 10.000 zł, cyklop Trol 350 3.500 zł, rozrzutnik 2-osie 6.000 zł, tel. kom. 506-594-972.

■ Basen na mleko 430 l., tel. kom. 662-212-754.

■ Sprzedam prasę kostkującą Sipma Z-224/1, stan bdb., tel. kom. 696-910-449.

■ Rozrzutnik 2-osiovy, tel. kom. 665-968-666.

■ Kosiarka rotacyjna, tel. kom. 603-682-481.

■ Sieczka do kombajnu John Deere, 4-klawiszowa, tel. kom. 888-095-793.

■ Siewnik zbożowy, tel. (42) 719-68-11.

■ Przyczepa do bel Warfama, tur do Farmer 8244 C2, pług Unia 3+1, krokodyl do obornika, kosiarka Unia 2,1 m, tel. kom. 608-128-670.

■ Ciągnik Deutz-Fahr 420, ciągnik Farmtrac 535, prasa Metal-Fach Z-562, owijarka Metal-Fach, tel. kom. 608-128-670.

■ Ładowacze czołowe tur do ciągnika Ursus C-330, C-360, 3512,T-25. Hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-128-670.

■ Sprzedam ciągnik, tel. kom. 570-454-537.

■ Bolko, tel. kom. 692-039-891.

inne

■ **Podłoże popieczarkowe (mieszanka z obornikiem), sprzedaż z transportem, tel. kom. 603-653-020.**

■ Skrzynki na owoce, palety, wagi, beczka 4.000 l, sortownica jabłek, tel. kom. 665-464-794.

■ Likwidacja gospodarstwa rolnego, tel. kom.

Informacje

INFORMATOR DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

informacje

- **Informacja PKP (ogólnokrajowa)** 22/19436
- **Informacja PKS (całodobowa)** (46) 837-38-13
- **Informacja o krajowych numerach tp** 118-913
- **Informacja o międzynarodowych numerach tp** 118-912
- **Rozmowy międzynarodowe tp** – zamawianie 9051
- **Naprawa telefonów – błąkinita linia tp** 9393
- **Biuro zleceń tp** 9497
- **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi** 9287
- **Policja w Żychlinie:** (24) 285-29-97,
- **Policja w Pacyniu:** (24) 235-03-20
- **Komenda Powiatowa Policji w Kutnie:** (24) 253-22-00
- **Straż pożarna:** 998 alarmowy
- **Ochotnicza Straż Pożarna w Żychlinie:** (24) 254 27 93
- **Ochotnicza Straż Pożarna w Pacyniu:** 604-349-406
- **Ochotnicza Straż Pożarna w Bedlinie:** (24) 285-51-91

pogotowia

- **Policyjny telefon zaufania w Kutnie:** (24) 254 27 93
- **Telefon informacyjno-problemowy:**
- **Poradnia Leczenia Uzależnień w Kutnie** (24) 355-81-00
- **Poradnia Zdrowia Psychicznego w Kutnie:** (24) 355-81-00
- **Pogotowie energetyki cieplnej w Kutnie:** (24) 253-63-86
- **Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Kutnie:** tel. (24) 253– 33– 20
- **Wodociągi – Hydrofornia Orłów-Parcel:** (24) 282 26 31
- **Pogotowie energetyczne w Żychlinie:** 285-10-27
- **Awarie oświetlenia ulicznego Kutno:** całodobowo można zgłaszać pod nr 606-605-494 lub 692-888-144
- **Zakład pogrzebowy:** (24) 285-06-60
- **Dystrybucja gazu w Żychlinie:** (24) 285-10-71, (24) 285-14-28, (24) 285-26-39, (24) 285-14-20
- **Lecznice dla zwierząt w Żychlinie:** ul. Traugutta 11a, tel. 605-973-325

telefony

- **Taxi osobowe Kutno:** (24) 253-30-44, (24) 355-57-10, 604-554-539, 604-527-782
- **PUP Filia w Żychlinie:** (24) 285-13-46
- **Starostwo Powiatowe w Kutnie:** sekretariat (24) 355-47-80
- **Urząd Gminy w Żychlinie:** (24) 285-10-06,
- **Urząd Gminy w Bedlinie:** (24) 282-14-20
- **Urząd Gminy w Pacyniu:** (24) 285-80-54
- **Urząd Gminy Oporów:** (24) 383-11-50
- **Urząd Skarbowy w Kutnie:** (24) 355-61-00
- **ZUS Kutno:** (24) 253-99-44
- **Urząd Pocztowy w Pacyniu:** (24) 285-80-33
- **Bank Spółdzielczy Mazowsze w Ploczku, oddział w Pacyniu:** (24) 285-80-10
- **Urzędy Stanu Cywilnego:** Żychlin (24) 285-49-60, Bedlno (24) 282-17-66, Pacyna (24) 285 80 06, Oporów (24) 383-15-52
- **Ośrodki Pomocy Społecznej:** Żychlin (24) 285-11-26, Bedlno: (24) 282-17-64, Pacyna (24) 285-80-60, Oporów: (24) 383-11-53
- **Blisko Dziecka Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Żychlinie:** (24) 285-13-06
- **Płacówka Opiekuńczo-Wychowawcza Nadzieja w Żychlinie:** (24) 285-12-87
- **Stowarzyszenie Rodzinnego Klubu Abstynenta „Przystań życia” w Żychlinie:** 695-054-433
- **Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzinie w Kutnie:** (24) 355-47-50
- **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym,** czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl

ośrodki kultury

- **Żychliński Dom Kultury** (24) 285-10-34 W dniach od 28 lipca do 30 sierpnia 2014 r. Żychliński Dom Kultury czynny w godzinach:
Poniedziałek – 8.00 – 17.00
Wtorek – 8.00 – 16.00
Środa – 8.00 – 17.00
Czwartek – 8.00 – 16.00
Piątek – 8.00 – 14.00
- **Gminny Ośrodek Kultury w Bedlinie:**

(24) 282-10-36; w okresie wakacyjnym czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00
■ **Gminny Ośrodek Kultury w Pacyniu:** (24) 285-80-56

biblioteki

- **Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Marii Kownackiej w Żychlinie:** (24) 285-11-69, (24) 285-49-79
- **Gminna Biblioteka Publiczna w Bedlinie:** (24) 282-17-51 nieczynna od 31.07.2014 r. do 17.08.2014 r.
- z powodu urlopu
- **Gminna Biblioteka Publiczna w Pacyniu (Filia Biblioteczna w Skrzyszewach):** (24) 285-80-56
- **Gminna Biblioteka Publiczna w Oporowie:** (24) 383-12-25

przychodnie

- **Żychlin, Ośrodek Zdrowia NZOZ Alma-med:** (24) 285-10-90; (24) 285-10-86
- **Żychlin, Ośrodek Zdrowia NZOZ Promed:** (24) 285-48-44, (24) 285-29-20, (24) 285-10-08
- **Bedlno, Ośrodek Zdrowia NZOZ ARS MEDICA Sp. z o.o.:** (24) 282-14-90
- **Bedlno, Ośrodek Zdrowia NZOZ INTER-MED:** (24) 282-17-34
- **Pacyna, Gminny Ośrodek Zdrowia NZOZ Medyk:** (24) 285-80-25
- **Oporów, Ośrodek Zdrowie NZOZ Promed:** (24) 285-91-21
- **Oporów, Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed:** (24) 383-15-00
- **Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno, ul. Popieluski 1, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej RED-MED, J. Robak,** tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
- **Ośrodek Zdrowia NZOZ Pro Familia w Pleckiej Dąbrowie:** (24) 282-21-84

apteki

- **Żychlin, ul. 1 Maja 3,** tel. 24-285-21-70
- **Żychlin, „Sofarm”, ul. Łąkowa 3a,** tel. 24-285-19-94
- **Żychlin, „Melisa”, ul. Narutowicza 71/1,** tel. 24-285-10-46
- **Żychlin, „Pod złotą wagą”, ul. Narutowicza 72,** tel. 24-285-43-52
- **Bedlno,** tel. 24-282-14-67
- **Plecka Dąbrowa,** tel. 24-282-21-28
- **Zalusin,** tel. 24-285-07-17

msze święte w niedziele i święta

- **Żychlin, parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- **Żychlin, Kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego:** 9.30, 11.00, 12.30
- **Śleszyn, parafia pw. św. Aleksandra Papieża i Męczennika:** 9.00, 11.00
- **Lusznin; parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika:** 9.00, 11.30
- **Plecka Dąbrowa, parafia pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny:** 9.00, 11.30
- **Suszer, parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny:** 8.00, 10.00, 12.00
- **Trębki, parafia pw. św. Stanisława Kostki w Trębkach:** 8.00, 9.30, 11.30
- **Bedlno, parafia pw. św. Floriana Biskupa i Męczennika:** 9.00, 11.30
- **Pacyna, parafia pw. św. Wawrzyńca, diakona i męczennika:** 8.30, 10.00, 12.00
- **Oporów, parafia pw. św. Marcina Biskupa:** 8.30, 10.00, 11.30

aquapark w Kutnie

Kutno, ul. Kościuszki 54

- **Baseny** codziennie w godz. 6.00-22.00, tel. 24-357-56-08
- **Wakacje w aquaparku za 5 zł** dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz studentów do 26. roku życia obowiązuje cena 5 zł za 70 minut pobytu w strefie basenowej; codziennie w godzinach 8:00 - 22:00.
- **Fitness, Squash** czynne codziennie w godz. 8.00 - 22.00, tel. 24-357-56-07
- **Kregle** czynne codziennie w godz. 8.00 - 24.00, tel. 24 357-56-11
- **Kabina mroźna,** w związku z prowadzonymi pracami konserwacyjnymi, nieczynna do odwołania.

ływalnia w Łowiczu

Łowicz, ul. Podrzeczna 20, tel. (46) 837-40-01

- **Poniedziałek** – 12.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)
- **Wtorek** – 12.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)
- **Środa** – 12.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)
- **Czwartek** – 12.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)
- **Piątek** – 12.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)
- **Sobota** – 12.00-20.00
- **Niedziela** – 12.00-20.00
- **Grota solna i sauna** – czynne codziennie w godz. 14.00-20.00

boiska i hale sportowe

- **Orlik przy Zespole Szkół nr 1 w Żychlinie** – 601-564-839 (kontakt do animatora sportu Remigiusza Michalaka)
- **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kutnie** – nr tel. 667-218-122, (ostatnie wejście o 19.00)
- **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 6 w Kutnie** – pon.-pt. 15-20, w weekendy w godz. 9-16, do ustalenia na miejscu
- **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 9 w Kutnie** – pon.-pt. 15-20, w weekendy w godz. 14-21
- **MOSiR w Kutnie** – pon.-ndz., stadion ogólnodostępny z wyjątkiem boisk piłkarskich (opłata za wynajęcie), nr tel. (24) 355-22-24
- **Sala gimnastyczna w Gimnazjum w Bedlinie** – nr tel. (24) 282-14-26 (tylko dla mieszkańców gminy Bedlno)

kino Kutnowskiego Domu Kultury

ul. Żóikiewskiego 4, tel/fax: (24) 254-21-37

- **Piątek, 1 sierpnia: Powstanie Warszawskie (2D)** - film dokumentalny - „Powstanie Warszawskie” to pierwszy na świecie film fabularny zmontowany w całości z materiałów dokumentalnych, opowiadający o tytutowym wydarzeniu poprzez historię dwóch młodych reporterów, świadków powstańczych walk. godz. 18.45 - **Step up** : **all in (3D napisy)** - film muzyczny - Bohaterowie najbardziej rożnaczynej serii w historii kina powracają, by zmierzyć się o tytuł najlepszych na świecie. godz. 20.45 - **Ewolucja planety małp (3D napisy)** - akcja - Rosnąca w siłę rasa genetycznie zmutowanych małp pod wodzą Cezara zмага się z grupą ludzi, który przetrwali atak śmiertelnego wirusa, siejącego spustoszenie dziesięć lat wcześniej.
- **Sobota, 2 sierpnia: Powstanie Warszawskie (2D)** - film dokumentalny godz. 18.00 - **Step up** : **all in (3D napisy)** - film muzyczny godz. 20.00 - **Ewolucja planety małp (3D napisy)** - akcja
- **Niedziela, 3 sierpnia: Powstanie Warszawskie (2D)** - film dokumentalny godz. 18.00 - **Step up** : **all in (3D napisy)** - film muzyczny godz. 20.00 - **Ewolucja planety małp (3D napisy)** - akcja
- **Poniedziałek, 4 sierpnia: Powstanie Warszawskie (2D)** - film dokumentalny godz. 18.00 - **Step up** : **all in (3D napisy)** - film muzyczny godz. 20.00 - **Ewolucja planety małp (3D napisy)** - akcja
- **Wtorek, 5 sierpnia: Powstanie Warszawskie (2D)** - film dokumentalny godz. 18.00 - **Step up** : **all in (3D napisy)** - film muzyczny godz. 20.00 - **Ewolucja planety małp (3D napisy)** - akcja
- **Środa, 6 sierpnia: Powstanie Warszawskie (2D)** - film dokumentalny godz. 18.00 - **Step up** : **all in (3D napisy)** - film muzyczny godz. 20.00 - **Ewolucja planety małp (3D napisy)** - akcja
- **Środa, 6 sierpnia: Powstanie Warszawskie (2D)** - film dokumentalny godz. 18.00 - **Step up** : **all in (3D napisy)** - film muzyczny godz. 20.00 - **Ewolucja planety małp (3D napisy)** - akcja
- **Środa, 6 sierpnia: Powstanie Warszawskie (2D)** - film dokumentalny godz. 18.00 - **Step up** : **all in (3D napisy)** - film muzyczny godz. 20.00 - **Ewolucja planety małp (3D napisy)** - akcja
- **Wtorek, 5 sierpnia: Powstanie Warszawskie (2D)** - film dokumentalny godz. 18.00 - **Step up** : **all in (3D napisy)** - film muzyczny godz. 20.00 - **Ewolucja planety małp (3D napisy)** - akcja

kino Fenix

Łowicz, ul. Podrzeczna 20, tel. (46) 837-40-01

- **Czwartek, 31 lipca: Step Up: All In (3D)** - film muzyczny prod. USA

godz. 19.00 – **Zbaw nas ode złego** – horror, kryminał prod. USA

- **Piątek-czwartek, 1-7 sierpnia:** godz. 16.00 – **Samoloty 2 (2D)** – film animowany, przygodowy prod. USA
- godz. 17.30 – **Samoloty 2 (3D)**
- godz. 19.00 – **Transformers: Wiek zagłady (3D)** – film akcji, sci-fi prod. USA

wystawy stałe

- **Miasto w czasie i przestrzeni** – wystawę rozpoczyna dział archeologii prezentujący najdawniejsze dzieje Ziemi Kutnowskiej. Przyrodnicza część ekspozycji prezentuje środowiska naturalne miasta, a część etnograficzna wystawy dotyczy folkloru regionu kutnowskiego. Muzeum Regionalne w Kutnie, czynne od pon. do pt. w godz. 8-16, ndz. 10-16, w soboty nieczynne, bilet normalny 5 zł, ulgowy 2,50 zł, w niedziele wstęp bezpłatny.
- **Rzeźba po kutnowsku** – prezentuje cztery grupy tematyczne: motywy sakralne, przedstawienia związane z obrzędowością, życiem na wsi i pracą na roli, postać Diabła Boruty i tematyka historyczna, ukazująca ważne postaci i wydarzenia z dziejów Polski. Muzeum Regionalne w Kutnie, czynne od pon. do pt. 8-16, ndz. 10-16, w soboty nieczynne, bilet normalny 5 zł, ulgowy 2,50 zł, w niedziele wstęp bezpłatny.
- **Muzeum-Zamek w Oporowie** – czynne codziennie w godz. 10-16, kasa:10-15.30, w soboty i w niedziele w godz. 10-17, kasa:10-16.30, w poniedziałki wstęp bezpłatny, bilet normalny 8 zł, ulgowy 5 zł, oprowadzanie po muzeum od godz. 9-16, do ustalenia w rezerwacji. Od 7 sierpnia zamek będzie wyłączony ze zwiedzania ze względu na remont instalacji elektrycznej; przez cały czas będzie można jednak oglądać park i gotycki zamek z zewnątrz. Park w okresie wakacji czynny od godz. 8.00 do 20.00
- **Muzeum bitwy nad Bzurą w Kutnie** – czynne od wt. do sob. w godz. 8-16, ndz. 10-16, w pon. muzeum nieczynne.
- **Sztuka Baroku** – rzemiosło artystycznego: meble, tkaniny, szkło, porcelana, a także malarstwo i rzeźba. Muzeum w Łowiczu, czynna w godz. 10-16, bilet normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.
- **Etnografia Księstwa Łowickiego** – wystawa przedstawia stroje ludowe, wycinanki, rzeźby, ceramikę, tkaniny oraz eksponaty z dziedziny papieroplastyki. Muzeum w Łowiczu, czynna w godz. 10-16, bilet normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.
- **Łowicka galeria sztuki** - prace znaczących artystów XX w., związanych z Łowiczem, m.in. Stanisława Noakowskiego, Kazimierza Strzeмиńskiego, Aleksandra Krawczyka, Zdzisława Pagowskiego, Romana i Zofii Artymowskich czy Zofii Rostad-Abadie. Muzeum w Łowiczu.
- **Skansen przy Muzeum w Łowiczu i w Maurzycach** – czynne od 1 kwietnia do 31 października. Od 1 XI do 31 III zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz, obowiązuje bilet spacerowy.
- **Wystawa w Muzeum Diecezjalnym w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży. Dodatkowo można oglądać panoramę miasta z tarasu widokowego oraz projekcję filmu o historii katedry. Czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10-16.
- **Ekspozycja 500 guzików z Muzeum Guzików w Łowiczu.** Można ją oglądać w Galerii Łowickiej przy ul. Stanisławskiego na I piętrze w godzinach: pn.-pt. 10-19, w sob. 9-15. Ekspozycja zawiera guziki personalne w ilości około 200 sztuk. Druga część ekspozycji składa się z etykietowych guzików liberyjnych. Trzecia stanowi przekrój różnego rodzaju materiałów, z jakich wykonywane są guziki
- **Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie** czynne przez cały rok w dni powszednie 9.00-17.00, w niedziele i święta 12.00-17.00, tel. 46 838-44-72.

wystawy czasowe

- **Gloria Victis 1863-1864 – Pamięć i tradycja** – w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej – wystawa internetowa przygotowana przez Marka Wojtyłakę; strona Archiwum Państwowego m. st. Warszawy: www.warszawa.ap.gov.pl
- **Byłem wówczas w Sannikach u Pruszków. Sanniki, Pruszkowie, Chopin** – wystawa obrazująca pobyt młodego Fryderyka Chopina w Pałacu w Sannikach; czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00; Pałac w Sannikach.
- **Album** - wystawa rysunków, malarstwa, grafik i fotografii Zbigniewa Mieruńskiego; czynna od wtorku do piątku

w godz. 8.00-15.00; Pałac w Sannikach.

- **„Grające, tańczące”** - wystawa prac Justyny Majewskiej; czynna od wtorku do piątku w godz. 8-15.00; Pałac w Sannikach.
- **Wystawa prac Włodzimierza Pawłaka**, m.in. z nowego cyklu Powrót do Lascaux, Galeria Browarna, ul. Podrzeczna 17; aby obejrzeć wystawę należy wcześniej umówić się telefonicznie: 691-979-262.
- **Święty Jan Paweł II w Łowiczu** – wystawa zdjęć Michała Sierszaka z wizyty Jana Pawła II w Łowiczu w 1999 r. Galeria EV 34, ul. Zduńska 34.
- **Łowickie sercu bliskie. Józef Chełmoński – Księżacy Łowiccy** – wystawa eksponatów ze zbiorów Muzeum w Łowiczu charakterystycznych dla przełomu XIX i XX wieku, Pałac w Radziejowicach, powiat żyrardowski; czynna do końca sierpnia.
- **125 lat języka esperanto** – wystawa m.in. bogatych księgozbiorów związanych z językiem esperanto. Czynna do 15 sierpnia w Galerii na strychu, Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20.
- **Wyrażając siebie** – wystawa Iwony Nielubowicz, sekretarz Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików. Autorka jest zafascynowana ekspresją form i kolorów nakładanych na płótno, ich egzystencją niezależną od tematu. Pragnie też, by widz, spotykając się z jej pracami, ożywił je własnymi emocjami i doświadczeniem. Wernisaż: Pałac w Sannikach, niedziela 3 sierpnia, po koncercie chopinowskim o godz. 14.00.
- **„Jej portret”** – wystawa fotograficzna Hanny Kowalskiej, czynna do 29 sierpnia w godz. 10.00-18.00, Mała Galeria, Miejski Ośrodek Kultury w Głownie.
- **Dariusz Młynarczyk – Archiformy 2013/14** - rysunki oraz obiekty przestrzenne; wystawa czynna do 30 sierpnia od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00; Galeria Bank&DM, piętro Banku Spółdzielczego w Głownie.

koncerty

- **Niedziela, 3 sierpnia:** godz. 14.00 – **koncert chopinowski;** wystąpią: Aldona Budrewicz-Jacobson (fortepian) i Artur Barciś (recytacja); sala koncertowa Pałacu w Sannikach; bilety: normalny - w cenie 10 zł i 5 zł (sala lustrzana), i ulgowy (dla uczniów, studentów i osób niepełnosprawnych) – 3 zł; rezerwacja: tel. 24/268-11-08, e-mail: sekretariat@ecasanniki.pl
- **Środa, 6 sierpnia:** godz.19.30 - **Międzynarodowy Festiwal Organowy „Johann Sebastian Bach”;** wystąpi: Erik Hallein (Belgia) - organy, Bazylika Katedralna w Łowiczu; bilety: 5 zł (ulgowy) i 10 zł (normalny) do nabycia na godzinę przed rozpoczęciem koncertu w przedsiönku Katedry, Łowicz, Stary Rynek 24/30

inne

- **Czwartek, 31 lipca:** godz. 10.00 – **Turbowakacje: Kolorowa lokomotywa** (warsztaty rękodzieła ludowego); Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20
- godz. 11.00 – **SMS-ujemy w muzeum;** warsztaty dla młodzieży; Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7; wstęp 5 zł
- **Piątek, 1 sierpnia:** godz. 6.00 – **Piesza pielgrzymka do Międwinea,** Katedra w Łowiczu.
- godz. 17.00 – **obchody rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego;** przy pomniku Szarych Szeregów na cmentarzu przy ul. Blich w Łowiczu. Bezpłatny dojazd ze Starego Rynku o godz. 16.45.
- godz. 20.00 – **Turbowakacje: Mundial w Pracowni - turniej w FIFA14;** Klub Pracownia, Łowicz, ul. Podrzeczna 20.
- **Sobota-niedziela, 2-3 sierpnia:** godz. 12.00-18.00 – **Warsztaty sztuki i rękodzieła ludowego;** Zofia Mycka - szycielkowanie (serwety), Henryka Lus - wycinankarstwo, Marianna Pawłowska - haft koralkowy; Skansen przy Muzeum w Łowiczu. Udział w warsztatach jest bezpłatny; wstęp do skansenu: sobota - 3 zł, niedziela - dzień bezpłatny.
- **Niedziela, 3 sierpnia:** od godz. 10.30 – **VI Piknik Rodziny w Lwówku** (gmina Sanniki), wstęp wolny. W programie: godz. 10.30 – msza św. w kościele pw. M.B. Częstochowskiej w Lwówku; godz. 12.00 – część oficjalna: wystąpienia zaproszonych gości, dekoracja drużyn uczestniczących w Turnieju o Puchar Wójta i Rady Gminy Sanniki; uroczyste rozpoczęcie VI Pikniku Rodziny; godz. 12.30 – rozpoczęcie bloku artystycznego (Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Sanniki”; Ludowy Zespół Pieśni i Tańca Szczawin Kościelny, Klub Tańca Towarzystwo „Pasja”); godz. 14.00 – blok artystyczny dla dzieci (Tęczowo.eu) godz. 15.00 – koncert Impuls; godz.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

urodziły się:

CÓRE CZKI

- państwu Binieckim z Zabostowa Dużego
- państwu Okraskom z Jerzewa

SYNKOWIE

- państwu Maślichom z Łowicza

ślubowali sobie:

- **Małgorzata Radziszewska** z Łowicza i **Zbigniew Lis** z Braków
- **Maja Siekierska** i **Paweł Miodek** oboje z Nieborowa
- **Berenika Wilczyńska** i **Daniel Wierpkowicz** oboje ze Skierniewic
- **Aneta Barbara Czułek** z Łowcza i **Marcin Robert Majewski** z Kuznocina
- **Marta Magdalena Zwolińska** i **Mariusz Przybienny** oboje z Łowicza
- **Agnieszka Płuciennik** z Jaroszek i **Sebastian Krysiak** z Ksawerowa

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE (stan na 30.07.2014 r.)

- kierowca CE - Unia Europejska
- nauczyciel logistyki
- brukarz
- pracownik produkcji-pakowacz
- pracownik gospodarczy
- kierowca kat. CE
- pracownik magazynowy-kierowca samochodu dostawczego
- pracownik magazynowy-operator wózka widłowego
- szwaczka
- siećla szalunkowy
- dekarz
- programista - operator CNC
- Brygadzysta - elektryk
- betoniarz - zbrojarz

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 25.07.2014 r.

bób	kg	4,00
brokuł	szt.	2,00-3,50
brzoskwinie	kg	3,00-3,50
buraki czerwone	peczek	1,50
cebula	kg	2,00-2,50
czosnek	szt.	1,00-1,50
fasolka szparagowa	kg	3,00-4,00
jabłka	kg	1,50-2,00
jaja fermowe	15 szt.	7,00-8,00
jaja wiejskie	15 szt.	8,00-10,00
kałafior	szt.	2,00-3,00
kapusta biała	szt.	2,00-2,50
kapusta pekińska	szt.	2,00-3,50
koperek	peczek	1,00-1,50
marzechw	kg	2,00-2,50
marzechw młoda	peczek	2,00-2,50
miód	0,9 litra	27,00-37,00
nat		

Sport

Nieborów rządzi w szachach

– walka o Puchar Wójta Gminy Zduny. str. 37

Lekka atletyka | Rzut oszczepem

Piotr Antosik powoli oddala się od oszczepu

Kibicom lekkiej atletyki sylwetki Piotra Antosika raczej nie trzeba przybliżać. Ale dla tych, co mniej znają łowickiego sportowca, przypominamy jego największe osiągnięcia.

Antosik w 2012 roku zajął 2. miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w Białymstoku z wynikiem 69,70 m i to jest jego rekord życiowy w tej dyscyplinie. Wcześniej w 2008 roku łowiczanie wygrał Memoriał Janusza Kusocińskiego z wynikiem 60,13 m, a te zawody są rozgrywane jako Mistrzostwa Polski Młodzików. Warto dodać, że Antosik jest cały czas rekordzistą województwa łódzkiego seniorów (69,70 m) i juniorów młodszych (68,50 m). Po ukończeniu szkoły ponadgimnazjalnej w 2013 roku łowicki oszczepnik wyjechał na studia typu Akademia Wychowania Fizycznego do Stanów Zjednoczonych. Teraz odpoczywa na wakacjach w Łowiczu. O pobycie w USA i życiowych planach rozmawiał z nim z nim Zbigniew Łaziński.

■ Piotr odpoczywasz w Łowiczu po nauce w USA. Co słychać u najlepszego oszczepnika województwa łódzkiego?

– W sumie nic nowego. Cały czas ciężko pracuję. Treningi, praca i nauka. Moje plany sportowe i naukowe idą na ramię w parze. Ale już widzę, że powoli plany sportowe przegrywają z moimi planami naukowymi i zawodowymi. Obecnie jestem

na drugim roku studiów i nauki mam co raz więcej. Wymagania też są coraz wyższe, zatem muszę się skupić nad studiami. A naukę i sport trudno pogodzić. Szczególnie jeśli są dwa treningi dziennie, a pierwszy zaczyna się o 6 rano. Potem czas na zajęcia, pracę domową i znów trening, zatem jest dość trudno.

■ Od twojego wyjazdu do Stanów minęło półtora roku. Czego się spodziewałeś po tym wyjeździe, jakie były oczekiwania?

– No jadąc tam spodziewałem się dużo lepszych wyników. Miałem nadzieję, że poprawię swoje osiągnięcia, a na razie jest z tym słabo. Nie wiem, czy wynika to ze zmiany klimatu, trenera, planu treningowego. Nie mam pojęcia dlaczego tak się stało. Tam robię zupełnie inne rzeczy niż w Polsce. Postanowiłem, że daję sobie jeszcze trochę czasu. Myślę, że jeszcze rok, półtora i coś się ruszy. Na razie trudno powiedzieć, że bym był przerażony, ale przyznam, że idzie to w innym kierunku niż myślałem i się spodziewałem.

■ Czyli życiówki w oszczepie w USA nie udało Ci się pobić?

– No niestety nie... Ale cały czas mam nadzieję, że uda się to



Piotr Antosik celuje jeszcze w życiówkę.

zrobić i myśleć, że jest to możliwe.

■ W Stanach na pewno też startowałeś. Powiedz, co było Twoim największym osiągnięciem?

– Tam brałem udział w zawodach gdzie rywalizowało kilka stanów. W tej rywalizacji zająłem 4. miejsce i rzuciłem dość daleko. Nie pamiętam dokład-

nie, ale zbliżyłem się do życiówki, rzucając prawie 69 metrów. Moje wyniki dały mi w sumie 12. miejsce we wschodniej stronie USA. Brałem też udział w Mistrzostwach Stanów Zjednoczonych, gdzie zająłem 16. miejsce.

■ Czy w tej wakacyjnej przerwie planujesz jakieś starty w Polsce?

– Nie, takich planów nie mam. Tylko takie małe plany treningowe. Miałem nadzieję, pojechać na Mistrzostwa Polski Młodzieżowców pod koniec sierpnia, ale na uczelni nie pozwolili mi zostać w kraju, bo semester zaczyna się już w połowie sierpnia. Zatem plany zawiesiliśmy, nie jedziemy na obóz, bo muszę niedługo wracać na uczelnię.

■ Czyli na razie robisz sobie przerwę od oszczepu?

– Na wakacje tak. Od połowy września wznawiam treningi w Stanach. Mam nadzieję, że będzie trochę łżej, bo do tej pory uważałem, że treningi są za mocne.

■ Teraz wracasz do USA i główny cel to skończyć studia?

– Dokładnie tak. Po to tam pojechałem. Sport towarzyszy mi przy okazji, bo wiem, że muszę go już traktować jako hobby, a nie sposób na zarobek. Teraz najważniejsza jest nauka i ukończenie studiów. Potem mam nadzieję, że znajdę pracę, jeśli nie w Polsce to gdzieś w Europie.

■ Tylko w Europie? Nie myślisz, aby zostać w Stanach?

– Nie, o tym nawet nie myślę...

■ Dlaczego?

– Można powiedzieć – szok kulturowy. Zupełnie inni ludzie, inna mentalność. Nie potrafię się dogadać z tymi ludźmi i to na dłuższą metę mnie trochę męczy. Nie ukrywam też, że nie mam tam nikogo bliskiego. Nie mam przyjaciół, nie mam rodziny, zatem jestem kompletnie sam. Ta odległość mnie męczy.

■ To mi pozostaje tylko życzyć Ci miłego pobytu w USA i pobicia życiówki w rzucie oszczepem

– A dziękuję i mam nadzieję, że to jest jeszcze możliwe. ■

Lekka atletyka | Bieg Siedmiu Szczytów

Ból i zmęczenie było silniejsze

Kolejne górskie wyzwanie próbował zrealizować łowiczanie Dariusz Czaja.

Darek jest miłośnikiem biegów górskich i w czwartek 17 lipca podjął próbę przebiegnięcia 240 kilometrów po górskich szlakach z imprezie o nazwie Bieg Siedmiu Szczytów.

Trasa wiodła przez masywy 7 szczytów Pasm Górskich zaliczanych do Korony Gór Polski (wszystkich na Ziemi Kłodzkiej): Kowadło (Góry Złote), Postawna (Góry Białskie), Śnieżnik (Masyw Śnieżnika), Jagodna (Góry Bystrzyckie), Velka Destna (Góry Orlickie), Szczeliniec Wielki (Góry Stołowe), Kłodzka Góra (Góry Bardzkie). Na ukończenie biegu zawodnicy mieli limit czasowy 52 godziny.

Darek obawiał się tego startu, bo w tym miesiącu zaliczył już dwa ultra maratony. Tydzień przed tym biegiem ukończył Transjurę na dystansie 103 km. Zawody te miały być spacerkiem, ale gdy pojawiła się

szansa na podium, Darek pobiegł bardzo ambitnie, zajął drugie miejsce i to kosztowało go dużo sił. Taki start odbił się na ostatnim starcie, na którym łowiczanie bardzo zależało. Niestety, Darekowi nie udało się ukończyć tego morderczego biegu. Tym razem ból i zmęczenie było silniejsze. Z biegiem czasu na trasie pojawiały się problemy. Na 81. km Darek był na 34. pozycji odnotowanej z dwóch biegów trasy 240 km i 130 km. Miał straszny problem ze stopami. Na 120 km łowiczanie były mocno zmęczone, strasznie piekły go stopy, biegł na piętach i czuł silny ból lewej nogi. Mówił, że szkoda mu kończyć bieg, ale z drugiej strony ten ból jest nie do wytrzymania.

W niecałe 22 godziny Darek minął 130 km (punkt w Kodo-wa-Zdrój). Miał 30 godzin limitu czasu na pokonanie 110 km. Był na 24. pozycji, ale już nie walczył. Chciał tylko ukończyć ten bieg, walcząc z kryzysem.

Na 145. km Czaja zrezygnował z biegu. Był mocno zmęczony, stopy miał poodparzane, zawroty głowy nie pozwalały

na dalszy nawet marsz. Jego celem było 240 km, jednak tym razem się nie udało. Pokonany dystans 145 km to i tak ogromny wysiłek i osiągnięcie. Zwycięzca ultra maratonu górskiego został Paweł Dybek z Mielca, który na pokonanie trasy 240 kilometrów potrzebował 30 godzin i 35 minut.

– Mam jednak doła. Drugi raz jak nie dałem rady z biegiem powyżej 200 km. Jeszcze dużo pokory muszę się nauczyć. Przykra lekcja i dużo doświadczenia. Za rok tu wracam. Dzięki za wsparcie – napisał na swoim profilu FB Darek po tych wyczerpujących zawodach.

– Zszedłem na 145 km w Pasterce, będąc na 17. miejscu z powodu odparzenia stóp i kontuzji lewej kostki, to uniemożliwiło mi kontynuowanie biegu. Jeszcze na 130. km w Kudowie myślałem, że jak zmienię obuwie i skarpetki, będę mógł lecieć dalej, ale wiele to nie pomogło. Później kąpiel w zimnym strumieniu i tylko krótkotrwała ulga od powstałych już pęcherzy – powiedział łowiczanie po biegu. ■

Kolarstwo | Mistrzostwa Polski Strażaków

Bródka spróbował sił w kolarstwie

Lato w pełni, ale to nie oznacza, że nasz mistrz olimpijski z Soczi w łyżwiarstwie szybkim Zbyszek Bródka odpoczywa na wakacjach. W gorące dni złoty medalista z Domaniewic przeznacza na treningi na rowerze.

Na początku lipca jedna z firm użyczyła łyżwiarzowi piękny rower wyścigowy Venge Pro Race Force, który będzie testowany przez miesiąc. Po kilku treningach Bródka sprawdził swoją kolarską formę w Mistrzostwach Polski Strażaków, które

odbyły się w Zawoi w niedzielę 13 lipca. Zawodnicy mieli do pokonania 70,2 kilometra. Zawody odbywały się pod nazwą Korona Kocich Gór. Zwycięzcą został Michał Buczek. Rywalizacja o podium była bardzo zacięta. Zbyszek ostatecznie musiał zadowolić się 4. miejscem tracąc do zwycięzcy niespełna 2 sekundy – 1:46,12,92. Średnia prędkość jaką utrzymała czołówka to 39,3 km/h.

Sezon łyżwiarski zbliża się wielkimi krokami, zatem po tym



Zbigniew Bródka ze swoim nowym rowerem.



Siłowy trening z córeczką.

wyścigu Bródka udał się na swoje pierwsze zgrupowanie na lodzie w niemieckim Inzell, gdzie przybyło ok 300 łyżwiarzy z Europy.

– Dzięki świetnym warunkom przyjeżdża tu duża liczba Holendrów, a przecież mają obiekty do trenowania u siebie. Piękna sprawa pojeździć w klimatyzowanej hali, bo jak inaczej ma się utrzymywać lód, kiedy na zewnątrz jest ponad 30 st. To sama przyjemność robić trening w takich warunkach – podzielił się wrażeniami na swoim profilu FB Zbigniew Bródka. ■



Zbyszek Łaziński z pozdrowieniami dla czytelników Nowego Łowiczana.

Lekka atletyka | II Bieg Urodzinowy Łodzi

Co jeszcze wymyślą dla biegaczy

ZBIGNIEW ŁAZIŃSKI



zbyszek.lazinski@lowiczanie.info

Z okazji 591. urodzin Łodzi Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji po raz drugi zorganizował bieg i marsz nordic walking. W sumie w upalną niedzielę ponad 300 zawodników postanowiło na sportowo świętować miejskie urodziny. W gronie tych uczestników znalazła się moja skromna osoba. Zabrałem do samochodu żonę, małego synka Jaśka i w drogę. Jako, że pisuję trochę o sportowych wydarzeniach, znów spojrzałem na tę imprezę z nieco innego punktu.

Moje nastawienie do startu było zupełnie rekreacyjne, bez żadnej „napinki” na wynik. Założyłem buty, lekki strój, czapkę i byłem gotowy do biegu. Jednak już na miejscu zauważyłem, że bieganie z czasem nieco się zmieniło. Podpatrując innych do-

tarło do mnie, że taki biegacz to może mieć na sobie sporo sprzętu. Myślę, że wymienię je po kolei na przykładzie jednego z rekordzistów. Na nogach specjalne długie skarpety, które mają jakieś super właściwości. Spodenki krótkie, ale spod nich mogą wystawać specjalne getry. Koszulka leciutka, a pod nią pas do pulsometru. Na nadgarstkach frotki, które pomogą w ocieraniu potu. Ale to nie wszystko. Na prawym ręku zegarek z pulsometrem, a na lewym drugi z GPS, chyba tak na wypadek żeby się nie zgubić. Na ramieniu futerał, a w nim smartfon i w uszach słuchawki. Na głowie oczywiście czapeczka i okulary, no ale ten element jest często spotykany. Zapomniałem jeszcze o specjalnym pasku z uchwytem na bidon, a w nim izotonik i żel energetyczny.

Taki zestaw wygląda nieco śmiesznie, ale ponoć ułatwia bieganie. Może na dystansie maratonu, ale chyba nie na trasie 6 kilometrów, którą amator biegania pokona średnio w 35 minut.

A pamiętam jeszcze niedawno, jak na starcie wszyscy stawali się jedynie ze skromnym stoperem na rękę.

Wracając do samych zawodów to bieg wygrali Agata Matejczuk (27,22) reprezentująca KS Alaska Łódź i Leszek Marcinkiewicz (20,55 min) z Aleksandrowa Kujawskiego, a marsz nordic walking Halina Włodarczyk i Michał Osiński z Łodzi.

Moim celem było zdobycie pamiątkowego medalu, bowiem organizatorzy przygotowali je dla pierwszych 150 osób na mecie. Bieg odbył się w bardzo trudnych warunkach. Było gorąco i parno, a trasa mocno przełajowa z dwoma podbiegami. Cel jednak udało się zrealizować. Mocno zmęczony dotarłem do mety na 82. miejscu z czasem 28,03 min. Satisfakcja, jak po każdym biegu, zawsze bierze górę nad zmęczeniem.

Chyba powoli trzeba myśleć o dłuższych dystansach, bo przecież niedługo Półmaraton Łowicki. ■

Lekka atletyka | XXIV Mistrzostw Polski Weteranów LA

Medale łowickich weteranów

Rewelacyjnie w XXIV Mistrzostwach Polski Weteranów Lekkiej Atletyki spisała się trójka łowickich nauczycieli wychowania fizycznego.

Reprezentanci naszego miasta zdobyli w sumie 9 medali (6 złotych, 1 srebrny i 2 brązowe). Ten znakomity medalowy wynik wywalczyli oni podczas rozgrywanych w dniach 5 – 6 lipca zawodach, które odbyły się w Radomiu.

Po trzy złote medale zdobyły nauczycieli z II LO w Łowiczu. Profesorki z Medyka okazały się najlepsze w pchnięciu kulą, rzucie oszczepem i rzucie młotem.

Osiągnięcia trójki reprezentantów powiatu łowickiego:

■ **Magdalena Ochmańska-Zrzak:** 1. miejsce w kategorii K-35 – Pchnięcie kulą – 10,16 m; 2. miejsce w kategorii K-35 – Skok w dal – 4,02 m; 1. miejsce w kategorii K-35 – Rzut oszczepem 26,34 m; 1. miejsce w kategorii K-35 – Rzut młotem 22,42 m

■ **Zofia Kucharska:** 1. miejsce w kategorii K-50 – Pchnięcie kulą 9,53 m; 1. miejsce w kat. K-50 – Rzut młotem 20,12 m; 1. miejsce w kat. K-50 – Rzut oszczepem 27,32 m

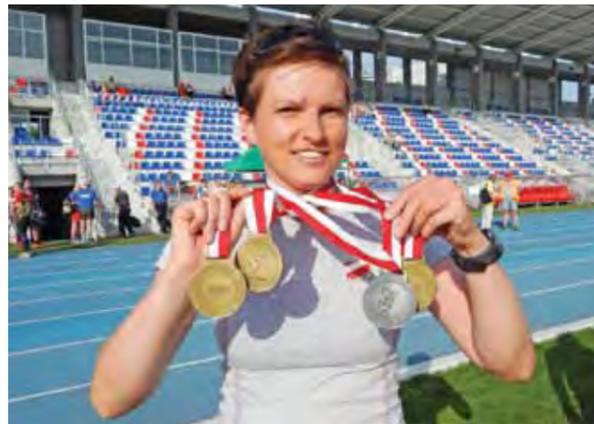
■ **Piotr Zrzak:** 3. miejsce w kategorii M-35 – Skok w dal – 4,65 m



Zofia Kucharska na najwyższym stopniu podium.



Piotr Zrzak z brązowym medalem mistrzostw.



Magda Ochmańska-Zrzak ze swoimi medalami.

3. miejsce w kategorii M-35 – 400 m 1:08,56

– Kolejne mistrzostwa za nami. Każdy z nas jest zadowolony ze swoich startów. Zachęcamy do udziału w mistrzostwach kolejnych miłośników królowej sportu, których na pewno w naszym mieście i okolicach nie brakuje – powiedzieli po mistrzostwach nasi medaliści.

Może za rok łowicka kadra powiększy się o kolejnych weteranów, którzy są nadal w formie i mogą rywalizować z innymi doświadczonymi lekkoatletami w naszym kraju. ■

Triathlon | Susz 2014

Gardener jak zwykle wysoko, Zagawa po raz pierwszy

Kolejny bardzo dobry start w triathlonie zaliczył łowiczaniec Jacek Gardener, który w sobotę 5 lipca wziął udział w prestiżowych polskich zawodach w Suszu. Oprócz Jacka swoich sił w tej imprezie spróbował znany wśród łowickich biegaczy Łukasz Zagawa.

Zawodnicy mieli do pokonania połowę dystansu Ironmana czyli: pływanie 1,9 km, rower 90 km i bieg półmaraton 21,097 km. Na starcie zawodów stanęło 300 miłośników tego trudnego sportu. Morderczy dystans najszybciej pokonał Michał Siejowski z Kwidzyna, uzyskując wynik 4:15,28 h. Łowiczaniec Jacek Gardener (LKS Victoria Zabostów) w klasyfikacji generalnej zajął 6. miejsce i po raz kolejny udowodnił, że jest najlepszy w swojej kategorii wiekowej M-50, stając na najwyższym stop-

niu podium z czasem 4:28,42 h. Warto dodać, że Gardener przegrał tylko z zawodnikami co najmniej 15 lat młodszymi.

Bardzo zadowolony z tej imprezy powrócił Zagawa (Eko-Plast PSP Łowicz), który zajął 71. miejsce. Łowicki strażak uzyskał łączny czas 5:09,20 h i w kategorii wiekowej M-25-29 był 13.

– W tym roku postanowiłem i ja spróbować swoich sił na tak długim dystansie. Uzyskany rezultat bardzo mnie ucieszył, ponieważ był to bardzo upalny dzień. Przed zawodami dosta-

łem wiele cennych wskazówek od mojego starszego kolegi Jacka Gardenera, które okazały się bezcenne na dystansie. Przed startem obawiałem się jak zniósę kolejne nakładające się kilometry. Po strzale startera wszystko było proste: spokojnie popłynę i potem zobaczymy, co da się zrobić. – relacjonował Zagawa.

– Po wyjściu z wody byłam 107. w stawce 300 triathlonistów. Na rowerze udało mi się awansować na 89. miejsce. Trasa rowerowa była dosyć trudna, mieliśmy do przejechania 4 pętle po 22,5 km,

a na każdej pętli dwa odcinki po bruku. Na rowerze dużo piłem i jadłem, ale najbardziej obawiałem się tego co będzie, jak zejść z roweru. Po szybkiej zmianie rozpocząłem bieg. Pierwsze 2 km były trudne, łapały mnie skurcze i nie mogłem się rozkręcić. Na szczęście na trasie był lód, gąbki z wodą i owoce. Kolejne 15 km poszło całkiem dobrze i udało mi się wyprzedzić kolejnych triathlonistów. Najtrudniejsze były ostatnie 4 km, które nie dały w kość. Wbiegając na metę uczucie radości było nie do

opisania, a czas 5 godzin 9 minut, jak na debiut, zdecydowanie mnie usatysfakcjonował. Całe szczęście, że na mecie była moja kibicowała i Jacek który swój bieg skończył wcześniej. Zajął się mną i pomógł dojść do siebie. Start w Suszu był moimi pierwszymi zawodami po dość długiej przerwie. Mam nadzieję, że za rok będę się mógł już w pełni przygotować i poprawić swój wynik – powiedział zadowolony ze swojego występu Łukasz Zagawa. ■



Łukasz Zagawa i Jacek Gardener przed startem.

Piłka nożna | Szkolenie młodzieży

Wychowankowie Pelikana szkolą w Warszawie

Dwóch wychowanków Pelikana Łowicz – Jakub Kaźmierczak i Dawid Sut są trenerami w Akademii Piłkarskiej Polonia Warszawa. Co ciekawe obaj prowadzą rocznik 2006 warszawskiego klubu.

Kaźmierczak po ukończeniu Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie trafił do Polonii najpierw na zasadzie wolontariatu. Z biegiem czasu pozycja byłego piłkarza Pelikana rosła i mógł czuć się pełnoprawnym trenerem w Akademii. Wychowanek Pelikana najpierw pracował jako drugi trener w roczniku 1997, w którym miał okazję pracować m.in. z Adamem Ryczkowskim, obecnie zawodnikiem Legii Warszawa, który w ostatnią sobotę zadebiutował w Ekstraklasie. Wraz z tą drużyną zdobył Mistrzostwo Mazowsza pokonując w finale Legię Warszawa. Obecnie Kaźmierczak szkoli młodych zawodników z rocznika 2002, gdzie jest asystentem trenera oraz w roczniku 2006.

– Cieszę się, że mogę się rozwijać jako trener. Miło jest oglądać mecz Ekstraklasy i patrzeć na grę byłego swojego podopiecznego. Sam Ryczkowski jest przykładem, że ciężka praca popłaca. Nie dziwię się, że ten zawodnik w tak młodym wieku zadebiutował w Ekstraklasie. Od początku mojej pracy w roczniku 1997 był wyróżniającym się zawodnikiem w Polsce. Miał oferty z Borussia Dortmund czy Blackburn Rovers. Niedawno ukończyłem kurs UEFA A na którym sporo się nauczyłem. Wiedzę pozyskiwaną z kursów oraz staży staram



Dawid Sut (pierwszy z lewej) oraz Jakub Kaźmierczak (pierwszy z prawej) razem pracują z chłopcami z rocznika 2006 w Polonii Warszawa.

się przekazywać młodym zawodnikom – ocenił Kaźmierczak.

Co ciekawe „Kazik” odwiedził ponad roku temu Akademię Bayer 04 Leverkusen, gdzie przez ponad tydzień przyglądał się treningom w niemieckiej akademii. – To zupełnie inny świat. Będąc tam zobaczyłem co znaczy słowo profesjonalizm – dodał młody trener Polonii.

Asystentem Kaźmierczaka w roczniku 2006 jest Dawid Sut, który rozpoczął pracę w Polonii dzięki Kaźmierczakowi, który zaoferował mu pracę przy tym właśnie roczniku.

– Przez ponad dwa lata przewinęło się u nas ponad 80 zawodników w roczniku 2006. Stale trenujemy u nas 24 chłopców, których wyselekcjonowaliśmy. Trenujemy trzy razy w tygodniu. Oprócz mnie i Dawida w sztabie jest także trener od lekkiej atletyki, który szkoli chłopców m.in. techniki biegu. Efekty półrocznej współ-

pracy z takim specjalistą są widoczne gołym okiem – stwierdził Kaźmierczak.

Łowicki sztab trenerski wraz ze swoim zespołem rywalizował już z takimi zespołami jak Lech Poznań, Śląsk Wrocław czy Zagłębie Lubin. – Zgadza się, że graliśmy z takimi drużynami. Przede wszystkim rywalizowaliśmy w dwóch bardzo silnie obsadzonych turniejach, organizowanych przez Escolę Varsovię czyli szkołę Barcelony w Polsce oraz w turnieju organizowanym przez akademię Piotra Reissa pod Poznaniem. Wynik w takich turniejach nie jest najważniejszy, ważne żeby chłopcy mieli radość z gry. Ostatnio zmierzaliśmy się także z Cracovią Kraków. Dla chłopców była to spora frajda ponieważ graliśmy tuż przed meczem towarzyskim seniorów Cracovii i Polonii, w obecności sporej liczby kibiców – skomentował Dawid Sut.

Oprócz pracy w roli drugiego trenera w roczniku 2006, Sut pracuje także przy najstarszym roczniku w Akademii Polonii 1996.

– Tutaj także jestem asystentem trenera. Nie ukrywam, że w tej drużynie jest już mocna presja wyniku ponieważ będziemy rywalizować w Centralnej Lidze Juniorów starszych. Z pewnością pracując w Polonii dużo można się nauczyć. W roczniku 1996 mamy bardzo silną drużynę, która rok temu cieszyła się z brązowego medalu Mistrzostw Polski juniorów młodszych. W tym roku naszym celem jest Mistrzostwo Polski. Fajnie, że wreszcie rozgrywki juniorskie mają renomę. Zwycięzca Centralnej Ligi Juniorów może liczyć na czek w wysokości 200 tysięcy złotych od PZPN. W lidze gramy mecze od Białegostoku po Kraków. – dodał Sut.

Piłka nożna | Letnia Liga Szóstek

Ewenement Traby zwycięzcą Letniej Ligi Szóstek

W sobotę 26 lipca zakończyły się zmagania piłkarzy amatorów w Letniej Lidze Szóstek. W tym roku drużyny walczyły o Puchar Radnego Powiatu Łowickiego – Jacka Chudego.

We wcześniejszych latach walczyły o rywalizację zaproszono drużyny z powiatu łowickiego, kutnowskiego i zgierskiego. W lidze o mistrzowski tytuł walczyło w tym sezonie dziewięć zespołów. Organizatorem ligi była zarząd klubu Płomień Piotrowice, a mecze rozgrywane były gminnym boisku w Bielawach.

Po rozegraniu 9 kolejek okazało się, że pierwszym zwycięzcą Letniej Ligi Szóstek została ekipa Ewenement Traby. Wicemistrzem został Team Drogusza. Trzecie miejsce na podium zajęła drużyna Heńki Nagawki. Królem strzelców został Michał Warda (Ewenement Traby) – 7 bramek. Najlepszym zawodnikiem wybrany został Krzysztof Gawryszczak (FC Galakticos). Najlepszym bramkarzem został Adrian Starosta (Brooklyn Walewice), a najlepszym juniorem okazał się Artur Kasiński (Team Drogusza).

Na zakończenie ligi puchar, nagrody i statuetki wręczali radny powiatu łowickiego – Jacek Chudy, wójt gminy Bielawy

Sylwester Kubiński i przewodniczący Rady Gminy Bielawy Andrzej Zimiński.

Mistrzowska ekipa Ewenement Traby grała w składzie: Szymon Kuciński, Michał Warda, Robert Liberski, Damian Kostrzewa, Przemysław Mrzygłód, Jakub Imiołek, Przemysław Imiołek, Tomasz Zimny, Jacek Milczarek, Maciej Fabjański, Hubert Warda, Tomasz Wojda. Kierownik zespołu – Tomasz Wojda.

Wyniki ostatniej IX kolejki LLS:

■ **Kapela Wujka Toma – Ekipa Silnego 0:5** (w.o)

■ **Ewenement Traby – Heńki Nagawki 2:0** (1:0); br.: Przemysław Mrzygłód i Hubert Warda.

■ **Naprzód Jamno – Brooklyn Walewice 5:3** (1:1); br.: Bartosz Pełka 3 i Bartek Mitek – Bartłomiej Strugiński, Marcel Jędrzejczak i Paweł Werwiński.

■ **Heńki Nagawki – FC Galakticos 5:2** (1:1); br.: Cyprian Kotlarek 3, Dawid Śluzak i Mikołaj Koszelski – Michał Galant 2.

■ **Ewenement Traby – Team Drogusza 3:0** (2:0); br.: Jacek Milczarek, Przemysław Mrzygłód i Jakub Imiołek.

Tabela końcowa LLS:

1. Ewenement Traby	8	24	36-4
2. Team Drogusza	8	19	25-12
3. Heńki Nagawki	8	18	26-6
4. Kapela Wujka Toma	8	13	26-16
5. Brooklyn Walewice	8	9	23-20
6. FC Galakticos	8	9	20-20
7. Ekipa Silnego	8	9	22-37
8. Naprzód Jamno	8	6	12-35
9. CSK	8	0	0-40

Piłka nożna | Zduńska Amatorska Liga Piłkarskich Szóstek Seniorów

Na upał najlepsze Sandały

W Nowych Zdunach w wakacje piłkarze nie odpoczywają i rywalizują w Zduńskiej Amatorskiej Lidze Piłkarskich Szóstek Seniorów. Już po raz trzeci rozgrywana jest ona na boisku „Orlik” przy Szkole Podstawowej w Nowych Zdunach.

W tym roku do rozgrywek zgłosiło się osiem drużyn. Zgodnie z nowym regulaminem w każdym zespole w czasie trwania meczu na boisku musi znajdować się minimum 3 mieszkańców gminy Zduny. Ten przepis stworzono po to, aby nie tworono zbyt mocnych zespołów złożonych z piłkarzy z ościennych klubów. Ma to również na celu zachęcenie wszystkich mieszkańców gminy do rozgrywek, zarówno tych grających w klubach sportowych, jak również grających rekreacyjnie w piłkę nożną. Po zakończeniu ligi organizator zaplanował rozegranie Pucharu Wójta Gminy Zduny dla zespołów składających się wyłącznie z mieszkańców gminy.

Po trzech kolejkach można powiedzieć, że na upał najlepsze są Sandały. Ligowa tabela podzieliła się na pół i w górnej części trudno wskazać faworyta. Bardzo mocna wydaje się drużyna Macieja Grzegorego

– Sandały Judasza, która wygrała z Husqwarną Łowicz 6:1, spychając ją na 4. miejsce. Druga w tabeli „Złakovia” Złaków zmierzy się z Judaszami w ostatniej kolejce. Niespodzianką tej ligi może okazać się team Bartłomieja Królikowskiego Raket Fjul, składający się z bardzo młodych zawodników, którzy z roku na rok grają coraz lepiej.

Wyniki I kolejki ZALPSS:

■ **Raket Fjul Jackowice – Wipasz Team Retki 5:4** (4:0); br.: Dawid Kaszewski 2, Daniel Czarniak, Jakub Jaros, Rafał Ignaczak – Marcin Głowacki 2, Tomasz Ploch, Robert Ignaczak.

■ **Cum Shoot Zduny – Sandały Judasza Łażniki 0:9** (0:3); br.: Rafał Bogus 3, Michał Gorzkowski 2, Paweł Skierski 2, Łukasz Kostrzewski 1 i Filip Ziółkowski 1.

■ **W-11 Wydział Śledczy Zduny – Husqwarna Łowicz 1:9** (0:2); br.: Marcin Lus – Kamil Owczarek



W lidze w Zdunach rywalizuje w wakacje 8 zespołów.

2, Paweł Jankowski 2, Wiktor Surma, Andrzej Węgierek, Jarosław Sałuda, Radosław Okraska, Cezary Guzek.

■ **Złakovia Złaków Kościelny – Czarny Koń Tego Wyścigu Bąków 9:0** (3:0); br.: Artur Kośmider 3, Wojciech Kośmider 2, Artur Du-

biel 2, Dominik Lus, Mariusz Dylak

Wyniki II kolejki ZALPSS:

■ **Raket Fjul Jackowice – W – 11 Wydział Śledczy Zduny 7:1** (3:0); br.: Kamil Domżał 2, Daniel Czarniak, Jakub Jaros, Dawid Kaszewski, Rafał Ignaczak, Karol Siekiera – Michał Muras.

■ **Czarny Koń Tego Wyścigu Bąków – Sandały Judasza Łażniki 0:12** (0:5); br.: Rafał Bogus 5, Paweł Skierski 2, Tomasz Rybus 2, Michał Świdrowski, Michał Gorzkowski i Bartłomiej Grzegorz.

■ **Cum Shoot Zduny – Husqwarna Łowicz 2:9** (0:3); br.: Michał

Dałek, Oskar Wiechno – Wiktor Surma 4, Paweł Jankowski 2, Kamil Owczarek, Radosław Okraska, Kamil Owczarek.

■ **Złakovia Złaków Kościelny – Wipasz Team Retki 7:4** (4:2); br.: Wojciech Kośmider 3, Michał Dylak 3, Dominik Lus – Tomasz Ploch, Marcin Głowacki, Robert Ignaczak, Mariusz Głowacki.

Wyniki III kolejki ZALPSS:

■ **Raket Fjul Jackowice – Czarny Koń Tego Wyścigu Bąków 7:1** (1:0); br.: Daniel Czarniak 3, Karol Siekiera 2, Rafał Ignaczak, Kamil Domżał – Daniel Morawski.

■ **Husqwarna Łowicz – Sandały Judasza Łażniki 1:6** (0:2); br.: Wiktor Surma – Michał Świdrowski 3, Rafał Bogus, Paweł Skierski, Łukasz Rybus.

■ **Złakovia Złaków Kościelny – W-11 Wydział Śledczy Zduny 9:3** (2:1); br.: Adrian Lus 3, Wojciech Kośmider 2, Dominik Lus, Mariusz Dylak, Rafał Kotaczyński, Daniel Siekiera – Piotr Surma 2, Marcin Lus.

■ **Cum Shoot Zduny – Wipasz Team Retki** – przełożony

Tabela:

1. Sandały Judasza Łażniki	3	9	27-1
2. Złakovia Złaków Kościelny	3	9	25-7
3. Raket Fjul Jackowice	3	9	19-6
4. Husqwarna Łowicz	3	6	19-9
5. Wipasz Team Retki	2	0	8-12
6. W-11 Wydział Śledczy	3	0	5-25
7. Cum Shoot Zduny	2	0	2-18
8. Czarny Koń Tego Wyścigu	3	0	1-28

Szachy | V Puchar Wójta Gminy Zduny w szachach

W Zdunach rządził Nieborów

Miłośnicy szachów z powiatu łowickiego mieli możliwość sprawdzenia swoich umiejętności turnieju, który odbywał się w Zdunach 20 lipca pod nazwą V Puchar Wójta Gminy Zduny w szachach.

Zawody te odbyły się na boisku Astry, a sędzią głównym był Zdzisław Czyżak. Szachiści rywalizowali według zasad: 7 rund systemem szwajcarskim, tempo: P-15' (15 min. na zawodnika). Organizatorzy liczyli na dobrą pogodę i zdecydowali się na szachy w plenerze, ale w drugiej rundzie nie obyło się bez niespodzianki. Rywalizację pokrzyżował deszcz, który zmoczył szachownicę, ale nie przerwał zawodów.

Po zakończeniu wszystkich gier okazało się, że zdecydowanie najlepsi okazali się zawodnicy reprezentujący barwy UKS Pałac Nieborów. Podopieczni trenera Roberta Chojnowskiego zgarnęli pięć medali i tylko

jeden przypaść dla gospodarzy. Zwycięzca klasyfikacji open został wspomniany trener z Nieborowa Chojnowski, a wśród juniorów najlepiej grał Gabriel Jagura (UKS Pałac Nieborów). Najmłodszym zawodnikiem pucharu był Przemysław Łazarski (UKS "Pałac" Nieborów).

Po zakończeniu zawodów najlepiej grających wójta gminy Zduny zagroził pucharami. **zt**

Klasyfikacja OPEN:

1. Robert Chojnowski (UKS "Pałac" Nieborów)
2. Jacek Łazarski (UKS "Pałac" Nieborów)
3. Norbert Jagura (UKS "Pałac" Nieborów)



Trójka najlepszych zawodników turnieju.

Klasyfikacja juniorów:

1. Gabriel Jagura (UKS "Pałac" Nieborów)
2. Dominik Fudała (UKS "Pałac" Nieborów)
3. Kacper Tokarski (UKS "GOK" Zduny)

Tabela końcowa Pucharu:

1. Chojnowski R.	1800	5.5	22.0	31.5	23.5
2. Łazarski J.	1800	5.5	20.0	27.5	20.5
3. Jagura N.	1800	5.0	22.5	30.5	23.0
4. Wójcik T.	1800	5.0	17.5	23.0	17.0

5. Nodzak T.	1800	4.0	22.0	28.5	20.0
6. Jagura G.	1800	4.0	18.0	23.5	14.5
7. Fudała D.	1600	4.0	17.5	25.0	14.5
8. Łapiś Ł.	1800	4.0	14.0	19.5	15.0
9. Kozakiewicz A.	1800	3.5	17.0	23.5	11.5
10. Tokarski K.	1400	2.5	20.0	25.5	11.5
11. Adamski M.	1200	2.0	17.0	23.5	7.0
12. Łazarski P.	1200	2.0	13.0	17.0	6.0
13. Tarkowski B.	1000	1.0	15.5	20.5	5.0
14. Anyszka M.	1000	0.0	16.0	22.0	0.0

Kolejne miejsca w tabeli oznaczają: ranking, punkty, śr. Buchholz i Buchholz progres.



Nagrodzeni szachiści w Zdunach.

Piłka nożna | Sparingowe mecze piłkarskie

Pierwsze sparingi już za nami

Dwie drużyny z powiatu łowickiego – Laktoza Łyszkwice oraz Olimpia Chąšno są już po pierwszych letnich sprawdzianach.

Zespół z Łyszkwic po zakontraktowaniu nowego trenera Piotra Szarpaka wznowił treningi i zdążył rozegrać już dwa mecze kontrolne. Najpierw Laktoza pokonała 5:3 wicelidera poprzedniego sezonu w okręgowej Jutrzenkę Drzewce.

W zespole trenera Szarpaka nie zagraли podstawowi zawodnicy – Michał Kocemba, Przemysław Plichta, Dawid Bodek, Patryk Wiśniewski oraz Mateusz Borowski, który jak na razie nie wznowił treningów z łyszkwickim zespołem. Szanse pokazania się przed nowym trenerem dostali zawodnicy z rocznika 1998: Patryk Orzeł, Adrian Siatkowski, Bartosz Skowronek i Paweł Kindel.

Oprócz czwórki młodych zawodników, trener Szarpak obserwował w meczu z Jutrzenką dwóch zawodników testowanych. W barwach Laktozy zagrał także Mateusz Bartosiewicz, który powrócił z wypożyczenia z IV-ligowego Orła Nieborów.

Laktoza świetnie zaprezentowała się w pierwszej części gry, w której strzeliła rywalom aż pięć goli, tracąc tylko jednego. W drugiej połowie po wejściu na boisko zmienił się obraz gry i wyrównała.

W swoim drugim meczu towarzyskim Laktoza okazała się lepsza od występującego w łódzkiej okręgówce KKS Kolaszki, wygrywając 3:2. KKS zajął w poprzednim sezonie dwunaste miejsce w tabeli. Jak na razie prezes Laktozy Walde-



Laktoza wygrała w pierwszym meczu sparingowym w Lipcach Reymontowskich 5:3.

mar Krajewski nie chce zdradzać nazwisk zawodników testowanych.

W sobotę serię sparingów rozpoczęła także Olimpia Chąšno, która po wygraniu okręgówki ostatecznie zrezygnowała z gry w IV lidze i w przyszłym sezonie nadal będzie rywalizowała w tej samej klasie rozgrywkowej. Zespół z Chąszą wysoko przegrał w Chodakowie z prowadzoną przez Roberta Wilka, Bzurą aż 6:1.

W drużynie Olimpii wystąpił jeden nowy zawodnik. Był nim występujący w ostatnim czasie w Koronie Wejście, Jakub Jędrachowicz.

Co ciekawe w drużynie z Chodakowa zagrało dwóch młodych zawodników, związanych w przeszłości z Pelikanem – Rafał Trakul i Michał Fabijański. Ten drugi udokumentował swój występ golem.

– Na tym etapie przygotowani byli to pożyteczny sparing. Mogliśmy przećwiczyć różne warianty gry. Zarówno Rafał Trakul i Michał Fabijański są w kręgu naszych zainteresowań i chcę żeby

do nas dołączyli. Mam nadzieję, że okażą się wzmocnieniem naszej drużyny – skomentował trener Robert Wilk.

Rywali skomentował trener Olimpii Robert Nowogórski: – Zagraliśmy z bardzo silnym rywalem. Widać, że Robert Wilk wykonuje w Bzurze dobrą robotę. Na naszym tle rywal prezentował się bardzo dobrze. My z kolei mieliśmy złe podejście do meczu, rywale szybko wybili nam z głowy grę w piłkę. **divad**

■ **Jutrzenka Drzewce – Laktoza Łyszkwice 3:5** (1:5); br.: zawodnik testowany II 4', 6' 35', 40', Mateusz Bartosiewicz 23 – Tomasz Pawelczak 2, Mateusz Starzec

Laktoza: Pokora (46' Orzeł) – Nezdropa (46' Kołaczyński), Jędrzejczak, Bogdański, Kruk – zawodnik testowany I (46' Siatkowski), Placek (46' Skowronek), Dudka, Bartosiewicz – Olejnik (46' Kindel), zawodnik testowany II (46' Sobieszek).

Jutrzenka: Kotlarek (46' D. Supera) – K. Supera, Polit, Popowski, Działak (46' Kopeć) – Pryk (46' Maćkus), Dominiak, Pawelczak, Pabianek – Reczulski, Starzec.

■ **Laktoza Łyszkwice – KKS Kolaszki 3:2**; br.: Mateusz Dudka, zawodnik testowany I, zawodnik testowany III

Laktoza: Pokora – Bogdański, Jędrzejczak, Kołaczyński, Kruk, Bartosiewicz, Dudka, zawodnik testowany I, zawodnik testowany II, Olejnik, zawodnik testowany III oraz Orzeł, Wiśniewski, Skowronek, Kindel, Siatkowski, Sobieszek, Redzisz.

■ **Bzura Chodaków – Olimpia Chąšno 6:1** (3:1); br.: Michał Fabijański 15, Kamil Bartosiewicz 23, 44, Szymon Skowron 74, 85, Piotr Trafalski 90 – Marcin Matuszewski 31

Bzura: Kujawa (46' Chmielak), Błaszczak (46' P. Wilk) Bargiel, Rybicki, Walewski (46' Szczyżyk), Bartosiewicz (46' Stencel), Strzelczyk (46' Leszczyński), Hyży (46' Herman), Trakul (46' Kubisz), Fabijański (55' Trafalski), Antczak (46' Skowron).

Olimpia: Znajewski – Knera, M. Kowalski, J. Jędrachowicz, Rybus – Witkowski, Burzykowski, M. Jędrachowicz, Matuszewski – Bury, Lenarczyk oraz Czarnota, zawodnik



Zawodnicy Orła Nieborów są w dobrej formie. Wygrali drugi letni sprawdzian.

Piłka nożna | IV liga

Orzeł rozgromił Mazovię 5:0

Orzeł Nieborów w swoim drugim meczu kontrolnym pokonał spadkowicza z IV łódzkiej – Mazovię Rawa Mazowiecka aż 5:0 (2:0).

Podopieczni trenera Zbigniewa od początku do końca spotkania dyktowali warunki gry. Orzeł szybko, bo już w 5. minucie gry objął prowadzenie. Radosław Domińczak w swoim stylu świetnie zacentrował w pole karne z rzutu wolnego, a Marcin Kosiorek strzałem głową ułożył piłkę w siatce bramki rywali. Po strzeleniu gola nieborowianie dłużej utrzymywali się przy piłce od rywala i stwarzali kolejne groźne sytuacje.

Drugi gola dla gospodarzy padł także po stałym fragmencie gry. Tym razem z rzutu wolnego dośrodkowywał nie kto inny jak Domińczak, a najsprytniejszy w polu karnym okazał się Przemysław Pomianowski, który z bliskiej odległości skierował futbolówkę do siatki.

Mazovia w pierwszej części gry poważnie nie zagroziła bramce strzeżonej przez Mariusza Jędrzejewskiego. W drugiej połowie obraz gry się nie zmienił. Orzeł mimo dwubramkowego prowadzenia starał się dołożyć kolejne trafienia.

Kwadrans po wznowieniu gry swojego drugiego gola w tym meczu strzelił doświadczony Kosiorek i już wtedy stało się jasne, że jest po meczu.

W drugiej połowie meczu obie drużyny poszły na wymianę ciosów. Na akcje ofensywne Orła odpowiadała Mazovia i odwrotnie. Zawodnicy obu zespołów od sześćdziesiątej minuty zapomniały o obronie i powróciły do gry. Lepiej w takiej wymianie ciosów poradził sobie podopieczni trenera Czerbniaka, którzy strzelili jeszcze dwa gole. Najpierw świetne podanie nad głowami obrońców trafiło pod nogi Patryka Krzeszewskiego, który błyskawicznie opanował piłkę i mocnym strzałem nie dał szans bramkarzowi rywali na skuteczną interwencję.

Kropkę nad i postawił Krystian Siatkowski, który po wymańnięciu obrońcy spokojnym strzałem w górny róg bramki ustalił wynik meczu. Orzeł mógł wygrać zdecydowanie wyżej, ale w końcówce zawodnicy Orła byli chyba zbyt rozluźnieni i zmarnowali co najmniej trzy świetne okazje podbramkowe.

Dwukrotnie w doskonałych sytuacjach znalazł się testowany Krystian Śmigiełski. Pojedynek

sam na sam z bramkarzem przegrał także rozgrywający bardzo dobre zawody Tomasz Rembowski. Popularny „Rembos” w tej sytuacji przestrzelił. W zespole z Nieborowa zagrał Rafał Bogus i Tomasz Gajda. Obaj zawodnicy są bardzo blisko gry w IV-ligowcu. Obaj powinni okazać się wzmocnieniem zespołu z Nieborowa.

Zarówno Bogus, jak i Gajda byli wyróżniającymi się zawodnikami skierniewickiej okręgówki. W Orle prawdopodobnie pozostaną także Łukasz Papuga i Albert Lepieszka, którzy w ostatniej rundzie byli wypożyczeni do innych klubów.

W Orle nie zagra z kolei Michał Świdrowski, który zdecydował się na pozostanie w Pogoni Bełchów. Trener Czerbniak będzie musiał sobie radzić w nadchodzącym sezonie także bez Rafała Trakula, Krystiana Siatkowskiego. Pierwszy z nich odchodzi do Bzury Chodaków, zaś drugi do występującej w Centralnej Lidze Juniorów Polonii Warszawy. Obaj młodzi zawodnicy grę w Nieborowie powinni dobrze wspominać. Zarówno Trakul, jak i Siatkowski dużo zyskali grając w Orle w IV lidze.

– Szczerze mówiąc, po zespole Mazovii spodziewałem się czegoś więcej. Tak naprawdę rywale nie zawiesili nam wysoko poprzeczki. Grając na dużym spokoju i bez kilku zawodników gładko wygraliśmy. Szkoda, że od 60. minuty moi zawodnicy zapominali nieco o defensywie. Najważniejsze, że to spotkanie wybiegaliśmy. Graliśmy w trudnych warunkach i zawodnicy na pewno to odczuli. Szkoda, że na przejście do nas nie zdecydował się Świdrowski. Mam nadzieję, że Bogus i Gajda mocno nam pomogą – podsumował spotkanie trener Orła – Zbigniew Czerbniak.

Orzeł w próbie generalnej przed startem ligi zmierzy się u siebie z trenowaną przez Roberta Wilka Bzurą Chodaków. Mecz zaplanowano na 2 sierpnia. **divad**

■ **Orzeł Nieborów – Mazovia Rawa Mazowiecka 5:0** (2:0); br.: Marcin Kosiorek 5, 58, Przemysław Pomianowski 30, Patryk Krzeszewski 69, Krystian Siatkowski 77

Orzeł: Jędrzejewski – Domińczak, Pomianowski, Górski, Rembowski – Gajda, Bogus, Tkacz, Lepieszka – Kosiorek, Wierzbicki. Na zmiany wchodził: Rusek, Papuga, Siatkowski, Śmigiełski.

Piłka plażowa | Przygotowania do Mistrzostw Polski

Jacek Ziober pomoże Laktozie

Nie przestaje zaskakiwać Waldemar Krajewski. Prezes Laktozy Łyszkowice najpierw zatrudnił jako trenera pierwszej drużyny Laktozy Piotra Szarpaka, zaś teraz do sztabu trenerskiego zespołu beach soccera dołączył Jacek Ziober.

Ziober to były piłkarz takich klubów jak: Łódzkiego Klubu Sportowy, Montpellier (Francja) czy Osasuny Pampeluna (Hiszpania). Nowy członek sztabu trenerskiego Laktozy 46-krotnie zagrał w koszulce z orzełkiem na piersi i strzelił osiem goli. Ostatnio Ziober współpracował jako trener z Grembachem Łódź, z którym zdobył mistrzostwo Polski. Do kwietnia 2007 roku był także trenerem reprezentacji Polski w piłce nożnej plażowej.

– Jestem bardzo zadowolony, że Jacek, z którym znam się już kilka lat, przyjął moje zaproszenie i zdecydował się pomóc w prowadzeniu zespołu juniorów w MP. Ma dużą wiedzę i doświadczenie w beach soccer, chłopcy dużo na tym skorzystają. Po pierwszych zajęciach z nowym trenerem już widać większą motywację – powiedział na łamach



Jacek Ziober z pewnością pomoże swoim doświadczeniem młodym zawodnikom Laktozy

oficjalnej strony klubu prezes Laktozy – Waldemar Krajewski.

Młody zespół Laktozy weźmie udział w turnieju finałowym Mistrzostw Polski w piłce plażowej. Turniej odbędzie się w Ustce w dniach 30 lipca – 3 sierpnia. Podopieczni trenerów Krajewskiego i Ziobera wyjechali nad morze już w poniedziałek. **divad**

Plan gier Laktozy:

- **Laktoza Łyszkowice – Grembach Łódź** – środa 30 lipca, godz. 10:45
- **Vacu-Activ Słupsk – Laktoza** – 30 lipca, godz. 13:00
- **Hemako Sztutowo – Laktoza** – 30 lipca, godz. 15:30
- **Milenium Gliwice – Laktoza** – 31 lipca, godz. 9:30

Kadra Laktozy na turniej finałowy:

1. Pokora Michał, 2. Orzeł Patryk, 3. Placek Bartosz, 4. Kruk Karol, 5. Wójt Kamil, 6. Sobieszek Sebastian, 7. Redzisz Michał, 8. Świdrowski Michał, 9. Wasiaś Daniel, 10. Siatkowski Adrian
- Trenerami zespołu są:** Waldemar Krajewski i Jacek Ziober. Masażysta drużyny jest Łukasz Wysocki.

Piłka nożna | Runda wstępna Pucharu

Bez dogrywek i karnych

Żaden z dwunastu meczów rundy wstępnej Pucharu Polski nie zakończył się dogrywką czy rzutami karnymi. Pucharowa przygoda zakończyła się już dla Pelikana Łowicz, a szkoda, bo na kolejnym etapie czekają już I-ligowcy. Za największą niespodziankę tego etapu można uznać zwycięstwo II-ligowych Błękitnych Stargard Szczeciński nad I-ligową Pogonią Siedlce. Impozujące zwycięstwo odniosła za to Stal Stalowa Wola, która uporała się z pogromcą Stali Mielec.

Poniżej prezentujemy wyniki rundy wstępnej Pucharu Polski oraz pary I rundy Pucharu Polski. Przypomnijmy, że gdyby Pelikan

jednak ograł Polonię Bytom, to 13. sierpnia mierzyliby się u siebie z grającą na zapleczu ekstraklasy Wisłą Płock. **Mateusz Lis**

Wyniki rundy wstępnej Pucharu Polski (wolny los: Wisła Puławy i Stal Rzeszów):

- Legionovia Legionowo – Rozwój Katowice 1:2 (0:0)
- Motor Lublin – Chrobry Głogów 0:4 (0:1)
- Gryf Wejherowo – Kotwica Kołobrzeg 2:0 (0:0)
- Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Siarka Tarnobrzeg 2:3 (0:1)
- Sokół Kleczew – Unia Solec Kurajewski 3:0 (1:0)

- Sparta Jazgarzew – Stal Stalowa Wola 2:5 (1:2)
- Olimpia Elbląg – Radomiak Radom 1:2 (1:1)
- Błękitni Stargard Szczeciński – Pogoń Siedlce 3:1 (1:0)
- Raków Częstochowa – Wigry Suwałki 0:1 (0:1)
- Odra Opole – Znicz Pruszków 1:2 (1:0)
- Polonia Bytom – Pelikan Łowicz 1:0 (1:0)
- Ostrovia 1909 Ostrów Wielkopolski – Górnik Wałbrzych 3:1 (2:1)

Pary I rundy Pucharu Polski (Kolejarz Stróże występuje pod nazwą Limanovia Limanowa):

- Rozwój Katowice – GKS Tychy
- Ostrovia 1909 Ostrów Wielkopolski – Puszcza Niepołomice

- Znicz Pruszków – Termalica Bruk-Bet Nieciecza
- GKS Katowice – Chrobry Głogów
- Gryf Wejherowo – Arka Gdynia
- Energetyk ROW Rybnik – Siarka Tarnobrzeg
- Sokół Kleczew – Miedź Legnica
- Polonia Bytom – Wisła Płock
- Stal Stalowa Wola – Olimpia Grudziądz
- Radomiak Radom – Dolcan Ząbki
- Błękitni Stargard Szczeciński – Chojniczanka Chojnice
- Flota Świnoujście – Wigry Suwałki
- Limanovia Limanowa – Wisła Puławy
- Stal Rzeszów – Górnik Łęczna
- Okocimski KS Brzesko – Stomil Olsztyn
- Sandecja Nowy Sącz – GKS Bełchatów

PROGNOZA POGODY | 31.07.2014 – 6.08.2014

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie początkowo układ niżowy, od piątku pogodny układ wyżowy. Napływa wilgotna i ciepła masa powietrza.

CZWARTEK:

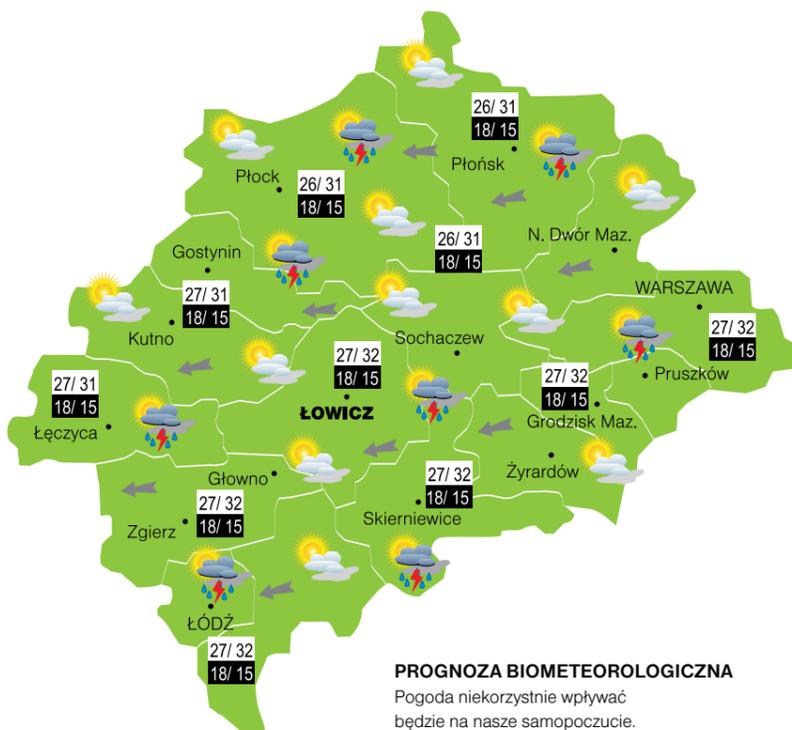
Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, na ogół bez opadów, tylko po południu i wieczorem będzie się chmurzyć i wystąpią burze z towarzyszącymi im opadami deszczu, bardzo ciepło. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 27 st. C. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.

PIĄTEK - SOBOTA - NIEDZIELA:

Stonocznie, zachmurzenie małe i umiarkowane, ale po południu okresami będzie się chmurzyć i wystąpią przelotne opady deszczu i burze, upalnie! Temp. max w dzień: + 28 st. C do + 32 st. C. Temp. min w nocy: + 18 st. C do + 16 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Stonocznie, zachmurzenie małe, w godzinach po południowych miejscami będzie się chmurzyć i wystąpią przelotne opady deszczu i burze, bardzo ciepło. Wiatr południowo-zachodni do zachodniego, słaby, okresowo umiarkowany, 2-6 m/s. Temp. max w dzień: + 27 st. C do + 30 st. C. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | Runda wstępna

Te rzuty karne...

■ **Polonia Bytom – Pelikan Łowicz 1:0** (1:0)

1:0 – Marcin Lachowski (34).

W 90. minucie Michał Żółtowski zmarnował rzut karny (uderzył obok bramki).

Polonia: Mirosław Kuczera – Robert Trznadel, Jacek Broniewicz, Norbert Radkiewicz, Krzysztof Michalak (67 Adam Derewońko), Kamil Walesa, Łukasz Grube (77 Bratłomiej Gwiazdźński), Wojciech Mróz, Marcin Lachowski, Rafał Sadowski, Dawid Cempa (46 Michał Cyganek).

Pelikan: Rafał Dawid – Paweł Bojaruniec, Marcin Nowak, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski, Szymon Kiwała (68 Maciej Wyszogrodzki), Damian Dombrowski, Patryk Pomianowski, Bartosz Narożnik (46 Damian Kosiorek), Michał Adamczyk (46 Damian Nowak), Konrad Kowalczyk.

Żółte kartki: Kamil Walesa (1) – Polonia oraz Marcin Nowak (1) – Pelikan. Sędziował: Sebastian Krasny (Kraków). Widzów: 511.

Właściwie można w ciemno obstawiać, że w każdym sezonie o odpadnięciu Pelikana Łowicz z Pucharu Polski decydować będą zmarnowane rzuty karne. Tak było dwa lata temu, gdy biało-zieloni mierzyli się z Ruchem Chorzów i zmarnowali dwie „jedenastki” (strzały Mariusza Soleciego oraz Krzysztofa Brodeckiego bronił bramkarz), a ostatecznie przegrali 0:1. Historia powtórzyła się w poprzednim sezonie, gdy łowiczanie odpadli z Arką Gdynia. I-ligowiec zwyciężył 2:1, a przy wyniku bezbramkowym „z wapna” nieskutecznie uderzył Mykół Dremluk.

„Karne koszmarny” przypominały się kibicom Płaków w sobotę, gdy Pelikan pożegnał się z Pucharem Polski po przegranej w Bytomiu. Tam łowiczanie gonili wynik przez większą część meczu. Wyrównać mogli, a nawet powinni w samej końcówce spotkania, ale rzut karny zmarnował Michał Żółtowski...

W wyjściowym składzie było kilka zmian w porównaniu z poprzednim meczem o stawkę. Zgodnie z zapowiedzią szkoleniowca w bramce stanął Rafał Dawid, a nie Przemysław Perzyna, tak jak miało to miejsce ostatnio. W pomocy były dwie zmiany. Na boku Macieja Wyszogrodzkiego zastąpił Szymon Kiwała, a w środku wraz z Patrykiem Pomianowskim zagrał Damian Dombrowski, który podpisał kontrakt z Pelikanem w tygodniu poprzedzającym mecz. Również w ataku zagrał nowy nabytek klubu. Za zdobycie bramek wraz z Konradem Kowalczykiem odpowiedzialny miał być Bartosz Narożnik, a na ławce usiadł Damian Nowak.

Ten mecz wyglądał inaczej niż rywalizacja z Lechią Tomaszów Mazowiecki. W pierwszej odsłonie meczu łowiczanie praktycznie nie istnieli w ofensywie. Bytomianie kompletnie zdominowali biało-zielonych. Przez pierwsze 20 minut Pelikan miał spore problemy z opuszczeniem własnej połowy. Gospodarze mogli błyskawicznie wyjść na prowadzenie, ale w 3. minucie Kamil Walesa przegrał pojedynek sam na sam z Rafałem Dawidem.

W kolejnych minutach przewaga Polonii nieco zelżała, ale przyjeźdźni wciąż nie potrafili stworzyć sobie okazji.

Jedyny gol w tym spotkaniu padł w 34. minucie. Piłkę z prawej strony dośrodkował w pole karne Robert Trznadel, a tam strzał głową oddał Marcin Lachowski. Gólkiper Pelikana z pierwszym uderzeniem jeszcze sobie poradził, ale wobec dobitki z 5. metrów był już bezradny. Po chwili gospodarze przeprowadzili kolejny groźny atak. Rafał Sadowski zwiódł obrońców w środku pola, ale jego strzał w środek bramki był łatwy dla bramkarza. W tej połowie biało-zieloni mieli jedynie załóżki akcji. Zapowiadało się, że przed nieźłą szansą stanie Bartosz Narożnik. Napastnik Płaków nie najlepiej zabrał się z piłką i zamiast znaleźć się sam na sam z bramkarzem, pozwolił się dogonić obrońcom.

Bogdan Józwiak nie zwlekał ze zmianami i w przerwie dokonał już dwóch. Boisko opuścili Bartosz Narożnik oraz Michał Adamczyk, a na pojawili się na nim Damianowie – Nowak oraz Kosiorek. Trener przyznał, że wpływ na to miała słabsza postawa zawodników, ale również chęć przetestowania różnych wariantów taktycznych. W końcu łowiczanie musieli zrezygnować z meczów sparingowych, aby rywalizować w Pucharze Polski.

Obraz gry po przerwie mocno się zmienił. Teraz to łowiczanie mieli przewagę, a praktycznie przez 45 minut bezrobotny był Rafał Dawid. Nie przekładało się to jednak na stwarzane sytuacje. Blisko wyrównania było 10 minut po wznowieniu gry. Po zagranie z prawej strony bliski skierowania piłki do bramki był Konrad Kowalczyk, ale nie sięgnął dobrze zagranej piłki. Dobrą okazję miał Damian Kosiorek, który z boku pola karnego wychodził sam na sam z bramkarzem. „Kosior” chciał mieć gólkpera, ale Mirosław Kuczera wyczuł rywal i wygrał to starcie. Groźny strzał w końcówce oddał Damian Dombrowski. Piłka po uderzeniu 18-latką nieznacznie minęła bramkę.

Gdy wydawało się, że Polonia dowiedzie korzystny rezultat do ostatniego gwizdka sędziego i może już myśleć o meczu z Wisłą Płock, gospodarze kompletnie pogubili się w obronie. Po wrzucie piłki z autu w „szesnastkę” piłkę ręką zagrał Norbert Radkiewicz. Sebastian Krasny bez wahania podyktował rzut karny. Zawiódł jednak Michał Żółtowski, który uderzył obok słupka. – Sądzę, że przy wyrównaniu mielibyśmy większe szanse na awans po dogrywce niż Polonia. Nasza gra po przerwie wyglądała znacznie lepiej – ocenił Bogdan Józwiak.

Łowiczanie zatem już na drugim meczu zakończyli swój udział w Pucharze Polski. Aby w przyszłym sezonie zagrać na szczeblu centralnym, to w tym będą musieli zwyciężyć w rozgrywkach regionalnych.

Biało-zieloni mają dwa tygodnie na poprawę mankamentów. Rozgrywki III ligi łowiczanie wystartują wyjazdowym meczem z Piłicą Białobrzegi. Pelikan próbę generalną będzie miał w sobotę. Zmierzy się w Strykowie ze Zjednoczonymi. Początek meczu z 3. drużyną IV ligi poprzedniego sezonu został zaplanowany na godzinę 11:00.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Łódzka Klasa A Grupa III

Wygrana GKS Bedno w pierwszym sparingu

W sobotę 25 lipca został rozegrany mecz towarzyski pomiędzy KS Kutno a GKS Bedno. Był to pierwszy mecz kontrolny dla drużyny GKS, trenowanej przez Łukasza Znyka.

Sparing rozegrano na boisku „Kutnowianki”. Pierwsza część spotkania była wyrównana, mimo to zakończyła się wygraną KS Kutno 2:0. Na drugą połowę gospodarze zmienili całą „jednostkę”.

W tej części gry drużyna GKS Bedno miała znaczną przewagę,

którą udokumentowała strzelając siedem bramek.

KS Kutno - GKS Bedno 2:7 (2:0), bramki dla GKS Bedno: Okupski D. (4), Panek M., Lewańczyk B., Gałązka K.

GKS Bedno zagrała w składzie: Sawicki Mateusz (65 Motyliński Mateusz), Gałązka Kamil, Znyk Kamil, Wróblewski Konrad (60 Jakubowski Michał), Dawid Lachowicz, Okupski Damian, Głogowski Marcin (60 Otolński Marcin), Panek Marcin, Mateusz Kopeć (46 Łukasz Gałązka), Witczak Adam (46 Lewańczyk Bartłomiej), Mateusz Biesiekierski.

Łódzki Związek Piłki Nożnej ustalił terminarz rozgrywek 2014/2015. Podczas pierwszej kolejki 23 sierpnia drużyna GKS Bedno rozegra wyjazdowe spotkanie ze Spartą Leśmierz, mecz ten odbędzie się na boisku w Ozorkowie.

Druga kolejka zaplanowana jest tydzień później, 30 sierpnia. GKS Bedno zmierzy się wówczas na własnym boisku z Victorią Grabów.

Młodszy koledzy, występujący w Łódzkiej Klasie Junior Młodszy rozpoczną zmagania 30/31 sierpnia, również w wyjazdowym spotkaniu z drużyną Termy Uniejów.



Pierwszy mecz sparingowy GKS Bedno z drużyną KS Kutno, zakończony wynikiem 7:2.

Piłka nożna | Przedsezonowe „gdybania” wokół Pelikana Łowicz.

Jaki będzie skład? Czy kiedyś awansujemy?

Ostatnio udało nam się chwilę porozmawiać z trenerem Bogdanem Józwiakiem. Szkoleniowiec opowiedział nam o bieżącej sytuacji w klubie, o transferach oraz o przyszłości jaka może kreślić się przed klubem ze Starzyńskiego.

Co z wyjściową jedenastką?

Jeżeli mieliśmy pewniaków do gry w wyjściowym składzie, to nie musimy się od formacji obronnej, w której występuje czterech nowych graczy. W meczu przeciwko Lechii zaprezentowali się naprawdę solidnie. W pomocy skrzydła wydają się być zajęte przez Macieja Wyszogrodzkiego oraz doświadczonego kapitana Michała Adamczyka.

Inaczej ma się sytuacja w środku pola. Tutaj kandydatów do gry w wyjściowym składzie może być czterech. Patryk Pomianowski, Daniel Bończak oraz Michał Gamla są na podobnym poziomie. Do tego w minionym tygodniu został pozyskany Damian Dombrowski. Za „Gamlowym” i „Pomianem” przemawia większe ogranie w lidze, trzeba jednak pamiętać o miejscu dla młodzieżowców w wyjściowym składzie, a ten warunek spełniają Bończak oraz Dombrowski.

W ataku trener na początku okresu przygotowawczego stawia na Damiana Nowaka i Konrada Kowalczyka. „Kowal” w Pelikanie będzie grał już piąty sezon i w tym czasie jego największym problemem była skuteczność. Nowak z Pelikaniem związany jest dopiero od połowy poprzedniego sezonu, ale również było widać, że nie jest to typ łowcy bramek. Być może od obu lepszym rozwiązaniem

okaże się wypożyczony z Widzewa Bartosz Narożnik?

– Próbuje grać Konradem z przodu, ale na pewno będziemy szukać dla niego alternatywy. Mamy Bartka Narożnika. To jest młody chłopak, a my do rywalizacji potrzebujemy jednak chyba kogoś bardziej doświadczonego – przeanalizował Bogdan Józwiak.

Ciekawie zapowiada się również rywalizacja o miejsce w bramce. 18-letni łowiczanie Przemysław Perzyna będzie o nie walczył z 26-letnim Rafałem Dawidem. – Przemek Perzyna popełnił błąd na początku meczu z Lechią, a potem wspaniale się spisał broniąc dwa karne. W ciągu meczu miał jeszcze z dwie-trzy udane interwencje, ale przez większość spotkania był bezrobotny – powiedział szkoleniowiec Ptków. Dawid zagrał tydzień później przeciwko Polonii Bytom. Spisał się dobrze broniąc sytuację sam na sam i wyłapując kilka uderzeń z dystansu. Również przy puszczanej bramce napastnik musiał pokonać go „na raty”.

Szansa dla młodych

Spadek i niższy poziom rozgrywek niż w II lidze, będzie zapewne szansą na ogranie się dla młodych zawodników, którzy już w poprzednim sezonie regularnie zasiadali na ławce rezerwowych, jednak nie poza tym. Trener Ptków uważa, że jego podopieczni powinni sobie radzić na tym szczeblu roz-

grywkowym. – To jest III liga i jeżeli zawodnik pokroju Gamli czy Pomianowskiego, a nawet Bończaka bądź Dąbrowskiego, będzie miał problemy, to nie oszukujemy się i nie mówmy, że są wiecznymi talentami. Ja mam nadzieję, że oni w końcu wezmą się za siebie. Fajnie pracują na treningu, ale widać, że trzeba więcej – powiedział. Bogdan Józwiak odniósł się również do meczu Pucharu Polski z Lechią. – Na tle Lechii nie wypadli słabo. Potrzebowalibyśmy kreatywnych zawodników, a z tym było gorzej. Jeżeli jako pierwsi strzelilibyśmy bramkę, a uważam, że były ku temu sytuacje, to gra by się zmieniła. Lechia musiałaby się trochę odkryć, moglibyśmy zobaczyć jak gramy z kontry. A podejrzewam, że w tym elemencie jesteśmy ciut lepsi – ocenił „Józek”.

Zdaniem szkoleniowca największym problemem w meczu z Lechią był brak kreatywności u zawodników. – W pewnym momencie posiadanie piłki mieliśmy bardzo wysokie. Oni chwilami chyba sami nie wierzyli, że coś mogą tu ugrać. Mam nadzieję, że ten Puchar nam nie przeszkodzi w spokojnej pracy do ligi. Te 120 minut, w takiej temperaturze, to jest ekstremum. Może nie graliśmy wielkiej piłki, ale jednak graliśmy w jakimś tempie. To my byliśmy przy piłce, to my staraliśmy się coś robić, wychodziliśmy na pozycję. Nie staliśmy z tyłu i nie wybijałiśmy piłki. Muszę ten mikrocykl delikat-

nie zmienić, bo chłopcy muszą się zregenerować – skomentował Bogdan Józwiak.

Były piłkarz Ptków miał jednak również sporo zastrzeżeń do swoich graczy. – Można było zobaczyć zawodników w mojej drużynie pod względem umiejętności czysto piłkarskich, pod względem czytania gry, czy pod względem inteligencji. Jeżeli cały czas prowadzi się grę w ataku pozycyjnym, to wyjdą umiejętności zawodnika. Łatwiej jest grać z kontry, bo do tego potrzeba jest trzech szybkich ludzi i wprowadzenie akcji w tempo. My mieliśmy problem z atakiem pozycyjnym. Nie ma co ukrywać. Momentami się gubiliśmy. Graliśmy i stwarzaliśmy okazje, ale to nie było coś płynnego. Widać kolosalne braki – odparł szczerze.

„Trzeba wiedzieć, gdzie się przychodzi”

Pelikan nigdy nie uchodził za – ujmijmy to dyplomatycznie – krezusa finansowego. W tym roku piłkarze nie pojechali na żaden obóz przygotowawczy, jak miało to miejsce, gdy trenerem był Grzegorz Wesołowski. Bogdan Józwiak jednak nie widzi w tym żadnego problemu. – Powiem szczerze, że w III lidze mało drużyn jeździ na obozy. Uważam, że może 3-dniowy obóz by się przydał żeby zintegrować drużynę, żeby się zawodnicy lepiej poznali. Ale nie myślę, że tygodniowy wyjazd podniósłby grę klubu na wyższy poziom – ocenił.

Problemem, już od wielu sezonów, jest pozyskanie bramkarza. I nie ma wielkich perspektyw żeby mogło się to zmienić w tym sezonie. – Tylko względy ekonomiczne mogą mieć wpływ na moje decyzje odnośnie kadry. Ciężko było ściągnąć napastnika do II ligi. Chcemy znaleźć kogoś z okolic – krótko wyjaśnił trener.

Dla Józwiaka będzie to już trzecie podejście jako trener Pelikana. W tej roli zadebiutował w sezonie 2007/2008, gdy wraz z Robertem Wilkiem wspólnie poprowadził zespół w meczu zaplecza ekstraklasy przeciwko ŁKS Łomża. Łowiczanie wygrali wówczas 4:2. W kolejnym sezonie Józwiak zastąpił w trakcie rozgrywek, a ściślej mówiąc w październiku, Bogdana Pizsa. Poprowadził klub do końca rundy, aby później ustąpić miejsca Jarosławowi Araszkiewiczowi. – Jestem teraz bardziej doświadczonym trenerem niż byłem. Wtedy zaczynałem, pracowałem na takiej euforii. Na początku się udało, potem trzeba było troszkę doświadczenia i tego zabrakło – wspomina tamte czasy trener biało-zielonych.

Klub ze Starzyńskiego z pewnością nie może zapewnić trenerom wymarzone warunki do pracy, w których pieniądze na transfery i funkcjonowanie napływałyby niekończącymi się strumieniami. Dość wspomnieć o tym, jak prezentuje się budynek klubowy. – Przychodząc do danego klubu trzeba

się przystosować. Ja wiem w co przychodzi i nie mam teraz zamiaru narzekać na budynek klubowy czy murawę. Wiedziałem jak tu jest i nie mam zamiaru marudzić. Mam nadzieję, że kiedyś się to zmieni na lepsze. Że powstanie budynek klubowy, że drużyna będzie grała w wyższej lidze. Wszystko zależy jednak od pieniędzy – ocenił szkoleniowiec.

Kibice chcą jak najszybszego powrotu na trzeci szczebel rozgrywkowy. Będzie o to trudno z kilku względów. Po pierwsze wydaje się, że jest kilku poważniejszych kandydatów jak Polonia Warszawa czy ŁKS Łódź, a nawet Ursus Warszawa, który zwyciężył ligę w poprzednim sezonie. Po drugie, aby awansować trzeba wygrać ligę, a potem jeszcze zwyciężyć dwa dwumeczne barażowe.

– Awans nie jest czymś abstrakcyjnym, ale w tej chwili budujemy zespół całkowicie od nowa. Jeżeli w tygodniu nie pstrykniesz palcami i drużyna nie będzie grała nagle jak z nut. Można się pomylić również przy transferach. Ale chciałbym podczas drugiego okienka transferowego tylko wymienić słabsze ogniwa i uzupełnić skład. To wszystko to jest ekonomia. Jeżeli będą pieniądze, to będzie można brać lepszych piłkarzy. Przy okazji trzeba również wyszkolić tych graczy, których teraz mamy. Może wtedy będziemy ściągać jak najmniej zawodników, to by była rewelacja. Ale niektórzy mają taką poprzeczkę, której nie są w stanie przekroczyć. Niezależnie od tego, co by się robiło – powiedział Józwiak. ■

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” Waligórcy s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: redakcja@lowiczanie.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Zychlina i okolic: tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Aneta Marat, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka, Marcin Ranachowski (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.

Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 26, a także przez stronę www.lowiczanie.info **Skład** tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie 9.230 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 11.630 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Uczestnicy XXIV Biegu Powstania Warszawskiego, grupa żychlińska. Od lewej: Arkadiusz Kowalski, Renata Stelmaszewska, Remigiusz Michalak.

Biegi | XXIV Bieg Powstania Warszawskiego

Żychlińscy Night Runners na trasie biegu warszawskiego

Dla upamiętnienia 70. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego zorganizowano w stolicy Bieg Powstania. Zawody ruszyły wieczorem, trwały do późnych godzin, a ukończyło je 8.350 osób.

Na starcie było niemal 10 tysięcy uczestników, którzy wzięli w nim udział aby oddać hołd powstańcom warszawskim. Byli wśród nich również osoby z Żychlińskiej grupy „nocnych bie-

gaczy”: Renata Stelmaszewska, Arkadiusz Kowalski oraz Remigiusz Michalak.

Uczestnicy biegu mieli do wyboru dwa dystanse – 5 km i 10 km. Na krótszym dystan-

cie zwyciężyli: Artur Kozłowski (tegoroczny wicemistrz Polski na 5 km, a wcześniej zdobywca złotych medali mistrzostw kraju – w półmaratonie, na 5 km i 10 km) i Ewa Chreścianko, na dłuższym – Michał Kaczmarek i Olga Ochala.

Wcześniej odbył się I Bieg Zdobywania PAST-y. W budynku przy ul. Zielnej w Warszawie znajdowała się podczas Powstania centrala telefoniczna Generalnego Gubernatorstwa.

W wyścigu na dziewięte piętro, w którym udział wzięło 440 osób, najlepsze czasy uzyskał Hubert Kulik z Warszawy – 34,83 s, a wśród kobiet Agnieszka Szymańska z Wojciechowa w woj. lubelskim – 54,21.

Zwieńczeniem było zawieszenie przez uczestników białoczerwonej flagi, symbolu 18-dniowego szturm na budynek.

Wszyscy biegacze otrzymali pamiątkowe medale. Najważ-

niejsze jest uczestnictwo i pamięć o bohaterach wydarzeń z 1944 roku.

Na trasie biegu starano się podkreślić charakter biegu i zadbać o specyficzny nastrój na trasie, m.in. oświetlenie jej płonącymi zniczami. **mr**

Grupa biegaczy z Żychlina:

852. Arkadiusz Kowalski	czas: 0:46:18
992. Remigiusz Michalak	czas: 0:46:59
5142. Renata Stelmaszewska	czas: 1:05:57

Piłka nożna | Żychlińska Orlikowa Liga Piłki Nożnej

W meczu na szczycie remis

Trzecia kolejka Orlikowej Ligi w Żychlinie – za nami. Drużyny piłkarskie rozegrały spotkania w piątek 24 lipca.

Young Dream Team – Gladiatorzy z Miasta Noży 1:2 (1:1)

To spotkanie rozpoczęło zmagania trzeciej kolejki ŻOLPN. Bardzo dobry mecz w wykonaniu Young Dream Team, którzy jako pierwsi wyszli na prowadzenie. Przed przerwą do remisu doprowadził Eryk Podczaski. W drugiej części spotkania sytuacji nie brakowało, zarówno pod jedną, jak i drugą bramką. Kiedy wszyscy kibice myśleli już o podziale punktów, do ostrego ataku wzięła się drużyna Gladiatorów i na kilka sekund przed końcowym gwizdkiem przechyliła szalę zwycięstwa na swoją stronę. Bramki: Szymański – Podczaski (2).

Różowe Tygryski – Delta Skład 7:3 (2:0)

W drugim spotkaniu Różowe Tygryski zdemolowały Delta Skład, która zagrała w tym meczu niczym „Hiszpania”



Mecz 3. kolejki ŻOLPN Young Dream Team a Gladiatorzy z Miasta Noży, zakończony wynikiem 1:2.

w mundialu. Już do przerwy Różowe Tygryski przewodziły 2:0. Po przerwie było jeszcze gorzej z Delta Skład. Biali dorzucili 5 goli, tracąc 3. Ostatecznie skończyło się 7:3. Dobrze zawody rozegrał Remigiusz Michalak – strzelec 4 goli oraz obrońca Łukasz Znyk. Bramki strzelili: Michalak (4), Ranachowski (2), Nowakowski – Szczepaniak, Lachowicz, Guzek.

Jurny Buhaj – Gladiatorzy z Miasta Noży 3:3 (3:1)

Kolejny wyrównany mecz tego piątku. W pierwszej połowie spotkania znacznie lepiej rozgrywała drużyna Jurnego Buhaja, która w 7 minucie objęła prowadzenie

i z każdą następną minutą stwarzała coraz groźniejsze sytuacje podbramkowe. Wynik do przerwy to 3:1 dla Jurnego. Po przerwie obraz gry znacznie się zmienił. Swoje straty zaczęła odrabiać drużyna Gladiatorów, by na trzy minuty przed końcem czasu gry – doprowadzić do remisu 3:3. Takim wynikiem zakończyło się spotkanie. Obydwie drużyny zasługują na pochwałę za bardzo ładną grę. Bramki strzelili: Błęcki, Okupski, Kowalski – Wróblewski, Domżał, Petera P.

Żwawe Kozy – Young Dream Team 1:6 (1:3)

Young Dream Team przez większą część spotkania przewa-



Mecz na szczycie pomiędzy Jurny Buhaj a Gladiatorzy z Miasta Noży - zakończony wynikiem remisowym 3:3.

żali na płycie boiska, dokumentując to strzelili trzy gole, wynik do przerwy to 3:1. Po zmianie stron Young Dream Team grała również skutecznie, co przełożyło się na większą zdobycz bramkową. Żwawe Kozy w tej odsłonie nie byli w stanie nawiązać równorzędnej walki, przez co musieli w ostatecznym rozrachunku uznać wyższość rywala 1:6. Bramki strzelili: Kubiak – Kucharski (3), Staliński, Czerwiński, Magajewski.

Następne rozgrywki Żychlińskiej Orlikowej Ligi Piłki Nożnej I sierpnia od godz. 16.30. Zagrają wówczas: Różowe Tygryski – Gladiatorzy z Miasta Noży, Delta Skład – Young Dream Team,

Jurny Buhaj – Żwawe Kozy, Różowe Tygryski – Young Dream Team. **mr**

1. Gladiatorzy z Miasta Noży	4	10	16:7
2. Jurny Buhaj	4	10	13:7
3. Różowe Tygryski	4	6	14:13
4. Delta Skład	4	3	19:17
5. Young Dream Team	4	3	9:13
6. Żwawe Kozy	4	3	8:27

Najlepsi strzelcy po dwóch kolejkach ŻOLPN:

1. Remigiusz Michalak	5 (Różowe Tygryski)
2. Eryk Podczaski	4 (Gladiatorzy)
3. Marcin Panek	4 (Jurny Buhaj)
4. Kamil Błęcki	4 (Jurny Buhaj)
5. Marcin Ranachowski	4 (Tygryski)
6. Krzysztof Trepa	4 (Żwawe Kozy)
7. Kamil Guzek	4 (Delta Skład)

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

CZWARTEK, 31 LIPCA:

■ 10.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Gry i zabawy szkół podstawowych**;
■ 12.00 – Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; **Darmowa nauka pływania**;

PIĄTEK, 1 SIERPNI:

■ 11.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9; **Gry i zabawy szkół podstawowych**;
■ 16.30 – boisko Orlik w Żychlinie; **Żychlińska Orlikowa Liga Piłki Nożnej**
■ 18.30 – Boisko OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **5. kolejka VII edycji Wa-Li-Zy, czyli Wakacyjnej Ligi Zakładowej**;

SOBOTA, 2 SIERPNI:

■ 10.00 – boisko przy Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu, **II Turniej Eliminacyjny XIII edycji Otwartych Siatkarskich Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej**;
■ 11.00 – stadion przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **mecz sparingowy w ramach letniego okresu przygotowawczego do rozgrywek IV ligi: Zjednoczeni Stryków – Pelikan Łowicz**;
■ 13.00 – boisko Lwówianki w Lwówku w gminie Sanniki; **Turniej Piłkarski o Puchar Wójta Gminy Sanniki**;

NIEDZIELA, 3 SIERPNI:

■ 11.00 – boisko Ośrodka Wypoczynkowego Malinka w Zgierzu, **III Turniej Grand Prix Malinka 2014 – plażówka par**;

PONIEDZIAŁEK, 4 SIERPNI:

■ 10.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Badminton – Szkoły podstawowe i gimnazja – dziewczęta i chłopcy**;
■ 11.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9; **Gry i zabawy szkół podstawowych**;

WTOREK, 5 SIERPNI:

■ 18.30 – Boisko OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka VII edycji Wa-Li-Zy, czyli Wakacyjnej Ligi Zakładowej**;
■ 19.30 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Fitness w plenerze**; Badanie składu ciała i trening funkcjonalny;

ŚRODA, 6 SIERPNI:

■ 10.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Gry i zabawy szkół podstawowych**;
■ 15.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9; **Piłka nożna: „Turniej Dziki Drużyn” – gimnazja – dziewczęta i chłopcy**;

CZWARTEK, 7 SIERPNI:

■ 20.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska; **Fitness w plenerze**; Trening funkcjonalny.